



BIBLIOTHECA
UNIV. IAGELL.
CRACOVENSIS

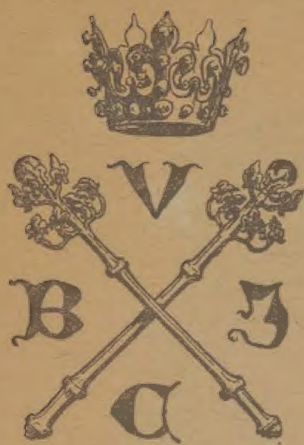
Kat.komp.

35422

I

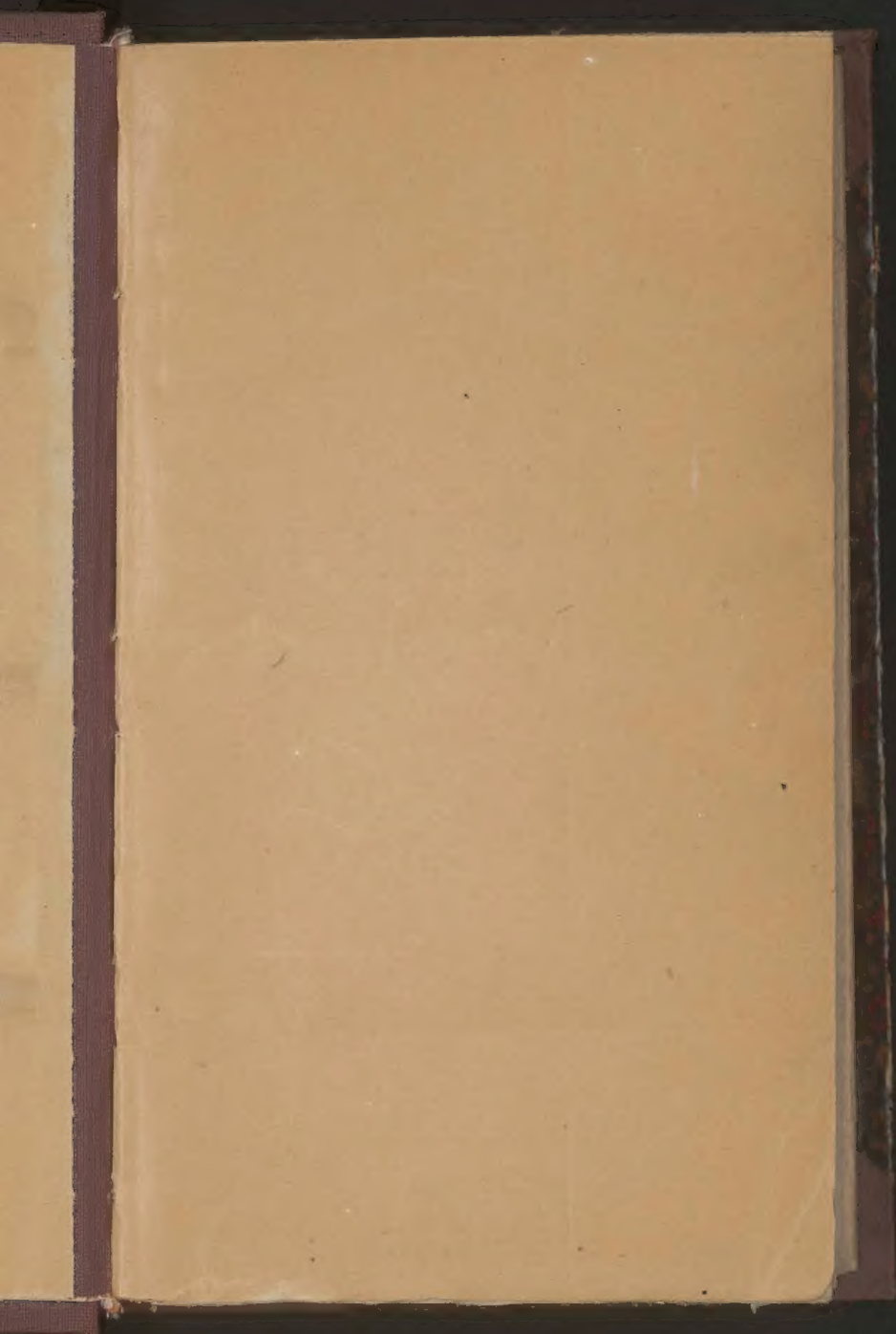
Mag. St. Dr.

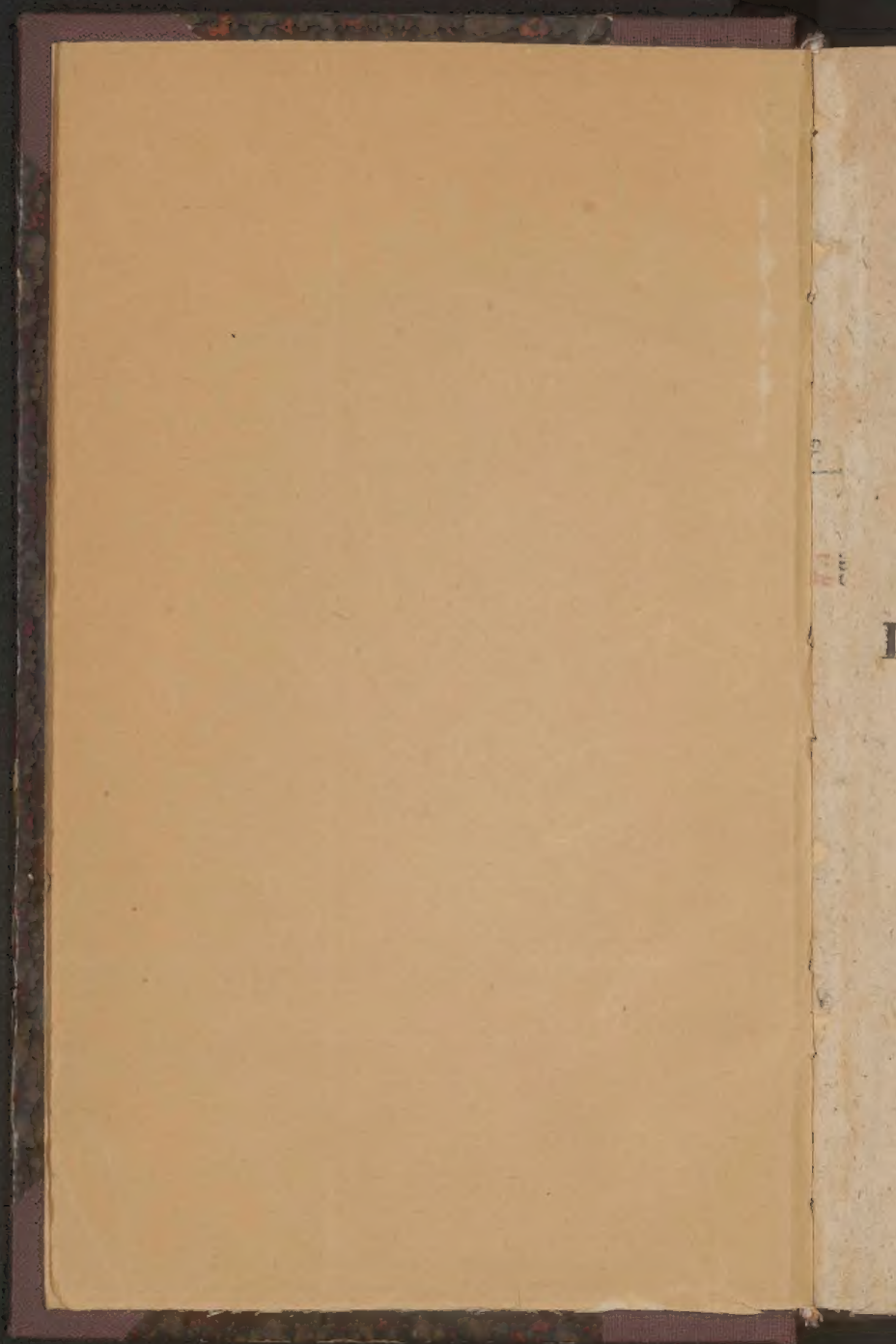
P



35422

I





KRÓLEWSKA
DROGA KRZYŻA

THE NEW YORK
LIBRARY

I
H
FL
DR
X

KRÓLEWSKA DROGA KRZYŻA

AUTORA PRZEWIELEBNEGO BENEDYKTA
HAEFLENA REFORMATORA KLASZTORU AF-
FLICYNIENSKIEGO REGUŁY SGO BENEDYKTA
PRZEORA.

DRUKOWANA W ANTWERPII W OFFICYNIE PLA-
TYNIANA BALTAZARA MORETY M.DC.XXXV.

TŁUMACZONA z ŁACIŃSKIEGO
PRZEZ
JX. WACŁAWA HRABIE SIERAKOWSKIEGO
PROBOSZCZA KATEDRALNEGO KRAKOWSKIEGO.

Nakładem Tegoż,



W Tym Znaku zwyciężył:
w KRAKOWIE.

~~~~~  
W Drukarni Akademii M. DCCC.



THE HISTORY OF  
THE CITY OF LONDON

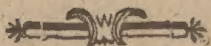
FROM THE FOUNDATION OF THE CITY  
TO THE PRESENT TIME

BY JOHN STOW  
GENT.

THE SECOND EDITION  
REVISED AND CORRECTED  
BY JOHN STOW  
GENT.



35. 422  
T.



## TESSERA

**S**alve Crux pretiosa quæ portasti decorem  
de Membris Christi, diu desiderata, solli-  
cité amata, sine intermissione quæsita, tan-  
dem cupienti Animo præparata; non dedigne-  
ris me portare servum & peccatorem, quia  
portasti DEUM & Redemptorem. Accipe me  
ab hominibus, & redde me Magistro tuo, ut  
per Te me recipiat Qui me per Te redemit.

*Verba S. Andreae Apli:*

Ecce venio: in Capite Libri scriptum est de  
me, ut faciam voluntatem Tuam  
DEUS meus volui, & Legem Tuam in medio  
Cordis mei. *Psal: 39. v. 9.*  
Absit mihi gloriari nisi in Cruce Domini mei  
JESU Christi,  
Per quem mihi Mandus crucifixus est, &  
ego Mundo. *Ad Galat: 6.*

Oblationibus nostris quæsumus Domine  
placare susceptis, & ad Te nostras etiam re-  
belles compelle propitius voluntates.

Domine doce me facere Voluntatem Tuam,  
quia DEUS meus es Tu, & quoniam Tu  
Via veritas & Vita es, Vias tuas demonstra  
mihi & Semitas tuas edoce me. Dirige in Con-  
spectu Tuo viam meam. *Psal: 5. v. 9.*

PRZED-



ESSAY

2  
The first of these is the  
the second is the  
the third is the  
the fourth is the  
the fifth is the  
the sixth is the  
the seventh is the  
the eighth is the  
the ninth is the  
the tenth is the

the eleventh is the  
the twelfth is the  
the thirteenth is the  
the fourteenth is the  
the fifteenth is the  
the sixteenth is the  
the seventeenth is the  
the eighteenth is the  
the nineteenth is the  
the twentieth is the

the twenty-first is the  
the twenty-second is the  
the twenty-third is the  
the twenty-fourth is the  
the twenty-fifth is the  
the twenty-sixth is the  
the twenty-seventh is the  
the twenty-eighth is the  
the twenty-ninth is the  
the thirtieth is the





## PRZEDMOWA

DO PIELGRZYMUJĄCEGO POBOŻNEGO  
CZYTELNIKA.

*W*ygnahcze Człowiecze i tu-  
taiący się Pielgrzymie, Nie-  
bieskiey szukasz Ojczyzny ?  
Królewska do Niey Krzyża ta  
prowadzi cię Droga, w którey  
abyś niepewny nie błądził, Bo-  
ski Przewodnik i Nauczyciel  
Królujący od Drzewa własnemi  
iż niegdyś uszlachetnił i upo-  
ważnił Szlakami, zalecił i u-  
twierdził Naukami, i Krwią  
swoią naznaczył. Tę ci tu ska-  
żuję i iak naydokładniey mo-  
gę przekładam, pod tym Nay-  
wyższym Wzorem; Postępuy  
bra-

*bracie Pielgrzymie za wodzą  
poprzedzającego cię i za zachę-  
cającego cię słowami iak nay-  
chętniey pospieszay. Mówi On:  
Kto chce iść za Mną, niech się  
siebie wyrzeczce i krzyż swój  
dzwiga codziennie i idzie za  
Mną. (1)*

*Stm: in  
vita 29.  
Decembr:*

*Ten Dzieła tego przedmiot  
To znamie Królestwa Niebieskie-  
go i Droga żywota wiecznego,  
to iest Zdanie, to gdy w E-  
wangelii S. czytał niegdys S.  
Ebrulfus i uważniey w umyśle  
swoim (niż pospolicie zwykli-  
śmy rozpamiętywał) wziął za-  
powiedziane do siebie, nie iak  
od Człowieka Króla, ale iako  
od BOGA, więc natychmiast  
Dwór Króla Francuzkiego, żo-  
nę, Działki, bogactwa i wszy-  
stkie przywiązania lubości po-  
żegnał, i wieczny z niemi roz-  
brał*

---

(1) Si quis vult post me venire, abneget se-  
metipsum, & tollat CRUCEM suam quo-  
tidie & sequatur me. *Luce. 9. 23.*

brat uczyniwszy, za przewo-  
dnictwem Anioła udał się na  
puszczą, pragnąc być JE.  
ZUSA Ukrzyżowanego rzetel-  
nie prawdziwym Uczniem. Toż  
o tym gdy rozmawiał z B.  
Sylwestrem (który był Mni-  
chow Sylwestryjanow pod Re-  
gulą Sgo Ojca Benedykta po-  
tym fundatorem) łatwo wy-  
perswadował mu, iżby Świat  
opuściwszy poszedł na puszczą,  
gdzie chwyciwszy się czuwa-  
nia, modlitwy i postów, na po-  
karmie z ziół surowych czę-  
ściey przestawał. Był tam Mąż  
Zakonny między innemi, któ-  
ry (jak Granatensys świadczy)  
ustawicznie też sobie wzywż  
wspomnione słowa usilnie roz-  
myślał, i z ukontentowaniem  
zwykt był oświadczać się: że  
napisze Xiążkę, którey każdą  
kartę temi Chrystusa Słowami  
oznaczy: wiedząc że w nich  
wszystko zawiera się, co jest  
do zbawienia potrzebnego. Idąc  
więc

Granatens  
Catechis:  
majore L.  
3. C. 20.



więc za myślą tego zaiste po-  
bożnego Męża; Też Słowa  
Zbawiciela naszego ile nieu-  
dolność moja wystarczy wy-  
tuzczać będę, tym a nie in-  
szym końcem, na który od Nie-  
go są powiedziane.

Dlatego więc powodu Chry-  
stusa z Staurofilą i iey Siostra-  
mi w sposobie dyalogu, z  
niemi rozmawiającego tu wpro-  
wadzam, ile że ten pisanie  
sposób Plato i Tulliusz i OO.  
SS. Augustyn, Chryzostom,  
Grzegorz W. i inni lubili: O-  
wszem gdy nam sam Duch S.  
Miłości wesele w tym sposobie  
odmalował. Gdyż w prawdzie  
milsze bywać zwykły wzai-  
mne rozmowy, niż ciągle ie-  
dnostajnie Xiążki. Albowiem  
tu wdzięczniejsze przyprawy i  
okrasy częściej zażywają się  
niż w ciągłej mowie, która nie  
rzadko bywa oschła i niekiedy  
jednostajnością zdań następu-  
ją

iących i podobieństwami zwią-  
zana częstokroć nudzi. *Z tej*  
*przyczyny są tu i wiersze u-*  
*mieśczone, ażeby boiaźń i*  
*trwogę uciemżenia, które*  
*Krzyż zwykł powszechnie ro-*  
*ścić, uśmierzały i Czytelnika*  
*nieiako bawily. (2) Jak mó-*  
*wi Lukrecyusz.*

Jako dzieciom lekarstwa przykre dając soki,  
Doktorzy starają się naczynia krawędzie  
Osmarować słodczą, miodowey patoki &c. (3)

*Przytacza się i przykłady,*  
*ażeby Pielgrzymujący w tej na-*  
*szej podróży nie tylko towarzy-*

52010

- (2) Condimenta namq; ac pigmenta multa ad  
hiberi queunt. Continuatæ tractus unifor-  
mis Orationis, haud raro strigosus est,  
aut æquabilitate succedentiamq; catenatâ  
fententiarum similitudine, tædium parit sæ-  
penumero.

*Scaliger Exercit 108. in Cardan.*

- (3) Veluti pueris absynthia tetra medentes,  
Cum dare conantur, prius oras pocula circum  
Contingunt mellis dulci flavoq; liquore.

*Lucret: L. 1. de Rer: nat: & iterum L. 4.*

szow ale i wódzow mieli, w  
którychby wstępowali szlady.  
Więcey albowiem ludzie oczom  
nawykli wierzyć, niż uszom. (4)  
I dłuższa iest droga przez Przy-  
kazania, krótsza i skuteczniey-  
sza przez Przykłady. Albowiem  
(5) dlatego BOG na Świętych  
dolegliwości przepuszcza, aże-  
by inni doświadczaąc większych,  
mieli dostateczną ulgę i pocie-  
chę na tamtych zapatrując się.  
*Pisma Sgo są te słowa.* (6)  
Tę pokusę spuścił Pan na To-  
biasza, aby się stał dla innych  
cierpliwości przykładem, iako  
i S. Job. Prze-

---

(4) Semp̄r enim homines amplius oculis, quam  
auribus credunt. Longum iter est per prae-  
cepta breve per exempla. Senec: Ep: 6.

(5) Ideo Deus Sanctos tribulari permittit, ut  
reliqui in gravia incidentes, sufficientem  
mitigationem & consolationem habeant, in  
eos prospicientes.

Cris: Hom: 1. ad Pop: Antioche.

(6) Hanc tentationem ideo permisit Dominus  
evenire Tobie ut posteris daretur exem-  
plum patientiae ejus, sicut & Sancti Job.



Przeto mówienia tu sposób  
 iest różny, gdyż tak być po-  
 winno. Albowiem rozporządze-  
 nie iest moje, słowa zaś i sen-  
 tencye dobierane; *Nayprzód*  
 z Pisma Sgo, *iako i Autorów*  
*dawnych i świeżych.* Ani czę-  
 lub obojętne zdania przywodzę,  
 któreby (iako się mówi) były pia-  
 sek bez wapna; ale ile możno-  
 ści wiązę słowa i iako klajem spá-  
 iam i do rzeczy stósuję. Kró-  
 tko wyrażając: iako Chawtarze  
 z rozmaitego koloru iedwabów  
 bogate tkają całony, podobnież  
 z tysiąc wiadomości to iedno-  
 stayne całe formuje się Ciało.  
 Co zaś tu Chrystusowi przypis-  
 uie się, nie większey być ma  
 wagi, iako na iaką przez się  
 zasługuie wiarę, których tu  
 na przypiskach nayduiesz.

Lips: Pre-  
 fat: ad  
 Polit:  
 Sveton  
 Catig:

Ani to wiadomości moiey  
 uchodzi, że wielu Autorów tak  
 Starożytnych iako nowych, w  
 tym zamierzeniu wiele i dobrze  
 pisa-

piśało, tedy za temi ia iść, nie  
ich dogonić usiłowałem; anim  
się odważyć co innego pisać, tyl  
ko to, co jest bez najmniejszego  
onych uszczerbienia. Wszak i za  
Okretem tysiącznemi bogactw  
towarami naładowanym, acz w  
różne strony unoszonym i pę  
dzonym, zawsze atoli porze też  
famo morze małańka łódka. Lub  
iak zwykli regularnie potykać  
się ćwiczeni Kycerze, podob  
nież walczyć uczą się i dzie  
ci; (7) *Ale nie mnicy i Powsze  
chności* pożyteczna jest, ażeby  
od wielu więcej wychodziło Xią  
żek rozmaitemi piśania sposoba  
mi, lecz nie odmienną Wiara,  
luboli o tych samych materyy  
przedmiotach; iżby do wszyst  
kich

- 
- (7) Nam & ónerariam navem, quæq; millenis  
mercibus referta hinc inde impellitur sequi  
tur exigua quædam Cymbula, idem secans  
æquor; Virisq; athletico more & ritu de  
pugnantibus, eadem lege digladiantur &  
pueri. Greg: Nissen: Orat: ad per fenerat.

kich rzecz taż sama dochodziła  
pod różnemi widokami, do tych  
tak, do innych inac. (8)

*Na koniec aby mi kto nie  
zarzucił* Gdzie jest moc twoja,  
cierpliwość twoja i doskonałość  
dróg twoich? Jak niegdyś Jo- Job (4. 6.)  
bowie: *Przywiodzę tu dawnego  
Pisarza, w podobnym zarzu-  
cie, pokorną za sobą obronę.*

Wyznaię Panu BOGU że lu-  
bo płocho, jeżeli nie zuchwale  
o Krzyżu i Cierpliwości posu-  
nałem się pisać, do czego całę  
zdolnym nie jestem, iako Człek  
nie dobry; *obawiam się prze-  
to, aby mię to pismo przy nie-  
dostatku czynow, nie zawsty-  
dziło.* Więc aby zawstydzienie  
to nie było bez lekarstwa, iako  
i wstręt wydania tego na wi-  
dok,

- 
- (8) Utile est, plures à pluribus fieri libros,  
diverso stylo, non diversa fide, etiam de  
questionibus eisdem, ut ad plurimos res  
ipsa parveniat, ad alios sic, ad alios au-  
tem sic; *Aug: L. 1. de Trinit: C. 3.*

dok, co dla wszystkich piszę; niech będzie iakąkolwiek dla nas nauką! Gdyż bez wątpienia wielką jest pociechą, mówić przynajmniej o tym, czego się nie doświadcza, przykładem chorym, którzy acz zdrowia nie mają, milczeć o przymiotach i swobodach zdrowia nie mogą; podobnież ich wzorem ia nędzny, często niecierpliwości gorączką miotany, którego nie mam. Cierpliwości zdrowia do tego wzdychać, tego pragnąć i o tym rozmawiać niech mi wolno będzie. (9) RE.

(9) Confiteor ad Dominum DEUM, satis temeré me, si non etiam impudenter, de Cruce & patientiâ componere ausum, cui præstandæ idoneus omnino non sum, ut homo nullius boni: *vereorq;* ne dicta factis deficientibus erubescant. Atq; utinam erubescere istud remedium ferat, uti pudor non exhibendi, quod aliis suggestum imus, exhibendi fiat magisterium! Itaq; velut solatium erit, disputare super eo quod frui non datur, vice languentium: que cum vacent a sanitate, de bonis ejus tacere alienorunt. Ita miserimus ego, semper æger coloribus impatientiæ, quam non obtineo patientiæ Sanitatem, & suspirem & invocem, & perorem necesse est. *Tertull: Lib: de Patient: C. 1.*



(X xi )

# REGISTR AUTORÓW,

*Których się tu w tych Xiążkach przytacza.*

A.

Akta Sgo Jędrzeia.  
Akta Kanonizacyi S. Terefsy.  
Akta Kanonizacyi S. Xawerego.  
Ambroży.  
Anzelm.  
Antyoch.  
Antoni Balinghem.  
Antoni Hemartius.  
Archyta Tarentiński.  
Atanazy.  
Augustyn.

B

Baroniusz.  
Bazyli Wielki.  
Bazyli Biskup Seleucyi.  
Beda.  
Benedykt Opat.  
Bernardyn Seneński.  
Bernard.

B

Bi-

(X xii )

Biblia · Święta.  
 Brygida.  
 Boëtysus.  
 Bonawentura.  
 Brewiarz Rzymski.

C.

Carolus Scribanus.  
 Chrysyllus.  
 Cycero.  
 Clemens Alexandryński.  
 Clemens Rzymski.  
 Concilium Trydetskie.  
 Cornelius à Lapide.  
 Cyprian.

D.

Daniel Mallonius.  
 Dydymus.  
 Dyonizy Areopagita.  
 Dyonizy Karthuzyański.  
 Dorotheus.

E.

Ealredus.  
 Ephraem.  
 Epictetus.  
 Eurypides.  
 Enthymius.

F.

)( XIII )(

F.

Faustyn Reghiensis.

Franciszek Labata.

Franciszek Rybera.

G.

Gertruda Abbatesa.

Grzegorz Wielki.

Grzegorz Nazyanzeński.

Grzegorz Niszeński.

H.

Henryk Suzo.

Herodot.

Heronim Drexelli.

Hieronim.

Hieronim Plato.

Hilary Arelateński.

Hilary Piktawski.

Hotacy,

Hugo od S. Wiktora.

I.

Jakób Korenus.

Jakob Salianus.

Idyota.

Ignacy Męczennik.

Jan Awila.

Jan Chrzciel Wilalpandus.

Jan Bruggman.

Jan Kasiński.  
Jan Cedrenus.  
Jan Klimak.  
Jan Damascen.  
Jan Gerson.  
Jan Loryn.  
Jan Jurisbrochius.  
Jan Stobæus.  
Jan Taulerus.  
Izydor Hispaleński.  
Izydor Peluzyota.  
Julius Scaliger.  
Juśtyn Męczennik.  
Justus Lipsius.  
L.  
Lactancius.  
Laurenty Justinianus.  
Laurenty Suryus.  
Leo.  
Leonard Lelsius.  
Leontius.  
Lucanus.  
Lucas Pinellus.  
Lucretius.  
Ludolf Kartuzyański.  
Ludwik Blosius.  
Ludwik de Ponte.

Lu-



Ludwik Granateński.

M.

Marek Eremita.

Marcyan Biskup.

Maciej Raderus.

Maxym Tauryneński.

Minucy Felix.

Mszał Rzymski.

N.

Nicetas Choniates.

Nicetas Serrenius.

Nilus Opat.

O.

Origenes.

Ovidius.

P.

Paulin.

Pelagiusz.

Piotr Blezeński.

Piotr Chryzolog.

Piotr Damian.

Piotr Equilinus.

Philo Carpathius.

Philo Żydowin.

Pindarus.

Plinius Secundus.

Polibius.

Pro-

)( XVI )(

Prosper.  
Prudentius.  
Publius Mimus.

R.

Rychard od Ś. Wiktora!  
Ruffinus.  
Rupertus.

S.

Saluian.  
Seneka Filozof.  
Seneka Tragiedysta.  
Sydonius Apollinaris.  
Silius Italicus.  
Sixtus Papa.  
Sophronius.  
Sozomenus.  
Stephanus Eduensis.  
Svetonius.

T.

Terentius.  
Terefsa Święta.  
Tertullian.  
Tibullus.  
Titus Livius.  
Theophylactus.

Tho-

)( xvii )(

Thomas à Kempis.

Thomas à Willanowa.

W.

Walery Biskup.

Wenancy Fortunatus.

Wincenty Puccineus.

Wit.

Vitæ Patrum to iest:

Z.

Żywoty Świętych.



\*\*\*

ZBIOR

Z B

WST

R

R

k

Roz:

Roz:

f

Roz:

P

Roz:

Roz:

Roz:

m

C

cl

Roz:

Roz:

g

Roz:

n

Roz:

du



# ZBIOR ROZDZIAŁÓW

## XIĘGA PIERWSZA.

WSTĘP POPRZEDZAJĄCY W KRÓLEWSKĄ  
DROGĘ KRZYŻA.

- R**oz: I. *Wstęp do rozmowy.*  
Roz: II. *Krzyż pewna do Nieba droga,  
którą wszyscy iść powinni.*  
Roz: III. *Co to jest Krzyż i wieńcoraki.*  
Roz: IV. *Wszelki gatunek Krzyżów Chry-  
stus ponosił.*  
Roz: V. *Przykładem Najubłogosławieńszej  
Panny Krzyż trzeba dźwigać.*  
Roz: VI. *Czemu Krzyże potrzebne.*  
Roz: VII. *Do każdego sił Krzyż Bóg stósuje.*  
Roz: VIII. *Że każdy do znoszenia Krzyża  
mieć powinien wolę mocną i stateczną.  
Chrystus tego nauczył, gdy rzekł: Kto  
chce iść za Mną.*  
Roz: IX. *Rozkosznicy od Krzyża uciekają.*  
Roz: X. *Honorów pragnący, Krzyżem po-  
gardzają.*  
Roz: XI. *Grzesznikom cięższy Krzyż czart  
nakłada.*  
Roz: XII. *Rozkosznicy, łakomi, hardzi i  
dworacy nie są bez Krzyżów.*

Roz:

Roz: XIII. *Matężństwem złączonych Krzyże.*

Roz: XIV. *Wyrzeczenie się siebie, naylepsze  
jest przygotowanie do dzwigania Krzyża.*

Roz: XV. *Dzwigania Krzyża Chrystus stał  
się Przykładem.*

## KIĘGA DRUGA.

### O NAYLEPSZYM SPOSOBIE DZWIGANIA K R Z Y Ż A.

**R**oz: I. *Krzyża niezwłocznie iść się trzeba.*

Roz: II. *Każdy własny swój Krzyż ma  
dzwigac, ani w nich przebierać.*

Roz: III. *Nie wlec, ale dzwigac Krzyż swój  
potrzeba i pogardzac wszelką wsgardą,  
która z powodu jego napaść na człeka może.*

Roz: IV. *Nie należy chelpić się z dzwigania  
Krzyża.*

Roz: V. *Nie wyprzedzac, ale iść ze swym  
Krzyżem za Chrystusem trzeba.*

Roz: VI. *Przykładem Chrystusa Krzyż do-  
skonale dzwigac należy.*

Roz: VII. *Zalic się nie trzeba na Krzyża  
długość, albo ciężar.*

Roz: VIII. *Krzyż ustawicznie dzwigac po-  
trzeba, ani go kiedy składać.*

Roz: IX. *Krzyż dzwigający daleki bydz po-  
winien od próżney chwały.*

ROZ:

rzyże.  
ylepsze  
rzyża.  
us stał

Roz: X. Jaką intencją Krzyż trzeba dźwigać; najprzód na zadosyć uczynienie za grzechy i na uniknienie kary wieczney w piekle.

Roz: XI. Krzyż dźwigać trzeba w nadziei nadgrody.

Roz: XII. Krzyż dźwigać trzeba z miłości Chrystusa.

ANIA

Roz: XIII. Na Krzyżu modlić się trzeba.

Roz: XIV. Cieszyć się trzeba na Krzyżu.

Roz: XV. Na Krzyżu i za Krzyż dziękować potrzeba.

rzeba.  
yż ma

Roz: XVI. Raczej w przeciwnościach niż w pomyślnościach dzięki czynić trzeba: nie tylko BOGU, ale i Krzyżem cię obciążającemu.

z swoy  
gardę,  
może.  
igania

Roz: XVII. Jak przechwalać się z Krzyża.

Roz: XVIII. Koniec Drogi Krzyża, ciała ukrzyżowanie.

Roz: XIX. Jak Świat Krzyżować.

swym

Roz: XX. Z Ukrzyżowanym, spólnie ukrzyżowanym być trzeba.

z do-

rzyża

ć po-

dż po-

z-

## XIĘGA TRZECIA.

### O ZNOSZONEGO KRZYŻA OWOCACH.

#### PRZEDMOWA.

Roz: I. Krzyż od upadku zachowanie, zwyczaję pokuty.

Roz: II. Krzyż poprawia i z grzechów o-  
czyszcza.

Roz: III. Krzyż oczy i umysł otwiera.

Roz: IV. Krzyż nadziei Kotwica, Zbawie-  
nia zadatek.

Roz: V. Z Krzyża wino Duchowne.

Roz: VI. Przez Krzyż Człowiek staje się  
Kościołem BOGA.

Roz: VII. Krzyżowi wyznaczona Korona.

Roz: VIII. Czy większa Krzyżowi i uci-  
skom, niż dobrym czynom Korona  
przyobiecana odpowiada.

Roz: IX. Krzyż z Chrystusem iednoczy i  
podobnym Mu, czyni.

Roz: X. W ratunku Krzyża, morze Świa-  
ta tego przepłynąć potrzeba.

Roz: XI. Poiazzem Krzyża do Niebieskie-  
go Jeruzalem doiechać ieść koniecznością.

Roz: XII. Krzyż Drabina, po której wcho-  
dzi się w Dom BOGA.

Roz: XIII. Krzyż Królestwa Niebieskiego  
bramy otwiera.



T R E Ś Ć

XIĘGI PIERWSZEY.

**C**o czyni Żywot Ubłogosławiony ?  
Jego Wyrokiem jest Krzyż Chrześciance,  
Inna jest droga, skarby i piosenki.  
Był. Co rokosz i żarty zwał się;  
Uczyli drudzy: że uszczęśliwienie.  
Jest: Co uprowadza w sprosne utubienie.

Wprawdzie bładzicie chociażście medicy,  
Bładzicie nader, i wszyscy za nami,  
I ty rokosznie coś piął Rymami.  
Co czyni Żywot Ubłogosławiony ?  
Cny Marcialis; Jakżeś uwiedziony !  
Nie ty, nie inni, tę nam skazać Droge  
Mogliście w szczęście, pominawszy trwogę ?

Tylko On Jezus Sam Prawda Przedwieczna  
Naylepszy Doktor, toż Wodz do wiecznego  
I Droga Zycia nam nie przeżytego.  
Do Tegoż idźmy. za Nim się garnieymy,  
I Jego tylko Przewodnikiem mieymy.

Cóż czyni Żywot Ubłogosławiony ?  
Jego Wyrokiem jest Krzyż Chrześciance,  
Twardy i ciężki, przykry w każdym stanie

*Smutny i trudny , srofkany obławem,  
Nie bez przyczyny, i Naywyższym Prawem  
Lecz wszystkim wagą stosowną z miarą  
Od BOGA dany z Ahłością i Wiarą.*

*Czem się podlego Krzyża pyszny chronisz ?  
Ty rokoszniku precz od Niego stronisz ?  
Próżno i darmo rozpieszchacie w strugi,  
Nie uciekniecie : ni ieden , ni drugi.*

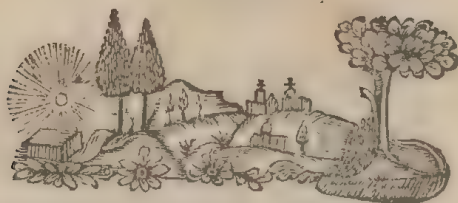
*Iść Drogę Krzyża , dwigać ciężar Jego,  
Jest koniecznością , potrzeba każdego :  
Ani Sam Chrystus był od Krzyża wolny  
Ni Matka Jego , ani który zdolny ,  
Z Świętych wzywanych , dostać się do Nieba  
Inaczej ; tobież Przywileju trzeba ?*

*Od Wieków ludziom Krzyż jest przeznaczony  
Wszystkich obłapia , iak tylko splodzony ,  
Ani mu się kto niechay wylamuje.*

*Gdy więc uciekasz od Jarzma Chrystusa,  
Zbawienia twego i Krzyża , pokusa,  
Czart nieprzyjaciół , sroższymć obładuje*

*A czyż nie lepiej ? zapatrz się na siebie  
Szladami Pana stanąć prosto w Niebie ?  
Natedy doznasz : iako Krzyż iest luby,  
Nie przykry , owszem wynoszący z zguby ;  
Gdy za Chrystusa i Laską i Wodzą  
Idący , łatwo Ojczyzny dochodzą ,  
Co śmierci moment zysci upragniony,  
I Żywot sprawi Ułogostawiony.*

KRO.



# KRÓLEWSKIEY DROGI KRZYŻA

XIĘGA PIERWSZA.

POPREDZAJĄCE OKOLICZNOŚCI WNIŚCIE  
W DROGĘ KRZYŻA.

---

## ROZDZIAŁ I.

WSTĘP DO ROZMOWY.

**O**plakana ona obszerna Dolina  
okazałym Królestwa Świata przy-  
stroiona tytułem, była Potomków  
Adama dawną Stolicą i siedliskiem,  
i na tcy to przez naysprawiedli-  
wszą BOGA karę za Oycowską  
zbrodnię, wszyscy Następcy prze-  
znaczeni wprzód niż zrodzeni,  
A stro-

strofkane i ze wszech miar uciemie-  
żone życie aż dotąd prowadzić.  
Gdy bowiem on Rodu ludzkiego  
naypierwszy Oyciec, Praw Boskich  
samo chcąc odstąpił: Oycyznę i  
słodką gospodę w wygnanie; Ray  
rokoszy w ziemię opuszczoną; żo-  
cią i trucizną napoioną zamienił.  
Nędzna zaiste i wszystkich wieków  
rzewliwych też naygodniejsza prze-  
miana, która naywdzięczniejszą  
Wiosnę w okropną zimę, miłe Ze-  
firy w ostre Akwilony, pachnące  
roze w kołące ciernie, sliczne lilie  
w nieprzyjemne osty, pogodę w bu-  
rzę, wolność w niewolę, bramy  
Nieba w piekielne wrota przei-  
stoczyła. I z tego to powodu lzy  
owe, wszystkich nas iagody i twa-  
rze oblewające dotąd wypływają,  
iakoby niegdyś Adam nie jabłka,  
ale zakąsił cebuli.

Lecz nieszczęśliwi Potomkowie  
pomnąc na pierwotną onę Szcze-  
śliwość, z ktorey wypadli, nayu-  
silniejszym staraniem (na jakie tyl-  
ko zdobyć się mogli) pracowali,  
pragnąc ją odzyskać i straty tak  
wielkiej, owszem niewysłowionej  
nigdy



nigdy powetować; powszechną zgo-  
dą i iednomyslnie, nakładem wiel-  
kim wybudowali Miasto, które na-  
zwali *Tarsis*, iakoby *wyszukiwaną*  
*pociechy*. \* Cóżkolwiek bowiem oni  
tu czynią i o czym naygorętszą za-  
myślają żądzą, do tego iedynie  
ściąga; iżby na powrot ową przy-  
wabili rokosz, a przynajmniczy a-  
by cieniem dobr utraconych iako  
tako cieszyć się mogli.

\*Ita expo-  
nit Hiero-  
nim in C.  
23. Jsaie

Był obywatel imieniem *Filetes*,  
Szlachetnego urodzenia i w boga-  
ctwa zamożny; któremu dawno  
zmarła żona trzy zostawiła córę;  
z tych naystarsza urodę i przymio-  
tami dwie drugie przewyższała i  
zwała się *Staurofila*, że w Uro-  
czyść KRYZYŻA na ten Świat  
wydana była. Druga córka zwana  
była *Hilarja*, najmłodza zaś *Hon-  
norya*, i wprowadzie ślósowały się  
imiona rzeczom: ta bowiem za  
honorami i wielkością sławy, tam-  
te za krotofilami i światowemi  
rozrywkami ubiegały się. Często  
te trzy Siostry przejeżdżały się do  
wsi Rodzicielskiej i po kilka dni

tam zwykły były zabawiać. Razu  
jednego za nadejściem Wiosny,  
kiedy to poczyną:

Niebo wyjaśniać się, drzewa liściem okrywać się  
Cieszące latorośle pompić, grona obfitością uni-  
żać się.

Siewy żniewa dochodzić, wszystko kwitnąć,  
Zrzodła płynąć, ziołami i kwiatami przystraić  
się łąki &c.

Kiedy gęste krzewy brzmia ptasząt śpiewaniem  
Matka rola rodzi, Zefir miarkowaniem  
Niw rozwalnia łono. . . .

Tey chwili wesołość, w czasie,  
którey Uroczystość Wynalezienia  
Krzyża S. przypada, te Panny na wieś  
jakoby zapraszała, i Oyciec łaska-  
wy na wyjazd im pozwolił. A oto  
w tey przeiażdżce, zachciało się  
Staurochlii nawiedzić w bliskim ła-  
sku Kaplicę Zbawiennemu Krzyżo-  
wi poświęconą; prosiła więc aby i  
Sio-

*Calum nitescere arbores frondescere,  
Vites latifica pampinis pubescere,  
Rami baccarum ubertate incurvoscere  
Segetes largiri fruges, florere omnia  
Fontes scatere, herbis prata convestirier.*

Cic: 1. Tuseul:

Avia cum resonant avibus virgulta canoris  
Parturit almus ager, Zephyriq; tepentibus au-  
ris laxant arva sinus

Virg: 2. Georg:

Siostry z nią tam dość chciały  
z powodu Religii, ale te sprzeci-  
wiły się temu, i za niesłużącą cale  
czasowi tę pobożność uznawszy,  
iechać kazały, gdzie ie wola Oy-  
cowiska wysłała. Staurofila równie  
na imie iak i na Uroczystosc pa-  
miętna, reflektowała ie, i na swo-  
ie zdanie przeciągnąć ie usiłowa-  
ła, owszem pogroziła że ie przed  
Oycem oskarży, iż iej w rzeczy  
pobożney i tak łatwey przeciwieć  
się lubo starszey ważyły. Lecz to  
wszystko nadaremne, gdyż one na  
to tylko zezwoliły, ażeby sama gdy  
tak postanowiła, gdzie ią nabożeń-  
stwo wiodło odeszła; przy oświad-  
czeniu, że im błogo będzie bez  
niej zostawać, co im tak niewcze-  
sne i natrętne nabożeństwo raiła.  
Wyszła tedy Staurofila z poiazdu  
smutna, mówiąc: że na obiad do  
nich ślawi się. Atoli nie wiedzą-  
ca drogi gdy w gęścieyszy lasek  
wesła, nie postrzeżenie minęła  
Kaplicę i im iej z większym po-  
spiechem szukała, bardziey się od  
niej oddalała. Błądziła tedy: z  
ścieszek na różne ścieżki przecho-  
dząc. Siostry znudzone czekaniem,

zważając że więcej niż na modlitwę czasu łożycy powinna, opozniała się, zjadły obiad; a Staurofila z łasku wynść nie mogła. Wieczór nadchodzący był iey jeszcze drugą zasmucenia przyczyną. Dlatego z płaczem mówiła sobie; Jak ja nieszczęśliwa dziewczica! że szukając celem uszanowania Krzyża, tak wielki krzyż znalazłam dla siebie! Któryż mię dobry Anioł z tej mylney drogi wyprowadzi? Zadney chaitupy nie w dać i dokąd się mam nieboga obrueć, nie wiem. Jeżeli tu zostanę, stać się muszę pastwą zwierza, a przynajmniej nieuchronnie mieć będę nie wygodny nocleg; zginiona ja zupełnie! Do tego nieszczęścia i to przybyło, że powietrze zasepione nawałnica grozi (1). Cóż czynić miała? Potrzebie ulegać przysłało: Przeto pod rozłożystym bukiem, głodem i bojaznią scisniona usiadła, a dalej ułożyła się iak naley piey choć niewygodnie. Strach i swatygowa-

nie

---

(1) . . . . . *athere toto*  
*Turbidus imber aqua densior; nigerrimus*  
*Austris.* . . . . *Virg. p. Aene.*



— — —

2

nie o sen ią prędki przypawiło; atoli ten był przerywany. W różnych myślach zoftaiącey i ta icy przysła do głowy (wierzyć trzeba iż z nathnienia Bożego) że zabłądziwszy już, ażeby szła daley; Podobnieć wiele dufz gdy z prawey zbawienia ścieszki zboczą, tulając się po labiryncie Świata i w rozmaite lecąc błędy, na koniec od Niebieskiej Ojczyzny odpadają.

Rozmyślała ona to nayuważniey, i ta prawda stawiała iey się co raz widoczniey, dla czego troskliwsza o duszę swoię niż o wyńście z-lasu; Całkiem myśl obróciła do wynalezienia *Drogi Żywota*. Więc obróciwszy się do Pana z ciężkim westchnieniem wołała:

Panie życia moiego, Boże mój, o to ja służebnica Twoja, tylem lat przeżyła, a kto wie czy dobrze? W powszechnym tym zawo-dzie nas ludzi śmiertelnych wiele uczyniła kroków, ale nie wiem czy ku zbawieniu, czy ku zatra-ceniu? Ale cóż? Jeżeli za drogę Prawdy, obrałam drogę próżności? Gdyż: *Jest droga która zdale się*  
*bydź*

bydź człowiekowi prosta, ale iey ko-  
niec prowadzi do śmierci. (2) Zbłą-  
dziłam podobno iako owca zgini-  
ona (3) idąc niegdzie należy, ale za  
zwyczajem błędlawie. I teraz :  
Wiem Panie, że nie i-<sup>st</sup> czleka dro-  
ga iego : ani i-<sup>st</sup> meża, iżby cho-  
dził i prosiwał poślepki su oie. (4)  
Ale iak Salomon mówi : BOG pro-  
stnie poślepi człowieka. (5) Stąd,  
patrzay (żebrzę) czy i-<sup>st</sup> we mnie  
droga nieprawości, i naprowadź mię  
na drogę wieczyścą. (6) Odkryj mi  
Panie drogę, którąbym postępowała,  
bom do Ciebie wzniosła duszę mo-  
ią. (7)

## Te

(2) Est via quæ videtur homini recta, &  
novissima ejus ducunt ad mortem.

Prov. (15. 16.

(3) Erravi sicut ovis quæ perii. Ps: 118 176.

(4) Scio Domine quia non est hominis via ejus:  
nec viri est ut ambulet & dirigat gressus  
suos.

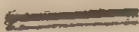
Jer: 10. 13.

(5) A Dno diriguntur gressus viri. Prov: 20. 24.


(6) Vide: Si via iniquitatis in me est, & de  
duc me in via æterna. Psal: 138. v. 24.

(7) Notam fac mihi Domine viam in qua  
ambulem, quia ad Te levavi animam me-  
am.

Psal: 8. 242.

 8

Te i tym podobne rzesy roz-  
pamiętywając rzewliwie płakała i  
gwałtownym lepszego żywota pra-  
gnieniem zachwycona, wyzuwała  
się ze Świata, a palającą żądzą  
unosila się ku Niebu.



ROZ.

## R O Z D Z I A Ł II.

**KRZYŻ: PEWNA DO NIEBA DROGA, KTÓRĄ  
IŚĆ WSZYSCY POWINNI.**

Ta jest Droga, nią idźcie: u Izaiasza 21 30.

Przykry Krzyż uwieniczony kwitnącym Powoiem  
Jeżeli go pragniesz dostać, znoś Krzyż będzie  
twoim. (1)

**T**ak gorące prośby doszły do Te-  
go, Który jest przytomny wszy-  
skim wzywającym Go w prawdzie,  
(2) szczególnie zaś strapionego ser-  
ca ludziom. (3) Chcąc tedy pocie-  
szyc stróskaną służebnicę swoją,  
w postaci najpiękniejszego Mło-  
dzieńca w wielkiej jasności po-  
kazał iey się. Nie spodziewany  
naynadobniejszego Młodziana wi-  
dok, Staurofilę nie tylko w zadzi-  
wienie niezwyčajne wprowadził,  
lecz

---

(1) *Ardua floriferæ CRUX tingitur orbe Coronæ*  
*Hanc age si volupe est tollere, tolle CRUCEM.*  
Paulini Epi: 12.

(2) *Prope est omnibus invocantibus Eum in*  
*Veritate.* Psal: 144. v. 18.

(3) *Qui tribulato sunt Corde,* Psal: 33. v. 19.

lecz iey i mówę o diał. Ale naj-  
 łaskawszy JEZUS łagodnie do niey  
 przemówił: Nie bój się córko, Ja  
 jestem Mądrość Wieczna; *Począ-  
 tek drog Pana.* (4) Ja jestem Dro-  
 ga, *Prawda i Żywot.* (5) I po to  
 przyszedłem tu teraz, abym pra-  
 gnieniu twemu zadość uczynił,  
 gdyż mi się upodobała modlitwa  
 twoja, która z głębokości zapalo-  
 nego serca twego, iako roszełka  
 wonności weszła przed Oblicze  
 Moie. Nie mogłaś zaiste czego le-  
 pszego żądać; Albowiem mówi  
 Pan: *Staycie nad drogami i pa-  
 trzajcie, i wypytajcie się o dawnych  
 ścieżkach, która iest Droga dobra i  
 nią się udajcie; a znajdziecie ochło-  
 dę duszom waszym.* (6) Z tego po-  
 wodu i Ja teraz na głos modli-  
 twy twoiey zniżyłem Nieba i sta-  
 piłem; abym cię *Drogi Zbawienia*  
 nauczył, którey dusza twoja z ta-  
 ką troskliwością szuka.

Czy-

- (4) Initium viarum Domini. *Prov. 8. 22.*  
 (5) Ego sum via, veritas & Vita. *Joan: 14. 6.*  
 (6) State super vias & videte, & interrogate  
 de semitis antiquis, quæ sit via bona, &  
 ambulate in ea, & invenietis refrigerium  
 animabus vestris, *Jer: 6. 16.*



Cieszyła się wielce to słysząc Staurofila i z zadziwieniem mówiła: Coż jest człowiek? że o nim pamiętasz? i skąd mi to jest, że Pan mój przychodzi do mnie? Żem do ciebie przyszedł, rzekł Chrystus: nie twoja zacność lecz Moja sprawiła łaska; albowiem *Moja to jest rokosz, bawić z Synami ludzkiemi.* (7) Na to Staurofila: Niech Ci będą nayspokorniejsze dzięki Naydobrotliwszy JEZU, żeś wyczerzał na pokorę służebnicy Twojej, i nie wzgardził modlitwą ubogiej. Lecz żebrzę: niech mi się teraz stanie według Słowa Twego i naucz służebnicę Twoją *Drogi Prawdy i ścieszek Sprawiedliwości.*

Słuchay więc Córko, powiedział Chrystus: Skłoń ucha twego abyś pojęła Słowa Żywota wiecznego. Gdy wszystkie ciało zepsuło drogi swoje i ze ścieżki Sprawiedliwości wykroczyło; Zstąpiłem z Nieba, abym wam pokazał *Drogę nową i żyjącego pod zastoną, to jest*  
Cia-

---

(7) Deliciae meae esse cum filiis hominum.  
Prov: 8: 32.

*Ciało Moie.* (8) Jako bowiem Ciało zamknęło do Nieba drogę, i iakoby do Nieba stało się zaporą, tak przez utracone Ciało Moie, <sup>Ita exponit Anselmi C. 10. ad Hebr.</sup> Którym odziałem się dla was ludzi i dla waszego zbawienia; Nową Drogę pokazałem wam, w którą najpierwszy wszedłem, niż najpierwszy postępowałem, i Wiernym nią postępowania moc dałem.

Na to Staurofila rzecze: Nie domyślam się, co to za nowa i żywa Droga, która to idących nią ożywia i do Żywota wiecznego doprowadza. Ta Droga odpowiada Chrystus: Krótko mówiąc, nie inna jest, iak tylko Droga KRZYŻA. Czyżście się nie nasłuchali w Ewangelii? *Kto nie bierze krzyża swego i nie idzie za Mną, nie jest Mnie godzien.* (9) Który Wyrok częściej nawet powtórzyłem, aby wszyscy o Nim wiedzieli i nikt się niewiedomością nie wymawiał. Dłaczego

go

(8) Ut initiarem vobis Viam novam, & viventem per velamen, idest Carnem meam.

Hebr. 10. 20.

(9) Qui non accipit CRUCEM suam & sequitur me, non est me dignus. Matt. 10. 3

go iżby się to nie zdało być po-  
wiedziane do samych Apostołów i  
Uczniów moich, Evangelista ja-  
śnie wyraził: iż to do wszystkich  
a wszystkich rzeczono. Tak bo-  
wiem naucza: Mówił zaś do wszy-  
stkich: *Kto chce iść za Mną, niech  
się wyrzeczy siebie i Krzyż swój  
dźwiga codziennie, i za Mną i-  
dzie.* (10) Toż Marek ieszcze o-  
czywiście wytknął: Opowiedzia-  
wszy bowiem mowę, którą miałem  
do Uczniów o Męce moicy, do-  
łożył: *I zwoławszy Rzeszę z Ucz-  
niami swymi, powiedział im: Kto  
chce iść za Mną, niechay się za-  
prze siebie i Krzyż swój niesie i  
idzie za Mną.* (11) Więc wszyt-  
kim Staurofilo, wszystkim mówię  
bez wyłączenia, za konieczną tę  
Drogę wystawiłem. Ta albowiem  
jest Droga Życia, Droga Chwały,  
Dro-

Berni: Ser:  
1. in die  
Palmar:

- 
- (10) Dicebat autem ad omnes: Si quis vult  
post Me venire, abneget semetipsum &  
tollat CRUCEM suam quotidie, & sequatur  
Me. Luc: 9. 23.
- (11) Et Convocatâ turbâ cum Discipulis suis,  
dixit eis: si quis vult me sequi, denegat  
semetipsum, & tollat CRUCEM suam &  
sequatur me. Mar: 8. 34.

*Droga do Miasta Przybytku, Droga Królestwa. Nie masz Zbawienia ani Nadziei Żywota Wiecznego tylko w KRZYŻU. Nie masz innney drogi do Życia i do prawdziwego wewnętrzne-go Pokoju, krom Drogi KRZYŻA S. Jdź gdzie chcesz, szukaj czego żądasz, nie znajdziesz drogi wyższej nad tę, ani bezpieczniejszej nad Drogę KRZYŻA Sgo. W KRZYŻU Zbawienie, w KRZYŻU Żywot, w KRZYŻU obrona od nieprzyjaciół, w KRZYŻU wyłanie najpiękniejszych roskoszy, w KRZYŻU moc umysłu, w KRZYŻU uweśelenie ducha, w KRZYŻU zbiór cnot, w KRZYŻU doskonałość Świątobliwości.*

Thom: 2  
Kemp: L.  
2. de imit.  
Xii: C. 12.

Lękała się na tę mowę Staurofila, słysząc że iej tylko KRZYŻ zalecano. Twarda to (mówi) Pannie mowa, która nie lekko rani duszę moją; Gdyż samo Imię Krzyża przykre jest. (12) Przykra jest wspomnieć KRZYŻ i samego nazwiska gorycz z boleścią, którą KRZYŻ przynosz

(12) Et ipsum CRUCIS vocabulum pœna est.

Chrisost: Homi: de CRUCE & Latrone.

nosi zgadza się. (13) Przeto za-  
drzałam na Słowa Usta Twoich.  
Cóż to? odezwał się Chrystus: To  
żes się na samo KRZYŻA wspomnie-  
nie przelekła? bardzoś delikatna;  
gdy cię samo KRZYŻA wspomnie-  
nie bojaźnią przeraża. Patrz czyż nie  
oczywiście sprzeciwiasz się imie-  
niowi twemu Staurofili, które mi-  
mo powątpienia, znaczy miłośnika  
KRZYŻA? Czyż nie wiesz, że na  
tym padole płaczu, nie masz cza-  
su do wesołości i radoszy, ale  
do pracy i umartwienia? Któż  
kiedy drogę cnoty, wolną bez u-  
ciemienienia i trudów malował?  
Czyż sami nie pisali Poganie?

*Że przykra Cnoty droga w prawą szlak obraca  
I za sobą idącym trudności odwraca. (14)*

*Przy-*

(13) *Asperum est cum dicimus CRUX: & ipsius  
verbi asperitas Cum doloris, quem CRUX  
efficit, asperitate concordat.*

*Aug: L. de Princ: Dialects.*

(14) *Nam via Virtutis dextrum petit ardua callem  
Difficilemque; aditum primum, Spectantibus  
offert.*

*Virg. de lite; Pithag:*



inny: Przykra po nachyloney skale idącego  
Wiedzie ścieżka nayprzody (bo ziwodzić nie  
umiem.)

Do uszczęśliwienia wnść usiłującego &c. (15)

Lecz puśćmy na stronę te uwagi  
światowe. Ale tobie nie tajno i  
wiesz doskonale, żeś jest dany od  
BOGA, Doktorem Sprawiedliwo-  
ści i Nauczycielem Prawdy; Któ-  
rego Oyciec Niebieski na Górze  
Tabor tą zaszczycił Chwałą: Ten  
jest Syn mój ukochany, w którym  
mi się upodobało, Jego słuchay-  
cie. (16) I wy nazywacie mię Na-  
uczycielem i Panem, i dobrze mówi-  
cie, (bom nim jest. (17) Albowiem  
we Mnie są wszystkie złożone Skar-  
by mądrości i nauki BOGA. (18)

Cze-

(15) Ardua saxoso perducit femita clivo.  
Aspera principio (nec enim mihi fallere  
mos est.)

Prosequitur labor, adnitendum intrare  
volenti. Silli: Ital: L. 15. de Bel: Pun:

(16) Hic est Filius meus dilectus in quo mihi  
bene complacuit Ipsum audite. Matt: 17. 5.

(17) Vos vocatis me Magister & Dominus, &  
bene dicitis, sum etenim. Joan; 13. 14.

(18) In me reconditi sunt omnes thesauri Sa-  
pientiae & Scientiae Dei. Colojs: 2. 3.

Czegożem w Szkole tego Świata  
nauczał? jeżeli nie *Drogi KRZYŻA*?  
Czyżem nie do zrozumienia powie-  
dział? *Któż nie dźwiga KRZYŻA*  
*swojego i nie idzie za Mną, nie może*  
*być Uczniem Moim.* (19)

JEZU Nauczycielu dobry, zawo-  
ła Staurofila: Wybacz niepojętney  
dotąd w Szkole Twojej Uczenni-  
cy, że zapomniała potylekroć o-  
głoszonej Nauki. Na to iey Chry-  
stus: Nie dosyć jest słuchać, ale  
pamiętać i do skutku przywo-  
dzieć ją potrzeba. Cały ciąg niniejszego  
życia od BOGA pozwolonego ci,  
jest czasem nauki, przez który w  
*Drodze KRZYŻA* doskonalić się po-  
winnas. Od śmierci czas jest już  
rachunku, kiedy Ja Nauczyciel i  
Sędzia, będę wyciągał od wszyst-  
kich sprawy, iako tę naukę pojęli.  
Kto *Drogi KRZYŻA* pokaże się nie-  
wiadomym, będzie odrzucony, iako  
Mnie nie godny; i iako nie  
mojej Szkoły uczeń. Ten bowiem

znak

(19) Qui non bajulat CRUCEM suam, & venit  
post me, non potest meus esse Discipulus

LUC: 14. 27.

(20)

wiata  
ZA  
owie-  
YZA  
może

zawo-  
ętny  
enni-  
ość o-  
Chry-  
, ale  
odzież  
szego  
o ci,  
ry w  
ę po-  
st iuż  
ciel i  
szyft-  
oieli,  
ę nie-  
, ia-  
nie  
wiem  
nak

znak KRZYŻA będzie na Niebie gdy  
przyjdę na Sąd. \* Ten znak owce  
od kozłów na ostatnim Sądzie od-  
dzieli; Ten charakter Ja Sędzia na  
Wybranych poznam, i Śmierci Mo-  
iej ozdobionych znamionami, wezwę  
do wiecznego żywota nadgrody; ia-  
ko wdzięczen Oddawca, mówiąc te-  
mi Słowy: Chodźcie błogosławieni  
Oycy meiego. osiągniecie wam zgo-  
towane Królestwo. (20) \* Tedy w/zy-  
scy słudzy Krzyża, którzy do Mnie  
Ukrzyżowanego słosowali się. przy-  
stąpią do Mnie Sędziego z naywie-  
kszą ufnością; Gdyż którzy teraz che-  
tnie słuchają i idą za słowem KRZY-  
ŻA natedy bać się nie będą potępienia  
wiecznego. I ty ieżeli Moją Uczeń-  
nicą jesteś, wnidź bez zwłoki w  
drogę ciasną i przykrą, ani utyskuy,  
ani się gnieway. Nie można bowiem  
być bez KRZYŻA ani to życie przeżyć  
może bez dolegliwości i smutku. Nie-  
chciejże Moia Staurofilo nagią boia-  
znią przerażona unikać Drogi Zba-

D

wie-

\*Pet: Da-  
miani Ser  
18. de in:  
ven:Cruc-

\*Thom: 5  
Kemp: L.  
2. de imit:  
Xti: C. 12.

venit  
ipulus

(20) Venite benedicti Patris mei, percipite Re-  
guum.

Math: 25. 134.

wienia, do której wchodzić przez ciasne paczki potrzeba. W dalszym zaś doświadczaniu i wierze przy rozszerzeniu serca, z niewypowiedzianą ukontentowania słodyczą biegnie się drogą przykazań BOGA. Temi mowami przenikniona wkrótce Staurofila zawołała: Dla Słów Twoich Panie strzedz będę odtąd dróg przykrych, z zaufaniem wniknę w ciasną KRZYŻA Drogę; Ty tylko bądź Pomocą i Opiekunem moim o Panie! Na co iey Chrystus: Ufaj Córkę, nie zaniedbam cię ani opuszczę, Który tak Przykazanie zalecam, że i Przykładem poprzędzam. Zaprawdę nie kazałbym iść za Mną, gdybym nie poprzędał, i nie był z tobą we wszystkich dolegliwościach i utrapieniach serca twoiego.

## ROZDZIAŁ III.

### Co to jest Krzyż i Wieloraki.

Wiele dolegliwości Sprawiedliwych. (1)

Nie szubienica, nie znak, godzien imienia KRZYŻA.  
Lecz to: Co tylko Ducha martwi i uniża. (2)

**S**tawała się powołna i zezwalającą na mowę JEZUSA Staurofila, ale chcąc więcej nauczyć się; Gdy zaczęła (rzecze) mówić będą do Pana moiego, acz jestem proch i popiół. Powiedz mi słudze Twojej pokornie proszę. \* Co zamierza to słowo, niechaj KRZYŻ swój niesie? Czy ażeby każdy z nas drzewo nosił? Albo z Chrystusem był ukrzyżowany na drzewie? \* Jak jedna z głupich niewiaśc (rzekł) Chrystus (powiedziałas, nie rozumiejąc Pisma. Krzyż Chrześcijański nie tylko jest szubienica z drzewa,

\* Chrisost.

Hom: 1.

de ador.

Crucis.

To: 1. in

fine.

\* Job: 2. 10.

D 2

ale

(1) Multae tribulationes justorum. Psal: 33. 20.

(2) Non lignum, Signumve, CRUCIS modo nomine dignum,

Ast animum quid quid discruciare potest.



\*Aug: Ser: życia i cnoty postanowienie? \* Ca-  
 32. de San: le życie Chrześciana i jeżeli podług  
 Ewangelii żyje, KRZYŻEM jest i  
 męczeństwem. Byli podobni tobie Sta-  
 uofilo, ściśli Mnisi, mający nawet  
 gerlność Boga, ale nie według umie-  
 iętności: którzy co do litery rozumie-  
 iąc to: kto nie bierze krzyża swe-  
 go i nie idzie za mną, nie jest Mnie  
 godzien; porobili sobie krzyże dre-  
 wiane i nosząc je na ramionach,  
 nie zbudowanie ale śmiech widzającym  
 sprawowali. (3) Tych Serenus  
 Opat wystróśował, iako idących  
 za literą zabijającą, a nie za oży-  
 wiającym duchem KRZYŻ bowiem  
 który dzwigać każe, nie tylko jest  
 ów, co był w czasie Męki zrobio-  
 ny, ale jest i ten, który się przez  
 bieg życia, przez ćwiczenia Cnot  
 Aug: ibid: wszystkich zyskuje. \* Czyż wszyscy  
 Mę-

- (3) Distinctissimi quidam Monachorum; habentes  
 quidem zelum Dei, sed non secundum  
 scientiam; qui simpliciter intelligentes illud:  
 Qui non accipit CRUCEM suam & sequitur  
 me, non est me dignus, fecerunt sibi CRU-  
 CES ligneas, easq; jugiter humeris circumfe-  
 rentes non ædificationem sed risum cunctis  
 videntibus intulerunt.

Cassia; Collat: 8. C. 8.

Me  
 wa  
 bia  
 kien  
 Nin  
 był  
 cha  
 KR  
 reg  
 ia  
 Kra  
 żąd  
 kor  
 woz  
 V  
 tler  
 ny  
 pro  
 ty o  
 mie  
 odp  
 pob

(4)

(5)

Męczennicy za Mną idący ukrzyżowani? Czyż Panny (iaki Xiegi obawień wyrażają) idące za Barankiem były pokrzyżowane, iżby za Nim chodziły? Czyż Paweł Apostół był ukrzyżowany gdy mówił: Niechay się w niczym nie cieszę tylko w KRZYŻU Pana moiego. przez Którego, mi Świat iest ukrzyżowany, i ia Światu? (4) Więc przycięcie Krzyża nie co innego iest iak tylko żądź umorzenie, nieprawości wykorzenienie, próżności unikanie, i wyrzeczenie się wszelkiego błędu. (5)

Apoc: 1.  
14.

Widzę, mówi Staurofila, światłem Prawdy mój błąd zniszczony i uprzątniony. Ale (dozwól proszę zapytać się) czy z prostoty dzwigający drewniane KRZYŻE, mieli iaką zasługę? A zaco nie? odpowiedział Chrystus: Jeżeli tey pobożney prostoty byli, że fądzili:

iż

- (4) Mihi autem absit gloriari, nisi in CRUCE Dni nostri JESU Xti, per quem mihi Mundus Crucifixus est & ego mundo. Hal: 6. 14.
- (5) Interfectio cupiditatum, occisio viciorum, declinatio vanitatis, & abdicatio omnis erroris.

Leo: Ser: 20. de Resurre:

iż ią tak rozkazałem czynić: Al-  
 bowiem: *Jeżeli oko twoje jest pro-  
 ste, całe ciło twoje iasne będzie.* (6)  
 Jeżeli dobra intencya, wszystkie  
 sprawy, które z niey wypływają,  
 dobre są. Czyżes nie czytała, że  
 nie iaki pielgrzym Staurosowski Mi-  
 kołaj, który wzgardziwszy wszy-  
 stkim doczesnem, wstąpił do Kła-  
 sztoru Reguły S. Łukasza. \*\* Ten  
 Mąż cnotliwy, słysząc to częściej  
 powtarzane, że idący za Mną Krzyż  
 powinni, dzwigać, sądząc, iż tego  
 nie uskuteczni, wyroku, jeżeli na  
 plecy nie wezmie drewnianego po-  
 tężnego Krzyża, więc opusciwszy  
 Zgromadzenie swoje, udał się krzyż  
 wielki, dzwigając na pielgrzymkę i  
 z nim przyszedł do Hydruntu, po-  
 tym do Tarentu i Thyrrenu, tak  
 obciążony *Krzyżem*. Tak tam ob-  
 chodził Święte Kosciół; dzieci zaś  
 za sobą churmem biegnące, zachę-  
 cał do powtarzania słów tychże.  
 Jedni tę prostotę za głupstwo wy-  
 śmiewali, inni za osobliwszą świę-  
 toblwość czcili. Aż się rzecz do  
 Bi-

\*Ex Rade-  
 ro par: 2.  
 viridarii  
 SS. C. 5.  
 \* Et Pet:  
 Eqmd: in  
 Catal: SS.  
 L. 5. C. 78.  
 Vide Baro:  
 A. Xti: 1094.  
 in fine.

(6) Si oculus tuus, fuerit simplex, totum cor-  
 pus tuum lucidum erit. Matt: 6. 22.

Biskupa wytoczyła, który strósuje-  
go; nie iako zapytał, zacoby, tak  
niezwyczajnemi postępami tak  
bardzo do mówienia, i zadziwie-  
nia. Miałto pobudzał? Coby, to  
znaczyło? Ale, on odpowiedział:  
Pana, przykazaniu, posłuszny, ie-  
stem, dlatego za. Jego idąc przy-  
kładem, nie tylko na umyśle ale  
i na barkach KRZYŻ iako. On go  
nosił, i ia obnoszę. Jeżeli ci się  
to nie podoba, i chcesz mi za-  
kazać ślubow moich, natychmiast  
w inne miejsca odchodzę. Ostro-  
żny Biskup, poznał Człowieka  
poczciwego i Świętego, i powie-  
dzał mu, ia się nie sprzeciwiam  
sposobowi życia twoiego; owszem  
chcę abyś co: dziennie do moiego  
stołu przychodził, abyś pobożno-  
ści ćwiczenia, wygodniey mógł  
wykonywać. Pobożna łaskawość  
Biskupa miła była Mikołaiowi,  
ale w krótkich dniach tam zacho-  
rowawszy, dziatki zgromadziwszy  
KRZYŻ im swój za wielkie dzie-  
dzieństwo przez Testament zostawił  
i wszystkim życzliwość nayu-  
przeymieyszą oświadczywszy, od-  
szedł do Władcy Niebios. Jak

•Ber: Ser:  
in Vigili: S.  
Andreæ.

•Basil: in  
Reg: fus  
interro: 6.

zaś śmierć jego była droga w O-  
bliczu Pana, wyiednane liczne  
dobrodziejstwa przez niego dla  
ludzi udowodniły. Taką miał ów  
dobry Człowiek dobrej swojej  
intencji nadgrode. Ale wracając  
do zaczętej mowy, gdy KRZYŻ  
dźwigać każę, nie drewno me,  
ale wszystko co jest przykrego cier-  
pliwie znosić nakazuję. \* KRZYŻ  
bowiem od krzyżowania zowie się,  
albo krzyżowanie od KRZYŻA.  
Więc KRZYŻ nosić, jest wszyst-  
kie przykrości i umartwienia zno-  
sić. KRZYŻ nosić, jest wytrzymy-  
wać wszystko dla Imienia Mego,  
cokolwiek się na Świecie przy-  
trafi. \* Gdyż i gotowość śmierci za  
Mnie podiecia, i członków na świe-  
cie zostających umartwienie, i och-  
cze dla Imienia Mego na wszelkie  
niehospieczeństwa ofiarowanie się,  
bez uwodzenia się przywiązaniem  
iakovym do tego Świata, to to wła-  
ściwie jest, KRZYŻ swój dźwigać.  
Czyli więc groźby, czyli pochleb-  
stwa, czyli wszelkie zakazy, jeżeli  
za Mną iść chcesz: w KRZYŻ obra-

cay,

cay  
day

tyw  
szeg  
Pan  
że  
iz t  
dzw  
Mo  
pr  
nie  
ne K  
dług  
za  
Kr  
tonk  
tedy  
pag  
zam  
drze  
Chr  
na  
prze  
ow

(7)



caj, znoś, dzwigaj, ani upa-  
daj. (7)

Milczała Staurofila rospamię-  
tywając w sercu swoim najmędr-  
szego Nauczyciała Słowa; gdy  
Pan znowu zapytał iey, chcesz-  
że to lepiej poznać o! Córko;  
iż to nie ieden jest KRZYZ, który  
dzwigać rozkazuje! Chodź ze  
Mną po tej ścieszcze co jest po  
prawicy, a pokażę ci całe ułoże-  
nie Oycy Moiegō, to jest *Officy-*  
*ne* KRZYZOW, które wybranym po-  
dług Woli swoiey rozdaie; Szła  
za Nim śnaychętniey, pragnąc  
*Krzyżow*, rodzaie na swoje ga-  
tunki podzielone widzieć. Gdy  
tedy przyszli do góry dwoiłtym  
pagórkiem rozdzieloney, *Krzy-*  
*żami* wszędzie, czyli wysokimi  
drzewami obrosłej. Oto mówił  
Chrystus, ten zbiór KRZYZOW  
na zbawienie Rodzaju Ludzkiego  
przeznaczony Patrz na naywyższą  
ową górę, zwyczajnemi KRZY-  
ZEM

- (7) Sive ergo minas, sive blandimenta, sive  
quas libet prohibitiones, si sequi vis, in  
CRUCEM verte, tolera porta, noli succum-  
bere. S. Aug: *Serm: 47. de Divers.*

żami obłożoną. Widziżże ją? I  
 spodziewam się, że na najpier-  
 wszym miejscu, uznaiesz. Mój  
 Krzyż, cierniową Koroną uwień-  
 czony, włócznią i gębką z obu  
 stron oznaczony. Najpierwsze al-  
 bowiem miejsce, otrzymać powin-  
 no, było to Szlachetne Drzewo i  
 nad wszystkie cedry wyższe, na  
 którym Ja, Życie Świata, byłem  
 powieszony, i śmierć pokonałem.  
 Uznaię rzekła Staurofita, narzę-  
 dzie powszechnego Zbawienia.  
 \* Znak zwycięski przeciw mocy czar-  
 towskiej i początek potępienia jego.  
 Ale powiedz, proszę, co za Krzyż  
 on drugi, podobny do Twego,  
 lecz przewrócony? Ten, odpo-  
 wiedział Chrystus: iest Apostoła  
 Mego Piotra, który także Drzewa  
 KRZYŻA zakosztował. \* Ale na  
 wzór Nauczyciela prosto ukrzyżo-  
 wany, bydź, nie chciał, i uprosił  
 sobie aby stopami w górę był ukrzy-  
 żowany, iakoby z Ziemi, do Nie-  
 ba idący. Żadam ieszcze prawi  
 Staurofita: Co za innych KRZY-  
 ŻOW gatunki? A na co? mó-  
 wi Chrystus: Czyż nie widzisz o-

\* S. Jgna.  
 Eps. ad  
 Phillip.

\* Chryso:  
 Orat. in  
 Pet. & Pau:

we.

węgo skróconego? Ten \*KRZYŻ<sup>\*Vida Lipz  
I. 1. de  
Crace C:7.</sup> nazywacie pospolicie Jędrzeia, ze  
starożytney sławy, że na nim był  
ukrzyżowany. Tu dawną szubie-  
nicę, tam KRZYŻ Japoński widzisz  
i inne wam świadome.

Alę, jeszcze, cożwała się Stau-  
rofil) życzę sobie niższego rzędu  
KRZYŻE popoznawać: gdyż wi-  
dzą do każdego przyłączone znaki,  
które bez wątpienia są pełne ta-  
iemnic. Zaitte i te uwiadomiaią  
Chrystus, oznaczają rozmaite u-  
dręczeń, rodzaje, któremi albo  
ciało albo duch ludzi, albo obo-  
je uciśnione bywa. I tak Krzyż  
do którego serce mieczem prze-  
bite, znaczy KRZYŻ wewnętrzny,  
który ducha dręczy; i ten KRZYŻ  
jest Nayubłogosła więszey Matki  
Moiey, Którey Duszę (jak prze-  
powiedział Symeon) miecz bole-  
ści przeszył. \* Ten sam bódł i<sup>Luc: 2.  
35.</sup> Apostoła, który mówił: *Smutek  
mam wielki i ustawiczne udręczenie  
serca.* (8) I ten KRZYŻ słusznie  
zwać się może KRZYŻEM uzale-  
nia. (9)

(8) Tristitia mihi magna est & continuus dolor  
cordi meo. Rom; 2. 9.

(9) Kto bowiem przeszyty jest żalem z potrzeby innego KRZYŻA dzurą na umyśle. Do tego KRZYŻA należą wszystkie troskliwości, łtania, zgryzoty, boiazni, uciemiężenia, szkrupulów bodzce, osłabienie umysłu, osierocenie duchowne, oschłości i inne tym podobne, mimo wszelkiej wątpliwości. Wprawdzie wielkie to udręczenie, iak zaświadczył który wołał: *Panie BOŻE Zbawienia mego, przez dzień i noc wołałem do Ciebie, że napelniona jest goryczą Dusza moja, i życie moje nachyliło się do piekła.* (10) Tak iest rzekła Staurosila: za największe złe umysł poczytuję sobie, który ma podeyżrzenie, że obraził Oycę Miłosierdzia i B O G A wszelkiej pociechy.

Ale

(9) Qui enim dolorem exhibet in alienâ necessitate, CRUCEM portat in mente.

Greg: Hom: 37. in Evang:

(10) Domine DEUS salutis meae, in die clamavi & nocte coram te: quia repleta est malis anima mea, & vita mea inferno appropinquavit.

Psal: 2. 4. 87.

Ale racz Panie i inne KRZYŻE  
po żądkiem wytuszczać mi. Tedy  
Pan rzekł: Owe które pugałami,  
pałkami, lancuchami, kaydanami,  
powrozami, rozgami i innemi  
znakami ozdobione, rozmaite Mę-  
czenników moich oznaczają mę-  
czarnie. Ileż bowiem oni ponie-  
śli ucisków, aby bezpiecznie do-  
szli do Palmy Męczeństwa; gdyż  
*szczyderstwo i chłosty doświadczyli,*  
*nadto więzow i uwięzień; byli ka-*  
*mienowani, rąbani, rznęci, kusze-*  
*ni i pod mieczem pomarli. (11)*

KRZYŻ chorób łatwo rozumiem  
poznaiesz; Który nie tylko uży-  
teczny, ale niekiedy i potrzebny.  
Izraelici zdrowi zapominali o BO-  
GU; *ale gdy pomnożyły się ich*  
*choroby, spieszyli do BOGA. (12)*  
*I gdy ich BOG zabijał, nawraca-*  
*li się i raniuteńko przychodzili do*  
Nie-

(11) Ludibria & verbera experti, insuper &  
vincula & carceres; lapidati sunt, secti  
sunt, tentati sunt, in occisione gladii mor-  
tui sunt. Hebr: 11. 36.

(12) Multiplicatæ sunt infirmitates eorum, po-  
stea acceleraverunt. Psal: 4. 15.



Niego. (13) O! iak wielu choroba  
ciała, rażony umysł uleczyła!  
Ciężka bowiem choroba, trzeźwią  
czyni duszę. (14) Przeto day wia-  
rę: że choroba nic innego jest iak  
pożyteczne prawidło, to jest: abyś-  
cie wszystkiemi rzeczami cielesnemi  
i przerniającemi gardzili, a całego  
siebie na Niebiską stronę posuie-  
cili. \*

\* Nazian.  
Epis: 70.

KRZYŻ zaś przy którym jest u-  
bogiego karbonka i dzwoneczek,  
znakiem jest ubóstwa. Któż al-  
bowiem nie wie, że to jest Cno-  
ty narzędziem, kto go dobrze  
użyć umie? Nabycie bogactw, pra-  
ce, posiadanie zaś boiaźni, utrata  
zupełny żal sprawuje; (15) Ponie-  
waż pokochane bogactwa mąż,  
miane uciążaią, ubywające dole-  
gaią i dokuczaią.

### Lecz

- (13) Cum DEUS occideret eos, revertebantur  
& diluculo veniebant ad Eum. Psal: 34 77.  
(14) Infirmitas gravis, sobriam facit animam.  
Eccle: 2. 31.  
(15) Divitiarum acquisitio laboris, possessio  
vero timoris, amissio plena doloris invenitur;  
Bern: de Conver: ad Cler. C. 12.

Lecz co znaczy zapytała Staurofila, ów grobowiec, który z drugiej strony postrzegam? Ten, odpowiedział Chrystus: znaczy zmartwienie, że śmierci i utraty krewnych i powinowatych, które mężnie znosić potrzeba; bo acz nieznosna jest miłych sobie utracić, atoli znieść to statecznym umysłem przynależy, bo Ten ich zabrał, który ich dał, BOG dobry. Jak wielu dobrze było być bez przyjaciół, którzy gdy żyli, od BOGA ich odciągali? To słysząc Staurofila, oczy na głupiego kaptur obróciła. Wiedząc zaś Chrystus, iż się go badać chciała, rzekł: uważam że się temu głupstwu znakowi dziwujesz, ani poymiesz coby oznaczał. Córkę, ciężki to jest KRZYŻ sztyderstw, wzgardy i pośmiewiska; Który prawdziwie cierpliwi niewzdrygał się dla Mnie dzwigać i być poczytani za głupich: i nic więcej nie miesza ludzi, jak być wzgardzonemi. Wielu ziaiste pragnę Bogu \* służyć, ale przy pochwałach i względach od ludzi. I pospolicie kochają pokorę bez upo-

Cała C.  
Istota C.

upokorzenia, chcąc iey bez hono-  
ru światowego uszczerbku doświad-  
czać i bez uczucia potwarzy, ła-  
ską cierpliwości posiadać.

Cóż to iest przebóg! Krzykła  
Staurofila, że widzę szyderkie  
palce i plujące twarze? Chrystus  
na to: Slugom Moim nie zbywa  
i na tym, których życie Swiat  
za szaleństwo uznaie i okłada ich  
potwarzami, szkalowaniami, kłam-  
stwami, wyrzutami, zawstydze-  
niami, zuchwałemi posądzania-  
mi i tym podobnemi obelgami,  
których iest nie przerachowanym  
nasieniem, tak dla wyszydzaią-  
cych szkodliwym, iak dla pra-  
wdziwie cierpiących pożytecznym.  
\* Tych albowiem BOG wybiera,  
któreimi Swiat gardzi, gdyżż po spo-  
licie sama wzgarda człeka dopro-  
wadza, że w siebie wchodzi: Do-  
skonale więc iest Mego Apostoła  
napomnienie: BOGU służyć trze-  
ba, przez chwałę i nagane, przez  
potwarz i dobrą sławę; iak zwo-

dzi-

dzi-  
wiel-  
zany  
żeń  
lony  
nia  
czase

(10)

fa  
2

*dziecie i prawdziwi.* (16) Snop zaś  
wiele KRZYŻÓW razem zwią-  
zanych znaczy, wiele uciemię-  
żeń razem na człowieka oba-  
lonych, które BOG dla zbawie-  
nia go na niego dopuszcza, a  
czasem i przesyła.



## E ROZ-

(16) Per gloriam & ignobilitatem; per in-  
famiā & bonā famā; ut seductores  
& veraces. 2. Cor: 5. 8.

## ROZDZIAŁ IV.

WSZELKI GATUNEK KRZYŻÓW CHRYSTUS  
PONOSIŁ.

**W**ielce się temu dziwiła Stau-  
rofila, słysząc że wielu nie  
kiedy KRZYŻÓW są dla jednego  
przeznaczone, i odezwała się:  
Moy Panie, dosyć KRZYŻÓW jeden  
z wyliczonych tu, zwałć naye-  
źniejszego człowieka; któż wie-  
łość ich zniesie? Cóż to mówisz?  
Odpowie iey Chrystus: Czyżes  
nie zważała Sługi Mego Joba, ile  
zwałonych na siebie razem ponosił  
KRZYŻÓW? Albowiem naprzód  
były mu odjęte stada i trzody;  
potym dzieci ruiną domu zgła-  
dzeni; On sam nayokrutniejszym  
wrzodu skancerowaniem uderzony,  
tak dalece, że był przysilony na  
gnoiu skorupać sobie ropę ocierać;  
a do doyscia iŹczytu wszelkiey nie-  
szczęśliwości, własna z niego żo-  
na Źydzila. Przyiaciele cieszyć  
go przychodzący, przykreml mō-  
wami złe iego bardziey ieszcze  
iątrzyli. W tych wszystkich atoli

uci-

uci-  
wzi-  
żeli-  
zle-  
wa-  
iak-  
to  
ubł-  
rofi-  
pliv-  
Kto-  
na  
ści

lep-  
cen-  
try-  
ry,  
Alb-  
nia  
Mo-  
Ws-

(1)

(2)

(3)



uciskach duch Świętego Meża nie wzruszony zostawał, i mówił: Jeżeli braliśmy dobre z Rąk BOGA, złego czemu nie mamy przyymować? (1) Pan dał, Pan wziął, iak Panu upodobato się, i tak stało się: Niech będzie Imię Pana ubłogostawione. (2) Rzekła Staufrofila: Przyznaię Joba wielką cierpliwość, ale kto mu podobny? Kto mnie tak utwierdzi, abym na wszystkie pociski, przeciwności nie wzruszoną trwała?

Odpowiada Chrystus: Nie masz lepszego do cierpliwości zachęcenia i ubespieczenia, iak zapatrywać się na Mnie Autora Wiary, i dopełniaciela JEZUSA. (3) Albowiem i to Mi było cierpienia przyczyną, iżbym Owcom Moim stał się przykładem. \* Wszystkie albowiem KRZYŻE,

Aug: L. de  
Catechiz:  
rudibus.

E 2

wszy-

- (1) Si bona suscepimus de manu DEI, mala quare non suscipiamus? Job: 2. 10.  
(2) Dominus dedit, Dominus abstulit: Sicut Domino placuit, ita factum est: Sit Nomen Domini benedictum. Job: 2. 21.  
(3) Autorem fidei, & Consumatorem JESUM. Hebr: 12. 2.

wszystko zle ziemskie, którem ponosić rozkazał, ja sam BOG ponosiłem, aby w nim nie obawiano się nieszczęścia. Jeżeli bowiem dobrze zważysz o! Staurofilo, żaden z ciebie nie widział KRZYŻA, którego bym ja nie ponosił. Iżaliż tak jest, rzekła znowu ona, i Ty Odkupicielu mój, wszystkiemu zniosłeś KRZYŻE? Tak jest odpowiedział Chrystus: ani o najpierwszym wątpisz. Wszak ci tajno nie jest, jako z Ratusza wyszedłem KRZYŻEM obciążony, i stałem się Ojcu posłusznym aż do śmierci, śmierci zaś Krzyżowej. (4) To wszyscy żywą Wiarą wyznajemy, na to Staurofila, ale o innych KRZYŻACH nie tak nam wiadomo.

Słuchayże: powiedział iey Chrystus, przełożyć i inne ale krótko, jakoby mimoiadem. Brakowało Mi na wewnętrznym KRZYŻU? gdy w Ogroycu nudził Soba, lękał się, i był smutny.

\*Matr: 26. 12 Mi mówić przyszło: • Smutna jest Dusza Moja aż do śmierci. Chcia-

(4) Factus obediens usq; ad mortem, mortem autem Crucis. Phil; 2. 8.

Chcia-  
pocie  
ny i  
Cóż  
stanie  
cząc  
woła  
Mój  
żał  
nikn  
i sz  
zbro  
pełni  
przy  
ranek  
grze  
ażeb  
dliw  
czeg  
Widz  
ne,  
broc  
bełga  
iak  
które  
kóre  
ia t  
iakie  
Dlat  
że to

Chciałem potym dla Sług Moich pociechy, byź iakoby opuszczo-  
ny i wzgardzony od B O G A. Cóż rozumiesz o Duszy Moiey  
stanie, w iakowym była, gdy płaczącym i wpół umarłym głosem  
wołałem: \* *BOZE Mój: BOZE Mój: Czemuś Mię opuścił?* Jaki  
żał serce Moie na wkrós przeniknął, z powodu powszechnych  
i szczególnych wszystkich ludzi zbrodni od początku Świata po-  
pełnionych! Te bowiem zgładzić przyjąłem na Siebie; Za nie, Ba-  
ranek lubo bez zmaszy i bez grzechu, winnym postanowiłem się  
ażebym za nie surowey Sprawiedliwości Oycy zadosyć uczynił i  
czegom nie porwał wypłacił. \*  
*Widziałem iasnie i wyszczególnio-  
ne, iaka we wszystkich Boskiey Do-  
broci działa się krzywda, iaka o-  
bełga, iaka wzgarda. Widziałem  
iak wielkie jest złe potępienie, na  
które cały rodzaj ludzki potom-  
ków Adama zasłużył. Oczywiście  
ia to wszystko widział, niżby  
iakię poznać mogła stworzenie.  
Dlatego nie wątpił wyznać pewien:  
że ten, am żał, niewysłowny, zdol-*

Matr 27  
40.

\*Lefsi: de  
Pectect: Di-  
vin: L: 12.  
Cap: 17.

• Reg: 4  
18.

ny był aż nadto wydrzeć Mi życie,  
gdyby moc nateżoną swoje wolno  
mu było wyrzucić na Ciało. \* Je-  
żeli bowiem Heli za poimaniem  
Arki wznak padł i umarł, i ie-  
go Niewiašta tym żalem o śmierć  
przyprawiona; Ktoż wątpić mo-  
że, iż ten żal którym za grze-  
chy wasze przyjął, tegoby był nie  
dokazał, daleko większy nad  
wszystkie żale, które paść mogą  
na człowieka? I ten tak okrutny  
smutek dręczył Mię ustawicznie  
od poczęcia Moiego aż do końca  
Życia.

O! radości Aniołów! Staurofi-  
Ia zaś: Nigdybym nie wierzyła,  
żeś taką miał wewnętrzną bo-  
leść, gdybyś mnie Sam o niey nie  
uwiadomił. Skąd pragnę i o in-  
nych Twoich dowiedzieć się *Krzy-  
żach*. Jużbyś była dowiedziała się  
mówi Chrystus: gdybys Mi była  
mowy nie przerwała. Przystępu-  
ię więc do uciemień Ciała, o  
których podobno nie wątpisz. \*  
Czyż więzami skrępowany tam i  
sam z wielką złością po ulicach  
nie byłem włuczony, gnany i po-  
pychany? Czyż Mię zbroją ie-  
szcze

• Matt: 26-  
27

szcze ręką nie póliczkowano? \* Psal: 37.  
 Na koniec *Ja* gotów na chłosty,  
 cierniem ukoronowany, trzcina  
 po Głowie bity, i innemi Męka-  
 mi po tyrańsku i nieludzko drę-  
 czony i innemi KRZYZAMI, tak  
 dalece, \* że ból *Mój* zawsze *Mi* jest \* Jbid:  
 przytomny.

O KRZYZU choroby, cóż mam  
 powiedzieć? Gdy wiesz dobrze,  
 że Izajasz \* nazwał *Mię* *Mężem* bo-  
 leszi i wiadomym choroby i słabości. Jako Który wasze mdłości  
 przyjął na Siebie; ani *Mi* bra-  
 kło na przykrym napoiu, przy-  
 pomniey albowiem sobie na żółć, i  
 iako *Mię* w pragnieniu ośtem  
 poili. \* Jsa: 53, 3.

Ubóstwo zaś od Żywota Matki  
 Moiej ukochałem: \* gdyż dla was  
 stałem się ubogim, będąc bogatym,  
 abyście się wy Moim niedostatkiem  
 z bogacili. I zważ ubóstwo urodze-  
 nia Mego, iaką *Ja* Stworca Świa-  
 ta, tu obrałem. Sobie gospodę.  
 Stajenkę za dom, żłobek za koły-  
 skę: pieluszki za purpurę, za zło-  
 toglowy bogate Królewskiego stro-  
 ju, kawałki prostego płótna; i a  
 służących] dochoił nie wystarczył. i

\* Thren: 3.  
 10.  
 Ps: 68. 22.  
 2. Cor: 8. 9.



pożycienie mizerne. (5) Uczniów na koniec wybrałem Sobie ubogich, i takie ubóstwo Moje było, żem ani domu, ani łóżka nie miał własnego; przeto słusznie mówiłem: *liszki mają iamy i ptaki gniazda, Syn zaś Człowieczy nie ma gdzieby i Głowę* /kłonił. (6)

Krom tego bolałem nad nie-  
 \* Luc: 19. szczęściami ludzi: i stąd to \* płaka-  
 41. kalem rzewnie nad Jerozolimy zgubą, którey popasć miała, stąd: abym strapiionych cieszył, wskrzeszałem umarłych. I gdy Łazarz przyjaciel umarł, byłem wzruszony w duchu, sturbowiałem się i zapłakałem: że aż żydzi tam przytomni z zadziwieniem wyzna-  
 Joan: 11. 33. li. \* *Oto iak go ukochał!*

Po-

- (5) Stabulum pro domo, prosepium pro lecto; panniculi pro purpurâ, pro bysso in ornatu Regio lacinio: congeriebantur: pedisequas substantia familiaris non patiebatur: mancipiorum obsequia sumptus tenuis & inops mensa excludebat. *Cypr: Sermon: de Nativitate.*
- (6) Vulpes foveas habent, & volucres Caeli nidos; Filius autem hominis, non habet ubi caput suum reclinet. *Matth: 8. 20.*

Potwarzami i obelgami by-  
łem nakarmiony: Albowiem w  
Moich Słowach znosiłem przeci-  
wników, w sprawach dostrzega-  
czów, w mękach oszczerców i  
w śmierci wyrzucających Mi nie-  
przyjaciół. (7) Czyż piakiem wi-  
na; iawnogrzeszników przyjacię-  
lem, zwodzicielem, czarta ma-  
jącym, Samarytanem, bluźnier-  
cą, bóstwa bezbożnym przywła-  
ścicielem przez naynieznośniey-  
sze potwarzy zwany nie byłem?

\* I iakoby za mało było na u-  
włóczących słowach, czynami  
naysromotnieyszymi napałowali  
Mię, i Wieczną BOGA Mądrość  
za głupstwo i szaleństwo mieli.  
Zastoniwszy Twarz Moją naigra-  
wali się ze Mnie, i dając Mi  
policzki mówili: \* *Zgadnij Chry-  
ste, kto Cię uderzył?* Wzgardził  
Mną z żołnierzami swemi Herod,  
szatą białą odzianym; nakształ  
przywłaszciciela zinyślonego Kró-  
le-

\* Matt. 22.  
19.

\* Luc. 22.  
64

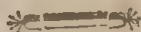
(7) In dictis sustinui contradictores, in factis  
observatores, in tormentis illusores, & in  
morte exprobratores.

Berni. Ser. 20. in Cant.

leśtwa cierniową Mię Koronę u-  
koronowali, trzcinę dali Mi za  
berło, i w szatę czerwoną za  
Królewski paludament z igrzyska  
przyodziali Mię. Któregoż jeszcze  
o! Staurofilo nie dostaie KRZYŻA,  
któregobym nie doświadczył! Ale  
to wszystko cierpiałem dla cie-  
bie, abys to rospamiętywaiąc:  
*iak wielkie od grzeszników znosi-*  
*łem przeciwności, \* nie mordo-*  
*wała się ani na umysle upadała,*  
*ale zapatrując się na Twarz Chry-*  
*stusa Twego, przykładem Jego*  
*napomniona; wołała: Jeżeli On*  
*tak, ja iako? \* Jeżeli z drzewem*  
*kwitnącym to stało się, ze mną spru-*  
*chniałym, wartym piekła potyle*  
*kroć; Cóż będzie?*

• Heb: 12. 3.

• Luc: 23.  
31.



ROZ-

## ROZDZIAŁ V.

PRZYKŁADEM NAYUBŁOGOSŁAWIENSZEY  
PANNY KRZYŻ TRZEBA DZWIGAĆ.

Twoją Duszę miecz boleści przeszyje: u Łuk: 2. 35.

*Jeśli bez KRZYŻA nie jest Ta niewinna Panna,  
Ty grzeszna: bądź o Krzyże naybardziej staranna.*

*Si CRUCIS haud expers sit Virgo criminis expers;  
Noxia, quid dubitas subdere colla CRUCI?*

**W**szystko to iako ostre strzały  
umysł Staurofili przenikało,  
tak że rzewnie łzami się zalała,  
nieco atoli wytknąwszy sobie,  
rzekła. Naypokornieysze Ci od-  
daję dzięki o! Oblubieńcze Krwá-  
wy, żeś mi życie Twoje dał za  
Wzór ponoszenia wszystkich Krzy-  
żów! A ktoby mi to dał, ażebym  
postępując ścieżką cierpliwości i  
pokory przez Chrystusa do Chry-  
stusa moiego doszła; W której  
podroży aczkolwiek nie zbywa na  
upale pracy, ani na chmurach  
smutku, ani na burzy boiazni,  
ani na zasadzkach niepoczciwych,  
ani na groźbach możniejszych, ani

na

na potwarzach pysznych, ufam jednak: że to wszystko za Twoją pomocą przebiegnę, znając to: że mniej sobie życzyć powinnam, aby chroniąc się od tego unikać; iako raczej cierpiąc zwyciężać. (1) I to jest teraz serca moiego pragnienie i nieodmienne postanowienie.

Niech ci się tak stanie rzekł do niej Chrystus, żeś wdzięczna Nauczycielowi twemu. Większe albowiem wysługuie błogosławieństwa, kto za pozyskane nie jest niewdzięcznym; dlatego do przyięcia ciężaru KRZYŻA, inną ci dodam pobudkę. Ale powiedz Mi wprzód, co ci się onegdy trafiło, gdyś nową sukienkę kupowała? Roześmiała się na to! Staurofila i pytała, czemu iey się Pan

o to

- (1) Ut per semitam patientiæ & humilitatis incedens, per Christum ad Christum meum tendam, in quo itinere nec æstus desit laboris, nec nubēs tristitiæ, nec procella formidinis, nec insidiæ iniquorum, nec minæ potentium, nec contumeliæ superbiorum; non tam optandum declinando ista effugere, quam tolerando superare.

Leo: Ser; 16. de Passio.

o t  
ło  
flus  
to  
zwl  
gov  
któ  
zda  
wie  
tka  
ulic  
się  
zna

flus  
ieft  
wie  
Oy  
/kie  
szu  
wan  
dzi  
nio  
wft

(2)



o to dopytywał? albo co by to było do rzeczy? Lecz iey Chrystus na to: Zrozumiesz potym, że to posłuży do twoiey nauki. Nie zwłoczając więc powiedziała: targowałam się z kupcem o cenę, którey on ze mnie (iак mi się zdało) zbyteczney wyciągał, po wielu umowach dodał: Oto Matka moja za kilkoma tu mieszka ulicami; idź do niey i dowiedz się, czy się tak rzecz ma, a uznasz że cię nie uciążam.

Dosyć na tym, rzecze Chrystus: tu cię nauczę iак słuszną jest dla Królestwa Boskiego, i zbawienia twego KRZYŻ ponosić. *Oyciec Moy ma Królestwo Niebieskie na przeday i inney ceny nie szuka; iак ciebie, to jest: tyle wart, ile ty: day siebie a odziedzisz ie.* (2) Ale day się KRZYŻ niosącą, day się w szlady Moie wstępującą, day się na KRZYŻU umie-

- 
- (2) Venale est Regnum Cælorum, & aliud non quærit pretium quam te ipsum: tantum valet, quantum es: te da, & habebis illud.  
Beda. Serz 18. de Sanc: ex Aug:

\* Luc: 24.  
26.

mierającą. Czego obawiasz się o cenę? \* Czyliż i Mnie nie trzeba było cierpieć, i tak wnieść do chwały Moiej? Ale uważaj: czyż nie tym samym kosztem nie zmazana Matką Moją, żadnemi ziemskimi nie naruszona affektami, ale Niebieskimi napelniona myślami, będąc żywym Niebem, Niebieskie wysłużyła mieszkanie? (3)

Gdyby kto miał być bez Krzyża domieszczony do błogosławieństwa wiecznego, Cóż rozumiesz? Czyby to powinno nie było Najsświętszey Rodzicielce Moiej? Ale nie wzruszony stać i trwać na zawsze będzie Przedwiecznego Ojca Wyrok: Przez wiele dolegliwości wnieść trzeba do Królestwa Bożego. (4)

Miło mi będzie powiedziała Steurofila, słuchać o Najsświętszey Pan-

- 
- (3) Immaculata Mater, quæ nullis terrenis inquinata fuit affectibus, sed Cælestibus educata cogitationibus, cum esset animatum Cælum. Damas: Ora: 2. de Dorm: B. M. V.
- (4) Per multas tribulationes oportet intrare in Regnum DEI. Aff: 14. 21.

Panny Krzyżach i boleściach, a-  
bym Jey przykładem szła za Pa-  
nem Odkupicielem moim. Przy-  
toczę ci więc niektóre mówi Chry-  
stus; iako istnego Człowieka i  
słabszey ci płci formę i wzór prze-  
łożę, abyś nie zarzuciła, że  
BOG Człowiek Boską Cnotą,  
przeciwności pokonał, a stąd a-  
żebyś większe uszanowanie i cześć  
zabrała ku nacyerpliwszey Ma-  
tce Moiey. Nie mi się zaiste  
wdzięcznieyszego trafić może od-  
powie Staurofila: Zdawna albo-  
wiem cokolwiek tycze się Nayś-  
Panny i Matki, wielką pociechą  
serce me napelnia.

Więc ci, znowu Chrystus: iak  
w snopeczku mirry podam Jey bo-  
lesci i KRZYŻE, które wycierpia-  
ła. Jakim żalem rozumiesz prze-  
ięta była, Królowa Nieba i Anio-  
łów Pani, \* gdy w Miasteczku  
mieysca nie znalazła, ale brze-  
mienna Panna do stajenki pustey  
za Miastem schronić się przymu-  
szona była? Jaką czułością No-  
wonarodzonego płacze znosiła?  
Jak ubolewała nad nagością, zi-  
nnem,

\*Luc: 2. 2.

mnem, niedostatkiem i innemi, którem cierpiał w on czas niemo-  
wleństwa Moiego przygodami? I  
gdy przewidywała Mękę okrutną  
Moję czyż nie wierzysz, ile ra-  
zy powołała Mię, ile razy Ręk i  
Nóg Moich tykała się, iż tyle  
razy Dusza Jey w nowych bole-  
ciach tonęła, rozmyślając: iż  
Te Ręce i Nogi, gwoździemi  
ofiremi bydz miały kiedyś do  
Krzyża przybite? Jak strasliwej  
boleści mieczem Dusza Tey Pan-  
ny przeszzyta była, gdy na krwa-  
we Syna Swego patrzała Obrzeza-  
nie! Gdy zasłyszała dekret He-  
roda wycięcia Dzieci, i gdy ten  
był po bestyalsku przywozdzony  
do skutku! Jak Jey bydz musiało  
przykro nocą uchodzić i naytru-  
dniejszą drogą do Egiptu oddalać  
się, i tam przez siedm lat z bar-  
barzyńcami, nieskończenie B O-  
G A lżącemi, życie prowadzić.

Co powiem o smutku Jey,  
gdym trzy dni zgubiony w Ko-  
sciele bawił? Jeżeli bowiem An-  
na Tobiaszka Matka, przeto iż  
na dzień umówiony Synaczek nie

wró-

wró-  
kich  
wier  
Swor  
Jaka  
ła,  
Jey  
go w  
nam  
nia  
gory  
ukoc

ści,  
Pann  
nwie  
Pana  
przy  
mięz  
tylko  
ści,  
chur  
bowi  
Męki  
rokó  
i z w  
mi z

wrócił, nieukoienie płakała; iakichże łez nie lała Ta, która wierzyła że Mnie nie tylko Syna Swoiego ale i BOGA utraciła? Jaka Jej Serce trwoga opanowała, gdy słyszała: że Krewnego Jej Jana Chrzciciela, nad którego wyższego nie było między Synami Niewiaśc, do więzienia wtrącono i ścięto? Jaką goryczą napęłniła Ją śmierć nayochochańszego Oblubieńca Józefa.

Mat: II.

Zaiście wielkie te były boleści, na to Staurofila; które Nays: Pannę naduciążyły; i za ledwie uwierzyłabym, żeby przed śmiercią Pana Mego, tylu KRZYŻAMI przywalona być miała. Te uciemiężenia rzeczy Chrystus były to tylko igraszką i początkiem boleści, które potym na Nią iakoby churmem napadły. Widziała albowiem Ona, co Mię pod czas Męki potkać miało, i co od Proroków przepowiedziane czytała, i z wielkim żalem w umyśle swoim zawsze wystawiała Sobie.

F

Cóż



Cóż mówisz : iak troskana była odebrawszy wiadomość, że Mnie Serca Jey iedyną pociechę, iak łotra złapanego, po ulicach naylorodniejszego Miasta włócono, obwodzone, potrącano, od iednego Sędziego do drugiego nie godziwie prowadzone! Jaki Jey KRZYŻ zadały wycięte Mi okrutne policzkowania? bicie, chłosty, cierniowa Korona, trzcina i sam KRZYŻ, Który skałeczonemi i poszarpanemi ramionami aż ku widzeniu okropnie, dzwigałem. A e nad te wszystkie tedy nayżywszej miecz boleści przebił Jey Duszę, gdy stojąca pod KRZYŻEM, co się to ze Mną działo, rozpamiętywała; Gdy:

*Widziata Kochanka swego  
Od wszystkich opuszczonego,  
Gdy na KRZYŻU Umierał.*

Staurofila nie mogąc dłużej żalu swiego pohamować, w lzy rostopiona zawołała:

*O! iak smutna i strapiona!  
Matka ta błogostawiona  
Syna Jednorodzonego!*

Któż-

*Któżby nie wzrucił się w sobie,  
Pomniąc o ciężkiej żałobie  
Matki z Synem Jedynym ?*

Chrystus zaś ciągnąc mowę:  
Wtedy o! Staurofilo (podług Je-  
remiasza) \* *Mdłości i bole trzy-*  
*mały Ją iak rodzącą.* Albowiem  
*bolesci rodzenia, których nie do-*  
*znała, wycierpiała przez Macie-*  
*rzyńskie wżalenie odradzając Mnie*  
*przez Meke.* (5) Opuszczam: iż  
Mnie z KRZYŻA zdjętego na  
swoje łono wzięła, wszystkie Ra-  
ny przepatrzyła i ze smutkiem  
przewyższającym wszelkie wyra-  
żenie, była przytomna pogrze-  
bowi Memu. O! Panie, tedy  
Staurofila: Ktoby mi dał zagłę-  
biać się i wszystkie nayboleśniej-  
szay Matki troski i udręczenia  
żywiej poywować!

\* Jere: 24.  
24.

Odpowiedział iey Chrystus: \* *Edm: 4*  
*Dochoć wagi ognia iezeli możesz,*  
F 2 Zwa-

(5) Nam dolores partus, quos effugit partu-  
riens, sustinuit ex Maternâ compafsione  
viscerum me reparturiens lacrum.  
Damas: de Fide Ortho: L. 4. Cap: 25.

Zważay iak' możesz naygorętszego tego miłości zapalu, którym Jey serce ustawicznie ku Mnie gorzało, natedy dopiero iakożkolwiek wielkość Jey boleści zmiarkujesz. Uznay Matkę, uznay Syna; Jego Jednorodzonego. \* *Togo od wszystkich Narodow upragnionego. \* Nayślicznieszego z Synów ludzkich; Na koniec Samego BOGA i Stwórcę wszystkiego.* Z takowych miłości powodów, iak wielki ( sądzisz ) zajął się pożar? Tyle bowiem dokucza boleść ile utkwiona Miłość. (6)

\* Bernard:  
de Lament:  
Virg.

Dlatego boleści Tey Panny nikt wyrazić nie potrafi, tylko twierdzić potrzeba: iż tak był natężony ile żałować mogła takiego Syna, taka Matka. \*

Córko! to ci się dlatego powiedziało, abys iasnie widziała, że ani Matka Moja była bez KRZYZA: A przeto ani ty, ani żaden od KRZYZA bydz wolnym może. Znał to dobrze Apostół, któ-

(6) Tantum necesse est urat dolor, quantum  
hæserit amor. Aug: L. 21. de Civ: Dei. C. 16.

który nauczał. Niechay się nikt w uciskach nie wzrusza; gdyż wiemy żeśmy w tym położeni (7) Czyżże dziwna: że KRZYZE i dolegliwości w tym życiu trzeba ustawicznie znosić, gdyście się wojną zaciągneli do znoszenia wszystkiego. I wprawdzie Chrześcianinem bydź prześlany, który w tym położony aby cierpiał, a nic nie cierpi. (8)



## ROZ-

(7) Nemo in tribulatione moveatur, ipsi enim scimus, quod in hoc positi sumus.

1. Thess: 3. 3.

(8) Et sané Christianus quodammodo esse desinit, qui, in hoc positus ut perferat, nihil perfert.

Salvi: Cont: Gent:

## R O Z D Z I A Ł VI.

## CZEMU KRZYŻE POTRZEBNE.

Nabrała cożkolwiek serca Stau-  
rofila do dzwigania Krzyża,  
wiznac iak Chryttus i Nays: Ma-  
tki jego cierpliwie ie znosili, i  
że Sama żadnym sposobem uni-  
knąć ich nie mogła; ale dziwowała  
się wielce, za coby do życia Chrze-  
ściańskiego, tak nierozwodnie były  
przywiozane uciśnienia. \* Nie  
miej Panie za złe, odezwą-  
ła się: że Ci przełożę co mi na  
umysł przychodzi. Co w tym jest  
proszę: że chcesz ażeby Wybra-  
ni twoi uciśnieni byli, i że za-  
dnego bez KRZYŻA do Królestwa  
Ojca twoiego nie przypuszczasz?

\* Christo.  
Rom: 66.  
ad Pop.

Odpowiada iey Chryttus: Prze-  
nać powinna byś na tym, iż się tak  
Ojcu memu podoba, ani się o  
przyczynę pytać; gdy wiesz do-  
łkonale, iż to jest zawsze najsłu-  
szniejsza, co się Bóstwu podoba  
Woli. Z tym wszystkim nie od-

ma-



mawiam Ci trudności twoich ułatwić: ponieważ to do utwierdzenia słabego umysłu wiele pomaga. Dla tegoż zaiście rzekła Staurofila, o tom dopraszała się, bynajmniej nie wątpiąc, że na naygruntowniejszych wspiera się racyach. Cokolwiek naylepszy BOG albo czyni albo przepuszcza.

Słuchayże więc: mówi do niego Chrystus: \* *Pobożną BOGA radą dzieje się, aby w czasie pielgrzymowania Wybranych, życie było skłopotane. Droga jest niniejsze życie, którą do Ojczyzny dąży się; i dla tego tu niedościgłym Sądem Bożym, częstymi kłopotami ludzie przyciśkani bywają, ażeby sobie Drogi za Ojczyznę nie mieli. Stąd droga Świąta przykra: Ażeby kto niniejszego Żywota spokojnością iakoby Drogi przyjemnością cięsząc się, nie wolał dłużey raczey pielgrzymować niż dopść do mety, i gdy nayduże ukontentowanie swoje w Drodze, żeby nie zapomniał czego pragnął w Ojczyźnie.*

\* Greg: 1.  
23. Moral:  
C. 15.

Z te.

\* Aug. in  
Psal: 43.

Z tego więc powodu żółcią  
wszystko zaprawić było potrzeba,  
izby miodu światowego za delicye  
nie miano. \* Gdyby albowiem BOG  
w tych wszystkich ponętnościach  
sprzątał: gdybyście w tym czasie  
śmiertelności żadnych nie doświad-  
czali ucisków mówilibyście, że te są  
najwyższe dobra, które BOG świad-  
czy Sługom swoim o większe nie sta-  
ralibyście się u Niego. Dla tego  
więc do życia tego upodobanego łącz-  
czy gorycz utrapień, abyście innego  
żywoła zbawienne słodkiego szukali.  
O nader wielką niechętność, ro-  
dzaju ludzkiego! Gorzki jest Świat  
a kochała go, co rozumiesz, gdyby  
był nie przejęty goryczą ale zupełnie  
słodki, jak byłby kochany? Mięsza  
się Świat, a przecie go kochają,  
Co? gdyby był spokojny? (1) Do  
pięknego iakobus Ignat, który tak  
łepetnego oblatując iakbyś jego zbierał  
kwiaty, który od tego ciernia  
nie umykał ręki?

Mimo

(1) O infelicitas generis humani! Amarus est  
Mundus & diligitur; putas si dulcis esset,  
qualiter amaretur? Turbatur Mundus &  
amatur Mundus; quid si tranquillus esset  
Mundus? Aug: Ser: III. de Temp.

rze-  
tec-  
ieft-  
zai-  
Nie-  
zaś-  
lud-  
ba.  
dale-  
BOG  
zle-  
prze-  
fui-  
fiat-  
inny-  
wyn-  
siac-  
nu:  
życi-  
raz-  
pon-

w  
kier-

(2)

Mimo wszelkiej wątpliwości  
 rzekła Staurofila, nie tylko poży-  
 teczny, ale iak widzę potrzebny  
 iest KRZYŻ i uciemienie, boby  
 zaiste bezrozumni ludzie zostawili  
 Niebo Panu Niebios, życzyliby  
 zaś Ziemi Ziemianom i Synom  
 ludzkim, to iest kwitowaliby z Nie-  
 ba. Lecz Chrystus mówi: ieszcze  
 daley wyluszczyć ci trzeba. \* *Ma*  
*BOG* dobry do rozdania każdemu  
 złe i dobre i koleją pomyślności i  
 przygody rozdziela, i temi tak sła-  
 fuie, ażeby w tym życiu oboje tra-  
 fiało się; w przyszłym zaś żywocie  
 innych spodziewać się należy. To  
 wyraził Oyciec Abraham gdy bie-  
 siadnikowi tak powiedział (2) *Sy-*  
*nu: pomniy żeś odebrał dobre w*  
*życiu twoim, Łazarz zaś złe, te-*  
*raz on się tu cieszy, a ty męki*  
*ponosisz.*

\* Salian:  
 L. 2. de  
 Timor: Dei  
 C. 33.

\* O zaiste iak straszliwy Pan \* Psal: 65.  
 w Radach swoich nad Synami ludz- 5.  
 kiemi! Ktoż się bać nie będzie  
 WZO-

(2) Fili recordare quia recepisti bona in vitā  
 tuā, & Lazarus similiter mala; nunc autem  
 hic consolatur, tu vero cruciaris. Luc. 16, 25.

wzorem bogacza tego, Którego delicye życia miękkiego w ogień podały. Nie za niesprawiedliwość bowiem, ale za miękkie i delikatne życie skarany, gorzał w płomieniach ognistych. (3) Powodzenie więc u BOGA jest kryminałem zasługującym na karę i być bez KRZYŻA, na wieczną zarabia się mękę. Czyżem nie powiedział w Ewangelii: *Biada wam bogatym, bo macie pociechę wazą! Biada wam, którzy jesteście syści, bo łaknąć będziecie! Biada wam, którzy się teraz śmieiecie, bo płakać będziecie.* (4)

Dziwowała się nadzwyczajnie Staurofila, i iakbyśmy o tym nayspewniejsi byli przytuszała, że naysmądzeyszym sposobem Boska Opatrzność wszystko urządziła; niewiem któraby myśl ludzka to Boskie

(3) Non enim ob injustitiam, sed propter mollem & delicatam vitam reprehensus, in flamma fornacis torrebatur. Basil: Hom: 1. de Jejun.

(4) Vae vobis divitibus, quia habetis consolationem vestram! Vae vobis qui saturati estis, quia esurietis! Vae vobis qui ridetis nunc, quia lugebitis & flebitis. Luc: 6. 24.

Boskie Zdanie ogarnąć mogła.  
 A coż: rzecze Chrystus: Czyż i  
 Poganie tego nie poznali? Coż  
 bowiem znaczą owe dwie Jowisza  
 beczki w Homerze: z których  
 jedna dobrami i wygodami życia  
 tego, druga szkodami i uciskami  
 jest napelniona, które on koleją  
 między ludzi rozdziela? I Sokra-  
 tes twierdził, że ból i rokosz tak  
 są z sobą związane, iż po sobie  
 wzajemnie następują jak w studni  
 wiadro próżne i pełne, życie i  
 śmierć w ziących, noc i dzień  
 na Niebie. Dzień poprzednikiem  
 jest nocy, a noc zwiastowaniem  
 dnia. Kto tu miarkę odbiera peł-  
 ną, tam będzie miał próżną. Ko-  
 mu w tym życiu ustawicznie dzień  
 świecił, w drugim wieczna noc  
 dręczyć go będzie. Tak jest Stau-  
 rofilo moja, nikt tu i tam zaży-  
 wać spokojności nie może. I cze-  
 go się dziwujesz temu BOGA roz-  
 porządzeniu? Czyż nie we wszy-  
 stkich niemal rzeczach ludzkich  
 iaka nayduie się pociecha, któ-  
 reyby nie poprzedził smutek? \*

*Niewiasta gdy rodzi smuci się, że  
 isy godzina nadeszła: gdy atoli uro-  
 dzi*

Joan: 16.

20.



dzi chłopca, zapomina ucisku dla  
wesoła, że się Człek na Świat na-  
rodził. Gorycz albowiem poprze-  
dzającego bolu, więcej zaleca na-  
stępującą pociechę. Tak szacowniej-  
sze jest zdrowie, które się po dole-  
gliwościach choroby odzyskuje. I ro-  
lnik zboż obfitością cieszyć się nie  
może, jeżeli wprzód wielką pracą  
ziemi nie obrobi i tym więcej rośnie  
w nadziei dobrego zbioru, im bar-  
dziej poznaje że więcej wylewa po-  
tów: (5) To właśnie jest, iak się  
mówić zwykło:

*Ubi uber ibi tuber, ubi mel ibi fel.  
Semper odoriferis proxima spina rosis.*

Aż nadto, przyznała Staurofila;  
wątpliwosci moiej stało się zado-  
syc. Ale i innych racyy chętnie  
słuchać będę. Więc Chrystus toć

\* Deut: 12 powiem: \* Przez KRZYŻ doświad-  
cza was BOG, aby się okazało czy  
Go

- (5) *Amaritudo enim præeuntis doloris, com-  
mendat amplius gaudia secutura. Sic pre-  
tiosior sanitas est, quæ post langvoris re-  
cuperatur incommodum. Agricola quoque  
de ubertate frugum lætari non poterit, nisi  
prius terram multo labore confecerit, &  
tanto magis prosperitatis spem congerit,  
quantò se amplius desudasse cognoverit.  
Hieron: To: 4. in Ep: ad Virg: in exil: mis:*

Go  
caley  
bowi  
bra,  
upok  
\* na  
ludzi  
ciem  
piesc  
Itala  
któr  
pusz  
zach  
spra  
napi  
świa  
bie.  
ich,  
ich  
na  
twie  
Prze  
ZA  
iśt  
kiedy

(6)

Go kochacie, czy z całego Serca i z  
całej waszej Duszy. \* W ogniu \* Eccle:  
bowiem doświadczają się złota i sre- 2. 5.  
bra, ludzi zaś pędzonych w piecu  
upokorzenia, a czyż nie słyszała,  
\* naczynia gancarskie probuje piec,  
ludzi zaś sprawiedliwych pokusa u-  
ciemiężenia. BOG dobrych nie  
piesci, doświadczają, hartuje, za-  
stała, sobie ich gotuje. Tych zaś  
którym pobbłażać zdaje się i prze-  
puszczają, miękkich na przyszłe złe  
zachowanie. (6) Nie czytałażes o  
sprawiedliwości uciemiężonych, co  
napisano? \* Ponieważ BOG do- • Eccle:  
świadczył i znalazł ich godnych sie- 27. 6.  
bie. \* Jak złota w piecu doznawał • Sap: 2.  
ich, i iakoby za ofiary hostya wziął 5.  
ich i w czasie będzie miał wzgląd  
na nich. \* Uciśnieni więc i umar- • Matt: 10  
twieni i umęczeni BOGA są godni. 38.  
Przeciwnie: Kto nie dźwiga KRZ-  
ZA swego i nie idzie za mną, nie  
jest mnie godzien. I mimo wszel-  
kiej wątpliwosci ten nędzny jest,  
który

---

(6) Hos autem quibus indulgere videtur, qui-  
bus parcere, molles venturis malis servat.  
Seneca de Providentia.

*który w uciemieniu smuci się bardzo, i pokazuje się być BOGA niegodnym. (7)*

Ale zarzuciła Staurofila: Co po doświadczeniu; gdy BOGU żadnego nie tajna cnota i bez przeciwności? Na to Chrystus, nie tak BÓG doświadcza aby nowey miał przez to nabyć wiadomości; ale ażeby innym dał do poznania Sprawiedliwych cierpliwość, którey on poddaie okazują i materyą. Tak Tobiaszowi powiedziano. \* *Żeś się podobał BOGU, potrzeba było aby cię doświadczenie udowodniło; i zaraz dodaje: nie BOGU ani Tobiaszowi, ale innym ludziom; iak wysokim umysłem przeciwności ponosił. Pospolicie albowiem nie wiedzą iakim umysłem Święci czczą BOGA i częściej rozumieją, że dla tego docznego szczęścia służą Panu; Ale KRZYZ i uciemienie wyjaśnia i na widok pokazuje, iak i dla*

\* Tob: 12.  
18.

(7) Et verè ille miser est, qui in afflictione constitutus nimium tristatur, & DEO non se dignum præbet. Nicetas Choniates.

i dla  
diab  
GU  
Gdy  
Maz  
dzo  
czyn  
twa  
żno  
zew  
gro  
obfit  
nit?  
Go  
cyg  
wad  
dał  
we  
wszy  
wszy  
cerz  
sza  
stkie  
oczy  
umy  
chw  
chw

cze

i dla czego BOGA milują. Tak diabeł rozumiał, że Sty Job BOGU dla dóbr doczesnych służył. \* Gdy albowiem widział że ten Sty Mąż we wszystko opływał i był bardzo bogaty i nie miał go cale w czym oskarżyć, do tej rzucił się potwarzy: Czyliż Cię Job cześci próżno? Otoczyłeś jego wewnętrzne i zewnętrzne rzeczy, przeto dla nadgrody on cnoty się trzyma; tak obfitując we wszystko; Cóż Pan uczynił? Pokazywać że Święci nie cześć Go dla nadgrody, całą mu Substancją odebrał, do ostatniego przyprowadził ubóstwa, i w ciężką go podał chorobę. I zaiste on opływający we wszystkie dobra, żeby nią był wszystkim wiadomy; gdy zaś ze wszystkich dóbr ogolocony, iako Rycearz na pobożności wa kę nagi wyszedłszy stawiał się. Tak ze wszystkiego wyzuty, wszystkich na siebie oczy obrócił, że Sam Pan Aniołów umysłu jego cierpliwosć wielce pochwalił i zwycięzcy oddał należytą sławę.

\* Chrys:  
Hom: I. ad  
Pop: Anti:

Poznać teraz Panie moy rzecz-  
e Sraurofila, potrzebę Mężów  
mo-

mocnych przykładów, to abyśmy ich iak zasługuią ich cnoty szanowali, to: abyśmy się do ich naśladowania zagrzewali, Chrystus znowu dodał: Ale posłuchayno inney jeszcze racyi. \* *Wielka i szczególniejsza jest cnota Cierpliwość; tey będzie nie dostawało Sprawiedliwemu, gdy przeciwności ponosić nie będzie. Jest bowiem cierpliwość wszelkiego złego, które im lub zadane bywa lub przypada, z jednolaynością wytrzymanie.* \* Oycowski BÓG ma ku dobrym Meżom umysł i mocniej ich kocha; i pracami, boleściami i szkodami ich ćwiczy, aby prawdziwey nabyli siły. Nie jest drzewo gruntowne i stałe, tylko na które częste wiatry napadają; Samym albowiem szturmem ścisła się i głębiej korzenia zapuszcza. Tepieć bez przeciwnika cnota: tedy dopiero okazuje się iaka jest ile waży i iak goruie, gdy co może, cierpliwość udowodnia.

\* La&: de  
Justi: L. 5.  
C. 23.

\* Senec: L.  
de Provi.

\* Prudent:  
in Psy-  
chom.

\* *Nam vidua est virtus, quam non patientia firmat.*

Wyznaię Staurofila mówi znowu: Oycowską miłość ku nam, ale

ale  
Kto:  
wicz  
sków  
twie  
Mat  
dasz  
stow  
zasn  
użył  
ci n  
Co p  
albo  
Któr  
\* T  
swen  
mi l  
woda  
który  
rzyjs  
snych  
świa  
szcze  
serca  
źnie  
śle i  
doda

(8) K  
C  
b



ale ciężka jest Ręka Jego na nas.  
Ktoż bowiem i od Oyczyma ustawicznych ma się spodziewać uci-  
sków, nie raczey lekkich umar-  
twień? Jak widzę, na to Chryłtus:  
Matki wyciągasz pieczęt i żą-  
dasz aby Cię zawsze na łonie pia-  
stowała, w cieniu trzymała, nigdy  
zasmuciła, nigdy do pracy nie  
użyła, nigdy nie zmartwiła. Toż  
ci nie wiadomo.

Co pisze Poganin: *Gaudet patientia duris* Lucan: 1.94  
albo co mówi Oyciec miłosierdzia:  
Których kocham, śtrofuję i ćwiczę.

\* Ten Rząd BOG z Wybranemi • Apost: 2. 13  
śwēmi utrzymuje, *iaki z Ucznia-  
mi Nauczyciele, którzy więcej do-  
wodów pracy wyciągają od tych,  
którym więcej uśają. Czyliż ty wie-  
rzyć: że Lacedemończykowie wła-  
snych nienawidzą dzieci, których do-  
świadczając cnoty publicznie chło-  
szczą biczami? Oni sami Rodzicom  
serca dodają, aby razy biczów mę-  
żnie znosili, i zwątlonych i na umy-  
śle upadłych proszą, aby ciosów  
dodawali statecznie.* (8) I wprawdzie  
G Rządz-

---

(8) Hanc rationem Deus in electis suis sequitur;  
quam in discipulis Proceptores, qui plus la-  
boris ab his exigunt, in quibus certior spes

Rządzcę Klasztorów iako łatwo  
wiedzieć możesz, zaledwie przyy-  
mują tylko mężnie edukowanych.  
Opisuje Klimakus że w Klasztorze  
był Dyspensator wstydlivy, skro-  
mny i cichy równie iak insi. Na  
tego Rządzcę Klasztoru bez przy-  
czyny oburzył się i kazał go z  
Kościoła wygonić; acz ciele nie-  
winnie i niewcześnie. Klimak wie-  
dzac: iż był niewinny tego błędu,  
który zarzucił mu Rządzcę; ie-  
muż go usprawiedliwiał i niewin-  
ność Dyspensatora tego zalecał.  
ale mu i ten bardzo mądrze od-  
powiedział: Wiem (mowi) Oy-  
cze; ale iak okrutna jest z ust  
złodzieja dziecica chleb wyr-  
wać, podobnież i siebie i pracowni-  
ka uszkadza, (kto duży Rząd przy-  
jął na siebie,) gdy mu Koron ile  
go znieść zdatnym bydz pozna-  
ie co godzina nie stara się przy-  
mna-

est. Nunquid tu invisos esse Lacedemo-  
niis liberos suos credis, quorum experian-  
tur indolem publice verberibus admotis?  
Ipsi illos patres adhortantur, ut istos fla-  
gellorum fortiter perferant, & laceros ac  
semianimes rogant, perseverent vulnera vul-  
neribus præbere. *Seni L. de Providentia.*

mn  
pr  
iak  
nie  
dob  
wi  
nie  
gle  
ca  
iak  
fz  
Na  
gd  
mi  
cif  
nie  
Kr  
ro  
bo  
i z  
ce  
su  
Ch

(8)

mnazac, czy przez pomowienie, czy przez obelzenie, czy przez zarzut iaki, czy nakoniec przez wysmianie. \* Gdy wiec Rządzca Klasztoru dobrze i słusznie czyni, kiedy niewinnych nawet martwi i pomawianiem ćwiczcy; Za cożby narozlegleyzszego Klasztoru Oyciec, Rządzca Świata BOG Oceanem i Niebem iakoby murami opasany swoy Klasztor mający, za cożby mówię: Ten Najwyższy Oyciec miał złe czynić, gdy Synów woich głodem, chorobami, ubóstwem i dolegliwościami przycisłka? Nakoniec abym Cię długo nie wytrzymywał; i dla tego BOG Krzyże przepuszcza, aby wam Koron i nadgródy powiększył. Ile bowiem dolgi są natężone, tyle i zapłaty przybywa; Owszem więcej! Albowiem utrapienia tego czasu nie są stosowne do przyszley Chwały, która w Was okaże się. (8)

• Drexel:  
in Gymn:  
patien: P:  
1. c. a.

## G 2 ROZ-

- (8) Non enim sunt condignæ passiões hujus temporis, ad futuram gloriam quæ revelabitur in vobis. Rom: 8. 18.

## ROZDZIAŁ VII.

Do KAŻDEGO SIŁ KRZYŻ BOG STOSUJE.

Waga i Miara, Sądy Pana są. (9)

*Każdego swoy Krzyż czeka: który z swej Miłości  
Naywyższy Władzca spuszcza w Wadze, w Słos-  
owności.*

*Crux sua quemq; manet, certo quam pondere  
Summus*

*Arbiter ex magno mittit Amore DEUS.*

**T**u dowcipować zaczęła Staurofila, mówiąc: Gdy nierówna jest sił ludzkich miara, że co jednemu jest lekkie, drugiemu toż samo zdaie się być daleko cięższe, chciałabym wiedzieć, iako wszyscy być mogą zdolni do dzwigania Krzyża. Wielu bowiem jest słabych, chorych i sobie ciężących, a tu proszę: toż i delikatne Panienki, dzieci i dziewczynki, ciężar Krzyża ponosić mają? Błędzisz Staurofilo, rzekł iey Chrystus: i bardzo błędzisz. Jeżeli wie-

(9) Pondus & statera iudicia Domini sunt. Prov.  
16. 11.

wie  
dliw  
że  
Krz  
prz  
tała  
ście  
ku/  
lud:  
naa  
pien  
gg.  
wn  
izb  
nies  
obc  
inac  
prz  
lekl  
nie  
szcz  
chw

wi  
wiła  
mie  
albo

(1)

wierzysz że BOG jest najsprawie-  
dliwszy i najmędrszy, owszem  
że jest Sama Mądrość; jakżeby  
Krzyż nakładał siły niosącego  
przewyższający? Czyżes nie czy-  
tała: *Wierny jest BOG, Który nie  
ścierpi abyście nad wasze możność  
kuszeni byli.* (1) \* *Jeżeli albowiem  
ludzie bydła swoich nie obciążają  
nad siły, daleko mniej pokus i utra-  
pienia BOG spuści, niżeli znieść mo-  
gą.* \* Zna dobrze Sternik jak pe-  
wną wagą okręt swoy ładować,  
iżby nie doładowany wiatrami u,  
niesiony nie był; ani go też tak  
obciąża, żeby miał utonąć. Nie  
inaczey BOG Krzyże i pokusy na  
przyjaciół swoich spuszcza, aby  
lekkim powiewem nie byli gdzie  
nie trzeba zapędzeni; ale ażeby  
szczęśliwie do Portu wieczney  
chwały dopłynęli,

Wyznaię Panie błąd moy mo-  
wi Staurofila, żem głupie wymo-  
wiła. Ale racz wydoskonalic nieu-  
miejętność moją, \* *Błogostawiony* \* Psal: 93.  
*albowiem, kogo Ty Panie wyciwiczysz.* 12.  
Któż-

(1) Fidelis est DEUS, qui non patietur vos  
tentari suprā quā potestis. 1. Corin: 10. 13.

\* Ephram  
Tract: de  
Pœnit.

\* Franc:  
Lacat: Tit:  
Tribut.



Którey Chrystus: BOG Mądry i  
Sprawiedliwy nader, *wszystko w*  
*mierze i liczbie i wadze postanowił.*  
ON zna naylepiey.

*quid ferre recusent \**

\* Horat: de  
Arte Poet.

*Quid valeant humeri, ----*

dla tego: umiarkowania i wszelkie  
dolgi rownowagą wydziela; aże-  
by Krzyż krotszy albo dłuższy nie  
był nad miarę. Miarkuie On ile  
temu ile tamtemu, i iakim po-  
rządkiem ma spuścić Krzyże; i  
zawiesza iakoby na wadze z ie-  
dney strony, ciężar każdego Krzy-  
ża i siły cierpiącego, z drugiey;  
i tak dogadza, aby nie obciążył  
nad możność. Czyż Dawid nie  
woła: \* *Nakarmisz nas chlebem też*  
*i napoju, daj nam w łzach umiar-*  
*kowanie?* \* *Daie w miarę* 'nie nad  
miarę, *ażebym nieumiarkowanie, lu-*  
*dzie ciężarem przesileni nie byli i*  
*znosić nie mogli.* Czyż Sam BOG  
tego nie postanowił? *ażebym podług*  
*miary grzechów, była i plag liczba?*  
(2) Ale i o liczbę iak iest tro-  
skliwy, gdy zakazuje przeracho-  
wać czterdzieści? Czegoż sie bo-  
iażli-

\* Psal: 79.  
6.

\* Ambros:  
in Ps. 118.  
Odon: 20.

(2) Ut pro mensura peccati, sit & plagarum  
modus. Deuter: 25. 2.

iazliwi Synowie ludzcy lękać ma-  
 cie? \* *gdy i włosy głów waszych* \* Luc: 12.  
*są policzone wszystkie i żaden z* 7.  
*głowy waszej nie zginie, tylko z*  
*rozkazu BOGA.* \* I pod wagą ro- \* Luc: 21.  
*zważający duchów Krzyże rozrzą-* 18.  
*dza, aby sprawiedliwej wagi w*  
*Niebie nadał Korony. To bowiem*  
*co ninie nie jest momentalne i lekkie*  
*uciemnienia waszego, nad poiecie*  
*w Niebie, wieczną wagę Chwały w*  
*was działa. (3) Będzieże kto co-*  
*by się mógł zalić, że nad mo-*  
*żność przeładowany ciężarem?*  
*Człekby to mógł zrobić siły dźwi-*  
*gającego nie wiadomy; albo ie-*  
*żeli wiadomy, byłby okrutny tak*  
*czyniąc. Ale to nie pada na BO-*  
*GA Najlepszego i Najmędrszego.*

Wierząc ja temu Panie Stau-  
 rofila prawi: ale nie wiem cze-  
 mu zawsze utyskujące ciało mru-  
 czy; i nad możność sił swoich być  
 się uciążone żali. Mądrość ciała  
 odp-

- 
- (3) Id enim quod in praesenti est momentaneum & leve tribulationis yestrae, supra modum in sublimitate aeternum gloriae pondus operatur in vobis. 2. Corin: 4. 17.

\*Orig: de  
Princip:  
L. 3. c. 2.

odpowie Chrystus: śmierć iest, ani dobrze o Dobroci Boskiej sądzi. Naucz się przynajmniej od walczących, co o BOGU masz rozumieć. \* Albowiem kierujący potyczkami sławiających do bitwy, nie iakkolwiek albo przypadkowo zwodzą do walki, ale wprzód pilnie wyexaminowawszy podług iak widzą ciała zdolność i wiek, naysprawiedliwszym pomiarkowaniem łączą tego z owym; to iest. chłopców z chłopcami, Meżów z dojrzałymi Meżczyznami. Toż o BOGU trzymać należy, że ludźmi którzy na terażniejszego żywota walkę przychodzą naysprawiedliwiej rozrządza, według każdego cnoty którą On Sam zna naleyplej; aby inny walczył przeciw ciału, w tym czasie i tak długo, inny zaś nie tyle; to: aby inny opierał się nieprzyjacielskiej mocy tej lub innej, inny zaś razem przeciw dwiema lub trzema. Nie iednakowym sposobem naczyń doświadcza się całosci; mocniejsze tęższym uderzeniem, słabsze lżeyszym dotykane bywają. Rzemieślnik szkła ledwie palcem dotyka, srebrny kubek młotkiem

tkiem nabiia ; dzwón zaś wąż-  
cym ciężką perlikiem wali, nie  
bojąc się niebezpieczeństwa dla  
metalů gruntowności. Nie inaczej  
Oyciec Niebieski, podług sił, mia-  
ry KRZYŻE i dolegliwości prze-  
puszcza. Słabiuchnych i ułomnych  
ludzi łaskawiey, mocnych zaś i  
doświadczoney cnory dzielniey na-  
wiedza. Więć obawiać się nie  
trzeba, iżby na kogo miał paść  
KRZYŻ przeważający, gdy z Oy-  
cówskiey BOGA Ręki, wszystkie  
zarówno pochodzą.

Panie, ozwie się Staurofila :  
ile chorych widzę, z ilu ucie-  
mężonemi mówię, dawne i co-  
dzienne jest ich to narzekanie,  
że Boska Ręka jest im ciężka, i  
że wytrzymać nie mogą. ludzie;  
Na to Chrystus: gadał tak ludzie;  
za zdaniem zmysłów idąc; ani do  
BOGA, bez Którego lub zesła-  
nia lub dopuszczenia żadney nie  
dzieie się dolegliwość; podnoszą  
oczu, ani zważają iż te od Nay-  
mędrszego, Nayłaskawszego i Nay-  
doskonalszego Oycy pochodzą.  
Czyż ci się to w głowie powin-  
ści,

ści, iżby ten Oyciec gniewem albo zapalczywością wzruszony, nie widząc nie zważając ani poznając miał kogo uderzyć? gdy wiele i iak ciężkich albo długich KRZYZOW dopuszcza? Nie tak On czyni, na nikogo impetem nie uwodzi się, ani kim gardzi; ale w każdego cnotę weyźrzy, każdego siłę rostrząsa iak na wadze. Widział On od wieków, te i owe ciała uciski, zmartwienia, bole, że temu i owemu pomogą, dla tego rostrośnie postanowił, ażeby tego lub owego roku, miesiaca, dnia, ta przeciwność spadła na tego, któraby duszy zbawienie zabezpieczyła. Nie boy się, nie boy Corko moia, nie nazyway Oyca surowym, który cię przez Proroka tak łagodnie cieszy: *Nie boy się, bom Cię odkupił, i zawołałem cię po imieniu, moy ty jesteś. Gdy będziesz przechodził wody z tobą będę i rzeki cię nie pochłona. Gdy będziesz chodził w ogniu, nie spalisz się i płomień gorzeć w tobie nie będzie. Bom ja Pan BOG twoy Święty Izrael.* (4)

(4) Noli timere, quia redemi te, & vocavi te nomine tno; meus es tu. Cum transieris



## ROZDZIAŁ VIII.

ZE KAŻDY DO ZNOSZENIA KRZYŻA MIEĆ  
POWINIEN WOLĄ MOCNĄ I STATECZNĄ  
CHRYSTUS TEGO NAUCZYŁ GDY RZEKŁ,  
KTO CHCE IŚĆ ZA MNĄ.

Kto chce iść za Mną. *Matt: 16. 24.*

**Z**akończył Chrystus gdy Staurofija przez łaskawość Pana większej nabrawszy poufałości, nowe Mu pytanie zadała: A co to jest mowi, o Panie, coś KRZYŻ wszystkim dzwigać nakazując, powiedział: *Kto chce iść za Mną, niech się siebie wyrzeczze i KRZYŻ swoy niesie.* (1) Ponieważ KRZYŻ tak jest konieczny, iż go żadną sztuką żadnym przemysłem nikt nie uniknie? więc czy zechcą czy nie zechcą ludzie, zdaie się iż go wszyscy dzwigać muszą.

*per aquas, te cum ero, & flumina non operient te. Cum ambulaveris in igne non comburêris, & flamma non ardebit in te. Quia ego Dominus Deus tuus Sanctus Israel. Isaia 43. 1.*

(1) Si quis vult post me venire, abneget semet ipsum & tollat CRUCEM suam. *Luc: 9. 23.*

\* Chrysost:  
de Adorat.  
Cruc. 18.  
Hom. 56.  
Matt.

\* Idem  
Homil. 56.  
in Matt.

Tak zaście odpowiedział Chry-  
stus: \* Alem ja do słow moich  
nie chciał dodać musu, ani mówić,  
chcąc nie chcąc to cierpieć musicie,  
ale kto chce iść za Mną, nie czy-  
nię gwałtu ani przymuszam; ale  
każdego przy zdaniu swoim i pa-  
nem woli własney zostawiam, czyli  
KRZYZ swoy z miłości moiey  
chce dzwigać i z tege powodu  
mowię: Kto ma chęć iść za mną;  
Albowiem iako gdy kto gwałt czy-  
ni, za zwyczaj przestrzega; Tak  
kto dzieci do słuchania pobudza,  
więcey ie pociąga; i mocniejsza iest  
prozba skromna, niż gwałtowna.  
Prżeto zważay Staurofilo \* że  
nie tak do KRZYZOW, ucisków  
i ciężarów, ani do mąk i kar, \*  
(iżby mi was przymuszać potrzeba)  
iak raczey do niewysłowionych dobr  
was wzywam, które tey są natury,  
że same przez się was przywabiać  
są zdolne. Wielkie albowiem iest  
co świadczą i takie, że ani wątpię;  
iż ludzie dobrowolnie i ochoczo do  
tego zbiegać będą. Nie przymu-  
szalby nikt do złota i do srebra;  
iak bardziey musu nie trzeba w  
dobrach. Niebieskich? I wprowadzie  
czais

ieżeli sama natura rzeczy nie wy-  
perswadowie i nie pociągnie; i ie-  
żeli chętnie ubiegać się nie będziesz,  
ani też obić godną się staniesz.

Dla tego samego rzekła Stau-  
rofila sądziłam, iż się nikt nie  
znaydzie, któryby uważając co-  
kolwiek miał KRZYŻEM pogar-  
dzić. Kto bowiem idzie za Tobą,  
nie chodzi w ciemnościach, ale mieć  
będzie Światło Żywota. (2) Cze-  
goż przebóg szukaia ludzie, cze-  
goby nie znaleźli w Tobie? Szu-  
kaia honorów i chwały? Nay-  
większa chwala jest iść za Panem (3)  
Szukaia rokoszy? Ukontentowa-  
nia w Prawicy Twojej aż do końca.  
(4.)

Nie wszyscy, na to Chrystus:  
poymuia to słowo, jest bowiem  
wielu! Och żalu! I bardzo wielu  
\* Co naygorzsa. Którzy naytward-  
sze i naygorzcieysze łakostwa i arz-

\* Aug. Serz  
III. de  
Temp.

III

- 
- (2) Qui sequitur te, non ambulat in tenebris,  
sed habebit lumen vitæ, Joan: 8. 12.  
(3) Gloria magna est sequi Dominum. Eccl. 23. 38  
(4) Delectationes Dexteræ Tuæ usque in finem.  
Psal: 15. 11.

mo z wielką pracą wolą dzwigać,  
słodkiego mego iarżma i lekkiego ciężaru nie chcąc przyjąć na barki;  
*Wolę pod ciężarem grzechów upaść,*  
niż iarżmo moje któreby ich w Nieba wyrzosiło przyjąć. Przyznaię rzekła Staurofila: tak czynią grzesznicy: lecz kochający pobożność słudzy twoi, spodziewam się, że gorąco chwytają się KRZYŻA.

a Thom: a  
Kmp: de  
L. 2. lmit:  
Xti c. 11.

**Wierzay moja Corkó. Zno-  
wu Chrystus \*** Mam ia teraz wielu miłośników Krolestwa Niebieskiego, ale mało KRZYŻ moich dzwigających. Mam wielu pragnących pociechy, ale mało życzących sobie dolegliwości. Wszyscy żądają ciejszy się ze Mną, lecz mało dla Mnie co cierpieć. Wielu idzie za Mną aż do złamania chleba, ale mało do spełnienia Męki Kielicha. Wielu czcżą Cuda moje, ale mało za obelgą KRZYŻA idą, o jak mało! Staurofila, za mną iść chcą, lubo iednak do Mnie każdyby dońś pragnął! Chcą wszyscy Mnie zażywać, ale nie naśladować: współkrolować ale nie współbolewać. Nie starają się szukać, którego atoli pragną i

gną zraleść; żądając nabyć a'le nie  
za Mną iść.

A skąd mi to proszę o Panie,  
Staurofila ozwie się: Którey On:  
Powszechnie się to trafia, co  
Mędrzec mówi: \* *Chce i nie chce* \* Prov: 13  
gnuśny. Pytasz się co to? Gnu-  
śny chce władać z Chrystusem, nie  
poddaje się dla Chrystusa; nagrodę  
kocha nie potyczkę (5) Korony pra-  
gnie bez utarczki, bez potu chwa-  
ły, bez KRZYŻA, bez ucisków,  
Królestwa Niebieskiego.

Skądże pochodzi, pyta Stauro-  
fila, ta w Czleku woli przeci-  
wność ktorey doświadczamy? Czy  
podobno iedną ma wolą chcącą  
drugą nie chcącą? A skądże to  
monstrum i skąd to częścią chce-  
nie częścią niechcenie? \* *Każę* \* Aug: 1.  
*Dusza reka ruszyć, i taka iest w tym* 8. Confes-  
*łatwość iż zaledwie od usługi ro-* c: 9.  
*zeznać można rozkaz: a Dusza du-*  
*chem iest, ręka zaś iest ciałem. Ro-*  
*skazuie*

(5) Imperare vult piger cum Christo, non sub-  
bese pro Christo, præmium amat non præ-  
lium. Hier: in C: 15. Proverb.



skazuje Dusza, aby chciał umysł, ani inny jest, nie czyni jednak. Skąd to monstrum? A za co to? rozkazuje, mówię aby chciał; któryby nie rozkazywał gdyby nie chciał; i nie staie się co rozkazuje. Nie monstrum to jest, o Staurofila

\* Ibidem.

odpowie Chrystus. \* *ale słabość umysłu; bo nie cały wstaie prawdą podniesiony, zwyczajem uciążony, przeto nie zupełnie chce, ani zupełnie rozkazuje. Bo tyle rozkazuje ile chce, i temu się też nie dzieie co rozkazuje, ile też nie chce; Więc są iakoby dwie wole, bo z nich jedna nie cała jest i to drugiej przybywa co tamtej ubywa.* \* Tak

\* Ibid. c. ro.

niekiedy, gdy wieczność wyżey kontentuje, a rokosz doczesna niżej restrymuie, taż sama Dusza jest, która nie całą wolą tego albo owego chce, stad rozerwana jest wielką przykrością, gdy tamtę przez prawdę sobie przedstawia, a tego przez zwyczaj nie składa.

Ja sama tego Panie, przyznała się Staurofila: czasem na sobie doświadczam, że gdy chcę koniecznie iakowego dobra, sa-

ma nie wiem iak lekko opuszczam  
 ie, albo na inny czas odkładam:  
 tak dalece: że rzadko dobremu  
 przedsięwzięciu skutek odpowiada.  
 Ta to jest, rzecz Chrystus umy-  
 słu ludzkiego słabosć, który nad  
 wiatr jest odcienniejszy. Ta nie  
 sta eczność woli w dobrem, któ-  
 rego iakokolwiek pragnie, jednak  
 wspaniale go się nie chwytą. Rzec  
 można: iż to jest istny Posąg ra-  
 czezy, niż prawdziwie rzetelna  
 wola; tak bowiem ta jest daleka  
 od skutecznego chcenia, że tylko  
 chcieć zmysła, że o niey trzymać  
 należy: że nie chce prawdziwie.  
 Widziałeś kiedy Hejkulesa ma-  
 lowanego albo wyrzniętego z pał-  
 ką, którą się do wycięcia mocne-  
 go z całej siły przechodzących  
 zamierza, a żadnego nie wytnie,  
 ani lekko nawet dotknie; cho-  
 ciałż zdać się na to usiłować bez  
 przestannie? Do tego oziębli lu-  
 dzie są bardzo pod bni, chętki  
 mający a nigdy prawdziwey woli.  
*W obrazie przechodzi człowiek (6)*

H

Zda-

(6) In imagine petransit homo. *Psalm. 38. 8.*

\*Aug: L. 8.  
Contefs.  
Cap: 8.

Zdaie się że chce biedz, a nie bierzy, usiłuje chodzić a iak malowany stoi. Więc tego się nayprzod naucz. Staurofilo, że w Drodze KRZYŻA, to naypierwsze bydź powinno staranie, ażebyś wielkim umysłem i skuteczną wolą chciała iść za Mną. \* *Gdyż nie tylko iść ale i dońść do Mnie, nie co innego iest, iak chcieć iść; ale chcieć mocno i zupełnie, nie w pół rażoną wolą, tu i owdzie plątać się; z iedney strony powstającą, a z drugiej z upadającą mordując się.* Wychwaleni są Izraelitowie, którzy całą wolą szukali BOGA, i przeto Go znaleźli, których Pan obdarował spokojnością na około. W tych wstępuy ślady i tych naślady.

•Psalm. 118.  
20.

Natychmiasz Staurofila: \* *Upragnęła dusza moja żądać drogi Sprawy i wiedzy Twoiey, Królewskiej Drogi KRZYŻA, drogi Zbawienia; ale kto mi to da abym dzielniey chciała i abym co chcę mogła? Peże Mnie, na to Chrystus: nie zrobić nie możesz (7) i nie doydziesz*

(7) sine me nihil potestis facere. Ioan: 15. 5.

dz  
za  
ma  
wie  
gn  
ga  
ma  
my  
nie  
po  
ny  
poc  
gni  
ba  
szl  
mog  
życi  
nab  
dali  
za  
bow  
kne  
koy  
cą  
gni

(8)

(9)

dziesz zaiste do Mnie, tylko idąc  
za Mną: ale ani to, tylko wspo-  
możona przeze Mnie. Czegóż  
więc trzeba, tylko abyś się cią-  
gnęła za Mną i abyś mówiła: *Cią-  
gnij mię za Tobą, za wonią na-  
maszczenia Twoich biedz będzie-  
my.* (8) Tak rzecze Staurofila,  
niechay mi się stanie, i Któryś  
powiedział: *Ja gdy będę wyniesio-  
ny nad ziemię, wszystko do Siebie  
pociągnę.* (9) \* I mnie też pocią-  
gnij; pociągnij mówię mnie za So-  
bą, abym był zdolny wstępować w  
szlady obcowania Twego, abym  
mógł Cnot naśladować, sposób ten  
życia utrzymywać, i obyczayności  
nabyć ćwiczenia. Day mi nie od-  
dalać się od szladów Twoich i iść  
za Tobą gdziekolwiek obrócisz się,  
bowiem Drogi Twoie, Drogi pię-  
kne i wszystkie ścieżki Twoie spo-  
koyne. Ciągnij iakoby opierają-  
cą się, abyś uczynił chętną; Cią-  
gnij ospałą, abyś uczynił bieżą-

\*Bernard  
Serm: 21.  
in Cant:

H 2 cą

- (8) Trahe me post te, in odorem unguento-  
rum tuorum curremus. Cant: 1. 3.  
(9) Ego cum exaltatus fuero à terra, omnia  
traham ad me. Ioan: 12. 32.

ca. Ciągnij mię mówię, a biegać będziemy za Tobą: nie tylko ja sama, ale i młodsze siostry: moje ze mną, gdyż przytożę się, abym ie do Ciebie przyprowadziła, ażeby razem ze mną słodkie KRZYŻA iarzmo przyjęły.

A iaką w siostrach twoich, mówi Chrystus: masz nadzieję. Czyż: ei się zuchwale nie sprzeciwiły? że nawet część oddać KRZYŻOWI z tobą nie poszły; dlatego dziś w te bezdroża zabłąkałaś się, masz ie teraz sprowadzić, ażeby pod KRZYŻ nie na jeden albo drugi dzień, ale ustawicznie dzwigać barki swe poddały? Staurofilo: Krótko ci powiem: nie uczynią tego. Ufam atoli wielce odpowiedziała ona, że usłyszawszy to wszystko, co Pan mówił do ferca: służebnicy Swoiey, z łatwością za mną udadzą się. Idź, mówi Chrystus: doświadcz; Ja zaś wiem, że nie zezwolą. Znam bowiem twardy kark ich: ale idź przyprowadź ie,

do



do jutra czekać będę; i o tę-  
że godzinie na to miejsce przy-  
będę, dla nauczania cię Drogi  
KRZYŻA. To powiedziawszy  
Chrystus zniknął z iey oczu, a  
ona obaczyła się blisko domu.



ROZ.

## R O Z D Z I A Ł IX.

## ROZKOSZNICY OD KRZYŻA UCIEKAJĄ.

Nieprzyjaciele KRZYŻA Chrystusowego. (1)

Philip. 3. 18. (ptas,

Quid fugis hinc? animo placet haud peritura volu-  
Nulla, vel huc ducet te CRUCIS una Via.

Nie uciekaj! smakuje Duszy \*rozkosz Wieczna.  
Tylko Droga KRZYŻA jest dońść do niej bezpieczna.

**M**artwiły się wielce siostry,  
troskliwie coby się z Staurofi-  
lą działo, którey dzień i noc nie  
widać było. Jedna była zdania,  
że obłąkawszy się tuła się pò le-  
sie: druga że fama zostawszy od  
nas opuszczona rozgniewawszy się,  
wrocila do domu, skarżyć na nas  
przed Oycem. O tym gdy sobie  
rozmawiały, niespodzianie wcho-  
dzi Staurofila z uweseleniem wszy-  
stkich: gdzie natychmiast zapyty-  
wały się iey, gdzie tak długo ba-  
wiła; coby czynila, iak do wio-  
ski trafiła? Ona uczciwie spo-  
znie-

(1) Inimici CRUCIS Christi. ,Philipp: 3. 18.

znienie swoje wymawiając i nie-  
 wiem jakie wynaydując przyczy-  
 ny, Siostry na stronę odwodzi i  
 długim dyskursem pokazanie iey  
 się Chrystusa, naymileyszą roz-  
 mowę, i wyluszczoną żywota  
 wiecznego sobie ścieszkę przez  
 Niego onym opowiada; tudzież  
 jakie pociechy, jakie rozkoszy;  
 jakie honory zyskuia, którzy tą  
 udaia się Drogą; dlatego tu więc  
 przyszła, ażeby tak wielkiej  
 szczęśliwości mieć ie mogła to-  
 warzyszkami. Te zwyczajem po-  
 wszechnym wymawiały iey się z  
 tego, obietnice wszystkie za nie  
 pewne miały, owszem to przy-  
 widzeniem, ziawieniami i oma-  
 mieniem nazywały; na koniec ia-  
 wnie odmowiły woli tam z nią  
 puszczenia się; Przeciwnie zaś  
 Staurofila iak mogła prosiła ich.  
 ażeby przynaymniej chciały oba-  
 czyć Oblicze Naypiękniejszego  
 Młodziana, i aby nie gardziły  
 rozmową Jego; iż On ma Słowa  
 życia wiecznego, przenikające aż  
 do Duszy, którą łatwo nawróci  
 i z niechętney każdą pilną uczyni.  
 Po wielu umowach na tę i na  
 ową

ową stronę, obiecają towarzyszyć  
 iey, czyli dla zadosyć uczynie-  
 nia ciekawości, czyli ażeby Stau-  
 rofili pokazały winne pszano-  
 wanie. Przyśliły tedy na umowio-  
 ne miejsce, gdzie zaraz im się  
 Chrystus z iasniejącą Twarzą o-  
 kazał, i w krótkich im słowach  
 Królestwa Niebieskiego pociechy  
 opisał; ale dodał że do nich tyl-  
 ko przez KRZYŻ jest droga,  
 dlatego aby się zachęcały wnieść  
 w nią, która ie do tych rokoszy  
 doprowadzi: *Jakich ani oko widzia-  
 ło, ani ucho słyszało, ani w sercu  
 ludzkim pomieścić się mogą.* (2). I  
 jeszcze im w tej mierze święcey  
 powiadał, gdy nagli Hilarya; I  
 to to jest, com ia sobie nie pró-  
 żno wносиła, że tu nic nie usły-  
 szę tylko smutne rzeczy: ani ia  
 dobry Młodzieńcze tak głupia bę-  
 dę, iżbym się ogołociła z życia  
 tego rokoszy, dla oczekiwania  
 nie wiem iakiego innego lepsze-  
 go żywota. KRZYŻA nigdym ia  
 nie kochała, krom tego co na  
 zło-

---

(2) Nec oculus vidit, nec auris audivit nec in-  
 cor hominis ascendit. 1. Corint: 2. 9.

złotych albo srebrnych pieniądzech  
jaśniej, albo które w znacznych  
intratach przychodzą. Twoiego  
zas KRZYŻA długiego i praco-  
witego, ja delikatnie wychowa-  
na przyjąć nie mogę.

I nie chcesz Córko, rzecze  
Chrystus, krótkim KRYZEM,  
opłacić wieczny? Nie chcesz  
za krótką pracę Królestwa wie-  
cznego otrzymać? Nie chcesz  
dla Zbawienia Duszy, małej po-  
nieść pracy? Jak to jest o uszy  
obite:

Ut corpus redimas, ferrum patiaris & ignes;

Arida nec sitiens ora lavabis aquâ:

Ut Valeas animo, quidquam tolerare negabis?

At pretium pars hæc corpore majus habet.

Quid igitur?

Te totam ut salves, sit grave ferre CRUCEM?

Stal i ogień przysymiesz byś uzdrowił ciało,  
Zmarle usta odwilżać, na coby się zdało?

Byś był na duszy zbawion, toż cierpieć zaprzeczysz?  
Ta nad ciało jest droższa, w tym sobie zła rzeczysz.

Cóż więc?

Cała byś się zbawiła, ciężkoż ci KRZYŻ znosić?

Niestety, rzekła Hilarya. Twar-  
da jest mowa, a któż ją zniesć mo-  
że?



że? (3) Lecz na to Chrystus: ale przykrzey będzie słyszeć: *Idźcie przekleci w ogień wieczny.* (4) Lepszego się spodziewam, odpowiedziała Hilarya; nie darmo bowiem wierzę w BOGA, i nie nadaremnie Chrześciańskimi Sakramentami naznaczona jestem.

\*Aug: in  
Psalm: 55.

Na nie się to przyda powiedział Chrystus: *umarta jest bez czynów Wiara.* (5) A jeśliś Chrześciana, czego przed Chrystusowym KRZYŻEM uciekasz? Nie masz sługi Chrystusa bez uciemiężenia. \* *Jeżeli rozumiesz, że nie masz przesładowania, i jeszcześ nie zaczęła byś być Chrześciana.* Ona znowu: Przykra rzecz jest: ból, KRZYŻ i ucisk. Owszem ty delikatna jesteś, rzecze Chrystus: któraś cierpieć nie przywykła. Któremu ona rzekła: nie ja sama, ale bardzo mało, kto mógł wytrzymać dolgi. A Chrystus: Bądź z niewielu.

Gdyż

- 
- (3) *Durus est hic sermo, & quis poterit eum ferre?* *Joan: 6. 61.*  
 (4) *Ite maledicti in ignem æternum.* *Matt: 25. 41.*  
 (5) *Mortua sine operibus Fides.* *Jac: 2. 20.*

Gdyż wielu wezwanych, ale mało  
wybranych. (6) I małeńka jest trzo-  
da, którey Ojciec Niebieski da  
Królestwo wieczne. Powtarzała  
swoją piosnkę Hilarya.

Non ego firma satis: non hæc patientia nostræ  
Ingenio; frangit fortia corda dolor.

*Tibull: L. 3. Eleg: 2.*

Nie jestem tak cierpliwa, ni w tej Cnoty bramie,  
To wiem że przykra boleść, męzne serca łamie.

I cóż mogę? Taką minie Panie  
natura zpodziła. Natury Chrystus  
mówi nie osławiaj, ona dzielnych  
zrodziła. Zwycięż naturę, abyś  
przez gwałt Niebo otrzymała.  
A czemu mówisz: że nie możesz?  
raczey powiedz że nie chcesz;  
Albowiem

Posse pati facile est, tibi ni patientia desit.

*Ovid: L. 2. de remed. amor.*

Moc cierpieć, łatwość to jest, byleś miał cierpliwość.

Wszystko zaprawdę możesz w  
BOGU, Który cię umacnia. O!  
jak wiele dzieci, chłopiąt i dzie-  
wcząt, młodzieży i Panień, sta-  
rych i młodszych, opuściwszy  
wszy-

(6) Multi enim vocati, pauci verò electi.

*Matth: 20. 16.*

\*Aug: L. 8.  
Confess:  
Cap: 11.

wszystko, KRZYŻ wzięli i przez rozmaite utrapienia weszli do Królestwa Niebieskiego! \* *A zaś ty tego nie potrafisz, co ci i tamte? Czyż ci i te z samych siebie mogą, nie z Pana BOGA swego.*

\*Bernard:  
Serm. 2. de  
S. Andrea.

Nie wiem rzeczy Hilarya : iakiey oni byli Cnoty , i iakiey umysłu tęgości ; Co do moie wszelkiemi sposobami od KRZYŻA uciekam , i zaledwie tę rozmowę zno- szę. Cóż to jest ? mówi Chrystus: Także brzydzisz się Zbawieniem, że Drogę do niego odrzucasz ? Tak to straszny KRZYŻ , że się samo wspomnienie jego do ucieczki przymusza ? Uważay tylko co Apostół Jędrzey, gdy go na ukrzyżowanie prowadzono mó- wił i iako był mu KRZYŻ miły. \* *Widziałwszy on bowiem na wzgórku KRZYŻ przygotowany, iak żywo ( nie iako zdaie się ludzka słabość wyciągać ) nie zbliadł na twarzy, nie okrzepła w nim krew , nie powstały mu włosy, ani go głos odbiegł, nie drżał na ciele, ani się na umyśle mieszał, nie opuściła go ( iak pospo- licie ) przytomność. Z obfitości ser-*

ca ušla mówiły, miłość paląca w sercu, iakoby nazywyszemi iskrami wybuchala w słowa. O! KRZY-  
ZU (mówił) dawno upragniony, i już żądającemu duchowi przysto-  
wany, bezpieczny z radością idę do Ciebie, tak Ty weselony. przyymij  
mnie Ucznia Tego, który był zawie-  
szon na Tobie, bom zawsze był  
miłośnikiem Twoim i pragnąłem go-  
rąco ścisnąć się z Tobą. Proszę  
Cię ozwała się Hilarya. Człek to,  
to mówi czy Aniał, albo nowe ia-  
kie stworzenie? Człek odpowiedział  
Chrystus: Wam podobny i cierpię-  
tliwy, albowiem cierpiętliwym go  
sama meka okazuje, na której się  
zbliżanie tak wielce cieszył. Skąd-  
że Włec, daley Hilarya: w człeku  
nowa ta radość i pociecha dotąd  
niesłychana? Skąd w takiej słabo-  
ści takowa stateczność? Skąd w  
Człeku tak duchowny umysł, tak  
paląca miłość, Dusza tak mężna  
i dzielna? Odpowie Chrystus: Nie  
z siebie on miał tę Cnotę, dar ten  
doskonały pochodził od Ojca Świa-  
tłości, \* Wszak od Tego, który  
Sam wielkie dzieły czyni. Właśnie  
duch był, co wspierał słabość jego,  
cay,

\* Jac. i. 17.

\*Rom: 5. 5. przez \* *Którego rozlewała się w sę-  
cu jego, mocna miłość iako śmierć,*  
\*Ecc: 24. *owszem nad śmierć mocniejsza. \**  
27. *Duch bowiem Boski słodszy nad  
miód, tak dalece że jest wyższa nad  
najprzykrzejszą samej śmierci go-  
rycz.*

Na to Hilarya, ia zaś tego  
ducha nie mając, cóż za dziw,  
że mam zaprzykry, i że niena-  
widzę KRZYŻA. Chrystus do  
niew: Więc całą usilnością tro-  
skliwie staray się o niego, bo kto  
szuka znayduie, a konieczna po-  
trzeba wyciąga byź tym Du-  
chem napelnionym. *Kto albowiem  
nie ma Ducha Chrystusa, ten nie jest  
Jego.* (7) Ja tego nie poymię, *dodaie Hilarya,* ani chcę tego du-  
cha, który do szukania bólów,  
KRZYŻOW, utrapień nagania:  
niech go kto chce szuka i oczek-  
kuie, ia w nim żadney pociechy,  
smutku zaś wiele upatruię. Za-  
czym o nim więcej i słuchać nie  
chcę. To wymówiwszy precz u-  
ciekła; a Chrystus do Staurofili:

O to

(7) Qui Spiritum Christi non habet, hic non  
est ejus. Rom: 8. 9.



Oto to, com ci przepowiedział: wiem albowiem iak mało iest tych, którzyby \* starali się KRZYŻ dzwigać, i wnieść przez szczupłą furtkę. Czyż nie dobry ow młodziemiec, który dobrym umysłem przystąpiwszy do Mnie, mówił: *Nauczycielu dobry, co mam czynić, abym dostał żywota wiecznego?* Ale usłyszawszy: *Jeśli chcesz być doskonałym, idź, przedaj co masz i rozdaj ubogim, a będziesz miał Skarb w Niebie, i idź za Mną; odszedł zasmucony.* (8) Tak za prawdę trudno iest, ażeby bogaci i rokosznicy weszli do Królestwa Niebieskiego. Więc rzekła Straurofila: dla zaniedbania KRZYŻA, ma byđ potępiona siostra na wieki i bez nadziei zbawienia? Cóż Mnie pytasz; odpowiedział Chrystus: zapytaj Apostoła Me-go co o takich sądzi. Czyżes nie słyszała, iako z płaczem mówił:

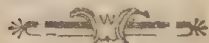
*Wie-*

- (8) Magister bone, quid boni faciam ut habeam vitam æternam? Cum audisset: Si vis Perfectus esse vade vende omnia quæ habes, & da pauperibus, & habebis thesaurum in Cælo, & veni sequere me; abiit tristis.

*Matth: 19. 16.*

*Matth: 7.  
13.*

Wielu chodzą, o których często mówiłem wam (a teraz ze łzami powtarzam) nieprzyjaciele KRZYŻA (Chrystusowego, których koniec zatracenie: których bogiem brzuch jest i chwala w zawstydzeniu ich, którzy ziemskich się rzeczy trzymają. (9) Czemu zaś są nieprzyjaciółami KRZYŻA? Oto że rokoszom służą, brzuch za boga mają, po ziemsku i światowemu myślą zaniedbawszy Nieba. Cóż za tym idzie, jeżeli tylko na koniec ich zatracenie i wieczna zęuba? Tak zaisze, kto sobie stworzenie za boga stanowi, nigdy cieszyć się nie będzie Stworzycielem swoim i Bogiem swoim.



## ROZ-

- (9) Multi enim ambulant, quos sæpe dicebam vobis (nunc autem & flens dico) inimicos CRUCIS Christi, quorum finis interitus; quorum DEUS venter est, & Gloria in confusione ipsorum, qui terrena sapiunt; Philip: 3. 18.

# ROZDZIAŁ X.

## HONORÓW PRAGNĄCY KRZYŻEM POGARDZAJĄ.

Słowo Krzyża ginącym głupstwem jest. (1)

CRUX humilis sapit haud altum sapientibus illam  
Ast avide Cælum cui sapit, ille capit.

Krzyż pokorny u mądrych bardzo mało znaczy,  
Lecz chwytą się Go chwacie, kto w Niebo iść baczny.

Zmartwiała na to Staurofila, i serdecznie z żalu ięknawszy, do drugiey Siostry obróciwszy się rzekła: Proszę cie Honorya, abys nie naśladowała tey zbiegley, która nie tak się od KRZYŻA, iako od JEZUSA i od własnego Zbawienia wiecznego odstała. Teraz więc wejrzyj na Szlachetność twoię, a uznawszy idź wspaniale za KRZYŻEM, abys do wiecznego mieszkania gdzie On prowadzi przypuszczona była; Lecz ona wyniosłością nadęta rzecze: Mamże ja nie sławne

I wne

(1) Verbum Crucis pereuntibus stultitia est.

1. Corinth: 1. 18.

Cicero pro  
Rab.

• Minutius  
Felix in  
Apologet.

wne drzewo, służebniczą karę;  
nieszczęsny przedmiot, fatalną  
izubienicę; obelżywą belkę, szla-  
chetna Panna, przyjac na barki  
moje? \* Samo imię KRZYŻA (Oy-  
ciec Krąromóśłwa mówi) niech bę-  
dzie daleki od Rzymskich Obywa-  
teli, ale i od myśli, oczu i uszów.  
Tych albowiem wszystkich rzeczy,  
nie tylko skutek i cierpienie, ale po-  
strach i oczekiwanie, zgola wspo-  
mnienie samo, nie godne iest Oby-  
watela Rzymianina, ani wolnego  
człowieka. \* Toż więc KRZYŻA  
Drzewo, za drogie zausznice no-  
sić będę, którey nie tajno: że  
Cecylusz: Nieszczęsne KRZY-  
ŻA Drzewo, Oktawianowi wy-  
rzucił?

Cóż to mówisz Siostro? krzy-  
knie Staurofila, albo na co pró-  
żno Pogan przytaczasz powieści?  
Iakobys nie wiedziała: że Drze-  
wo KRZYŻA z Członków Pana o-  
zaoby nabyło. (2) Ani nie sławny  
pień Krzyż, albo nieszczęsne  
drze-

---

(2) CRUCIS lignum ex membris Domini deco-  
rem suscepisse. ARA. S. Andrea.

drzewo, ale z między wszystkich  
Nayszlachetniejsze.

\*Arbor decora & fulgida;  
Ornata Regis Purpurâ,  
Electa digno stipite  
Tam sancta membra tangere.

\* Venantius  
Fortun. in  
Hymn:

*Drzewo ozdobne i smaczne,  
Królewską Purpurą znaczne,  
Wybrane z pnia tak godnego,  
Tykać się Ciała Pańskiego.*

Jakim czołem to Drzewo nieszczęsnym  
nazywasz, Które prawdziwie

Beata, cujus brachiis  
Pretium pendit sæculi.  
Statera facta Corporis  
Tulitq; prædam tartari.

*Zaisie błogosławiony  
KRZYZ, na Którym zawieszony;  
Koszt Świata, staąc się wagą,  
Zup piektu wydart przewagą.*

\*Nie sławnym zowiesz Drzewo z \* Seneca  
Seneką i Liwiuszem, Którebyś z Epist: 121.  
Sybillą lepiej zwała; Liv: L. 4.  
I z Kościołem:

O! Lignum Felix, in quo DEUS ipse pendit!

O! Szczęśliwe Drzewo, na którym BOG zawie-  
szony!

I 2

Dul-



\*Venantius  
Titulus in  
Hymn.

\*Dulce lignum; dulces clavos  
Dulce pondus sustinens.

*Stodkie Drzewo, stodkie gwoździe  
Stodki ciężar niosące.*

Drzewo KRZYŻA zdało się  
bydź godne obelgi nieprzyjacio-  
łom, *ale tym co dochodzą zba-  
wienia, to jest nam, Słowo KRZY-  
ŻA, Bójka Cnota jest.* (3) Co zaś  
chępiśz się ze szlachectwa? Nay-  
większa szlachetność jest (jak S.  
Agata powiedziała) która Chry-  
stusa służbą dowodzi się. Świę-  
ta ta w najszlachetniejszym do-  
mu zrodzona, od podłego człe-  
ka do więzienia była ciągniona  
wesola i z radości wołała: *\* Słu-  
żebnica Chrystusa jestem, dlatego  
się niewolnicą okazuję. Nierównie  
bowiem szacowniejsza jest Chrze-  
ścijańska pokora niż niewola, nad  
wymosłość Królów i ich bogactwa.  
Ty teraz przebóg pomiarkuj się  
komu służysz, Chrystusowi czy  
dia-*

\*Breviar:  
Rom. in  
ojus Festo.

- (3) Lignum CRUCIS contumeliis visum dignum  
est inimicis, ihs autem qui salvi fiunt: idest  
nobis, verbum CRUCIS DEI virtus est.  
1. Corint. 1. 19.

diabłu, Cnocie czy grzechowi?  
 Kto bowiem grzech popełnia, niewolnikiem jest grzechu. (4) A kto jest żeby nie grzeszył? W wielu zaśże upadamy wszyscy. (5) Z tego przynajmniej powodu od KRZYŻA uciekać nie należy. \*  
 Ponieważ zbiegli niegdys słudzy, albo zbrodniarze, gdy im zasłużoną karę dawano, na znak zelżywości, KRZYŻ na sukniach wyszyty albo wymalowany nosili; dlatego nazywano ich *Cruciferi*, albo *Cruciarii*. Czemuż i ty więc nie raz na wieczny Krzyż zasłużysz, nie masz dzwigać doczesnego, jeżeli cię za ten od tamtego uwolnią.

Daniel Malonius in  
 Hist. de  
 Xti stigmatibus  
 sindonim-  
 pressis. C.  
 4. N. 5.

Wprawdzie ty Staurofilo; zawołała Honorya: natrętna jesteś mi kaznodzieyka, ale mi nie wyperswadujesz; Ty gdy ci się podoba, bądź *Crucifera*, bądź *Cruciaria*, i Uczennica KRZYŻA, ia tey niesławy nie przyymę na sie-

(4) Qui enim facit peccatum, servus est peccati. *Joan: 8. 34.*

(5) In multis offendimus omnes. *Jac: 3. 2*

siebie. To powiedziawszy swawolnie na KRZYŻ położony wskoczyła, łącząc go iak iey się tylko zdało, a co nayniegodniejsza: że go zepłafa.

Atoli Chrystus, nie pamiętny na krzywdę, ale pamiętny na łagodność, do obydwóch tak przemówił. \* *Jeżeli wielkiego miłosierdzia Tajemnicę i Sakrament rozumiecie i co dla zbawienia rodzaju*

Leo Ser: 2.  
de Resurr.

*ludzkiego, Ja Jednorodzony BOGA Syn uczynilem, uważacie; to proszę czyniecie w was; co i we Mnie Chrystusie JEZUSIE, \* Którego pokorą żaden bogaty pogardzać, ani szlachetny wstydzic iey się może. Ani bowiem szczęśliwość ludzka wynieść się może na takowey szczyt chwaty, iżby się tego wstydzic miała, co Ja zostając BOG z BOGA nie osądziłem za rzecz Mnie niegodną. Czego chlubisz się ze szlachetstwa, gdy Ja będąc Król*

Leo Serm.  
4. de Pass.

*Królow i Pan Panujących, \* Krzyż jednak dlatego obrałem, ażeby w Nim cała diabelskiego panowania starta była przeciwność i z wygrowania pychy, ażeby zwyciężycielka tryumfowała pokora. Poddalem*  
pod

pod KRZYŻ Ramiona, i w obecności całego Świata dzwigałem Go, ażebym za Mną idącym pokazał przykład. Czyliż *zaisie* \* *nie wielki to był widok! Jeżeli uważać iego będziecie bezbożność, za prawdę wielkiej obelgi dowód; Jeżeli zaś pobożność, wielka Wiary pamiątka. I znowu: Jeżeli uważać będzie bezbożność: Widzi Króla za różgę Królestwa, siewy kary drzewo niesącego: Jeżeli pobożność: widzi Króla niesącego drzewo; na obieszenie Siebie, które miał utkwic na czołach Królów; w tym przez bezbożnych pogardzony. w Którym serca Świętych cieszyć się miały. Komuż się więc KRZYŻ zdawać będzie nieznosnym, Którego Król Chwały nie miał za podły? Czyliż raczy nie jest to bezwstydnosc nieznosna, że gdzie się wyniszczył Majestat, tam się robak nadyma, i puszy?*

\* August.  
Traß. 117  
in Joan.

Obie tego Siostry słuchały, ale odmiennym skutkiem. Honorya bowiem tą mową rozdrażniona, z marsem odeszła; Staurofila zaś do żywego uięta, nic przywieść nie

ma-

mogła krom słabości ludzkiej i widocznej niegodziwości. A któż jest (rzecze) Panie, któryby godnie urodzony, na tę się wzgardę i szyderstwo wystawiał? Cóż, odpowie Chrystus: Czyżes nie słyszała, jak Michol Dawida z przyczyny pobożnego obrządku wysmiała. A Cóż on na to? \* *Bede gral i skakał (odpowie) i niech stanę się więcej niż jestem wzgardzony i bede pokornym w oczach moich.* Zaiscie \* *dobra to o Córko igraszka, na którą się Michol gniewa, a BOG z niej się cieszy. Dobra igraszka, która ludziom śmiech, ale Anio'om naypiękniejszy sprawuje widok. Dobra mowię igraszka przez którą Słudzy moi staia się hanbą w oczach bogaczów i pogardą hardym. Boć wprowadzie czymże się Swiatownikom być zdania, ty'ko igraszką, gdy za czym tamci ubiegają się w tym życiu, tamci przeczenie od tego uciekają, a czego Swiatowi unikają ci tego żądają?*

\* 2 Reg: 6.  
22.

\* Bernard  
Epi: 87.

Piękny to przykład, mówi Staurofila, ale dawny i za dni naszych nie równie więcej naydzielę



co istnie Michol wyrażają, niżeli Dawida. Tak jest: na to Chrystus: Alisci i w późniejszych wiekach nie zbywało na godniejszych Osobach, które wzgardy swojej sławne zostawiły świadectwa. Oto masz ieden w Królu do zadziwienia i nasładowania. \* Gdy w Pałacu przy Kosciele S. Piotra, Król Angielski Edward mięszkał, przyniesiono męża Hiberneńczyka rodem, co był na obie nogi zaniemógł; albowiem nerwy w krzyżach ściągnione, tak iż pięty miał w ciele utkwione, w tył uda skrzywiły, od łędzwi zaś niżej całe ciało miał przełamane i wykręcone, pod ręce tylko ławeczki niskie popodkładane, na których czołgał się; i tak nieznosnym będąc sobie ciężarem, ciągnął się za sobą. Ten obaczywszy sługę domowego Królewskiego, zawołał na niego: Hugolinie, toż na mnie nie weyźrzysz? ani się zlitujesz nad taką nędzą moją? A on: Cóż chcesz abym ci uczynił? Któremu on ubogi nędzarz: Sześć razy progi Apostolskie (jak mię widzisz) czołgając

Edred. in  
Vita Sano.  
Edwardi.

iąc się nawiedziłem, a nie zasłu-  
 żyłem jeszcze zdrowia odzyskać,  
 którego mi Xiążę Apostolów nie  
 odmówił, ale odwłokł, chcący  
 mieć w tym Cudzie za towarzysza  
 Edwarda, którego znalazł bardzo  
 nabożnego do siebie. Gdyż od  
 samego Apostoła odebrałem ten  
 rozkaz, ażebym poszedł do Kró-  
 la, iżby mię na swoich Świętych  
 barkach, do jego Kościoła przy  
 Pałacu będącego zaniósł; co ie-  
 żeli uczyni, ja zupełnie człon-  
 ków moich uzdrowienie pozyskam.  
 To gdy opowiedziano Królowi,  
 on BOGU dzięki natychmiał od-  
 dawszy, kazał przywołać tego  
 nędzarza. \* Król zaś iak duchow-  
 ny *ow osiet mocny, ułożył się*  
*pod niego, poddając barki swoje*  
*do dzwigania go.* Wisi z ramion  
 tak wielkiego Xiążęcia pełny szpe-  
 tności nędzarz, i rękami spoc-  
 nemi i zropiałym ciałem Króla  
 owego za piersi i szyję obłapia.  
 A w tym niektórzy z przyto-  
 mnych i Królowi asystujących  
 śmiali się, inni że nędzarz Kró-  
 la do tego przywiódł żartowali;  
 inni prostotę Sprawiedliwego głu-  
 pstwem

\* Genes. 49.

14.

pstw  
 Kró  
 rwy  
 stow  
 le c  
 ciak  
 prof  
 niey  
 pływ  
 Kró  
 szpe  
 kne  
 cza  
 dów  
 mie  
 Syr  
 min  
 szy  
 ofia  
 Bło  
 i c  
 Stat

C  
 rofi  
 tę,  
 lud  
 po  
 wp  
 tyk

pstwem sądzili. Ale gdy z nim tak  
 Król trochę postąpił, zaraz ne-  
 rwy rozciągnęły się, kości spro-  
 stowały się, ciała części strętwa-  
 le ogrzały się, odstaiały pięty od  
 ciała, nogi od udów odpadaiały,  
 prostoie już człek lędzwie, wol-  
 nieyszy w krzyżach; a krwią wy-  
 pływaiącą na pół z ropą, suknia  
 Królewska traczey się zdobi niż  
 szpeci. Wtedy wszyscy okrzy-  
 kneli że; już nędzarz uzdrowiony,  
 czas aby ciężar i plugastwo wrzo-  
 dów Król złożył. Lecz on pa-  
 mietaiąc który przyiał rozkaz, na  
 Syren śpiewania zatkawszy uszy  
 minął ie, a do Kościoła wszedł-  
 szy, przed Świętym Ołtarzem  
 ofiarę którą przyniosł, BOGU i  
 Błogosławionemu Piotrowi złożył  
 i czerstwego wypuścił. Cóż ci się  
 Staurofilo ten Król zdaie?

Chwałę wielce, rzekła na to Stau-  
 rofila: pokorę i upodlenia się cno-  
 tę, atoli pewna iestem, że światowi  
 ludzie, to za głupstwo i szaleństwo  
 poczytali. Którey Chrystus: Tak  
 wprawdzie, i Apostół Moy. to wy-  
 tyka. Słowo bowiem KRZYŻA  
 prze-

przepadającym głupstwem jest.  
 Lecz co jest głupie BOGA, mądrze  
 jest nad ludzi: i dlatego nie wie-  
 lu mądrych podług ciała, nie wie-  
 lu potężnych, nie wielu szloch-  
 tnych, do opowiadania KRZYŻA  
 Tajemnicy wybranych jest. ale co  
 głupiego uświata BOG wybrał,  
 aby zawstydzil mądrych i prosta-  
 ckie swiata, i wzgardzone wybrał  
 BOG, ażeby mocne zawstydzil. (6)  
 Zaczynam Staurosilo dla szysderstw  
 swiatowych porzucac dzwiganie  
 KRZYŻA? Naywieksza albowiem  
 jest mądrość, chciec byc dla BO-  
 GA poczytanym za glupca, i z  
 Apostolem mowic: *My glupi dla*  
*Chrystusa, i stalismy sie widokiem*  
 BO-

(6) Verbum enim Crucis pereuntibus stultitia  
 est. Sed quod stultum est DEI, sapientius  
 est hominibus; & ideo non multi sapien-  
 tes secundum carnem, non multi potentes,  
 non multi nobiles, ad praedicandum Cru-  
 cis Mysterium electi sunt; sed quæ stulta  
 sunt mundi elegit DEUS, ut confundat  
 sapientes, & ignobilia mundi & contem-  
 ptibilia elegit DEUS, ut confundat fortia

**BOGU, Aniołom i ludziom. (7)** \*

Nie chciał Moyżesz być Królem  
acz mógł, ale chwałę Chrystusa,  
nad Skarby Egiptkie przeniósł;  
Lecz uciekając od przepęcy, stał  
się mocniejszy. Wzgardź i ty  
światowościom wszystkim, i Mę-  
ki Pańskie obelgę, nad wszystkie  
więcej szacuj bogactwa. \* Niech  
wszyscy ołtzerzy wysmiewają za  
Mną idących, których Paganie,  
**KRZYŻA** kochankami nazywali:  
przyjdzie czas gdy mądre to głu-  
pstwo wale pochwala, a swoją  
mądrość potępia ale nie rychło.  
Gdy bowiem w dzień ostatniego  
Sądu, bezbożni obaczą Sprawie-  
dliwych chwałę. (8) *Trwożyć się*

\* Ambr. 16.  
Psal. 118.  
& Epi. 30.  
ad Sabiu

\* Tertul: in  
Apos: C-  
16.

(7) Nos stulti propter Christum, & spectaculum facti sumus DEO, Angelis & hominibus.

i. Corinti: 4. 9.

(8) Turbabitur timore horribili, & mirabuntur insubitatione insperatae salutis, dicentes intra se paenitentiam agentes, & praegustantia Spiritus gementes. Hi sunt quos habuimus aliquando in derisum & in similitudinem improprietatis. Nos insensati, vitam illorum aestimabamus insaniam & finem illorum sine honore &c, quomodo computati sunt inter Filios DEI, & inter Sanctos sors illorum est.

Sap. 5. 2.



będą straszliwą boiaźnią, w odmianie niespodziewanego zbawienia, w sobie mówiący pokutujący i z uciśnienia ducha igzczący; Ci są z którychśmy się niegdys naśmiewali i ich wyszydzali. My z rozumu obrani, życie ich poczytywaliśmy za szaleństwo, i koniec ich bez chonoru; A oto iako są policzeni między Synów Bożych, i czaśka ich jest między Świętymi.



## ROZDZIAŁ XI.

### GRZESZNIKOM CIĘŻSZY KRZYŻ CZART NAKLADA.

Wiele biczow dla grzeszników. (1)

*Spreverunt minimam, graviorem adiguntur iniqué,  
Quo magis exhorrent, hoc magis ferre CRUCEM.*

*Zli pogardzili małym cięższego doznaią,  
Im więcej lękaią się tym sroższy KRZYŻ maia.*

**N**ie mogła Staurofila zapomnieć o ucieczce Siostr, która iey zawsze na oczach stawała, skąd tak do Chrystusa zawoła: Milcząc Panie o przyszłym żywocie, pragnę atoli wiedzieć czy przynajmniej w tym życiu one zbiegłe będą bez KRZYŻA; Przeto albowiem uciekły ażeby w rokoszach i honorach bez doznawania przykrości żyły.

Jak żywo odpowiedział Chrystus: i tu nie będą wolne od Niego.

---

(1) Multa flagella peccatorum. Psal: 31. 10.

\* Pinell L.  
4. de Per-  
fect: Relig.  
\* Furio:  
apud Ce-  
ciliam Tu-  
scul: 3.

\* Chrisost:  
Hom: 67  
ad Anti-  
och.

go. \* *Albowiem kto nie chce iść za  
mną z KRZYŻEM, KRZYŻ Sam  
zawojsze za nim chodzić będzie. \**  
*Nie masz Człowieka któregoby ból  
nie ucisnął. jak albowiem wszyscy  
umierać muszą tak i cierpieć: i  
iako każdy umarli ma swój grob,  
tak każdy żyjący ma swój KRZYŻ.  
Gdy umrze, KRZYŻ przed nim  
niosą: Gdy się różni: KRZYŻ  
na grzbiet jego wkładają. Za-  
trudnienie bowiem wielkie nadane  
jest wszystkim ludziom i iarczmo  
ciężkie włożone na Synów Adama,  
od dnia wyńścia z wnętrzości Ma-  
tki swej, aż do dnia pogrzebu w  
Matke powszechną. (1) Nie błędź  
moja Staurofilo: \* Wiele jest i ca-  
le różnych KRZYŻA przyczyn, i  
dla tego nikt wolny nie jest od smu-  
tku i trwogi. Jako bowiem płynący  
nie może nie pasować się z rozma-  
itemi niebezpieczeństwami: tak kto  
żyje nie może zostawać bez ucisku i  
KRZY-*

- (2) *Occupatio enim magna creata omnibus ho-  
minibus, & jugum grave super filios  
Adam, à die exitus de ventre Matris eo-  
rum, usque in diem sepulturæ, in Ma-  
trem omnium. Eccle: 41. 1.*

**KRZYŻA.** *Wszyscy albowiem zaniegożkoheiek są rządu, rozmaite KRZYŻOW mają powody; ten od Zony, ten od Syna, inny od slugi, inny od przyjaciela, inny od nieprzyjaciela, a inny od Sąsiada, niektory z upadku fortuny i t. d.*

*Et quis non causas mille doloris habet?  
I ktoż nie liczy przyczyn żaui tysiącami?*

*Ovid. l. 2.  
de remed.  
Amor.*

Ale, na to powiedziała Scariofila, Suiator i ludzie mniy wiele pociech, i za własny wó wóli. dla tego mniy zważaia na swoje uciesmienie i KRZYŻE. Którey Chrystus: Bądź i tak. Cóżż tak jest i maia do chca: ale tak to długo trwać będzie? \* Oho tak dym zgini, obfitalig na Świecie; i będzie nie będzie pamięci przeżytych uciech. Ale gdy nawet i zgini nie bez goryczy nudy, wósem ani bez boiaia cnych zażywania. Gdyż z teyże rzeczy z który ciesz się rosk, zą, z teyże samey bolu karę cieszności zyskują. I sprawiedliwie to im nie trafia, ażeby iż nieporządnie celkita, i zatkia i za niemi idą nie bez zażytydzenia i goryczy one wósi. \* Tak bowiem Bóg

*\* Ps. 12.*

3.

\* Aug. L. I.  
Conf. c. 12.

Chrysos:  
129:  
129000.

*i tak jest, aby był sobie ukaraniem  
wszelki niepożądny affekt. Atoli  
widziemy, Staurofila na to: że  
Cesarze, Królowie, Xiążęta, i  
wszyscy nad innermi władzę ma-  
jący, których się woli nikt sprzeci-  
wić może, ani odważyć, nie albo  
mało KRZYSEM uciśnieni bywają.  
Chrystus na to: Ani ci są wolni  
od niego. \* Ani bowiem Król żyje  
bez starania i KRZYŻA, ale pro-  
wadzi żywot pełny uciemiężeń i tro-  
sków. Nie patrz na Koronę, ale na  
ustłomian burze, iakim ię nabywa:  
Nie patrz na Purpurę, ale na Du-  
żę bardziej nad nie zakrwawioną.  
Nie tak Korona okraża głowę, iak  
Dulze troskliwość, ani na wielość  
Zotnierzy iak na mnożstwo uprzy-  
krzeń: Ani bowiem prywatnego do-  
mu nądzisz tak obarczonego utra-  
pieniami, ile Królewskich iest cożzien-  
nie do znoszenia KRZYŻOW.*

Jak widzę, prawi Staurofila: i  
tym nie zbywa na KRZYŻACH,  
o których naywięcej trzymamy  
że ich nie mają. Coż ci powiem  
Staurofilo? mówi Chrystus. Po-  
tyczka i ustawiczna pokusa iest ży-  
cie

eto  
obli  
ma  
gat  
wy  
ga  
Bia  
Sto  
ot  
prz  
i i  
wo  
prz  
nie  
zna

rze  
i ci  
szn  
KR  
zat  
sam  
lec  
sąd  
bez  
io

(3)



cie ludzkie na ziemi: \* i również \* Propter  
 obfitość iak niedostatek zyszył być  
 materią grzechu. (3) Gdy albo bo-  
 gaty wbiła się w pychę, albo ubogi  
 wylewa się na utyskiwanie, a z obu-  
 ga nie lekki KRZYŻ rodzi się. \*  
 Biada raz i drugi pomysłowości  
 Świata, od boleźni przeciwności i  
 od zepsowania wesołości! Biada  
 przeciwnościom Świata raz i drugi  
 i cięższe trzeci, od pragnienia po-  
 wodzeń! A że sama przeciwność  
 przykra jest i niebezpieczne zwodzi-  
 nie, czyż nie pokazał jest ustaw-  
 zną życie ludzkie na Świecie?

\* Aug. L.  
 de. Cont.  
 C. 20

Wyznaię Panie, Staurofila  
 rzecze: że w tey pokusie cennie  
 i ciężkie bywają upadki; Ale grze-  
 sznicy nie mają sobie tego za  
 KRZYŻ, ale za wesołe i miłe im  
 zatrudnienie i zabawę W rzeczy  
 samey Chrystus na to: teraz tak,  
 lecz inaczej w przyszłym życiu  
 sądzić będą. Czyż nie ten głos  
 bezbożnych: Zmordowali się  
 w drodze nieporęczności i zguby, i  
 K 2 chodzą-

(3) Multitudo & continua tentatio, est vita homi-  
 nis super terram. Job: 7. 1.

chodziliśmy po drogach trudnych :  
o Drodze zaś Pana nie wiedzieli-  
śmy. (4) Jarzmo moje miłe jest i  
ciężar mój lekki, które znoszący,  
znajdą pokoy Dulsom swoim. (5)  
Brzemię zaś grzeszników jest iak  
cietnar olonii, który ich swym  
ciężarem uciska. (6) Zgoła służą ci  
obeym bogom dzień i noc którzy im  
nie dają pokoju. \* Wszyskie albo-  
wiew grzechy i coko wiek złego dzie-  
ie się w dzień i w nocy, iest. z ro-  
skazania czartów, którzy bezprze-  
stannie napędzają do pomnożenia  
grzechów grzechami, ażeby robić  
grzechów mogli. Zważay praco-  
wite grzeszników zmordowanie,  
na najmocniejszym owym Sam-  
some oznaczone. \* Ten albowiem  
pieczętotami Żony zwyciężony, z  
ogoloną głowę wydany Allonim,  
którzy

\* Hier: in  
Ca: 16. Je-  
rem.

\* Jer: 16.  
10.

- 
- (4) Lapsi sumus in via iniquitatis & perdi-  
tionis, & ambulavimus vias difficiles: Viam  
autem Domini ignoravimus. Sap: 5. 7.  
(5) Jugum meum suave est & onus meum le-  
ve, quod qui tollunt inveniunt requiem  
Animas suis. Matt: 11. 30.  
(6) Sarcina autem peccatorum est, velut talen-  
tum plumbi, quod sicut onus grave gra-  
vatur super eos. Zach: 5. 7.

którzy go oślepiłi, do więzienia wtracili i iako osła do obracania maszyny skazali. Tak trzeba ażeby cierpiał ktokolwiek Dalil, to jest: ciału swemu bardzo podchlebia i na jego się chęci porucza. Te go bowiem nayprzod ogołaca z duchowney siły, a potem go nieprzyjaciółom światu ciału i czartu w niewolę podaie. Czegoż taki od okrutnych tych nieprzyjaciół nie cierpi? Światło mu rozumu odbierają i na podobieństwo bestyi osłów maszyną udęczają. \* *Dołoż uragi na takowe życie, a cały kształt jego obaczysz, iż jest podobny pracującemu bydłciu. Jak bydlęciu oczy zmysłne smutkami, tak temu śpirosnościami życia jego oczy Długie zasłaniają, i tak przez błędy zmysłów swoich, iakoby między maszyny kołami nędzny pracownicie czołga się. Stoi na drodze grzeźników skrępowany więzami pożądliwości swoich, i sam sobie jest więzieniem; otoczony ciemnościami błędu swiego, i sumnienia swego obrzydliwością zapakowany w sobie doznaje móżdżierza i młota; kamień serca jego uporem bezbożno-*

\* Panjin:  
Ep.: 4 ad  
Sever.

*Łożności zatwardziały iak młynski  
obraca, w pie nieprzystaciom swo-  
im ze żniewa zepsowanej swej du-  
szy młyny. Oh iakiey to pracy  
ta machina okazywa daie! na którą  
śmiaśnie przez Proroka Pan woła:  
Prześlance złe czynić! (7)*

Leż o! iak trudnych i cięż-  
zących drog doznają grzesznicy!  
Drogi albowiem ich ciemność i śli-  
skosć, ani wiedzą dokąd biegną. (8)  
Uważaj pilnie proszę: iak w  
nich niewetrzemieżliwi paskudzą się  
błotem; tkają, kaleczą się kamień-  
mi; wyniesli, mordują się trudno-  
ściami; złośliwi, cierniem obra-  
żają się; zazdrośni, ciemnościami  
mrocą się; podchlebcy, tło-  
kiem duszą się; gnuśni, nieró-  
wnością i trudnością opóźniają się.  
Stawiam młyniac: farsie i nieszcze-  
śliwość na drogach ich. (9) Oczy-  
wiście widzę, Staurofila mówi:

ze

(7) Onus in opere durissime. Psal. 1. 16.

(8) Via eorum sicut tenebrae & lubricum & non scit in qua cadant. Psal. 34. 6.

(9) Contritio & infirmitas in oculis eorum. Psal. 15. 4.

ze  
sic  
spo  
ieg  
stę  
db  
dzi  
zda  
gdy  
tni  
nie  
rob  
zof  
ka  
nie  
uft  
drę  
ieft  
nian  
ksze  
szp  
to  
neg  
byt  
jzca  
niec  
BO  
nie  
mni  
BO

że żli nie ieden KRZYŻ pono-  
 sić muszą. Ale zdają się bardzo  
 spokojnie pędzić dni życia swo-  
 iego, bezpiecznie zupełnie i na na-  
 stępujące niebezpieczeństwa nie-  
 dbali. Wprawdzie dobrześ powie-  
 działa, rzekł Pan Chrystus: że się  
 zdają spokojne życie prowadzić:  
 gdyż się to здаie, ale nie iest istot-  
 nie; Albowiem ich trapi sumnie-  
 nie obciążone grzechami, ani on  
 robak bezprzeſtannie gryzący ich  
 zostawia im iakowy pokoy. Wiel-  
 ka męka iest, zawoła Staurofila:  
 niepokoyne sumnienie, Duszę  
 ustawicznie biczującą, męczącą i  
 dręczącą. Chrystus dodał: Tak  
 iest: \* *Miedzy albowiem udrecze-  
 niami duszy ludzkiej nie masz wię-  
 kszej męczarni, iak sumnienie o-  
 szpeczone grzechami. Albowiem gdy  
 to iest czyste i Człowiek niezmaz-  
 nego sumnienia wewnątrz, aczby  
 był wszędzie i na wszelkim nie-  
 szczęśliwością obarczony, do tego  
 niechay się ucieknąć, a tam naidzie  
 BOGA. Ale ieżeli tam spokojności  
 nie masz dla zaprzatających su-  
 mnienie nieprawości, gdy tam i  
 BOGA nie masz, coż czynić będzie*  
 czło-

\* Angl. in  
 Psal. 45.



człowiek? Gdzie uciec się gdy na niego natrą utrapienia? Uciekać będzie z roli do Miasta, z publiczności do domu; z domu w kąt, utrapienia za nim. Z tego kąta już nie ma gdzie uciec, tylko wewnątrz do łóża swego. Ale gdy tam zań nie nierzęd, albo dym nieporzeczności i płomień bezbożności, tam już uciec się nie może, bo go staniał wyganiania; a gdy go i staniał wygonią, gdzież się przebieg uciec gdy już i od samego siebie nie ucieknie? A oto tam gdzie miał nadzieję poczynienia ucieczkę, znalazł nieprzejścielność swego, to jest siebie samego, gdzie miał się schronić. Gdziekolwiek wyjdzie, takiego siebie ciągnie za sobą, i gdziekolwiek takiego siebie potęgnie, męczy się.

A któraż dusza tak wielkie okrucieństwa wytrzyma, które są wiecznych poprzednicze? \* Albowiem jak Krucyaryi z Postanowienia Rządu Rzymskiego KRZYT swego nosili na którym być mieli obwieżeni; tak na wszystkich nieporęcznych BOG ten KRZYT Sumienia włożył, aby w nim karę odus-

\* Legatus  
L. 2. Con-  
stant. c. 14

odnosili, nim karani będą. Mówie  
 teraz Staurófilo i miej za szczę-  
 śliwych w bogactwa, w moc i w ro-  
 skoszy opływających; zaiste nie  
 są, gdy ich kat najokrutniejszy  
 Sumnienie dręczy i uciska co-  
 dziennie, i powolnym krokiem  
 do wieczney śmierci prowadzi.

## R O Z D Z I A Ł XII.

ROSKOSZNICY, ŁAKOMI, HARDZI I DWO-  
RACY, NIE SĄ BEZ KRZYŻÓW.

Nędznyż to Krzyż grzeszni-  
ków powodziła Staurofina,  
zlituy się nade mną. Miłosierny  
Panie, tym nań nie padła. Na to  
rzekł Chrystus: nie tylko grze-  
sznicy ale wszyscy koniecznie  
swoje KRZYŻE mają. \* *laborum-  
que exors nulla est nec erit.* \* *W*  
*każdy albowiem życia tego stanie,*  
*jeżeli czego nie doświadczonej nie wie,*  
*a doświadczonej boi się.* Chceszli  
wiedzieć najsławniejsze świade-  
ctwo? Salomon Krol wszystkich  
życia tego wyrod, rostkóży i de-  
licy doświadczył; nakoniec to  
o nich dał zdanie: *Widziałem*  
*wszystko co się dzieje pod słońcem,*  
*a to wszystko próżność i uciemięże-*  
*nie ducha.* (1) we wszystkim al-  
bowiem jest, co martwi, uciłka i  
drepczy.

\* Pindar:  
Hym. 4.  
\* Boet: L.  
2. de Con-  
sol: prosa  
4.

(1) Vidi cuncta quae fiunt sub sole, & ecce  
universa vanitas, & afflictio spiritus. Eccl:  
L. 14.

WSZ  
rof  
poy  
pró  
two  
zay  
sko  
woś  
cha  
albo  
bóg  
Wp  
ia v  
nie  
Zac  
iak  
nie  
świa  
fpyt  
więc  
wie  
mai  
san  
nie

(2)

Zdaie się być przeciwne powszechnemu zdaniu, mówi Staurofila, i tać nie będę że tego nie poymię; z tego więc powodu proszę Panie, racz mi słudze twojej tę prawdę wyłożyć. Uważayże więc Chrystus znowu: *Wszystko co jest na świecie, jest pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha żywota.* (2) Światowi bowiem albo rokoszy cielesnych, albo bogactw, albo honorów szukają. Wprawdzie rokoszy więcej mają w sobie żółci niż miodu, iak nie źle Mędrzec ieden wyraził: \* *Zadnego główniejszego powietrza iak ciała rokoszy, ludziom natura nie dała, i im te większe są, całe światło umysłu wygaszają.* W tym spytała się Staurofila: Czemuż więc rokoszami zowią się, gdy więcej goryczy niż czego miłego mają? Którey Chrystus: Delicje same sobie są przeciwne, skąd nie wiem że tak są zwane gdy nie

\* Archita  
Tarant.

(2) *Omne quod est in mundo, concupiscentia carnis est & concupiscentia oculorum, & superbia vitæ. 1. Joan: 2. 16*

\* Chrysost:  
Hom. 51. &  
55. ad An-  
thoca.

nie są mile. \* Nie tak śpieszy bóg  
u od rzeczynych ziółt braci po-  
bierać, jak deliocy i ziółt, i te  
u wszystkich zdrowia naszego twierdze-  
łatego obalają. Gdy bowiem uwi-  
dzisz do Ofiary Lekarskiej, tam  
prawie wszyscy i chorob magdżisz  
przechyżny. Prosty albo iem i skro-  
mny wiek, Ciak mówi Lekarz i  
czeladź, zdrowia Matki jest: sy-  
tość zaś jest Matki chorob i naba-  
wia słabości i niezdolności leka-  
rów sztuce przechodzących, albo-  
ciem bóle nog i głowy, ciżary i  
zawroty, i rak darcia i ciżaczki  
i osłabienia i inne liczniejsze dolegi,  
z sytości zwykły rodzić się. Je-  
żeli zaś chcesz choroby unieść, stąd  
pochodzące wstrzeć, kłopoty, nie-  
kości, melancholie, groźności, wszel-  
kie niecieradomości, z tego źródła  
biorą początek, tych b u iem umy-  
sły nie są lepsze od ostów, którzy  
dolegi w pożywności szukają. \*

\* Cyprian  
de Bono  
pudicit.

Miałam chętnie lepszemu wiekowi  
schlebiającą winę, to jest lubie-  
żność, słone i grzysko oddającą  
czynnikom swoim, nie przepuszczą-  
jącą ni ciałom, ni umysłom. I ni-  
komu, to tajno nie jest: że kto  
cudzo.



czułoży przeciw ciału swojemu  
grzeszy. (3) Mone de nove rzeczy  
Staurolia; de licye KKZYZE i uci-  
liki zrozumieć, tamtych iako się  
spodziewam. odczęd mniey szukać  
będę. Chrystus odpowiedział: ro-  
tropnie uczynisz. Cóż bowiem  
w nich gruntownego znaydziesz?

\* Gdyż te nieczyste rozkoszy pra-  
gnione, są pełne troskliwości; wy-  
konane: pełne żalów i nieczystych  
bólów, iakoby w oczekiwaniu owoce,  
ciała, aż do śmierci aż do kłopotliwego od-  
dawania. To jest:

\* Boet. I.  
3. de Con-  
sol. proe-  
7.

\* Habet omnis hoc voluptas,  
Stimulis agit fruentes;  
Apum iae p. r. volantem  
Ubi praesentia nulla tuit,  
Fugit, & nimis lenaci  
Fert ista Corda morsu.

\* Boet. 3.  
Metros. 7.

Ma to każda rozkosz w ciele,  
Ze ognionem swych koi;  
Od płacot podchwistka sabywa  
Gdyż ta wnetki miod rozkwa  
Ucicha, lecz iadownicie  
Rani serce, szarpie skrzywie.

(3) Eum qui fornicatur, in corpus suum pec-  
care. 1. Corinth. 6. 17.

I te to są katusze, męczenników ciała i tego Świata.

Oczekuję jeszcze, odezwie się Staurofita: czyli też bogażera mają takie udęczenia i KRZYŻ podobny. Toż o tym waspisz? odpowiedział Chrystus: które dla tego nazwałem cierniem, bo iako te gdy wnidą w ciało, tam zostając, ból nieznosny czynią: \* *tak bogactwa nabywają się wielką pracą, większą boia nia utrzymują się, największym żalem u'racają się. I itąd nędzne skąpego męczątwo* \* *którego duszę te zgryźliwe tróski u'stawicznie dręczą. I oszczędka, jużci skąpy mniema że złodziejcie; Myśz podobno zaszmyrze, a serce w skąpym skacze; i każde chłopię ma za podryżrzane. Na Synów dorosłych pogląda iak na zdajców, że ich wiek zdaie się sukcesyi wymagać. Ale uważniey proszę rozmyślay. Co cierpią kochankowie złota. \* W zimowych czasów ofrości płynąć nie omieszkuia; tak dogrzewa im takomstwo, że się najsroższy pory nie lekaia: wiatry niemi rzuciają, zawieszają ich i pogrążają nawalności; niewypowie-*  
dzia-

• Ludolph:  
de Vit:  
Christi p. 1.  
C. 64.

• Basil:  
Homil: in  
aliqu: Scri-  
ptur: loc.

• August:  
Ser: 100:  
de Divers:  
C. 11.

dzi  
sm  
tu  
ieft  
ani  
wie  
zyl  
gą:  
dliu  
zen  
to  
wdz  
stwe  
ko  
ieft  
war  
nieł  
pod  
itn  
się  
nie  
ieft  
ne  
do  
Ale

(4)  
(5)

dzianemi niebezpieczeństwami aż do śmierci miotani. Niechaj i oni zto-  
tu powiedzą: dla ciebie martwieni  
i jesteśmy dzień cały. (4) Owszem  
ani w nocy odpoczywają: sen bo-  
wiem odpędzają troskliwości o  
żytki, że prawdziwie mówić mo-  
gą: \* *Kto nas odłączy od pożą-  
dliwości złota? ucisk? czy uciemie-  
żenie? czy prześladowanie?* Na  
to Staurofila, wielkie ma z pra-  
wdziwym męczeństwem podobień-  
stwo ta łakomego niedola. Tyl-  
ko tym się naywięcej różni, że  
jest bez zasługi, (jak dorozumie-  
wam się) z wielkim dusz straty  
niebezpieczeństwem. Nie jest to  
podezrzenie mówi Chrystus: ale  
istna prawda. *Bo którzy chcą stać  
się bogatemi, wpadają w pokule-  
nie i w sidła diaboliczne, i łatwiej  
jest przejść wiodładowi przez igiel-  
ne ucho, niż bogaczowi dostać się  
do Królestwa Niebieskiego.* (5) \*

\* August:  
Sorr: 30. de  
Sanctis.

\* Blesen:  
Epi: 91.

Ale patrz: iako KRZYŻ łako-  
mego

(4) Propter te mortificamur tota die Psal: 43. 12.

(5) Nam qui volunt divites fieri, incidunt in  
tentionem & in laqueum diaboli; & fa-  
cilius est camelum transire per foramen  
acus, quàm divitem intrare in Regnum  
Caelorum, 1. Tim: 6. 9. Lucæ 18. 25.

mego, niedzy piekielney ma na sobie wyrażenie: gdyż nie zbywa mu, ani na wodzie Tantalusa, na wiatrakie Tytusa, na kole Ixiona, trumnie Belidów, kamieniu Syzyfa, gdy w bród bogactw tańcie, gdy go troskliwosci mordają, gdy go ciekawosc dręczy, gdy go do niegodziwosci wosi, gdy w uór dziwny zwieta, gdy w zgromadzeniu bogactw ustawiasną a próżną pracę martwi się. Słusznie więc, rzecze Staurofila: w Ewangeliu straszliwe biada zapowiedziane jest \* bogaczom, gdy takowa ich jak w tym życiu tak i w przyszłym naynieszczęśliwsza kondycja.

Luc: 6:24

Teraz ci powiem rzekł Chrystus: o owych Zwierzętach chwali i hańd równie niewolnikach, którzy także nie są bez uciemiężenia i KRZYŻÓW. Przez wiele albowiem uciśńców dochodzi się honorów! \* Albowiem przez ambit

\* Tertul:  
l. extrem  
de Penit.

upiegający się za utrzymaniem Magistratur, ani się lenią znosić uciśń w duszy i ciała, lecz nie tylko materialnych nieugod, ale i chmyleją się potu wzy w usilowaniu, a przy-  
czyny

czy  
dn  
ka  
nia  
spo  
się  
czn  
kie  
nos  
a t  
stet  
krz  
goc  
nem  
gin  
dal  
goc  
me  
Cn  
Poh  
nig  
Nie  
gdy  
byd  
zar  
żne  
am  
rou  
zas  
stap

czyzny żądań swoich. W iak ochy-  
dne przybierają się szaty? Jakich  
kątowni w nocy na czczych powita-  
niach nie wycierają? Na wszelkie  
spotkanie wyższej Osoby płaczący  
się, żadnych nie opuszczają zna-  
czniejszych balów, żadnych ban-  
kietów, ale są wygnancy od wol-  
ności i prawdziwey Szczęśliwości,  
a to dla uciechy roku iednego. Nie-  
stety! z iak wielką pracą i uprzy-  
krzeniem nabywa się honoru i  
godności! \* Wyniosły aby nad in-  
nemi panował, pierwej służy, na-  
ginają go służba; aby nu honor  
dali. Złamana i kręta do szczytu  
godności droga jest. Ambicya ia-  
mey naturze gwałt czyni. \* Co:  
Cn: Pompeiusza do Afryki, co na  
Północ? Co Mitrydaleśa do Arme-  
nii i do Azji kątów pociągnęło?  
Niekończona chciwość urośnienia,  
gdy sobie tylko samemu nie wielkim  
bydź do łyc zdawał się. Co Cn: Ce-  
zara na zgubę równie iak Publi-  
czność wprowadziło? Chwała i  
ambicya i niepochamowana wygu-  
rowania nad innych chciwość. Gdy  
zas honoru upragnionego nie do-  
stąpi się; o! iak to człeka tra-

\* Ambros.  
Lib. 4. in  
Luc. C. 4.

\* Seneca  
Epist. 94.



Esther. 5.9. pi i dręczy! \* Siedział Mardocheusz przed bramą Pałacu, ale że nie wstawał przed Amanem, strasznie nań rozgniewał się, tak dalece, iż powiedział: że acz ma bardzo wiele, za nic to poczytywał, pokiby widział siedzącego Mardocheusza, przed Królewskimi drzwiami; I ta rzecz bagatelna z siebie, tak umysłowi jego dokuczała, że kazał wysoki KRZYŻ nagotować, na którymby Mardocheusza obwiesił; A że ta mowa prowadzi nas na Dwory i Pałace, wnijdźmyż tam, będąc i tu do uwagi KRZYŻE.

Lud Pospolity obraca oczy na Dworaków, nie wiedząc wiakich oni są niebezpieczeństwach. \* Kto na morze wchodzi i płynie, spodziewa się burzy, kto do Dworu, kłopotów; Gdyż \* Wprawdzie ci są podobni do sztonow; Te bowiem według woli rachującego, czy są miedziane czy złote; i dworzanie na skinienie Króla, raz szczęśliwi, drugi raz są nędzni. Jak wielu pochlebistwy okrzyczoni, na pośmiej.

1.aps. Cent.

4. Miscel.

Epist. 33.

\* Polyb.

Sib. 5.

śmiewisko ludzi poszło; \* *Nie-  
kiedy aż do żalu ichże nieprzy-  
jaciół są oszpeceni, i iakoby wo-  
mitem znudzoney fortuny zrzeczy  
ludzkich wypłuci. Rozumiem te-  
raz, na to Staurohla: iak to  
dobrze powiedział, który wyra-  
ził:*

\* Desere Palatia nam Curia  
Curis imo CRUCIBUS & mortibus  
Semper est obnoxia.

\* Sidon. L.  
1. Epist. 7.

\* Blesens.  
Carm. 14.  
Luðu  
carnis  
spirit.

*Opuść, Palace i Dwory  
Te uciemieżeń potwory*

*KRZYZOM i śmierciom poddane.*

Nie inaczej jest powiedział  
Chrystus: \* Albowiem za naypró-  
żniejszą próżność walczą dwora-  
cy, w pracy, w uciskach, w po-  
stach i niebezpieczeństwach wielkich,  
w niebezpieczeństwach od morza, w  
niebezpieczeństwach od rzek, w nie-  
bezpieczeństwach od wrośców, w nie-  
bezpieczeństwach od gór, w niebes-  
pieczeństwach od fałszywych bra-  
ci; Często w śmierciach, w złama-  
niu i zmordowaniu ciała i innych  
życia hazardach, przez któreby  
na chwałę Męczeńską zasłużyli,

Jdem Epł  
stolá 14.

gdyby to byli dla Imienia Moiego  
znosili. Teraz zaś są męczennika-  
mi wieku Świata, wyznawcami,  
uczniami dworów, żołnierzami Her-  
kułina; Gdzież przez wiele utrapień  
zasługują na piekło. Patrząc i u-  
znaj czy od KRZYŻOW są wol-  
ni dworacy: i naucz się, że da-  
leko więcej dla Świata jego mę-  
czennicy cierpią, niż wiela dla  
BOGA i Zbawienia wiecznego.  
Staurofila znowu: z Seneką więc  
słusznie twierdzić mi przychodzi:

Seneca in  
Thyeste.

\* Stet, quicumque volet, potens  
Aulæ, culmine lubrico:  
Me dulcis saturet quies,

Niechaj: kto chce stoi bliskim  
Lub. na Dworu szczyście śliskim,  
Mnie słodki pasie spoczynek.



## R O Z D Z I A Ł XIII.

## MAŁŻENSTWEM ZŁĄCZONYCH KRZYŻE.

Jeszcze ci wszystkich świeckich Osób, mówi Chrystus: KRZYŻÓW nie wyłuszczył: Pozostaje bowiem stan Małżeński, na który iakoby deszcz rześisty, utrapienia, troski, przykrości, zmartwienia i KRZYŻE spadają: Trwa albowiem stale i niewzruszenie co Apostół powiedział: *Jeżeliś pojął żonę nie zgrzeszyłeś, uciemiężenie atoli ciała będą mieli takowi: (1) Co to jest pyta się Staurofila: o Panie? \* Ja nie wiadomą rzeczy, rozumiałam że przynajmniej małżeństwo, ma iakowas ciała pociechę. Jeżeli tedy małżeństwo ma uciemiężenia ciała, w którym samym zdawało się mieć delecty; co będzie wreszcie, dla czego się żenią, gdy w duchu i w duszy i w samym ciele jest uciemię-*  
że-

\*Hier: L.  
contra Jo-  
vinian.

- (1) Si acceperis uxorem non peccasti; tribulationem tamen Carnis habebunt hujus modi  
1. Cor. 7. 28.

żenie ? Tak jest, odpowiedział Chrystus ; i co zdaie się bydź w małżeństwie naylepszego , to samo jest żołąć skropione.

W dobru stanu tego liczą nie rozwiązywanie , ażeby co *BOG* złączył człowiek nie rozłączał. (1) Ale wiezy i kaydany w tym sposobie za dobre poczytują się : związek bowiem i węzeł jest małżeńskie złączenie. Skąd Paweł: *Niewiasta związana jest prawem , iak długi czas mąż iey żyje.* (2) A o mężu : \* *Przywiązany jesteś do żony ; nie szukay bydź rozwiązany. Jak bowiem zbiegli słudzy , każdy z nich od swoich panow z osobna związany , i znowu cienkim łańcuszkiem wszyscy razem spoieni , tak ażeby do kaydan łańcuszki przywiązane były , ieden za drugim iść iest przymuszony , nie ma wolności ieden od drugiego odeść ; tak dusze małżonków , gdy o siebie sa-*

•Chrisost.  
L. de Vir-  
ginit.

(1) Qued DEUS conjunxit homo non separet.

Matth. 19. 6.

(2) Mulier alligata est legi , quanto tempore vit ejus , vivit.

1. Cor: 7. 39.



me starała się, są nadto i inne potrzeby przyciśnione, od wspólnych małżeństwa związków na nich włożoną, która ich bardzo uciąża nad inne wszystkie obowiązki; a tym samym obojgu wolność odbiera, co drugiemu ani razu pierwszeństwa dać ale na oboje dzieli. Cóż to za niewola? Sługa bowiem kiedykolwiek nazbierawszy pieniędzy, gdy wypłaci, za które był kupiony, pospolicie wolnym zostaje; Lecz mąż chociażby najprzykrzejszy nabył żony, koniecznie zność musi niewolę; iako który żadney nie może przedsięwziąć drogi, iżby się od tego panowania uwolnił. Taż sama i żony kondycya, • która Pana sobie za posag kupując w mężu, z wolney służebnicą łączy się i dla krótkiey rokoszy, z naturalney ogółaca się wolności, i otwiera sobie niewypowiedziane bole i ustawiczny smutek, przez wnieść w te związki wrota,

Jbid:

\*Basil: vera  
ginit

Ale na to powiedziała Staurofila: Jeżeli te związki są wspólne, to się też małżonkowie wzajem wspomagają, a ciężar na dwóch

\* Basil:  
Iovi. ud:

dwóch rozłożony każdy wie, że  
 jest mniejszy a zatym i lżejszy.  
 I owszem rzekł na to Chrystus:  
 Jarzmo swoje uciążaią nawzajem:  
 Albowiem, \* która dobrego i la-  
 godnego ma męża, w ustawicznych  
 jest troskliwościach ażeby nie umarł,  
 z obawy wdowieństwa: zawsze tak  
 w przytomności, iak w niebytności  
 jego wielce się frasując dla niespo-  
 dziewanych przypadków, temi trwo-  
 rzliwemi myślami głowę nieustan-  
 nie zaprzętnioną mając. Jeżeli  
 zaś ma męża nie ludzkiego i nie  
 dobrego, całe iey życie jest męczeń-  
 stwem. A gdy przez wstyd żadne-  
 go z tego dwoyga opierać sobie mo-  
 że, to jest: ani śmierci męża, dla  
 wdowieństwa przykrości; ani życia  
 męża, dla przykrości z nim spo-  
 łeczeństwa; obosiecznym złym, i  
 nieuchronnemi dolegliwościami tra-  
 pi się i niszczy. Staurofila więc  
 mówi: że zdaie się bydź szczę-  
 śliwszy los męszczyzn, którzy  
 tytu nie podlegaią niebezpieczeń-  
 stwom. Nie wiele lepszy, odpo-  
 Chrystus: jest i tych stan;  
 a przyciśnieni staraniem o  
 ca-

ca-  
 por-  
 mo-  
 wo-  
 co-  
 chu-  
 i s-  
 Cór-  
 sil-  
 się-  
 ian-  
 toli-  
 mo-  
 sam-  
 ści-  
 pos-  
 dka-  
 uzn-  
 ielt-  
 piez-  
 z k-  
 dzie-  
 tliw-  
 bie,  
 trzy

(\*)

całą familią. \* Gduby mi, i ktoś  
powiedział: ) takie drugie ciało iak  
moje iest przybyło, daigce mi po-  
wóć do tylu prac około zdrowia,  
codziennego pożywienia, nabycia  
chwały i wstrzemięzliwości, tudzież  
i sili u ludzi, żyć nie mogłbym.  
Cóżby się działo: gdybym był przy-  
silony o drugie takie ciało starac  
się? Stąd pewna iest: że żona acz  
i miłeysza mężowi, nie mniej a-  
toli żądaie mu trudności, tak w a-  
morach iak i w dolgach, iak on  
sam sobie. Jeżeli zas na niewie-  
ści chumor obrociysz oko, który  
pospolicie iest fantastyczny, i rza-  
dka ktoraby takiego nie była;  
uznasz że z taką na całe życie  
iest umartwienie rozciągle. Le-  
piey iest mieszkać na puszczy, niż  
z kobietą złą i swarliwą (1) Dawa  
dziurawy w dniach zimnych, i kło-  
tliwa kobieta są przystósowane so-  
bie, kto ią ma, iak gdyby wiatr  
trzymał, i oley na prawicy two-  
ięy.

\*Antiphon  
apud Sto-  
beum Ser.  
o8.

(1) Melius est habitare in tercâ desertâ, quam  
cum muliere rixosâ & iracundâ.

Prov. 21. 19.

Id ostendit  
Hero: L. r.  
in Jovinia.

iey. (5) Nie masz nic gorszego nad  
smoka; nie masz złości nad złość  
kobietą; raczy ze hoem i smokiem  
obcować, niż mieszkać z niepotrze-  
wą kobietą. (6) \* A to mówi się  
nie o cudzołożney albo nierzą-  
dnej, ale o prawym małżeństwie  
węzłem związanej żonie. Z ta-  
ką więc prowadzić życie dni i  
nocy, nie jestże byź ustawie-  
cznie po cierniach i głogach ta-  
rzanym? z którymi iednak tak  
dalece ścisłe spoiony jesteś, że  
tylko tę biedę i nędzę śmierć sa-  
ma rozwiązać może.

Ale nie wszyscy, rzecze Stau-  
rofila: na złą trafiają żonę, wje-  
le z nich jest łagodnych, łaska-  
wych, skromnych i milczących i  
wła-

(5) Tetta perfillantia in die frigoris, & lite-  
giosa mulier comparantur qui retinet eam,  
quasi qui ventum tenent, & oleum dex-  
teræ suæ vocet. Prov. 27. 15.

(6) Non est caput nequius super caput co-  
lubri, non est ira super iram mulieris.  
Commorari leoni & draconi placebit,  
quam habitare cum muliere nequam.

Ecl. 25. 22.

właś  
li sa  
to  
kto  
wian  
śmier  
ża  
ze u  
Jako  
znał  
dobr  
zaś  
mnie  
poci  
siebi  
serd  
tow  
Ows  
skłac  
cho  
ich  
wła-  
Por  
urod  
smut  
chłop  
ale

(7)

właśnie powodujących się. Jeżeli są takie, odpowiada Chrystus: to bardzo rzadko. Salomonowi który miał żon mnostwo. dać wiarę: Zeznał on: *Nalazłem nad śmierć przykrzyszą niewiaścę. Męża z tysiąca iednego napadłem, ale ze wszystkich żadney niewiaścę, (7)* Jakoby powiedział; Zaledwie znalazł męszczyznę czyli Męża dobrego i pocziwego, niewiaścę zaś ani iedney. Ależ przynajmniej. Staurofila na to: mają pociechę w dzieciach, w których siebie drugich upatrują, które serdecznie kochają, i z ukontentowaniem wychowują i edukują; Owszem powiedział Chrystus: do składu wszystkiego złego, przychodzi liczyć dzieci: ile bowiem ich jest, jest tyle KRZYŻÓW. \* *Porodziła żona dziewczynkę: że nie urodziła Syna, Mąż z twarzą smutną chodzi. Potym urodziła chłopca? płód wyszedł na Świat, ale nie piękny. Oboje udato się*  
*pie-*

\* Chisost.  
 Orat. de  
 S. Thoma.

- (7) Inveni amariorem morte mulierem. Virum de mille unum reperi, mulierem ex omnibus non inveni. Eccl. 7. 27.



piękne? iako o piękne ostrzejsze  
 nieć poczęli staranie. Oderwano ie  
 od mleka? znowu o edukacyą tro-  
 skliwość nadchodzi. Gdy są zdro-  
 we, iest botażn aby nie chorowały.  
 Gdy zachorują, obawa aby ne u-  
 marły. Gdy umrą, nie smak a-  
 żeby o wzgardę nie przyszli, że  
 potomków nie mają. Jeżeli zaś nie  
 umrą, o żyjących w większą troskli-  
 wość wpadają, skąd na edukacyą  
 dzieci nakładów wystarczyć; skąd  
 małżeńskiego przymierza przyzwoi-  
 tość; skąd przystożność odzieży;  
 skąd utrzymywanie służących dla  
 każdego; które dobra dostaną się  
 starszemu? jakim sposobem młod-  
 szego zazdrość uspokoić? A cóż  
 ci się to wszystko wydaie? Dzi-  
 wna zaiste, prawi Staurofila: że  
 stąd Rodzice zniewo też zbiera-  
 ją, skąd smutków ulgi, i pod-  
 pory starości swojej spodziewać  
 się byli powinni. Tak iest odpow-  
 iedział Chrystus. \* Żal bowiem  
 dzieci równie urodzone iak nie uro-  
 dzone przynoszą: i znowu tak ży-  
 jacy iak umarli. Ten albowiem  
 cieszy się z mnożstwa dzieci, acz mu  
 brakuie na wyżywienie ich. Tam-  
 ten

\* Gregori:  
 Nissen. L.  
 de Virgin:  
 C. 3.

ren. zaś nie ma dobr swoich dzie-  
dzica, na które tak bardzo praco-  
wał i właśnie dobra fortuna ie-  
dnego, innego nędzę sprawić, gdy  
spólnie życzą sobie tego, co dru-  
giego bydz widzą uciemżeniem.  
Ale temu umarł najmilejszy chło-  
pczyk, tamtemu zaś żyjąc zaginął:  
obay zaprawdę godpi uzalenia,  
ieden bowiem śmierć Syna, inny  
zaś oplakuie życie. \* Izali matka  
przez urodzenie każdego płodu nie  
jest więcej zmartwieiona, iż do przy-  
tomnych już okolo rodzącego się co  
raz więcej przybywa starania?  
Stąd gdy już Synów wydała i pię-  
knie wychowała, z ich nieprzy-  
tomności większych częstokroc do-  
znaie bólow, niż doswiadczyła ro-  
dzący; albo gdy się schultają, zle-  
go wydania ich na świat, wię-  
kszą hańbę czuie, niż gdyby  
była zostawała nieplodną. Często  
nim iey przyydzie tych kosztować  
żałów, razem oblubienica i wdowa  
staie się; lub owdowiała bez dzie-  
ci, ani już Zona, ani już Panna,  
ani Matka iest. Tak zaiste raz  
postradawszy tego wszystkiego co  
zdalo się bydz Matężstwa sło-

\*Basil. de  
verā Virgi:

dy-

duczą, za najkrótszą zmysłów pociechę, nie odzyskany Panieństwa kwiat utraciła; i małżeństwa tyle tylko doświadczyła, ile icy dożyć do poznania wdowiństwa przykrości. Gdy zaś pozostała wdowa, sieroty dzieci wychowa, tego żalu który miała ze śmierci męża, uściwicznie w nich widzi pamiątkę i zawsze we łzach, we wzdychaniach, w troskliwości o wychowanie zostając, przeszłemu złemu żadney nie przynosi folgi. Mimo tego nędznie wystawiając się na prześladowania, to od krewnych, to od sług, to od opiekunów dzieci, nakoniec od własnych synów gdy dorosną, żalu i smutku tracąc z życia swego wszystkich oczom wraża. &c. Miałam dla krótkości liczbę innego złego, które do tego stanu iakoby wraz zebrane codziennie wpadają.

Panie, Staurofila znowu; \* Jezili tak żyje się i w takich duch żywo-  
ta małżeństwem złączonych nady-  
duie się: zaiste nie trzeba żeni-  
się; (8) albowiem:

Quid

(8) Non expedit nubere.

Matt. 19. 10.

Quid est duorum vita longa conjugum  
præter jugum ?

Którey Chrystus: *Nie wszyscy rozumieją to słowo, ale tylko ci którym dano jest.* (9) Błogosławieni zaś, którzy sami obrzezali się dla Królestwa Niebieskiego. I dlatego to KRZYŻEM obciążony powiedziałem Córkom Jerozolimskim: *Przyjdą dni, w które mówić będą: błogosławione nie płodne, i żywoty które nie rodziły, i piersi które nie karmiły.* (10) Bez wątpienia odpowiedziała Staufila: *po trzykroć i więcej szczelna i błogosławiona nie płodna i nie zmaszana, która nie znała spółki w nieprawości, zyska owoc w względach na dusze Świete.* (11)

## ROZ.

(9) Non omnes capiunt verbum istud, sed quibus datum est. *Jbid: 11.*

(10) Venient dies in quibus dicent: beatæ steriles, & ventres qui non genuerunt, & ubera quæ non lactaverunt. *Luc: 23. 29.*

(11) Felix est sterilis & incoïnquinata, quæ nescivit thorum in delicto, habebit fructum in respectione animarum Sanctarum.

*Sap: 3. 15.*

## ROZDZIAŁ XIV.

WYRZECZENIE SIĘ SIEBIE NAYLEPSZE JEST  
PRZYGOTOWANIE DO DZWIGANIA  
KRZYŻA.

*Wierch się wyrzeczcie siebie samego i Krzyż swój  
dzwiga. (1)*

*Intantum geniumq; tuum, te deniq; totam  
lapula rite CRUCIS si lubet else, nega.*

*Wyrzecz się duszy, owszem cała bądź Osoba  
wzgadzona, jeżeli ci się Krzyż dzwigać podoba.*

Powiedział Chrystus: że już do-  
syć owszem nadto, Swiato-  
wych KRZYŻE rostrząselismy,  
i sama poznaiesz iaśnie, że sio-  
stry twoie nie uciekły przed  
KRZYŻEM, ale tylko odmieni-  
ły go, a to lekki i krótki, na nay-  
cięższy i długi; za który ieszcze  
nie nadgrody ale kary spodzie-  
wać się mają. To więc odłoży-  
wszy na stronę, trzeba ażebyś do  
przyięcia KRZYŻA przygotowa-  
ła się. Nic mi miłszego, odpo-  
wia-

(1) Almet semetipsum, & tollat CRUCEM  
suam. Luca: 9. 23:



wiała Staurofila : zdarzyć się nie może, bo lubo zadość jest n o-  
żywiona i zagrzana, atoli mnie  
boiaż i iakowas trworzy, że wi-  
dzą nie zbyłą potrzebę umysłu  
mojego umocnienia.

A nim Ja cię też, rzecz Chry-  
stus: w drogę KRZYŻA wpro-  
wadził, bez iakowego przygo-  
towania. Czyżem ci nie obwie-  
ścił. \* *Kto chce iść za Mną; niech*  
*wyrzecz się samego siebie; i*  
*KRZYŻ swój dzwiga? \* I ta mō-*  
*wa zdaie się iedno znaczyć, ale*  
*troie zamyka w sobie: Wyrzecz-*  
*nie się ciebie samey, i abyś Krzyż*  
*uzięła, nakoniec ażebyś szła za Mną.*  
Pierwsza tedy kondycja jest ko-  
nieczna: Wyrzeczenie się siebie  
samego, bez której nikt KRZY-  
ŻA nie chwyci; albo iesli go  
chwyci się, nie poniesie go sta-  
tecznie; gdyż pragnącym iść za  
Mną, obwieściłem: że wszyscy  
opuścić mają, mówiąc: *Kto nie*  
*porzuci tego wszystkiego co posia-*  
*da, nie może być Uczniem Mo-*

\* Luc. 9.

23.

\* Chrysost.

H m. 56.

in. Matth.

M

im.

im. (2) Ale w tym wszystkim, a-  
nim samego człowieka wyłączył,  
(uważaj proszę) chcąc aby był  
opuszczonym i opuszczającym  
wszystko. Co oczywiście wyłu-  
szczając powiedziałem: aby się wy-  
rzekł siebie samego. \* *Lecz czło-  
wiekowi podobno nie jest tak pra-  
cowita opuścić swoje, ale wielce  
pracowita jest opuścić siebie; Mniey-  
sza bowiem jest wyrzec się tego co  
ma, ale bardzo wiele, wyrzec się  
tego to jest.*

• Greg:  
Hom. 32.<sup>a</sup>  
in Evang.

Ale iak to rozumieć, pyta Stau-  
rofila: Wyrzec się siebie same-  
go. \* Gdy się człowiek siebie sa-  
mego zaprzeczyć nie może, stąd:  
iż sumnienie jego nie wiedzieć nie  
może kto on jest, albo iżby się  
miał za innego niż jest w samej  
rzeczy? Sądzę: iż to jest wyrzec  
się siebie n. p. gdyby komu powie-  
dziano lub zapytano: ty jesteś Lu-  
cius? I gdy on jest, aby odpo-  
wiedział że nie; toć u drugiego by-  
łoby prawdę, ale nie u niego same-  
go. Jakże więc rozumieć potrze-  
ba?

• Six: Pap.  
L. de Cast.  
Tom 5. Bi-  
bli: Pat.

(2) Qui non renunciat omnibus quae possidet,  
non potest meus esse discipulus. Luc: 14. 33.

ba? Wyrzecz się samego siebie. Albo jakim sposobem kto siebie opuści? dokąd odeńdzie od siebie? albo któż jest, który indziej poszedł, a siebie zostawił?

Córko, jeszcze małe jest w tobie światło, na to rzekł Chrystus: słuchaj a zrozumiesz. \* *Inna cała rzecz jest: ludzie przez grzech skażeni, inna przez naturę stworzeni; inna: co zrobili. inna: czym uczynieni. Owoż opuszczają siebie iakimi przez grzech zrobili się; a zostają sami, iakimi przez Łaskę są uczynieni. Jako to kto był pyszny, jeżeli nawrócony upokorzył się, siebie opuścił. Jeżeli lubieżny życie na wstrzemięzliwe odmienił, wszakże zaparł się siebie samego, czym był. Jeżeli łakomy poprzestał chciwości, i swoje nauczył się rozdawać; który pierwej cudze wydzierał, bez wątpienia wyrzekł się siebie. On sam jest przez naturę, ale nie jest ten sam przez złość. Z tego powodu albowiem napisano jest: \* Przewróć bezbożnych a nie będą. Nawróceni bowiem niebożni nie będą: nie żeby bydz*

\* Greg:  
Hom. 32.  
in Evang.

\* Prov. 12.  
7.

M 2

nie

nie mieli w istocie, ale że nie będą w bezbożności winy. Wyrzec się więc siebie samego, iest: unikać czym się stał przez starożytność, i usiłować o to, dokąd iest wzywany przez nowość. Jest mówię: wyzuć się z dawnego człowieka, ze wszystkimi swemi sprawami, żądzeniami, a przyoblec się w nowego. (3)

Ta przeciwność, ozwie się Staurofila: trudna iest dla wyrozumienia; i bardzo mało iest co by ją pojęli i rozumem dościgli. Z przykładów rzecze Chrystus: rzecz iasnieysza pokaże się. \* Młodzian nieiaki, (wieści obnoszą) dla miłości nieładney kobiety, odszedł w dalekie strony, a gdy miłość wywiotrzała, wróciwszy gdy się z nią napotkał, która postrzegłszy to, że ani na nie wężrzat, śądziła: że iey nie poznał, przeto zabiegłszy mu drogę rzekła: Ja iestem: on iey zaś odpowiedział; Ale ia nie iestem. Ale natęż myśli a uważay: Jak się Paweł wy-  
rzekł,

Ambr. L. 2.  
de penit.  
Cap: 10.

(3) Est expoliare se veterem hominem cum  
aſibus ſuis, & induere novum. Coloſs. 3. 9.

szekł, który powiedział: *Zyję ja, ale nie ja.* \* Zgaszony albowiem był ów okrutny prześladowca, a życie zaczął pobożny kaznodzieja. Gdyby albowiem on sam był, zaiste pobożny nie byłby. Ale kto życie zaprzecza się, niech pójść skąd jest, iż Świętych słów przez naukę Prawdy używa? Natychmiast oto dodatek: *żyje bowiem we mnie Chrystus;* Jak gdyby iasnie wyznawał: *Jam przez siebie zgaszony jest, bo cieleśnie nie żyję; Atoli w istocie nie umarłem, bo w Chrystusie duchownie żyję.* \* Wyrzekł się samego siebie ów brat mieszkający na puszczy, do którego gdy rodzony brat przyszedł prosząc o pomoc, ten odpowiedział, iżby do inszego poszedł brata, gdy ten już zaiste umarł. Gdy więc ten co przyszedł, z zadziwieniem odpowiedział, że już on umarł. I pustelnik odpowiedział mu że umarł. Umarł bowiem Światu i krewnym, ale żył tylko BOGU. I to to jest do czego Apostół Mój wszystkich zapala: *Chrystus, mówi on: za wszystkich umarł, ażeby co żyją, już nie sobie żyli ale temu,*

\* Greg:  
Hom: 32.  
in Evang:  
Gala: 2:20.

\* Bern: Ser.  
2. in Dom.  
1. post:  
Ogobr.  
Epiph.



mu, Który za nich umarł. (4) Trzeba albowiem ażeby każdy sobie umarł, a żył tylko B O- G U. \* Któż albowiem nie odstąpi od siebie, do Tego Który nad nim jest nie dojdzie ani poymie co jest wyższe nad niego, jeśli umorzyć nie potrafi co jest złego. Tak zioła krzewy przesadzają się, ażeby rosły, i że tak rzeki, wykorzeniałą się aby wzrost brały. Tak nasiona wszystkich rzeczy w przymieszaniu ziemi nikną, a w przesadzeniu rodzą swego, bujniey powstają. Przeto skąd zdają się gubić iestestwo swoje, co były; stąd nabywaia okazałości, iakiemi nigdy nie były.

Pożytecznie, rzekła Staurofilla: nie wiedziałam, co mi tak jasnie wyłożono, tego teraz niemal ręką dotykam się. Ale ja ci leżę Chrystus mówi, iasniey odkryję to wyrzeczenie się siebie, ile że mnie i słuchasz chętnie, iż ta Nauka iest wielce potrzebna. \* Jeżeli rozumiesz co to iest wyrzec się

\*Chrysost  
Hom. 10.  
in Matth.

- (4) Christus pro omnibus mortuus est, ut qui vivunt, jam non sibi vivant, sed Eī, qui pro ipsis mortuus est. 2. Corinth. 5.

się drugiego, to łatwo poymiesz, co  
 iść wyrzec się siebie. Kto wyrzekł  
 się n. p. brata albo sługi, albo kogo  
 innego, gdy widzi że go rozgami  
 chłoseczką, że go więzami krepuią,  
 albo inaczej nad nim paświą się,  
 nie dba, nie ratuje go, ani się tym  
 porusza, właśnie iak gdyby do nie-  
 go nie należał i był mu cale obcy.  
 Tak więc chcę abyś i ty ciału twemu  
 nie przepuszczała żadnym sposobem,  
 ażebyś czyli ie smagaia, czy wyga-  
 niaia, czy palą, albo czym innym  
 podobnie dokuczaia, nie pobłażala  
 mu, ale aby cię to tyle dotykało, iak  
 gdyby kto obcy, albo nieprzyjaciel  
 twoy cierpiał.

Och! krzyknęła Staurofila: co  
 to iest, trzeba być nieczułym i  
 cale umarłym, ktoby chciał być  
 takim. \* Będąc ja człowiekiem, nie  
 ludzkiego nie mam za obce. Ani  
 pojąć mogę, iakbym być mogła  
 tak na siebie okrutną, która nad  
 bliźnich dołą wielce ubolewam.  
 Na to Chrystus: Nie wmawiam  
 ia tu nieczułości albo okrucieństwa  
 Stoików, ale ludzkie chcę poob-  
 cinać affekta, abyscie się wyrze-  
 kli

\* Terent:

kli-póżydliwości cielesnych i krwi  
ani ciała póbłażali. Albowiem mi-  
łość Rodziców szkodliwa zbro-  
dnia jest przedemną, iesli BOGA  
miłości sprzeciwia się; Ponieważ  
Mł kocha Cytę albo Matkę więcej  
niż mnie, nie jest mnie godzien; (5)  
Owszem samę duszę i życie dla  
Mnie nie nawidzić trzeba. Ko-  
chał Piotr duszę swoją bardziej  
niżeli Mnie, gdy się bał wydać  
iey na niebezpieczeństwo, i przeto  
trzy razy mnie się zaparł.  
Gdyby mnie kochał, bez wątpie-  
nia wyrzekłby się był siebie. I  
czyliż ja Jednorodzony Panny Ma-  
tki moey, nie wyrzekłem się  
Mnie samego, gdy iak gdybym  
do Niey nie należał, powiedział-  
łem iey: Co to do Mnie i do Cie-  
bie Nicieiało należy? (6) Anim  
ia Panieńskiey iey skromności chciał  
zawstydzić, ale was nauczyć, że  
Rodziców starania i Krewnych  
obowiązki, nie powinny wam prze-  
szkadzać do ćwiczeń duchownych.  
Skąd

- 
- (5) Qui amat Patrem aut Matrem plus quam  
me, non est me dignus. *Matt: 10. 37.*  
(6) Quid mini & tibi est mulier? *Joan: 2. 4.*

Skąd gdy mi niegdys powiedziano:  
*Oto Matka twoja i bracia twoi stoja  
 przed drzwiami szukajac Cie. (7)*  
 Odpowiedzialem. *Któraż jest Matka  
 moja? I którzy są bracia moi? \**  
*Nie pokrzywdzajac bynajmniey Ma-  
 tierzyńskiej pobożney troskliwości,  
 ani bracią gardząc; ale okazując,  
 iż wiecety byłem winien Oycowskiem  
 tajemnicom, niż Macierzyńskim af-  
 sektom, i żem przenosił dzieło du-  
 chowne nad ciała krewieństwo.*

\* Beda C:  
 17. in Cap:  
 3. Marci.

Niezmiernie cieszę się, mówi  
 Staurofila: że mi Panie wyrze-  
 czenia się siebie nie tylko daiesz  
 rozkaz ale i Przykładem staiesz  
 się. Tym mi to będzie lżeysza i  
 miłsza. Czyliż Abraham, dodał  
 Chrystus: nie wyrzekł się sam  
 siebie, gdy zapomniawszy iż był  
 Oycem Syna swego najukochań-  
 szego jednorodzonego chciał za-  
 bić; Izali nie wychwaleni \* Le-  
 wici, którzy powiedzieli Oycu swe-  
 mu i Matce swojej. *Nie znam was;  
 i braciom swom. Nie znam was \**  
 i nie

\* Deut:32.  
 9:

\* Exod:32  
 28.

(7) Ecce Mater tua & fratres tui. foris stant  
 quærentes te. Matt: 12. 48.

\* Hieron:  
Epi: 1. ad  
Heliod:

\* Sixt: Pa-  
ga L: de  
Castitate.

*i nie znali Synów swoich? To jest  
gdy zapaleni gorliwością, za czcze-  
nie Cielca, bez względu na Oso-  
by i krewnych swoich wymordo-  
wali? \* Chociażby ci więc z roz-  
rzuconemi i z rozczochranemi włosami  
i z rozerwanemi sukniemi Matka  
piersi któremi Cię karmiła, pokazy-  
wała, chociażby na progu Oyciec  
twoy leżał, przeńdź podeptawszy  
Oyca, z suchemi oczami do Chora-  
gwi KRZYZA moiego wy'ć, ten  
tylko pobożności rodzaj jest, w  
którym być trzeba okrutnym. Gdy-  
by stąd i własne odciągało ciało,  
tam podchlebiała zmysłność, albo  
Świat i znajomi towarzysze, z  
wolnością odpowiedz: Nie znam  
was. \* I jeżeliby cię iaka inna  
myśl ze strony Człowieka zewne-  
trznego napastnęła, odpowiedz, mó-  
wiąc: Nie znam cię. Jak długo  
byłam swoją, na twe poduszczenia  
z chęcią nawet zezwalałam; teraz  
gdy mię Chrystus szacunkiem Krwie  
naydroższej swojej odkupił, nie  
jestem swoją, ani więcej mogę mo-  
iey, ale tego tylko do kogo należę  
woli dopełniać.*

Na



Na to Staurofila: Mam ufność  
 że za pomocą Łaski twoiej tak  
 czynić będę. Ale czyż już dosyć  
 nauczona jestem do dzwigania  
 KRZYŻA? Dosyć odpowiedział  
 Chrystus: ieśli tego dobrze uży-  
 wać będziesz, i ieżeli do szcze-  
 gulności schodząc, tego doświad-  
 czać nie zaniedbasz. A iakim to  
 sposobem, (prosiła ona) to wyko-  
 nywać będę? Którey Chrystus:  
 Człowiek iak wiesz dobrze z dwóch  
 części bardzo różnych od siebie  
 składa się, to ieść z Ciała i Du-  
 szy. I każdej z tych *wyrzec się*  
*siebie* należy. Czego ieżeli nie  
 dokonasz, KRZYŻ będzie ci ca-  
 le nieznosnym. Nayprzod tedy  
 potrzeba, abyś iak naydaley od-  
 pędził twoją owę Panią, to ieść  
 co mowią *zmysłność* Kobiety zu-  
 pełnie swiatową, lekką i cielesną:  
 która ciągnie do ciała wygod i czu-  
 ciów, tudzież do próżności swia-  
 ta pociąga. Ta zmysłów pie-  
 szczoty któremi się Człowiek nay-  
 więcey uwodzi i truie, ustawi-  
 cznie ofiaruje; albowiem pobudza  
 do śmiechu żartami, do gustu  
 do powonienia zapachami, do  
 doty-

dotykania miękością, do słuchania miłym dźwiękiem i temi siłkami każdego do siebie przyłudzic usiłując. Których jeżeli natchniał nie potargasz, zbłądziłeś ze ścieżki KRZYŻA; i wszedłeś na drogę grzeszników. Zwodzicielka ta (podług swego zwyczaju) pokazywać ci nie omieszkawieleu panienek młodych Świata tego rokoszy i honory, któremi się według pragnień swoich cieszą. I jeżeli nie odwrócisz oczu twoich aby nie patrzyły na próżność, wprędce KRZYŻ odrzuciwszy zacznieś tulać się za trzodami towarzyszek twoich. Potym poddawać ci będzie zgorzzenie KRZYŻA i Corek Babilońskich posmiewiska: ale ty zatykaj uszy na Syren-głosy, i bądź jak Człowiek nie słyszający i nie mający w usłach swoich przygany. (8) Wyrzucić ci będzie KRZYŻA nie-smak i gorycz i dotknięcie nie miłe: ty atoli o Corko, dla słow usł moich pilnuj drog przykrych, wzgardź

(8) Sic ut homo non audiens, & non habens in ore suo redargutiones. Psal: 37. 25.

wzg  
chw  
ZA.  
kie,  
GA

kła  
i zd  
ucze  
wz  
się  
znov  
nad  
wiek  
się  
Pam  
bra  
czny  
mie  
rozu  
lę  
Zet  
tow  
wy  
mię  
świa

(9)

wzgardź ponętami zmysłów, a  
chwyć się niedogodności KRZY-  
ŻA. *Próżne bowiem są zmysły ludz-  
kie; w których nie mają Nauki BO-  
GA* (9)

Po tych napomnieniach rze-  
kła Staurofila: będę ostrożniejsza  
i zdradliwej tej kobiety, która  
uczciwą dosyć wydawała mi się,  
wszelkimi sposobami unikać starać  
się będę. Dobrze to, Chryłtus  
znowu: ale nie dosyć: Ale trzeba  
nadto ażebyś i wewnętrznego czło-  
wieka umorzyła. I w nim wyrzec  
się należy, pamięci, rozumu i woli.  
Pamięć nakształt pugilaresu wyo-  
brażenia rzeczy próżnych, zbyte-  
cznych i nieprzyśloynych w tłu-  
mie zebrane utrzymuje: te zaś  
rozum do uważania siebie, wo-  
lę zaś do kochania podżegają.  
Zetrzyjże więc te tablice, swia-  
towych ci szczęśliwości widoki  
wystawiające. Gdy bowiem pa-  
miętać będziesz na pomysłności  
światowe, nie długo na drodze  
KRZY-

---

(9) Vani sensus hominum in quibus non subest  
Scientia Dei. Sap: 13. 1.

• Rom: 8.  
7.

KRZYŻA zabawisz. Światło na-  
wet wewnętrznych oczu, rozum  
mówię; i próżney imaginacyi prze-  
żrzenia, na usługę KRZYŻA Świę-  
tego podepc, abyś twego nie za-  
żywała rozumu, albo \* *mądrości*  
*ciała która nieprzyjazna jest BOGU,*  
i w wielkieby cię wprowadziła błę-  
dy. Chytra imaginacya, będzie  
ci KRZYŻ bardzo ciężkim wy-  
stawiała, i daleko cięższym niż  
w rzeczy samey jest, stąd bę-  
dziesz zawsze utykującą i zawsze  
niecierpliwą. Rozum będziec na-  
stręczał inny KRZYŻ i że ci le-  
piej przystoi niż ten włożony.  
Ale ty wyrzekając się obojga:  
*Wszystko co na ciebie jest włożono*  
*przyjmuy, i w bólu wytrzymuy i*  
*w pokorze twojej miej cierpliwość.*  
(10) Nakoniec \* *i od woli twojej*  
*odwróć się.* Ta bowiem pragnie-  
niami swoimi, miłością, żalem,  
pociechą, gniewem i t. d. różnie  
uwiedziona iarżmo KRZYŻA kusi  
się zrzucić. Wyrzeczże się więc  
woli

• Ecel 18.  
30.

(10) Omne quod tibi applicitum fuerit, accipe:  
& in dolore sustine, & in humilitate tuā  
patientiam habe. Ecel: 2. 4.

woli własney przykładem moim,  
 aby zawsze to było w twoich  
 ustach i sercu. *Niech się dzieje,*  
*nie moja ule twoja Wola Panie,*  
*(11) To iak nayusilniey rozmy-*  
*ślaj, i w tym bądź cała. (12)*



# ROZ-

(11) Non mea sed tua Domine Voluntas fiat.

*Luci 22. 42.*

(12) Hæc meditare & in his esto. 1. *Timoth: 4. 15.*



## ROZDZIAŁ XV.

DZWIGANIA KRZYŻA, CHRYSZTUS STAŁ  
SIĘ PRZYKŁADEM.

**P**o tej rozmowie Staurofila odchodząc powiedziała: Dziękuję Ci Panie JEZU żeś sługę twoją nauczył Drogi Zbawienia: Czas jest abym wróciła do Oycy, gdzie już są Siostry, a obawiam się iżby mię nie oskarżyły: i iako znam Oycy, będzie markotny że tak tu długo bawię, żem z Siostrami razem nie przyszła. Jeśli tak będzie rzecz Chrystus: zaiscie mić będzieś wstęp do Drogi KRZYŻA, i mało (daj wiarę) będzieś zdolna do noszenia KRZYŻA, jeżeli ślania Oycowskiego nie wycierpisz. Z tym wszystkim odejść w pokoiu, i jeżeli Drogi KRZYŻA nie tak wyuczyć się, iak nią przechodzić pragniesz w krotkich dniach staw się na to miejsce, abys KRZYŻ wzięła i za Mną poszła.

Ona

Ona na to : będę się starała :  
ale radabym wiedzieć co mi w  
tym czasie czynić potrzeba, i  
przez jakie ćwiczenia umysł mam  
przygotować do KRZYŻA. Chry-  
stus dał iey odpowiedź: Gdy wni-  
dziesz w bramę Miasta, w oczy ci  
wpadnie Kłasztor Krucyferów, tam  
wstąp i wywoławszy Przeora proś  
go o Medytacye, które sobie nago-  
tował, toż na czytaniu i rozmy-  
ślaniu ich czas trawić będziesz.  
Uczyniła ona podług rozkazu i  
wyprosiwszy sobie te pobożne  
Xiążki, wesola do domu wróciła,  
codziennie ie z wielką uwagą i  
pilnością rozpamiętywając.

Lecz wkrótce na nią padła  
jakowaś oziębłość i niedbalstwo,  
przeto tylko ze zwyczaju czegoś  
i oschłego, mniey uważnie Medy-  
tacye czytywała; i codziennie w  
miłości ku KRZYŻU stygła. Usta-  
wiczność albowiem rozmyślenia,  
nieco w niey przykrości wzbudziła.  
W ostatnich dniach zupełnie tego  
ćwiczenia poniechała, i cokol-  
wiek od Chrystusa słyszała, wy-  
padło iey z pamięci z wielkim  
iey żalem.

N TRESĆ

# T R E Ś Ć

## X I Ę G I D R U G I E Y.

*Sam: Sam, chcący Życia Błogostawionego,  
Który słodkich Ciebie Słów Wołającego  
Chętnym słuchasz uchem; Wyroków Chrystusa.*

*Jeż KRZYŻA Świętego pokazać się chcący  
Uczniem wyćwiczonym, w miłości gorący,  
Tu sławą bezziwłocznie, nie czekając musa.*

*Ani ociągaj się, na Nauczyciela  
Głos, spiesz, iak naysprzedzay: doznasz Przyjaciela.  
Jakić Odkupiciel da KRZYŻ, bierz wesolo,*

*A to: za nagmiłszy Upominek drogi  
Ten: nie ten: wybierać, byłby to błąd srogi.  
Błąd rownie toczyć Go po ziemi iak koło,*

*Drzewo charakterem: żadnym picińowane,  
Chwytał rościągłemi rękami To znane.  
Ten szacowny Zaśław, szacuy rownie z sobą,*

*Niech cię nie wstrzymuią, poimiechy dusz: próżnych  
Ani urągania, szyderstwa, bezbożnych;  
Za Chrystusa cierpieć wżgardy: iest Ozdobą,*

*Jeśli by cię kiedy Lud pođnosił w sławę,  
I Świętym powszechnie głosił za twą sprawę;  
Ach! przebog uciekay iey beżdenney kaźni!*

*Tu iest wąż ukryty: tych iako truciźny  
Chwał chron, się, abyś był bez rany bez blizny.  
Lecz tym ślalecznięć pędz, twym zawodem raźny  
Utoresz*

Ułorowanemi Chrystusa szladami  
 Twój Wzór: naśladowy Go, całemi siłami.  
 Ni na ciężar KRZYŻA, ni Jego przewłokę  
 Coś nadany, żał się: ani iakby na Opokę.  
 Twoja to powinność dzwigać Go codziennie.

Ani dnia którego wolno ci Go składać,  
 (Znowu napominam) iak się masz ukladać,  
 Byś się nie zawodził próżno i daremnie.

Ani się oglądać na dym czczych pochwały  
 Ni ludzkie okłaski, iak zapamiętały.  
 Na co masz obrócić oko, teraz powiem:  
 Pierwsza Spowiadać się że potrzeba bowiem,  
 Czym od ognia piekła mogłbyś się uchwabić.

Druga pozyskania Wiekuistej Chwały  
 Trzecia do Chrystusa sercem przyłgnąć cały  
 Kochankowi tylko starać się podobać.

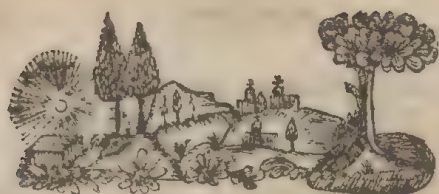
Ale gdy KRZYŻ dręczy i pomnaża żale,  
 Pytasz się co czynić? Modl się: doznasz całe  
 Ze będzie obfitym dla cię pociech żniwem,

Za które dziękować będziesz w obowiązku,  
 Za największą chwałę, zechcesz być z Nim w związku,  
 Coś zasług i Chwały najcenniejszym miewem.

Nie dosyć jest dzwigać KRZYŻA ciężar wszędzie  
 Jeżeli KRZYŻ wzajem dźgać cię nie będzie  
 Trzeba ukrzyżować buntownicze Ciało.

Owsem trzeba i Świat i samego siebie  
 Ukrzyżować Ciele, byś z Chrystusem w Niebie  
 Królował, boć wszystko na cóżby się zdało?

Co ci Śmierć przyniesie i zgon zastawiony  
 Tudzież Żywot razem Ubłogostawiony.



# KROLEWSKIEY DROGI KRZYŻA

## XIĘGA DRUGA

• NAYLEPSZYM ZNOSZENIA KRZYŻA SPOSOBIE.

---

### ROZDZIAŁ I.

KRZYŻA NIEZWŁOCZNIE IĄĆ SIĘ POTRZEBA.

**N**adszedł czas umowiony kto-  
rego Staurofila KRZYŻA  
milego ciężaru i Drogi Zbawien-  
ney iąć się miała. Ale coż za  
nieśstateczność umysłu ludzkiego!  
nie mało lękała się i ciężaru te-  
go i rościągłości tainteý, że pra-  
wie już nie dotrzymać słowa, i  
cze-



czekającego w Kapliczce JEZUSA  
 więcej nienawiedzić stanowił.  
 Tak zaiste co ludzie chcą i czego się z razu gorąco chwytają, za ledwie ozięble potym albo i zupełnie nie uskuteczniają. *Albowiem duch rzecki jest, ciato zaś słabe* (1) i ile ten zbawiennych rzeczy pragnie, tyle to od nich unika. Sławny w tym rodzaju dał przykład Xiążę Apostolów, który z obfitości serca swojego odważnie oświadczył się: *Gotow jestem iść z Tobą do więzienia i na Śmierć.* (2) I chociażby się wszyscy zgorzszyli, tedy nie ja. (3) Alisci po nie wiele godzin on sam, na iedno służebnicy słowo: zaczął przysięgać się że nie znał Ciała wieka. (4)

## Taka

- 
- (1) Spiritus promptus est, Caro autem infirma.  
*Mat: 26. 4.*  
 (2) Tecum paratus sum & in carcerem & in mortem ire. *Luc: 22. 32.*  
 (3) Etsi omnes scandalizati fuerint, sed non ego.  
*Marc: 14. 29.*  
 (4) Cæpit jurare, quia non novisset hominem.  
*26. 74.*

Taka właśnie była i Staure-  
fila, gdy z JEZUSEM mile roz-  
mawiała, gdy słów życia wieczne-  
go słuchała, wdychała do KRZY-  
ZA; i nic iey się słodsze nie  
wydawało, iak z Męki Chrystusa  
uczestnikować przez cierpliwość.  
Lecz iak ze Światowemi złączyła  
się Corkami, nabrawszy słodkiey  
trucizny i fałszywych przesądów,  
ospale i oziębłe o Drodze KRZY-  
ZA myślała i ledwie nie żałowała  
obetnicy. Atoli przymuszała ją  
Religia i bała się gryzoty sumnie-  
nia, gdyby złamała była słowo,  
i nie stanęła na przyrzeczonem  
mieyscu. Szła więc smutna i stro-  
fkana, czyli że kochane opuściła  
Siostry, czyli że lękała się cia-  
sney ścieżki. Mimo tego iednak  
w drodze bardzo wdychała i Pa-  
nu polecała się, i nie brakowało  
iey na promieniach Łaski Boskiej,  
duszę iey światłem niebieskim kie-  
dy nie kiedy objaśniających.

Nakoniec stanęła na mieyscu  
przecież, i ledwie w tę i onę stronę  
okiem rzuciła gdy iey się Chry-  
stus Pan pokazał, do której i mó-  
wił

wie zaczął. Staurofilo: o jak dobrze się stało, żeś mieszkańców Babilonii opuściła! żeś dotrzymała słowa, i potargawszy owe ludzkie więzy, żeś pod Chorągiew KRZYŻA odważnie przybiegła. Wiedziałem zastrawione sidła i ponęty na ciebie: ale żeś ich uszła, moja łaska to sprawiła. Teraz oto czas do roboty; czas przyzwoity, okazja zbawienna. Teraz mówię: Czas dzwigniania KRZYŻA i postępowania za Mną. Ktokolwiek albowiem *w Królestwie Niebieskim chce iść za Barankiem*, (5) ten teraz wzięwszy KRZYŻ iść powinien za Mną i w ślady moje wstępować.

Nie wiele to poruszało Staurofili; która tak była przerażona bojaźnią, że na samo KRZYŻA wspomnienie drżała. Z którego powodu jak zwykło bywać na wojnach, że słabsi i w siłach niżsi uciekają się do przymierza: podobnież i ona, gdy uniknąć nie mo-

---

(5) Agnum sequi quocunq; ierit. Apoc. 14. 4.

mogła KRZYŻA żadną miarą, prosiła o zwłokę. Oto przynajmniej (mówiła) proszę Cię Pannie, niechay mi wolno będzie przez czas iaki świata i wieku mego użyć, a nie tak nagle w tę Drogę wchodzić. Młodziuchna jestem, sił ieszcze słabych i niedożyźnalego umysłu, z laty w siły wzmogę się, a natedy roztrośnie iarzma KRZYŻA chwyć się. Jać mu i teraz nie wypowiadam służby, ale zebrzę pozwól troszeczkę odwlec.

Podobny do zagniewanego rzecz Chryśtus. Coż to jest Staurowało? Dziwno mi że tak prędko opuszczasz Drogę dobrą, Drogę Zbawienia, którą ci okazał. O bezrozumna Coro! któż cię omamił że nie jesteś posłuszna Słowu prawdy, któreś z Ust moich słyszała (6) za co kruczego zażywasz wrzasku i niebezpiecznym ociąganiem się, Sprawę Zbawienia na dół odkładasz? Czyż Pismo nie mówi: *Nie zwłocz nawrócić się do*

(6) O insensati Galatæ, quis vos fascinavit, non obedire veritati. Galat: 3. 1.

do  
do  
padn  
szna  
Swia  
tu  
czon  
le  
i oz  
nier  
wos  
obró  
w tr  
rych  
wszy  
dob  
ze s  
wac  
bray  
zosta  
na n  
żyć  
trzel  
rofil  
mu:

do Pana, i nie odkładaj od dnia do dnia, bo nagle gniew Jego na padnie. (7) \* Zdaież że ci się słuszną, ażebyś kwiat twoiego wieku Świata, a starość BOGU, Światu rokoszy, BOGU ciało wycienzone zachował? \* Czyż na chwale zasłuży, który ciało rokoszami i oziębione szronem starości, do nierychłych (prawie pobożności z żywoci) ogolony, dopiero się leniwy obróci? Nie masz Korony tylko w trudniejszych potyczkach, do których rzadko kto wchodzi, ani wszyscy to wchodzi w zawody, dobiegają mety. \* I nie wstydzisz się się pierwiastki życia zachowywać sobie, a ten tylko czas dobrej myśli i dzwiganiu KRZYŻA zostawiać, który już nie zda się na nic? Jak to późno w ten czas żyć poczynać, gdy przestać potrzeba.

Wybacz Panie, rzecze Staufila: i daruj przeproszeniu memu: bom ja nie miała myśli  
KRZY-

\* Nazian:  
Orat. 13 S.  
Baptis.

\* Ambr: 1a  
Psalm: 118.  
Octon: 19:

\* Senec: 1.  
de brev.  
vita.

(7) Ne tardes converti ad Dominum, & non differas de die in diem; subito enim venit ira Illius? *Eccle: 5. 8.*



KRZYŻA do starości odkładać, ale tylko do kilku lat. Na to iey Chrystus, któż ci ie przyobieczał? Czyż nie krótkie są dni życia ludziego? (8) Za prawdę, nie wie człowiek końca swiego, ale iako ryby chwytła węda i ptastwo sidła, tak łapani bywają ludzie w złym czasie, gdy na nich nie spodziewanie napadnie. (9) Gdyby kto wiedział, kiedy ma ześć z tego żywota, mógłby czas jeden na rozkoszy, inny na KRZYŻ i pokutę oddzielić. lecz który KRZYŻ dzwigającemu Nieba, pokutującemu odpuszczenie zaręczył; Ten nie dbałem i ociągającemu się jutra nie obiecał. \* Nie pewna jest, w którym cię miejscu śmierć czeka, więc ty iey w każdym miejscu oczekuy.

• Senec:  
Ep: 26.

Ale Staufila dała odpowiedź:  
iak powiedziałam: jeszcze młoda  
ie-

- (8) Breves dies hominis sunt. Job. 14. 5.  
(9) Nescit homo finem suum, sed sicut pisces capiuntur hamo, & sicut aves laqueo comprehenduntur, sic capiuntur homines in tempore malo, cum eis extemplo supervenerit. Eccle: 9. 12.

ieffe  
szyc  
Wiz  
żra  
wły  
bra  
młod  
wiem  
młod  
bowi  
cznie  
my  
wie  
młod  
chy  
Nie  
wia  
ZE.  
stwe  
go  
doś  
to  
dobr

(10)  
(11)  
(12)

ieftem, chciałabym lat zdolniey-  
 fzych doczekać. Na to Chrystus:  
 Wszelki wiek BOGU iest doy-  
 żrzały, ale naybayrdziey pier-  
 wſzy i pierwſzemu bliższy. Do-  
 bra iest meżowi znoſić iarżmo od  
 młodoſci ſwoiey. (10) \* Nie tylko bo-  
 wiem znoſić iarżmo Pana, ale od  
 młodoſci znoſić ie należy. Gdy ie  
 bowiem nie rychto noſić będziesz, po-  
 czynisz oſtrzeżſzą pokutę, niż otrzy-  
 mywać taſkę. Czyż nie lepiej mó-  
 wić: BOŻE Który mię karmisz od  
 młodoſci moiey; niż pomnać na grze-  
 chy i błędy ſwoie, mówić: (11)  
 Nieprawoſci młodoſci moiey i nie-  
 wiadomoſci moich nie pamiętay BO-  
 ZE. (12) To iest ſtałoſci lekar-  
 ſtwaem, tamto zdrowia czerſtwe-  
 go dzielnoſcią. Kto bowiem po mło-  
 doſci ſtrawionej chwytą ſię iarżma,  
 to nie iest zaraz doſkonatym mu  
 dobrem, gdyż go grzechy iego bo-  
 da,

\* Ambr. in  
 Psal. 118.  
 Serm. 2.

- (10) Bonum eſt viro cum portaverit jugum  
 ab adolescentiā ſuā. Thren: 3. 27.  
 (11) DEUS qui pascis me à juventute mea.  
 Gen. 48. 15.  
 (12) Delicta juventutis meę, & ignorantia  
 meas ne memineris. Psal. 24. 7.

da, sumnienie wicichszy zwyczaj  
grzeszenia, i nawyknienie do błę-  
dów niestatecznym czyni. Pasować  
długo musi się, aby zgłodził złe  
zastarzałe i wkorzenione. Wię-  
cej albowiem w tej mierze waży  
złe wkorzenione, niż dobre wszcze-  
pione. (13)

Ale czemu na wiek składasz  
będąc starsza od siostr swoich,  
i już zdolna iść za mąż? iż się  
za młodziuchną udaiesz. Bądź i  
tak i o gdybyś była z tych gro-  
na, o których napisano: Mło-  
dziuchne ukochały Cię BOŻE!  
(14) Obyś nie słowy tylko, ale  
uczynkami i prawdą Mnie ko-  
chała! Nie takbyś z KRYZEM  
ziednoczenia się unikała. Cóż  
jest zapragnienie kochającego?  
Jeżeli nie bydź podobnym w czym  
tylko można ukochanemu? \* Ja  
zaś ubogim byłem, i w pracach  
od młodości Moiey. A cóż cię  
wię-

Psalm: 87.  
16.

(13) Plus enim in his talibus, valet, deterius  
inolitum, quam melius insolitum.

S. Aug: L. 8. Confess: C. 11.

(14) Adolescentulæ dilexerunt Te DEUS.  
Cant: 1. 2.

więcej zdobić może, iak w ten się kształt przybierać, który ja przyjąłem dla ciebie? Ileż to chłopiat i dziewczynek, ile młodzieży i Panien, nayostrzejszych życia sposobów, KRZYZOW i ciała ucisków, niemal od samego dzieciństwa dobrowolnie ponosili? Ile męczeństwem ukoronowanych, którzy przez wiek zdolnemi byź nie zdawali się? A ty tego nie potrafisz; co tamci i tamte?

Zawstydzila się na to Staurofila, i już zaczynała się pragnieniem niasładowania zapalać. Och! Oby Panie! rzekła: Łaska mię Twoja poprzedziła i za mną postępowała, iżbym itała się godną społeczeństwa młodzieuchnych o-  
wych przygrywających Ci, \* Któ-  
re Ciało święte ukrzyżowawszy z nieprawościami i pożądliwościami, \* martwiły członki swoje na ziemi bądące! Dobrze to pragnienie, powiedział Chrystus: ale tu trzeba rzeczywistości nie próżnych słów. Lecz abym tę wolę uwierdził, wierzay: iż nie-  
równie pożyteczniejsza będzie ci,

\* Gal. 3. 24.

Coloś. 3. 5.

ci, w tym wieku KRZYŻ przy-  
iąć, niż Go na czas przysły i  
nie pewny odkładać. Nie łatwiej  
nie dzwiga się, iak do czegoś  
się od najmniejszych lat przy-  
zwyczajła: trudno zaś jest (we-  
dług przysłowia) wilkiem orać,  
i obciążonego laty nauczyć po-  
kutować.

Jest to nawet Niebieskim wi-  
dzeniem oświadczone, którego  
dla iakieykolwiek pociechy two-  
iey nie zataię. Piszą albowiem: \*  
Ze zakonnik iden w nocy pokazał  
się towarzyszowi swemu w wielkiej  
iasności, i gdy wyprowadził go z  
Celi, okazał mu wielką liczbę lu-  
dzi w białe szaty odzianych, dzi-  
wną światłością tyskających, bar-  
dzo śliczne KRZYŻE na plecach  
nieśących, w Niebo wstępujących;  
Po niedługim miejscu przeciagu  
szedł za tym rząd drugi, jeszcze  
piękniejszy i iasniejszy, z których  
każdy najozdobniejszy KRZYŻ już  
nie na plecach dzwigał, ale w rę-  
kach trzymał. Potym znów rząd  
trzeci, piękniejszy i szlachetniejszy  
nad tamte, których KRZYŻE  
śliznością przewyższały tamte, ani  
ich

\*Hier: Pla-  
tus. L. 3.  
de bono  
Stat:Relig.  
Cap: 33.



ich już oni sami nieśli, ale Anto-  
 towie Stróże, każdy przed swoim  
 idący, ażeby ci woźni iak nague-  
 seley szli za nimi. Na który wi-  
 dok gdy się ten z zadziwieniem za-  
 patrował, tłumaczył mu go towa-  
 rzysz: Najpierwsi byli owi, co  
 w podeszłym już wieku chwycili się  
 życia zakonnego KRZYŻA; Dru-  
 dzy byli, co w męzkim wieku; O-  
 statni zaś których najozdobniczych  
 i najweselszych widział, byli ci,  
 co od młodości zaraz poddali się  
 KRZYŻOWI. Cóż na to myślisz  
 Staurofila? Na to ona, o! iakby  
 rzecz miła była w ostatnim tym  
 rzędzie nie być ostatnią! Rzu-  
 cam więc wszystkie ociągania się  
 przewłoki, i brzydze się opóźnie-  
 niem. Natychmiast Panie natych-  
 miast zaczynam, za Twoją po-  
 mocą. Ta odmiana Prawicy BO-  
 SKIET. (15)

---

 ROZ.
 

---

(15) Hæc mutatio dexteræ Excelsi, Psal: 76.11.

## R O Z D Z I A Ł II.

KAŻDY MA SWÓY KRZYŻ DZWIGAĆ, ANI  
W NICH PRZEBIERAĆ.

*Niech KRZYŻ swój niesie. (1)*

Non tua, sponte tua, CRUX est quam diligis, ast  
DEUS ab æterno quam tibi struxit amor. (hæc,  
O ten Krzyż który kochasz jest twój, lecz ten  
d większą Miłość Boską przeznaczyła z Góry.

**T**ak zschęconą Staurofię Chry-  
stus zaprowadził na miejsce,  
gdzie wiele rozmaitych KRZY-  
ZÓW po ziemi rozproszonych  
było. Ona pokazując się goto-  
wą i wspanialszą chcąc być u-  
znana, spieszyła się ochotnie z  
wielu innych wziąć KRZYZYK  
maleńki. Wesół więc i iakoby  
najlepiej zrobiła; tak powie-  
działa:

*Woli e niechay dzwigaią mocni ludzie w ciele  
n maty KRZYŻ dosyć, sił nie mającey wiele.*  
Na

(1) Tollat CRUCEM suam. Matt: 16. 24.

Na to Chrystus: Cóż to o!  
 Staurofilo: na samym wstępie u-  
 tykasz? Czy ci tak pretko z pa-  
 mięci wypadło, coś dawniej sły-  
 szała! A ona: Jako to Panie?  
 Czyż to nie jest KRZYŻ nosić?  
 Odpowiedział Chrystus: ale nie  
 tak iakem nauczał. Nie powie-  
 działem bowiem nawiasem: aby  
 KRZYŻ dzwigał, ale wyra-  
 źnie dodał: swóy. Ona tedy: A  
 któryż mój KRZYŻ, nie tenże,  
 którym z wielu wybrała? Nie ten  
 mówi Chrystus; tu albowiem do  
 upadobania nie wolno KRZYŻA  
 wybierać, ale trzeba Go z Rąk  
 BOGA czekać. Zbłądziłam iak  
 widzę rzecze Staurofila; bom  
 sobie tak wносиła: że ze złego  
 wybrać należy mnieysze, przeto  
 gdy nieodbita konieczność Krzyż  
 dzwigać; dosyć więc na małym.  
 Nie mały to, Chrystus mówi: błąd  
 ten; KRZYŻ bowiem poczyty-  
 wać za złe; złym wielkim jest.  
 Ta albowiem cielesnych i świa-  
 towych iakoby herezya jest,  
 którzy zmysłami ciała, kaźdey  
 rzeczy dobroć wymierzają. Ja  
 zaś chcę abys ty o rzeczach ro-

O

zu-

zumem i wiarą sądziła; czego dwoyga gdy użyiesz, KRZYZA złym nie nazwiesz. Odsuń tylko tę mniemania zasłonę, a obróć pilne oko na uciemienie początek i koniec, a obaczysz że od dobrego i na dobre pochodzą.

\* Lpsius:  
L. 2. de  
Constit:  
Cap: 6.

\* Początek zaiste KRZYZA, i wszelkiego uciemienia od BÓGGA; to jest: nie tylko od Naywyższego Dobra, wszelkiego dobra Autora, Głowy, Źródła. Od Którego nic złego równie pochodzić nie może, iak Sam byź złym nie może. Dobroczynna tylko i zbawien-na owa Siła, która ani obrażać, ani obrażoną byź może, i która ma Naywyższą Władzę, to wy-swiadcza.

I koniec KRZYZA iak rzekłem jest dobry, bo zawsze kieruje do dobrego i do Zbawienia: owszem jest nayprościeyszą do niego drogą; iakże złym byź może, od którego naywięk-sze człowieka dobro zależy?

Ale oto zaświećmy tu pócho-dnią Wiary, aby wszystkie cie-mności rozsprożyć. Wierzyże Sta-

Staurofila, że ja Prawdziwy BOGA Syn; prawdziwie i rzetelnie w Nays: Sakramencie zamykam się? Nie wątpię o tym, że wierzysz; ale powiedz Mi teraz; za co to tak gruntownie wierzysz. Odpowiedziała ona: Oto że Ty wieczna Prawda toś nam oznajmił, Najsświętłzemi Ułtami Twoimi powiedziałeś: **TO JEST CIAŁO MOJE.** (1) Czemuż więc, rzecze Ch ystus: ucisków i KRZYŻÓW nie masz za dobre, gdy ja tenże Sam toż powiedziałem: Błogosławieni ubodzy du hem: Błogosławieni którzy płaczą: Błogosławieni, którzy są prześladowani za sprawiedliwość? (3)

Zamilkła na to Staurofila, czyli że zezwoliła, czyli że nie; na to odpowiedzieć nie mogła. Chrystus znów: Patrzże co za tym idzie? Co pyta Staurofila? O to, to jest: Jeżeli dobre KRZYŻE, i mówił Chy stus: nie tylko

O 2

nie-

- (1) Hęc est CORPUS Meum. Matt: 26. 25.  
 (3) Beati pauperes spiritu: Beati qui persecutionem patiuntur propter iustitiam. Matt: 5. 3.



niemi nie gardzić, ale ich sobie  
 życzyć potrzeba: i z dobrych nie  
 wybierać najmniejszego, ale ra-  
 czej największą. Widzę ja: rze-  
 kła na to: iż to za tym idzie,  
 ale kto jest, kto temu zdoła?  
 Ażebyś temu zdołała, powiedział  
 Chrystus: dlatego stałem ci się  
 przykładem, \* Głym się albowiem  
 miał rodzić, *tey samey iak teraz*  
*mądrości i władzy, iako BOGA*  
*Cnota i BOGA Mądrość, i w Mo-*  
*iey jest mocy obracć czas iaki bym*  
*był chciał, obrałem najuprzykrzey-*  
*szą, osobliwie dla dziecięcia i u-*  
*bogiey Matki Synaczka. Moy był*  
*Swiat ziemia i pełność iego, obra-*  
*łem iednak staienkę. (4) Niebo by-*  
*ło Mi Stolicą i ziemia podnóżkiem*  
*Nóg moich, a za Tron Królewski,*  
*obrałem szczupłość żłóbeczka. (5)*  
*Co zaś o Mnie przepowiedziano?*  
*Czyż nie to: że umiem złe odrzucać*  
*a dobre wybierać? Więc złe, ciał-*  
*ła roskorzą, dobre zaś jest uciemie-*  
 że-

Bernard:  
 Serm: 3.  
 de Nativit

(4) Meus erat orbis terræ & plenitudo ejus.

Psalm: 49. 10.

(5) Cælum sedes Mihi erat, & terra scabel-  
 lum Pedum Meorum.

Isai: 66. 1.

żeni-  
 tę L  
 odrz-

powi-  
 ale l  
 rzyb  
 Któr  
 tego  
 ści n  
 n ów  
 łem  
 ZA  
 myśl  
 sano  
 cy,  
 go  
 ści  
 roby  
 z Ci  
 ści  
 kiem  
 te  
 kara  
 okru  
 szat

(6)

żenie ; Gdyż i to wybrałem, i tam-  
tę Dziecka matkę, Słono- dzicie  
odrzuć. (6)

Naywiększy i najlepszy, od-  
powiedziała Staurofila, przykład  
ale któż jest i ja ich Panie, któ-  
rzyby szli za Tobą tą Drogą ?  
Któż będzie, choćby wzgardziwszy  
tego życia wygodami, przeciwno-  
ści nad nie obrał ? Toż nie wiesz,  
mówi Chrystus, jak wielu mia-  
łem i mam miłośników KRZY-  
ZA ? Nie przychodziżże ci na  
myśl co o S. Franciszku, napi-  
sano ? \* Cierpiat on wielkie memo-  
ry, tak że ledwie członek który ie-  
go straszliwym nie podpadał bole-  
ściom, i przez ciężkie i długie cho-  
roby do tego przyszło, że opadły  
z Ciała, zdał się być tylko z ko-  
ści i skóry złożonym. I gdy ta-  
kiemi był uciśniony nieszczęściami,  
te swoje dolegliwości, nie nazywał  
karą, ale siostrami. Gdy mu zaś  
okrutniey nad zwyczaj bole doku-  
szaty, prośtaczek nieiaki braciuzek  
rzekł

\* Bonaventura  
in Vita  
Cap. 14.

(6) Sciens reprobare malum &c eligere bonum.  
Ipsa 7. 15.

rzekł do niego: Bracie, prosz Panie ażebyś łaskawie z toba postępował: bo zdało się że uciążył nad toba Rebe swoia. Co usłyszawszy Mąż Święty, z wielkim lamentem zawołał: Gdybym nie znał prostoty twoiej, od tego momentu nie chciabym z toba przedstawiać, żeś się oddał Bogu: koło mnie sądy za przysługę pozyskać. I chociaż był tak długiej choroby słabością znurzony, rzuciwszy się na ziemię, oślatł kości ciężkim upadkiem zebrawszy, całując ziemię mówił: Dziękuję Ci Panie BOŻE, za to bole mnie; cięszem prosić Cię Panie, ażebyś po razy więcej iezli Ci się tak podoba, one powiększył; gdyż mi to najmielszą rzeczą będzie, abyś trapił mnie bolem, nie folgował mi; gdyż Twojej Nagry: Woli dopełnienie, jest mi nadobitą pociechą.

Job. 6. 10.

Cóż sądzisz o tym wspaniałym umyśle Stanosilo? Czyż on się najmnieyszym KRZYŻEM kontentował? I nie on sam był taki: był mu podobny Xawery; który w głębokości pociech bliskich, zwykł był wołać: Dosyć jest Pa-

nie dosyć; w Krzyżach, pracach  
i przesławaniach, mawiał: \*  
Wiecey Panie wiecey; nie uwalniaj  
mnie od tego KRZYŻA, chyba cięż-  
szy spuścisz: ówżem tak wielu  
innych:

\*Acta Ca-  
ponizat:

Ale żeby ci na niczym nie  
schodziło, przytoczę ci pleci two-  
iey cale sławny i pamiętny przy-  
kład. Oblubienica Moja Katarzy-  
na Senieńska: \* Tak uciskami de-  
lektowała się, że iey w tym życiu  
nic większey nie przynosiło pocie-  
chy, iak KRZYŻE, bez których  
iak sama mówiła, to życie byłoby  
iey byto najprzykrzeysze i dla nich  
chętnieby była ubłogostawienia prze-  
wołkę znosiła, wiedząc: że to u-  
ciężczeniami wielce pomnaża się.  
Gdy razu jednego wielka na nią pa-  
dła potwara, którą Mi ze łzami  
przekładała; Pokazałem iey Sie z  
Koroną w prawey Ręce dziwnie o-  
zdobioną, a w lewey z cierniową,  
i rzekłem iey: aby sobie wybra-  
ła któreyby sobie życzyła. Lecz  
ona: Ja (mówi) Panie, pragnę w  
tym życiu słosować się zawsze do  
Twoiey męki i bydz uciśnięta za  
ochłodę: i wziąwszy mi z lewey

\*Surius in  
vita.

Re-

Ręki Koronę cierniową, wtłoczyła  
i do siebie na głowę, na okół i do skło-  
wyszy kołcami.

Cóż ci się zdaje? Czyż się  
wszyscy KRZYŻA lękają? Czy  
najmniejszego szukają? albo gdy-  
by mogli tobie podobni żadnego?  
Ci bowiem wszyscy byli doskona-  
li i Święci. Staurofila na to:  
iakoż jestem grzesznica i bardzo  
młoda. Ale coż przeszkadza,  
Chrystus znowu: żebyś być nie  
miała doskonałą i Świętą? Ani  
inni mieli miedzianego ciała, ale  
byli cierpieliwymi, podobni  
tobie. Atoli teraz nie o tym mó-  
wię, abyś do tej wygórowała  
Cnoty, ale ażebyś sobie KRZY-  
ŻA nie wybierała, z niedoskona-  
łemi twierdząc. Tęgo złego la-  
two podejmę się, lecz który na-  
mnie KRZYŻ wkłada, bardzo  
jest ciężki, niżżebym go znieść  
mogła. \* Nie jest, wierzący pra-  
wdziwie cierpliw, który cierpieć  
nie chce, tylko tyle, ile mu się po-  
dobą, i od kogo mu się podobą.  
Prawdziwie cierpiący obojętnie od  
wszelkiego stworzenia, ile tylko i ile  
razu przeciwność mu zdarzy się,  
wży-

\* Thom: 4  
Cemp: L.  
3. Cap: 19.

wży-  
miał  
czyt  
ucz  
rozu  
spn  
by  
zno  
nie  
wsz  
wiel  
będ  
Pan  
głup  
sadz  
i w  
posz  
bno  
odp  
albo  
swo  
trąk  
bian  
ich  
albo  
któ  
bor  
któ  
prz  
wie



wszystko to z Reki BOGA mile przyg-  
musie i za wielką sobie korzyść po-  
czytnie. Jeżeli siebie, (iakoś wy-  
uczona,) wyrzekła się. Jeżeli  
rozum i wolę zupełnie na Mnie  
spnściła, co jest: że teraz iako-  
by zapomniawszy na nauki Moie,  
znowu ich do rady używasz? Alboż  
nie Ja Mądrość Wieczna, tak  
wszystko rozrządzam, że cokol-  
wiek ci się trafi, to zapewne  
będzie ci dobre i użyteczne? *Panie*,  
rzekła Staurofila: bardzom  
głupie zrobiła, na własney za-  
sadzając się mądrości i zdaniu:  
i wyznaię że z roztropności ciała  
poszło to obranie, które podo-  
bno jest niebezpieczne. Tak jest,  
odpowiedział Chrystus: \* *Biada*  
albowiem *dzwigającym KRZYŻ* nie  
*swoy ale cudzy!* *Biada* *trębaczom*  
*trąbiącym, nie tak jak owi w O-*  
*biawieniach, na trąbach nie swych*  
*ich, ale na cudzych.* Za *cudzy*  
albowiem ma się mieć *KRZYŻ*,  
który sobie kto z własnego wy-  
boru przywoił; własny zaś jest,  
który od Oycy Moiego każdemu  
przeznaczony, których — Onkol-  
wiek rąk do włożenia Go uży-  
je.

\*Berna: in  
Apolog: ud  
Gvibel: Ab-  
bāt. Apoc.  
14. 2.

\*Blos: iu  
Monil: C.  
10.

ie. \* Gdy Panna Giertruda użaleniem zdięta, za kogoś się modliła, o którym słyszała, że z niecierpliwości utyskiwał, że BÓG nań zesłał uciski, mniey do zbawienia ięgo służące; Pan iey odpowiedział: Powiesz tey osobie za którą modlisz się, ażeby gdy Krolestwa Niebieskiego żadnym sposobem bez ucisków i utrapienia osiągnąć nie można; obrata i podata iakie ucimiezenia. Sądzi bydz dla siebie użyteczne: i gdy te iey się przytrafia, ażeby ie cierpliwie znosiła. Z której odpowiedzi Giertruda poznała, iak iest arcy niebezpieczna niecierpliwosc, gdy rzek przewrotnie i hardzie chce sobie obierać co ma cierpieć; mówiasz że: to zbawieniu ięgo mniey przystoi, i że nie może rych. znosić dolegliwości, które BÓG na niego przepuszcza. Patrzże iakie iest w obieraniu KRZYŻA niebezpieczeństwo: ty napomniiona, z naywiększą pilnością firzee się go będziesz.

## ROZDZIAŁ III.

NIE WLEC, ALE DZWIGAĆ KRZYŻ SWÓY  
POTRZEBA I POGARDZIĆ WSZEŁKĄ WZGAR-  
DĄ, KTÓRA Z POWODU JEGO NAPAŚĆ NA  
CZŁOWIEKA MOŻE:

*Wyńdźmy do niego za mury, hanbę jego niosący (1)*

*Hanc Crucis ipse Viam, populo plaudente, praevi,  
Et pudor est Domini ponē subire pedes?*

*Tę KRZYŻA Drogę ja Sam zbyłem z oklaskami,  
Toż będzie wstydem chodzić Pańskimi szladami?*

**T**o usłyszawszy postrzegła Stau-  
rofila, że nie mogła przezna-  
czonego KRZYŻA uniknąć zno-  
szenia. Dlatego jakoby już prze-  
konana, pokazała się gotową do  
znoszenia KRZYŻA, Który iey  
Chrystus pokazał. Lecz jak za-  
wsze chroni się zbiegła od smu-  
tków natura, chytrze myślała  
poddąć się ciężarowi, im mniej  
tylko mogła. Cóż więc zrobiła?  
Oto przywiązawszy sznur do  
KRZYŻA, nie dzwigać ale wlec Go

po

(1) Exeamus ad eum extra castra, inprope-  
rium ejus portantes. Hebr. 13. 13

po ziemi zaczęła. A że dostrze-  
gała, iżby ją obce otczy norowa-  
ły, i sztydzić z niej mogły, za-  
słoniła twarz kwefą; wstydząc się  
to iest wzgardy KRZYZA. Wi-  
dział to Chrystus, i z razu zdał  
się iey folgować, lecz wkrótce  
tak ją napominać począł.

A co to, Staurofila? I także  
to KRZYŻ? dzwigasz? Którego  
iak naywzgardzeńszey rzeczy, rę-  
ką i dotknąć się niechcesz? Pa-  
miętay proszę, zem nie powie-  
dział: *Kto chce za Mną iść*, ażeby  
nie ciągnął, *ale aby wziął*, piasło-  
wał i dzwigat KRZYŻ swój i szedł  
za Mną; Któremi słowy czegóż  
nauczyć chciałem, tylko ażeby  
KRZYŻ gdziekolwiek naydzie się,  
iakoby drogi zaftaw, zdiąć z zie-  
mi, i na ramiona swoje włożyć?  
Nie inaczey tylko iak matki ko-  
chające własne dzieci, które z  
wielkim ukontentowaniem, wese-  
łem, i pociechą, wzięwszy na łe-  
no swoje noszą, ciackają, i piasłują.

Nie mogła znaleźć Staurofila  
coby na to odpowiedziała, lecz  
tyl-

tylk  
odpo  
lekt  
sam  
stra  
miał  
Ta  
kość  
mai  
Nie  
ale  
za  
cierp  
drze  
Ale  
uro  
rzed  
pok  
wdz  
dzw  
chto  
wzg  
i o  
dba  
z te  
traj  
moc

go,

tylko zimnym i drżącym głosem  
odpowiedź dała; że wielce prze-  
łękła się ciężaru KRZYŻA, na  
samo obaczenie Go, tak prze-  
straszyła się, że podnieść Go nie  
miała odwagi. Którey Chrystus:  
Ta tak wielka bojaźń nie z wiel-  
kości KRZYŻA pochodzi, ale z  
mniemania dzwigać Go małącey.  
Nie jest albowiem zła cierpieć złe,  
ale nie umieć cierpieć złego; to  
zaiste złe jest. \* Im więcej do  
cierpienia sposobisz się, tym ma-  
drzej czynisz, i więcej zasługujesz.  
Ale któż to potrafi? Na to Sta-  
uofila. Każdy, kto nie w sobie,  
rzecze Chrystus; ale w BOGU  
pokłada nadzieję. Wyznaię wpra-  
wdzie: \* że nie jest człowieka Krzyż  
dzwigać, KRZYŻ kochać, ciało  
chłostać, przed honorami uciekać,  
wzgardzić sobą, i wzgardy szukać,  
i o pomyślność, na tym świecie nie  
dbać: Jeżeli na ciebie oko obrócisz,  
z tego wszystkiego, nic sama nie po-  
trafisz; ale jeżeli w Panu zaufasz,  
nawet z Nieba duma ci będzie.

\*A Kemp.  
L. 3. de  
Imit. Xti.  
Cap. 19.

\*Jdem L.  
2. C. 12

Mogęć ja spodziewać się te-  
go, rzecze Staurofila: gdy nie-  
skoń-



Exod: 4. 3

skończona jest lituiącego się BOGA Łaskawość; ale mię odciąga, ( zeznać muszę ) strach tak ciężkiego KRZYŻA. Którey do zrożumienia Chrystus. • Mójesz niegdyś tak przeląkł się różgi w węża zamienionej, że aż uciekł. Ale gdy z rozkazu BOGA, ściągnął rękę i wziął go za ogon, natychmiast obrócił się w różgę, której potem za zwyczaj zazywał; i za pomocą iej, lud z nędzney niewoli przez czerwone morze przeprowadził. KRZYŻ i dolegliwość różgi jest, którą gdy rzucisz na ziemię, nie będzie tylko węzem, którego bojąc się ukąszenia, także uciekniesz; ale jeżeli ją z ziemi podniesiesz i ręką Prawdy za ogon schwycisz, ( naypożądańszy wszystkich umartwień obaczysz koniec ) i Krzyż: różgę Mojusza łatwo doświadczysz, która cię z niewoli grzechu, do Niebieskiego wprowadzi Jeruzalem. Patrzże więc na Niebo, dokąd KRZYŻ prowadzi; Patrz na błogosławieństwo wieczne KRZYŻOWI przyobiecane. Którzy przechodzą ( rzekł ) brody

dy, napominają ich ażeby oczy  
w Niebo nie w brzeg przeciwny  
wznosili, ażeby wód przechodzą-  
cych fluktami wzroku nie zmie-  
szawszy nie utoneli. Morze u-  
trapien i dolegliwości wszystkim  
przebrnąć trzeba, żeby zaś fro-  
gie bałwany morza, mózgu nie  
przewróciły, w górę serca po-  
dnosić należy, w Niebo patrzeć;  
*Nie upatrywać się w te rzeczy co*  
*się widzą, ale w te co nie widzą*  
*się, które albowiem pod oczy pod-*  
*padają, są czasowe; które zaś nie*  
*podpadają pod oczy, są wieku-*  
*iste. (2)*

A to co znaczy, że ledwie  
jednym palcem KRZYŻ ciągniesz?  
Gdyby człowieka jeden tylko al-  
bo drugi członek miał być ubło-  
gosławiony, w wieczności, dosyć  
by był jednym palcem albo ie-  
dną ręką KRZYŻ ciągnąć; ale  
gdym całego człowieka odkupił,  
i ca-

- 
- (2) Non contemplanda quæ videntur, sed quæ  
non videntur, quæ videntur enim tempora-  
lia sunt, quæ non videntur æterna.

2. Corinth. 4. 18.

i całego wiekuistą Chwałą, w której serce i ciało cieszyć się będą w BOGU żywym; (3) Przyodziać postanowił, czyż nie trzeba ażeby cały do KRZYŻA był przybity i cały KRZYŻEM obciążony? Ani ci tajno i nie możesz nie wiedzieć Staurofilo, że ja to wszystko com przyjął dla ludzi, wszystko to mówięłożyłem na zbawienie i odkupienie ludzi. Jakże ścierpieć mogę aby Mi tak mało służyli, iak gdyby dosyć bydź miało iakkolwiek KRZYŻ za sobą ciągnąć? Inaczej cale trzeba mi Miłość i prace nadgrodzić. Staurofila tu zupełnie zamilkła, ani odezwać się śmiałości miała.

Chrystus zaś o inny nie lekki błąd strófuiać ią, mówi znówu: Czemu proszę zastoniłaś twarz twoją? Czy masz za hańbę bydź widzianą że KRZYŻ dzwigasz? Tak jest rzecz Stau-

rofila: \*Okryta z zawstyżenia twarz  
Psal: 68: 8. maiąc. \* Oto jstalam się ochyda ścia-  
Psal: 78: 4. maiać. \*  
sia-

(3) Cor et Caro exultabunt in Deum Vivum.  
Psal. 85. 2.

siadam naczynym, szyderstwem i po-  
śmiewiskiem tych, którzy nas ota-  
czają. Ani ci tu wiele mówić  
potrzeba: \* albowiem Ty wiesz Ps. 68. 20  
chęć moją, i mój wstyd i uza-  
nowanie moje. Chrystus zaś do niey  
oto mowi: Obróć ku Mnie oczy.  
Czyliż \* Ja Chwałą i Honorem \*Hebr: 12.  
odziany, postanowisz się Wie- 2.  
sele, nie poniosłem KRZYŻA za-  
wstydzieniem wzgardziwszy? Czyż  
nie dla ciebie znośłem hańby?  
I dla ciebie \* Stałem się roba- Psal 21. 7.  
kiem nie Cztekiem, szyderstwem lu-  
dzi, i wyrzutem pospółstwa? Za-  
prawdę gdy Mnie wyprowadzono  
za bramy Miasta Świętego, Krzyż  
Sobie dzwigającego \* wszyscy wi- Psal: 21. 8.  
dzący Mnie, wysmiali Mnie. \*  
Szydzili ze Mnie szyderstwami, i \*Psalm: 34.  
zgrzytali na Mnie zębami swemi. 16.  
A ty teraz małego zawstydzienia  
KRZYŻA lękasz się, iakoby po-  
dłe i hańbiące było uczestnictwo  
KRZYŻA Moiego? Gdy prawdzi-  
wi Uczniowie Moi, mieli to sobie  
za zaszczyt i chwałę; Z które-  
go powodu Paweł Apostół tak  
zachęcał: Wyńdźmy więc do Nie-

go za Miało, 'ochyde Jego po-  
nosząc. (4)

Na to Staurofila tak odpo-  
wiedziała. Chętnie moy Panie,  
nosiłabym z Tobą i za Ciebie  
KRZYŻE i wzgardy, iak wielu  
Męcenników ponosiło, ale to nay-  
gorzszą; żeby mię mieli za pu-  
bliczną grzesznicę, iakobym przez  
niepocziwosci moie na ten KRZYŻ  
zasłużyła. Dlatego proszę Cie  
pokornie i prosić nie przestaję. \*

*Psal: 42. 1. Sądź mnie Ianie, i rozróżnij spra-  
wę moją od ludu nie świętego,  
ani mnie day na usta potwar-  
ców. (5)*

Którey Chrystus: Cóż żąd?  
Czyliż i Ja żadnego nie popeł-  
niwszy grzechu, nie \* przyze-  
dłem na podobieństwo Ciała grze-  
chu? Czyliż \* w niepocziwych li-  
czbę nie wszedłem? \* Czyż nie  
z dwoma łotrami wyprowadzo-  
ny, w pośrzedku nich ukrzyżowa-  
ny nie byłem? \* Czyliż na Mnie

Oy-

(4) Exeamus ergo ad eum extra castra, im-  
properium ejus portantes. Hebr. 13. 13.

(5) Nec tradas me calumniantibus me.

*Psal. 118. 121.*



Oyciec nie włożył was wszystkich  
zbrodni, i poczytano Mnie iakoby  
za ukaranego od BOGA? A ty,  
iakobyś naysprawiedliwsza była,  
boisz się być policzoną z grze-  
sznikami? \* Czyż ci nie wiado- Jerem: 31.  
mo, żeś zcudzołozyla z kochan-  
kami wielu? Ześ potamała ja-  
rzmio, i poszła na błędne dro-  
gi serca twoiego, tak \* żeś piła Job: 15. 16.  
iak wodę nieprawość? A teraz iak  
niewinna żalisz się, na lekkie lzy-  
derstwa, będąc dawno nauczona  
żeś za Mną iść powinna, przez  
chwałę i wzdargę, przez niestawę  
i dobrą sławę. (6) Jeżeli Mnie uwa-  
zać będziesz, uznasz zaiste, że  
\* gdzie pokora tam Nie jest; gdzie  
słabość tam Władza; gdzie śmierć  
tam Żywot. Jeżeli tedy chcesz  
wnieść do niego, nie pogardzaj te-  
mi, ani się wstydy; dlatego al-  
bowiem na czoło, iak na Stolicę  
wstydu, znak KRZYŻA odebra-  
łaś.

Nie miała tyle serca Stauro-  
fila, aby ią te Słowa zaspokoily.

P 2

Prze-

(6) Per gloriam & ignobilitatem, per infamiam & bonam famam. 2. Corint: 6. 2

Aug: Sermo  
20. de verb:  
Apostol.

Przeto wyznaię, rzekła: przed Tobą o! mój Panie, żem iest wielu winna grzechow, iednakowo nie tych, któreby publicznie oczy ludzi razily, i o które oni mię pomawiaią! Co ty: mowi Chrystus: na mowv zawsze ludzkie uważasz? *Chwała Nasza iest*, głosi Apostół Paweł; *Świadełtwo sumnienia naszego.* (7) \* *Kto sobie dobrze wiadomy, tego fałsze wzruszać nie powinny, ani sądzić ma za ważniejsze obce obmowiska, niż własne świadełtwo.*

\*Ambr: de  
Offic:

Na to Staurofila: Aczkolwiek nie obwinia mię sumnienie, ani znam się do większych występ-ków, ciężko mi atoli bydź poczytaną za iawnogrzesznicę.

Też samę: znowu Chrystus: piosneczkę spiewasz: Nie przeczę Ja ci, iż to iest ciężka, ale zawsze znośna. Ani podobieństwo KRZYŻA, Którego zli i do-brzy doznają, równosci zasług dowa-

(7) Gloria nostra est, testimonium Conscientiae nostrae. 2. Corinth; 1. 12.

dowodzi. \* Ktorzykolwiek tak do-  
brzy iak zli, zarówno uciśnieni,  
nie przeto nie są rozróżnieni; iż  
nie masz różnicy, co obay cierpią.  
Albowiem iak w iednym ogniu, zło-  
to się kłni, słoma kurzy; i pod  
iedną stępą plewy kruszą się, a  
zboża chędożą się; i nie przeto z  
oleiem fusy mieszają się, że iednym  
młota ciężarem bite i ciśnione by-  
wają; podobnież iedna i taż sama  
siła, dobrych doświadczając, oczy-  
szcza i topi; złych potępią, psuie  
i gubi. Dlatego w iednym uciemie-  
żeniu, zli BOGA nienawiedzą,  
dobrzy zaś chwalą Go i modlą się  
do Niego; Gdyż zarówno mieszane  
gnoie smrod, kadzidła zaś miłą  
wonność wydać.

\*Aug: L. 1.  
de Civit:  
Dci. C. 8.

Nie wiem co inż powiem,  
rzecze Staurofila: KRZYŻ dzwi-  
gać i bydz od wszystkich wysmia-  
ną: dwoiakie złe; Owszem mó-  
wi Chrystus: iedno iest, ta bo-  
wiem część druga iest KRZYŻA,  
pod nim i z nim cierpieć oszka-  
lowania. Wszyscy albowiem co  
chcą żyć pobożnie, prześladowania

cier-

cierpieć będą. (8) I pospolita jest na tym Świecie : że chodzący pro-  
fą śtieszką i bojący się BOGA,  
pogardzony jest od tego, co nie  
sławne postępuje drogą. (9) Ale  
został Świat przy swoim zdaniu  
i przeciwnych mniemaniach; Ty  
chodź za Mną: (10) Gdybyś była  
ze Świata, Świat co iego jest ko-  
chałby; teraz zaś Świat cię nie na-  
wiedzi, iżem cię wybrał ze Świa-  
ta, abys szła za Mną, i KRZYŻ  
twój dzwigała. (11) Ale i to  
wiesz, iż i Mnie pierwey znie-  
nawidził, wyszydził i wyśmiał; \*  
Dlatego bowiem żydzi usadzili cię  
sie, ty Mnie śmiercią KRZYŻO-  
WĄ zabili, a to dla większey hań-  
by;

\*Chrysost:  
Hom: 7. in  
Epi: ad  
Philip:

- 
- (8) Omnes enim qui pie vivere volunt, per-  
secutionem patientur. 2. Timoti: 3. 12.  
(9) Ambulans recto itinere & timens Deum,  
despicitur ab eo, qui infami'graditur vitā.  
Prover: 14. 2.  
(10) Tu me sequere. Ioan: 21. 22.  
(11) Si de mundo esses, mundus quod suum  
est diligeret, nunc autem odit te mundus  
quia elegi te de mundo, ut sequareis Me.  
Ioan. 15. 19.

by; ażeby chociażby kto ode Mnie  
nie odstawiał, dlatego żem zamor-  
dowany, unikał ode Mnie dlatego,  
żem tym rodzajem śmierci życia  
postradał. Lecz to więcej ielzcze  
kochających Mnie pobudza, żem  
za nich pełną niesławy śmierć  
obrał. I ta to jest w ich uciskach  
wszelkich pociecha, im Mi się  
podobniejszemi stają.

Wielka to jest zaiste, powie-  
działa Staurofila: ani wszystkim  
pospolita, iak wierzę: ią zaś ie-  
stem słaba, ani się na tak wiel-  
kie rzeczy poważyc mogę. Tak  
jest, na to Chrystus: doskonałych  
to jest usiłowanie, ale do tego  
wszystkich zachęcam. Bądźcie do-  
skonali, iak Oyciec wasz Niebie-  
ski. (12) A ktos w Szkole cier-  
pliwości (nie średnio wycwiczo-  
ny, tak napisał: \* Ten, kto do  
najmileyszej dusza spokojności i  
do BOGA dąży, każdego dnia,  
którego gdy co nie cierpi, rozumie  
że wielką szkodę ponosi. Jak bo-  
wiem

\*Climach:  
Grat: 4.

(12) Estote perfecti, sicut & Pater vester Co-  
lestis perfectus est. Matt: 5. 48.



wiem drzewa, na które gwałtowniejszy wiatr wieje, bardziey zagłębiaią korzenie: tak którzy w posłuszeństwie żyją, mocne i niewzruszone dusze posiadają. O! iakbym ja chciała, Staurofila na to: podobnie w Drodze KRZYŻA postąpić, i tak wielkiey ducha siły nabyć! Ufay córko, Chrystus iey na to: nappierwszy dobrej myśli znak iest, pragnąc Cnoty; gdy zaś pragnienie to pomnażać się będzie, łatwo wzrosnie i usilność. Jeżeli więc żądasz czego więcey nauczyć się, słuchay tegoż pobożności Nauczyciela, \* Mówi On: Początek błogosławioney cierpliwości iest, w gorzkościach i żalach duszy wzgardy przyymować: Szrodek zaś, znosić ie bez smutku: Koniec zaś i udopetnienie, mieć ie za pochwały. \* Widziałem razem trzech Mnichów pokrzywdzonych, z których iednego lubo gryzły wewnątrz ie krzywdy i męszał się wiele niemi, atoli tłumił poruszenie swote w cichości;

\*Idem Clima-  
mach: Gra-  
du. 8.

\*Idem pan-  
cis in je&is

dru-

drug  
się,  
chem  
prze  
wliw  
Wid  
tości

---

drugi zaś ze smutku swego cieszył się, a le prześladowcy swego grzechem trapił się: Trzeci uważając prześladowcy szkody, płakał rzewliwie. I były te trzy najmiłsze Widzki, boiażni, nadgrody i miłości. Zważać działaczów trzeba.

---

## ROZDZIAŁ IV.

NIE NALEŻY CHEŁPIĆ SIĘ Z DZWIGANIA  
KRZYŻA.

*Zważajcie abyście. Sprawiedliwości waszej nie czynili przed ludźmi, a jesteście od nich widziani byli. (1)*

*Non quid agas, sed quó spectes, deus undiq; spectat,  
Ferre taum, vanum, ut Sancta ferare CRUCEM.*

*Nie co czynisz, lecz dąćysz gdzie, BOG oto stoi.  
Nieś Krzyż twój próżna; nieś Go, iak Świętym  
przyśloi.*

**C**hentnym to umysłem przyymowała Staurofila, i już zamysłała do skutku przywozić, gdy iey to, co pospolicie twierdzą:

*Dum vitant stulti vitia, in contraria currunt.*  
*Horat.*

Zupełnie trafiło się; zrozumiała to dobrze, że nie trzeba KRZYŻA wlec, iak ciężar hańbiący, ani bać się KRZYŻA wzgardy, Który był chwały zawiązkiem, dlatego w Nim czego innego nie  
szu-

(1) Attendite ne iustitiam vestram faciatis eor hominibus, ut videamini ab eis. Matt. 6.

szukała, tylko chwały i honoru ;  
 KRZYŻ bowiem przewróciwszy  
 przed sobą nosiła, i tak na oczy  
 wszystkich wystawiała się, trzyma-  
 iąc i szacując się za wielką, że  
 KRZYŻ Chrystusa nosiła. I tak  
 nieszczęśliwa, z czym bała się o-  
 kazać, wpadła w naganne chęł-  
 pienie się potym.

Użyłszy to Chrystus, o no-  
 wy ią błąd znowu napomniął. A  
 cóż to, mówi Córko: pierwszy:  
 równym albo większym drugim  
 poprawiasz defektem? Trzeba  
 ażebyś KRZYŻ nosiła, ale się  
 z Niego nie wynosiła. I zważaj  
 iak to jest nie wygodne takie no-  
 szenie; wszędy bowiem Nim za-  
 wadzisz, i KRZYŻ jest ci prze-  
 szkodą, że do ciasney Króle-  
 stwa Niebieskiego FORTY wnieść nie  
 możesz. Nie czytałas, iakim  
 to sposobem S. Arseniuszowi o-  
 kazane było? Siedział ten nie-  
 gdyś w Celi swojej: \* *I głos dał*  
*mu się słyszeć: Chodź, pokażę ci*  
*czynności ludzi. I wstawszy wy-*  
*szedł; A oto obaczył Kościół, i*  
*dwoch mężów siedzących na ko-*  
*niach*

\*Pelag. na  
 Vita P. P.  
 L. 5. libell  
 18. N. 2

niach i niosących drzewo poprzek, iednego przeciw drugiemu: Chcieli oni wnieść do Kościoła przez bramę, ale nie mogli dla drzewa które poprzek niesli, i iak ieden tak drugi nie prostując drzewa, zostali za bramą Kościoła; I gdy on zapytał coby to było, odpowiedziano mu: Ci są, co noszą iakoby z hardością iarzmo Sprawiedliwości, i nie upokorzyli się aby się poprawili, i aby pokornie postępowali w Drodze KRZYŻA; dlaczego i za Królestwem Bożym zostają. Patrz: żeby tu twoie głupstwo nie było wyrażone, i na iakie wystawiasz się niebezpieczeństwo? KRZYŻ dzwigać, a z tego się chlubić, próżna jest, ani zasługuie na nagrodę.

Odpowiedziała Staurofila: Już będę tak czynić, tom dlatego uczyniła, abyini iak paydalszą była od błędów, w którychęś mię był pierwey napomniał. Anim rozumiała iżby to tak wielkie złe bydź miało, szukać w tym nieiakięy chwały, gdyż mi zwała-szcza to na myśl przyszło com niegdyś czytała: Non

NOR  
Imm

Ni  
Kt

i n  
dzal  
poc  
rza  
iako  
kon  
stus  
tę  
odr  
pro  
lud  
rzu  
bou  
chu  
pra  
la  
wro  
chw  
GA  
fza  
wn  
gd



Non parvas Animo dat Gloria vires:  
Immensum Gloria calcar habet.

Nie małych umysłowi sił chwała dodaje,  
Która wielkiej wziętości ostrogą się staje.  
Ovid. 5. Trist. Eleg. 15.

Tym bodźcem do dzwigania  
i najszybszego KRZYŻA pobu-  
dzałam się, i za uczciwą rzecz  
poczytałam we wszystkich zda-  
rzałych się trudnościach, tym  
iakożkolwiek cieszyć się. Jeźli  
kontentuje cię chwała, rzekł Chry-  
stus: patrz na wieczną i trwałą,  
tę zaś czasową i próżną daleko  
odrzuć od siebie. \* Nie przedaj  
proszę prac twoich za pochwały  
ludzkie, ani dla płonney sławy po-  
rzucay przyszłą Chwałę. Chwała  
bowiem ludzi mieszkanie ma w pro-  
chu, i ta chwała gaśnie na ziemi;  
prawdziwa zaś i stała Cnoty chwa-  
ła trwa na wieki. Cóż za prze-  
wrotność, bardziej szacować  
chwałę ludzi, niż Chwałę BO-  
GA! Ostatniego jest Staurofili-  
szaleństwa, wrzeczach ducho-  
wnych czczey chwały szukać,  
gdyż to jest pracą mordować się

\* S. Nilusz  
Orat: 7.

i za-

Chrysost.  
Hom. 17.  
in Epi: ad  
Rom:

i zasługę trwonić. \* Sługa patrzy na oczy Iana, ra dzicazna i niewnik, na magistra uczeń: Ty zaś przeciwnie czynisz; Nadgradzającego ICGA i Iana opuszczając, poglądasz na współsłużących, acz wiesz do obrze, że ICG na dobre sprawy tu oie w przyszłości gaminiać będzie; Ludzie zaś tylko teraz i to iakotako; I mając sobie skarb w Niebie przeznaczony, widzow jednak tobie na ziemi szukasz i obierasz. Atleta gdzie walczy, tam chce być pochwalony: Ty zaś, potykając się d.a Nieba, na ziemi chcesz być Koronowaną?

Nigdybym nie wierzyła, powiedziała Staurefila: żeby to tak wielkie zło było poszukiwać chwały w rzeczy nie złej z siebie. Ale Chrystus: Mało zdajesz Mi się być ćwiczoną w Szkole pobożności: Alboż nie słyszała, iak surowo upominałem. Eadzie uważni, abyście Sprawiedliwości waszey nie czynili przed ludzmi, ażeby was widzieli: inaczey bowiem mieć nie będziecie zasługi u Ojca waszego, Który jest w Niebie-

biesiech. (2) Czyżem nie dlatego hypokrytów przeklął, że jałmużny dając otrebowali: \* i że w Synagogach i kątach ulic stojąc moudlili się, ażeby od ludzi czczonymi byli? Gdyż chciałem aby te pobożne sprawy czynione były w sekrecie, iżby Oyciec Niebieski, Który widzi skrytości, oddał nadgodę za nie.

Matt: 6. 1.

Staurofila odpowiedziała: chociażem o tym nie raz słyszała, na myśl mi nie przyszło, anim się nad tym dotąd zastanowiła. I toé to jest, mówi Chrystus: że żywa mowa Moja i skuteczna, mały w was pożytek czyni. Ale idąc daley: nie złe ieden ze sług Moich powiedział: \* Matka piekła jest czcza chwala. Ani tego dowodzić trzeba, bo i Król Prorok niegdys tak śpiewał: BOG rosproszył kości tych, co ludziom podobaią się: zawstydzeni są po nie-

\*Chrysost.  
Hom: 17.  
in Epist.  
ad Rom.

- (2) Attendite ne iustitiam vestram faciatis coram hominibus, ut videamini ab eis, alioquin mercedem non habebitis apud Patrem vestrum, qui in Caelis est. Matt: 6. 1.

\* Bernar:  
in Apolog:  
ad Oxithel:  
Abbat.

nieważ BÓG wzgardził nim. (3)  
\* biada raz i biada znowu noją-  
cym KKZYZ Mój, a nie idącym  
za Miał! Iotienaż z którego u-  
czestnikowi niki, pokory nastado-  
wać zaniebuda; Irteto poduoy-  
nym uciskiem. farci będą tacy, gdy  
i tu dla zyskania czasouey chwa-  
ły ciemieją się, i w przyszłym za-  
rychle uciętą, na wieczne ka-  
rzenia dostaną się.

Zebrzę Panie mój, przemo-  
wiła Staurefila: naucz służetni-  
cę Twoją, aby od tego powie-  
trza zachowana; bylam której  
Chrystus: Latarna ciała twego jest  
oko twoje, jeżeli oko twoje będzie  
proste, całe ciało twoje światłe  
będzie. (4) Oko duszy, jest inten-  
cya serca, ta jeżeli prosta bę-  
dzie, całe czynow twoich ciało  
proste, piękne i światłe będzie:  
ieże-

(3) DEUS dissipavit oſa eorum, qui homini-  
bus placent: Confusi sunt, quoniam DEUS  
sprevit eos. Psal: 32. 6.

(4) Lucerna Corporis tui est oculus tuus. Si  
oculus tuus fuerit simplex, totum corpus  
tuum lucidum erit. Luc: 11. 34.

7. (3)  
o/za-  
ęcym  
o u-  
lado-  
u oy-  
, goy  
hwa-  
m za  
e ka-

emo-  
etni-  
owie-  
torey  
o iest  
gądzie  
wiatte  
nten-  
a be-  
ciało  
dzie:  
e-

mini-  
DEUS  
6.

us. Si  
corpus  
34.

jeżeli krzywa, wszystko to nie-  
poczciwe będzie, co z niey wy-  
pływa. \* Nie tylko jeżeli dobre jest  
co czynisz, ale osobliwie jeżeli  
dobre jest, dlaczego czynisz, my-  
śleć należy. Prosił Prawnika o od-  
wrócenie swych oczu, aby nie wi-  
działy próżności, to jest: aby ie-  
nie zważały, ani się dla niej dza-  
ło; jakiegokolwiek dobro czyniło.

\* BOG albowiem mało uważa, co  
człowiek czyni, ale na co, jak  
czyni pogląda. Dlaczego iako was  
Apostoł Mój napominał: Czyli  
iecie, czyli pijecie, czy cokol-  
wiek innego czynicie, wszystko na  
Chwałę BOGA czynicie. (5) Toż  
ja i w tej Drodze KRZYŻA chcę,  
aby najbardziej utkwilo ci w gło-  
wie, ażeby intencja twoja zawsze  
prosta była, i do BOGA wyte-  
żona. O zwierzach owych nie-  
gdyś Eze hielowi objawionych  
piszą: \* Twarzy ich i skrzydła ich  
z wierzchu były rościągłe; \* Cóż  
zaś przez twarz znaczy się, tylko

Q

inten-

\*Aug. in  
Psal: 118.  
Genet: 12.  
in medio.

\*Aug. in  
Psal: 34.

\*Ezech: 1.  
\*Gregor:  
Lib 1. in  
Ezech:  
Rom: 4.

(5) Sive manducatis, sive bibitis, sive aliud  
quid facitis, omnia in gloriam DEI facite.  
1. Corint: 10. 31.



intencya; Cóż przez skrzydła, tylko lot rozpamiętywania? Dlatego wszelkie dobro co się czyni, przez intencyą, zawsze ku Niebu niech podniesione będzie. \* Każda bowiem sprawa, acz dobra wydaie się, iednak za umarłą iest osądzona, iezeli przez dobrą intencyą ożywiona nie iest; \* Nic tedy nie czyn dla czezy i próżney chwały zyskania; Co zaś dobrze zacząłeś podobną usilnością, staray się i dokonywać.

\* Richard:  
de S. Vi&.t.  
de Stat.int.  
hom: C. 7.

\* Cassian:  
L. 11. Inst.  
Cap: 18.

\* Basii: in  
Reg: Bre-  
vio. qu. 34.

Chrysost:  
Hom: 5. in  
Genes.

\* Ale iako szukania chwały ludzkiej, na to Staurofila: występku uniknę? Jeżeli się przekonasz, mówi Chrystus: że BOG iest wszędzie przytomny; gdyż nie masz takiego który będąc w oczach Pana, z affrontowaniem Jego, chciałby bydz grzeczniejszym dla slugi niż dla Pana. \* Albożes nie widziata na igrzyskach konnych, iak ieżdzczy nie zważaią na oklaski przytomnego ludu, ani z ich okrzyków i applauzów cieszą się; Lecz na Króla w środku siedzącego oczy wrażaią, i na iego skinienia całą obróciwszy uwagę, mnostwem zgromadzonym gardzą. Tych ty naśladuy,

duy, nie wiele szacując sławę ludzką, ale oczekując Wyroku Sprawiedliwego Sędziego i na Jego skienienie wszystko kierując.

Cóż dalej do czynienia zostaje, zapytała Staurosila: To: powiedział Chrystus: ażebyś umysłem poddanym i pokornym, i od wszelkiej swawoli dalekim Krzyż dzwigała. \* Herakliusz Cesarz w złoto i perły ustrójony, natury czystej, na ramionach KRZYŻ chcąc odnieść na tę górę, na którą Ja wniósłem Go niegdyś, musiał prześłać zamiaru. Im bowiem więcej wnieść usiłował, tym bardziej czuł się być wstrzymanym. Co gdy i Herakliusza i wszystkich przytomnych zadziwiło; Zacharyasz Biskup Jerozolimski rzekł: Patrz Cesarzu, czy tym tryumfalnym ubiorem, w niesieniu KRZYŻA nie mato JEZUSA Chrystusa ubóstwa i pokory naśladujesz. Tedy Herakliusz porzuciwszy bogate szaty i zrzuciwszy obuwie, a przygodziwszy się ubogiemi sukniemi, resztę drogi z

\*Breviar;  
Hom: 14.  
7bris.

tożnością odbył, i na tym samym  
 Kalwaryi miejscu Go postawił.  
 Tak chcę abyś KRZYŻ nosił,  
 to jest z największą pokorą,  
 oczu ludzkich ostrożnie unika-  
 iąc zawsze.



ROZ:

NIE

Qu  
 Si

Prze  
 W

J  
 f  
 nap  
 pov  
 szu  
 nig  
 ied  
 dzi  
 rofi  
 błę  
 dla  
 nia  
 wsi  
 ZA

(1)

## ROZDZIAŁ V.

NIE WYPRZEDZAĆ ALE IŚĆ ZE SWYM KRZY-  
ŻEM ZA CHRYSYUSEM TRZEBA.

*Kto nagle ślapa, ten słyka. (1)*

Quæ præit, errat ovis: propriam lubet ordine recto  
Si portare CRUCEM, ponè sequare DUCEM.

Przód idna, błędzi owca; dobra prostym torem,  
Więc gdy chcesz nieść KRZYŻ, idź za Tego  
Wodzą Wzorem.

**J**ako gdy kto raz z prostej ście-  
żki zdroży, na inne zawsze  
napada trudności: tak gdy kto  
powierzehownie tylko B O G A  
szuka, chcąc nie chcąc prosta  
nigdy drogą pójdzie, owszem z  
jednego w drugi błąd wpadać bę-  
dzie. Doświadczyła tego Stau-  
rofila, którą gdy uczą jednego  
błądu chronić się, w drugi wpa-  
dła. Tylu albowiem naponinie-  
niami wycwiczona, postanowiła  
wspaniale puścić się Drogą KRZY-  
ZA i dźwigać ciężar, bez ułta-  
pie-

---

(1) Qui festinus est pedibus, offendit.  
Prov. 19. 2.

pienia wszelkim trudnościom. Zapalona tedy wzięwszy KRZYŻ na ramiona, nie czekając Pana rozkazu, starała się wyprzedzić: ani się czego prosta ta gołębicą obawiała, i jeszcze na swoim zasadzonym zdaniu w tak trudną drogę puszczając się bez Wodza.

Ale Chrystus zatrzymując ię zapęd i odwołując ją; Błędzisz, rzecze: o! Staurofila, i zuchwałym grzeszyć zapalem; Zdaie się żeś zapomniała poprzednich Moich nauk, tak iż znówu uczyć cię potrzeba na nowo! Co są za fundamenta początków Mów BOGA; Któremu ona: Któreż to są Panie? Odpowiada Chrystus: Toż nie wiesz? Czyżem na początku nie mówił: *\* Któż chce iść za Mną, niech KRZYŻ woy niesie i idzie za Mną; Zawsze powtarzając, abyś za Mną szła i KRZYŻ dźwigała swój, iak gdyby nie było dosyć raz cię o to napomnieć; a ty iednak ani razu nad tymes się nie zastanowiła.*

Luc: 9-23.

Je.



Jeszcze Staurofila błędu swego nie poznawała, ale chcąc usprawiedliwić się, odpowiedziała: Panie! Zawszem słyszała że Ci nie podobają się oziębli i rozwiozli; przeciwnie zaś, iż podobają Ci się: *duchem gorącym, Panu służący*; (2) I pamiętam, że Apostół Twój nie do chodzenia ale do przebieżenia Chrześcijańskiego żywota zawodu zachęcał! *Tak (mówi) Biegnijcie abyście otrzymali.* (3) Jakże grzeszę jeśli się wzięła do przedszego kroku, i już biegnąć zaczynam? I czyż tym sposobem krótkiej pozostałej mi życia reszty, gorącością nie nadgródzę? W tym jest występki, na to Chrystus: że nie idziesz za Mną (jak już powiedziałem) i że Mnie nie naśladujesz, że nie masz Wodza i nie używasz Magistra. \* *Żołnierz w marszu nie sam sobie porządek drogi układa, ani gdzie się jemu podobą*

\* Ambr:  
sup. Psal:  
118. Sermon:  
5.

(2) Spiritu ferventes Domino servientes.

Rom: 12. 11.

(3) Sic currite ut comprehendatis.

1. Corint: 9. 24.

ba idzie, aby się od Obozu nie oddalał; ale ukaz bierze od Cesarza i pilnuje go, za przepisany or-  
dynansem idzie, broń swoją niesie,  
i tak prosto dopełnia drogi i w niej  
nie uśtaie, który Pana swego słu-  
cha. Zem Ja to Prawo dróg prze-  
pisał i w nich, jestem Nauczycielem  
i Wodzem, Święci towarzyszymi,  
chcę abyś to uznała. Toż rozu-  
miesz, że w tem tajemnicy nie  
masz, \* że Cyreneusz on Szy-  
mon, KRZYŻ Moy dzwigał, nie  
przed, ale za Mną? Cóż to bo-  
wien znaczyło, tylko że tego \*  
dobry porządek duchownego postę-  
pku wyciągał, ażebym pierwszy  
tryumf KRZYŻA Moiego wyniosł,  
a potem Męczennikom i innym dał  
do wynoszenia. \* Ubiegający Za-  
cheusz wyszedł na drzewo figowe,  
niż wszedłem na KRZYŻ, a cóż  
mu powiedziano? Zéndź czympre-  
dzej, ieżli masz rozum, zéndź  
przed Pana z Adamowego drzewa,  
ażebyś za KRZYŻEM Męki Pa-  
na wyszedł. I tak w pokrytej  
wowie nauczyłem go aby szedł  
za Mną, nie wyprzedzał Mię.

\*Luc: 2. 3.

\*Ambr: L.  
10 in Lac.  
Cap. 23.

\*Chrysol: 1  
Ser: 54.

A cóż w tym złego, gdyby  
kto wyprzedzał. Staurofila pyta  
Bo gdy dobra jest KRZYŻ dzwi-  
gać? Cóż po Wolzu i Nauczy-  
cielu? Oto temu, rzekł iey Chry-  
stus: ażeby dobre dobrze czynio-  
ne było. \* Dowód to jest niezno-  
śney pychy, sądzić się nie potrze-  
bnym innego rady, lecz tak się  
uważać, iakoby sam mógł roze-  
znać co dobrego jest. \* Zaiste  
śmiechu rzecz godna, abyś się pod-  
dawała sztuk rzemieślniczych magi-  
strom, i wyszukiwała ich, Boska  
zaś Naukę iako rzecz podłą i  
wzgardzoną sobie do wycwiczenia  
zachowywała; Przeto nayusilniey  
proszę, \* abyś sama sobie Nau-  
czycielką nie była, i bez Nauczy-  
ciela w Drogę nie wchodziła, w  
którey jeszcze doświadczenia nie  
masz; i zaraz na drugą stronę  
nachylić się możesz i zbladzić,  
więcey: mniej niż potrzeba chodzić:  
ażeby albo nagle biegnąc nie zmor-  
dowała się, albo opozniając się  
nie zaspala.

\* Basil: in  
C. 1. Jsab

Isid: Pelas:  
L. 1. Epist:  
260.

\* Hieron:  
Epist: 4.  
ad R.

Nigdyś sobie ani wnosić mo-  
gła, prawi Staurofila: że ci w  
wiel-

wielkie wpadają niebezpieczeństwo, którzy w gorącości ducha starają się iść owłzem wyprzedzać; ani własne zdanie tak kiedy podeyżrzane było. Ja to rzecze Chrystus niedoświadczeniu twemu wybaczę. Jak zaś wielkie złe nawet w rzeczach pobożnych zasadzać się na swoim zdaniu i mnie lub Namieśnika mojego wyprzedzać dosyć Xiążęciu Apostołów oznaymiono jest. Chciał Piotr w pewney okazji wyprzedzić, słysząc albowiem mnie mówiącego o KRŻYZU i o Męce powiedział: *Panie: nie będzie to tobie i niech się tak nie stanie; (4) ale iakąż na to odebrał odpowiedź? Idź precz Szatanie odemnie, gorszysz mię nie wiedząc co jest BÓG A. (5) Coż to jest przebóg! \* Ten który nie dawno styżał: Błogostawiony jesteś Szymonie Bar-Jona, iż Ci nie obiawiło Ciąto i Kreiw; ale Oyciec mój Który jest w Niebie; teraz z nagłą styżysz:*

\* Aug: in  
Psal: 69.

- 
- (4) Absit a te Domine, non erit tibi hoc. Matt: 16. 26.  
(5) Vade post me Satana, scandalum mihi es, quia non sapis ea, quæ Dei sunt. Matt: 16. 23.

słysz: Idź precz odemnie Szatani. Cóż iść: wróć się za mną? naśladowy mnie. Chcesz mnie wyprzedzić? Chcesz mi dać radę? Lepiej abyś szedł za moją radą; to iść: wróć się za mną. \* Tak wyprzedzającego gromitem i czartem nazwałem bo chciał Wódza prowadzić, Nauczyciela uczyć, Panu rozkazywać. Wierz mi Staurofilo; \* Kto sobie siebie Nauczycielem stawia, głupiemu za ucznia podda się. Z tego powodu dawni Mnichów Rządzący tym zartobliwym podobieństwem swoim nabiiali głowy: Gdy użyżysz Młodziana za swoją wolą idącego w Niebo, schwyć go za nogę i rzuć nim o ziemię, bo mu to nie przystoi. Poznałeś że jak nagły pospiech szkodzi?

Gwałtu! krzyknie Staurofile! Cóż to jest złego za własną wolą iść do Nieba? To jest odpowiedział Chrystus: \* Ze własną wolą jest nogą pychy, którą nikt cały w Niebie nie stał. Powtarzam znów: Kto za swoim idzie zdaniem, i bez poznania i Wodzy Ewangelii postępuje, na wiele złego napaść.

\* Wie-

\* Idem in Ps: 55.

\* Barnard Epi: 87.

\* Gerson Tom: 3. Tract. de Relig: perfect: confid: 11.



\* Mare: E-  
remitt: in  
Præc: Sa-  
lotar.

\* *Wielu ciężko pracują i siłą się, wiele znoszą uciążliwości, niedostatków, utrapień, iakoby za Imię BOGA, prywatne atoli ich rozrządzenie i nierozsadek, i rozumienie że się obeydą bez rady bliźnich, wszystkie ich ciężkie prace fatyg i prześladowania niepożytecznymi uczyniły. Ty więc od tey szkody ochraniaj się, a iesli masz rozum chodź za Mną. Nasladuy Moyżelza, który będąc napomniany iżby wyłedł z miejsca w którym zostawał na ziemi Obiecaney, poufale rzekł do Pana: Jeżeli Ty sam nie będziesz poprzedzał i nam przewodniczył, nie wyprowadzay nas z tego miejsca. Po czym albowiem poznamy ia i lud twoy, żeśmy należeli Łaske twoią, jeżeli z nami chodzić nie będziesz (6) Podobnież i ty Corko, boy się i raz nogą ruszyć, tylko wsparta na Kochanku twoim, w szlady iego wstępować.*

(6) Si non tu ipse præcedas, ne educas nos de loco isto. In quo enim scire poterimus, ego & populus tuus, invenisse nos gratiam in conspectu tuo, nisi ambulaveris nobiscum, Exod: 33. 15.

iąc.  
gan  
Roz  
do  
chc  
za  
iąc.  
siłk  
gnie  
prze  
gnie  
za  
noś

(7)

iąc. Jeżeli chcesz pśpieszyć, nie  
 ganieć cale, ale nie wyprzedzay.  
*Rozwesiłem ia się iak olbrzym*  
*do bieżenia drogą. (7)* Jeżeli  
 chcesz mnie doścignąć, trzeba iść  
 za Mną: nie własney enocie ufa-  
 iąc, ale łaską moją pomagającą po-  
 siłkowana. Toż Sunamityda pra-  
 gnienie miała \* Która nie wy- Cant: 1. 3.  
 przedzać, lecz prowadzoną i cią-  
 gnioną być sobie życzyła, iżby  
 za Mną biegła, na zapach won-  
 ności moich.

## ROZ.

- 
- (7) Exultavi ut gigas ad currendam viam.  
*Psal: 18. 6.*

## R O Z D Z I A Ł VI.

PRZYKŁADEM CHRYSZTUSA KRZYŻ DOSKO-  
NALE DZWIGAĆ NALEŻY.

*Chwała wielka jest, chodzić za Panem. (1)*

Lux ego sum mundi, mea post vestigia curre,  
Qui sequitur me, non ambulat in tenebris.

*Chodź sam: Ja Światło Świata, nie więcej w  
twoich złościach  
Bo ten co za Mną idzie, nie chodzi w ciemnościach.*  
Johan: 8. 12.

**N**akoniec tylu przekonana ra-  
cyami. tylu zachęcona do-  
wodami, Staurofila poddała się, i  
KRZYŻ iak należy dzwigać po-  
częła, wesołym umysłem mówiąc  
do Chrystusa: *Poprzedzaj Panie  
moy Sługę twoją, a ja poyde po-  
woli za szladami twemi. (2)* Do-  
brze jest mówił Chrystus; teraz  
masz

(1) Gloria magna est, sequi Dominum. Eccl: 27. 38.

(2) Præcedat Dominus meus Ancillam suam,  
& ego sequar paulatim vestigia ejus. Gen: 33. 14.

masz rozum, o Corko. \* Gdyż  
 ia zstąpiłem z Nieba dla zbawienia  
 Ciebie: przyjąłem twoie nędze, nie  
 z potrzeby, ale z szczeręj powodu  
 miłości - abys się cierpliwości nau-  
 czyła, i czasowe uciskienia nie z  
 przykrością znosiła. Tedy Stau-  
 rofila: Panie: żeś Ty był w ży-  
 ciu twoim cierpliw, w tym nay-  
 więcej dopełniając Przykazania Oy-  
 ca twego, słyszna jest; ażebym i  
 i ia nędzna, grzesznica według  
 Woli twojej cierpiała: i poki tylko  
 zechcesz, ażebym ten ciężar skaży-  
 telnego życia i KRZYŻA tego dla  
 zbawienia moiego znosiła. Bo acz-  
 kolwiek ciężki jest bardzo KRZYŻ  
 terażniejszy, ale stał się przez Ła-  
 skę twoją wielce zasługującym i  
 przykładem Twoim znosięszy i  
 miłszy. O! iak wielkie Ci dzięki  
 winien jestem oddawać, żeś mi  
 i wszystkim Wiernym Drogę prostą  
 i dobrą do Wiecznego Królestwa  
 pokazać raczył! Albowiem życie  
 twoje życie nasze, Droga twoja  
 Droga nasza, i przez świętą cier-  
 pliwość idziemy do Ciebie Który ie-  
 steś Korona nasza. Gdybyś Ty nam  
 nie przewodniczył i nas nie nauczył,  
 ktoby

\* Thomas  
 a Kemp: L.  
 3. de lmit:  
 Xii. C. 18.

ktoby iść i pomyślał? Nieleży! O jakby wielu z daleka pozostato, gdyby na twoie wielkie przykłady nie zapatrowali się!

Tak jest, Chrystus na to: Przeto dałem wam przykład, abyście iakom ja uczynił, i wy czynili. (3) Zeglujący zawsze do iakiey gwiazdy bieg swoy obracają: Malarze aby rzecz wyrażili, na Obraz zapatrują się. Chceszże dobrze iak należy i potrzeba wyciąga KRZYŻ twoy dzwigać? na kogoż iezeli nie na mnie KRZYŻ sobie niosącego, masz obracać oczy? Na mnie zapatrywał się Apostoł gdy oświadczył: Przez cierpliwość biegniemy do zatożoney nam utarczki, patrzący na Autóra Wiary i dopełniacza JEZUSA. (4)

O Panie, ozwie się Staurofila: to gdy zważam, miło mi z kochaną

- 
- (3) Exemplum dedi vobis, ut quemadmodum ego feci, & vos faciatis. *Joan: 13. 15.*  
 (4) Per patientiam curramus ad propositum nobis certamen aspicientes in Authorem fidei, & consummatorem Jesum. *Hebr: 12. 1.*



chaną Sunamitydą mówić: *Wianek mirry Kochanek mój mnie, złóż go na piersiach moich. (5) \* Oboje albowiem jesteście mi Panie JEZU i zwierciadłem cierpienia i zasługą: Oboje mocno zachęca i gorąco zapala. Dla tego mam Cię zawsze Panie, nie w tyle na barkach, a'e w przodzie na oczach: ażebym nosząc Cię o Kochanie moje! Wianek mirry, a nie wachając go, iżby mię ciężar nie gniotł, a wonność nie cieszyła. Widząc albowiem Ałkę twoją Panie, uciśki moje łatwiej znosić będę.*

\* Laurent:  
Instin: in  
Lig: Vitz:  
de Patisco.  
C. 5.

Więc tak sprawuy się, powiedział Chrystus: *Wielka* bowiem chwata jest, iść za Panem, albowiem przedłużenie dni odjęte mu będzie (6) Gdyż co za wielkie między siedmiu zdaniem Mędrców poczytano jest. Idź za BÓGIEM. To w rzeczy samej skuteczniejszą słudzy moi, którzy Królewską Dro-

R

83

(5) Fasciculus myrrhæ dilectus meus mihi inter ubera mea commorabitur. Cant: 1. 12.

(6) Gloria magna est sequi Dominum, longitudo enim dierum assumitur ab Eo. Eccl: 23. 38.

za KRZYŻA za mną pośępują:  
 I Ci to zaprawdę nie tylko zasłu-  
 gi, ale i wielkiej u BOGA do-  
 chodzą godności. Rozweselona  
 temi słowy Staurofila; Proszę Pa-  
 nie zapytała: na czym ta godność  
 zasadza się? Na tym odpowie-  
 dział iey Chrystus: że itałą się  
 BOGA godnemi. Alboż nie czy-  
 tała co o Sprawiedliwych Pismo  
 wspomina: *Zdali się oczom glu-  
 picich umierać i za ucisk śmierć ich  
 poczytali przed ludźmi, męki i ka-  
 tujze cierpieli?* Ale co przed BO-  
 GIEM? BOG (mówi) doświadczał  
 ich i znalazł ich godnych Siebie. (7)  
 O! iak KRZYŻ Szczęśliwy! o iak  
 błogosławione uciemienienia, któ-  
 re godnym BOGA czynią! \* Ten  
 tylko niešťczęśliwy iest, który wuci-  
 mieniu smuci się bardzo, i nie staie  
 się BOGA godnym. Dla tego nay-  
 iaśniej wyłożyłem: \* *Kto nie bie-  
 rze KRZYŻA swego, i nie idzie  
 za Mną, nie iest Mnie godzien.*

Dzi-

\* Nicetas  
 Choniat.

\* Matt:  
 rc. 38.

(1) Visi sunt oculis insipientium mori, & esti-  
 mata est afflictio exitus eorum, coram ho-  
 minibus tormenta passi sunt. DEUS ten-  
 tavit eos, & invenit illos dignos se. Sap: 3.2.

Dziwując się temu Stanofila  
zawołała: \* Coż jest Człowiek aby  
mógł iść za Królem Stworzycielem  
Swoim? Mnie zaście przylgnąć do  
JEZUSA mego dobra jest; za Nim  
iść pragnę, z Nim zjednoczyć  
się żądam. \* Bo jeżeli światowa  
mądrość, tak chęłpi się z błędów  
swoich, iż iakiego sobie kto Wódza  
dobierze, za jego mniemaniami,  
obyczajami i wszystkimi przepisami  
chodzi: Coż będzie za Uczestnictwo  
moje z Imieniem Twoim Chryste, ie-  
żeli z Tobą nie zjednoczę się bez  
rozłączenia, \* Który jesteś, iakęś  
nas nauczył Sam: Droga i Pra-  
wda i Żywot. Droga to jest: Świe-  
tego Obcowania, Prawda Nauki.  
i Żywot Błogosławieństwa wiecznego.

\* Ezech: 21.  
12.

\* Jan: 24.  
6.

Prawdę mówisz, dodał Chry-  
stus: Ja bowiem jestem Droga,  
i przeze Mnie do Mnie docho-  
dzą. \* Gdyż przez Chrystusa do  
Chrystusa dochodzi, kto idzie ście-  
ską cierpliwości i pokory. W któ-  
rej Drodze nie zbywa, ani na  
upale pracy, ani na chmurach smu-  
tku, ani na burzach i nawałno-  
ściach bojaźni: tam są zasadzki

\* Len Serz  
16. de Pa-  
sione.

R.

nie.

niepocztynych, prześladowania nie-  
wierznych, groźby możniczych,  
potwarze pysznych; przez które ja  
Pan i Król Chwały dla tego przez  
wszystkie przeszedł, ażeby w niniey-  
szego życia niebezpieczeństwach. nie  
tak była rzecz pożądana od ludzi,  
od tego unikać ucieczką, jako raczy  
cierpliwością one zwyciężać.

Rozweseliłam się dziwnie w  
tym co mi powiedziano, Stauro-  
fila rzekła: i dziwię się niewy-  
powiedzanie, iż tak wielu jest,  
iść za Tobą nie chcących. Wię-  
cey jeszcze dziwować się będą, kiedy  
Chrystus ciągnie: gdy uważysz:  
iako wiele cierpią, którzy za Mną  
iść wzbraniają się. Ja jestem Gło-  
wą ludzi, oni zaś członki moje.  
\* Nie chce zostawać w Ciele, któ-  
ry nienawieści Świata, KRZYZA  
i ucisków, nie chce ponosić z Gło-  
wą: ani też zasłużyć współ cie-  
szyć się w Ojczyźnie, kto współ  
ubolewać nie chce w Drodze.  
\* A czemuż Staurofila przebie-  
ra mowę: Iść nie mają członki  
za Głową swoją? Jeżeli wszystko  
dobre mamy od Głowy, przykrych  
czemu przyznawać nie mamy?

\*Ang. Ser:  
47. de San-  
ctis.

\*Bernard:  
Ser: 1. in  
C. Jejun.

Nie jest zaprawdę wielka że  
 ubolewa członek z Głową, z którą  
 ma być wspoł uwieczniony Chwałą.  
 Szczęśliwy zaiste członek, który  
 nie oddzieli się od tej Głowy, i za  
 nią iść będzie gdziekolwiek Ona  
 prowadzi! \* Powod cierpienia był  
 Głowie, ażeby Ciała przykładem  
 stała się. Ty bowiem Panie, cier-  
 piałeś z twej Woli, my zaś z po-  
 trzeby: Ty z uzalenia, my z kon-  
 dycyi. Dla tego samowolna Męka  
 Twoja, nasza jest potrzebna, pociecha  
 iż gdy co podobnego cierpiemy aby-  
 śmy zapatrywali się na Głowę naszą  
 abyśmy Jej napomnieni przykładem,  
 wspominali: Jeśli Ona tak, a co  
 my? \* Jeżeli bowiem Ty, coś  
 nie zgrzeszył ani w Uściech Twoich  
 należona jest zdrada, tyle szy-  
 derstw, poliezków, biczów, kol-  
 ców, cierni wycierpiałeś, jeżeli  
 zranione ni i obszarpanemi ramio-  
 niami KRZYŻ dźwigałeś, coż my?  
 \* Obyś Panie cały wraził się w  
 serce moje, Który cały dla mnie  
 przybity iśteś na KRZYŻ! Oby  
 z oczu moich nie schodził Obraz  
 Pana moiego KRZYŻ dźwigają-  
 cego,

\* Aug: 10  
 Pfal: 34.

\* 1. Petr: 2.  
 22.

\* Aug: L.  
 de Sanct:  
 Virgii.



• Liv: L.2  
• decad: 1.  
czego, abym nauczył się moy ochotnie dźwigać! \* Poczciny albo-  
wiem Żołnierz swoich nie czuje,  
gdy łagodnego Wodza rany widzi.



## ROZDZIAŁ VII.

ŻALIĆ SIĘ NIE TRZEBA NA KRZYŻA  
DŁUGOŚĆ, ALBOLI CIĘŻAR.

*To co jest ninie momentalne i lekkie uciemiężeń  
naszych, wieczną Chwałę wagę w nas  
sprawuje. (1)*

Czemu Krzyża ucinasz? ciężar znosićś mniejszy.  
Krzyż który ciężki, krótki; przedłużony: lżejszy.

Quid Crucis abscindis pondus tolerabile, Crux est  
Quæ gravis, illa brevis; quæ diuturna, levis.

**K**tórzy z serca na Chrystusową  
oddali się służbę, wśród mi-  
łemi pociechami przychęcani by-  
wają nakładał małych dzieci,  
którym mleka jeszcze trzeba od  
Najłaskawszego Ojca. Lecz gdy  
w cnotach ugruntują się, cięższe  
na nich zsyłane bywają doświad-  
czeń pokusy. \* *Gdyż nasz nieprzy-  
jaciel, im więcej widzi nas opie-  
rających mu się, tym większy na*  
poko-

\* Greg. I.  
14. Moral.  
C. 7.

(1) Id quod in præsentî est momentaneum &  
leve tribulationis nostræ æternum gloriæ  
pondus operatur in nobis. 2. Corinth. 4. 16

pokonanie nas siły' używa. Tych  
zaś i kuśić zaniedbuie, których spo-  
koynym prawem posiada; Owszem  
podczas Sam BOG nie kiedy opu-  
szczać nas zdaje się, iżby Ry-  
cerzów swoich doswiadczył: I stąd  
to pochodzi, że w osieroceniu  
często to nie podoba się, co w  
czasie pociechy najwięcej cie-  
szyło. Naylep ey tego obrotu prze-  
miany doznał Ukoronowany Pro-  
rok, który ó czasie powodzenia  
tak śpiewa: *Mówilem w ob-  
fitości moiej, nie będę poruszony  
na wieki Lecz coż w przeciwno-  
ści? Odróciłeś (śpiewa) Twarz  
Twoją ode mnie i zaturbowaleś się.*  
(2)

Tęż samę niestateczność i w  
Staurochli będziemy uważać. Wi-  
dzieliśmy iak pod jarzmo Pana  
szyję poddała; widzieliśmy iak  
wesoło KRZYZ podjęła i z po-  
ciechą Go niosła; teraz zaś za  
wzruszoną burzą, żalącą się, wzdry-  
chającą, nie tylko ale i pod cięż-  
żarem

---

(2) Ego autem dixi in abundantia mea: Non  
movebor in æternum. Avertisti faciem tuam  
à me & factus sum conturbatus. Psal: 29. 7.

żarem słabiejącą obaczemy. Acz KRZYŻ wesuło podieła, ale im Go dłużej niosła, tym ją bardziey dociskał; i żaliła się że jest, to nad zamiar długi, to nad zamiar ciężki. Chwycała się więc chytrey rady i rozumierząc że Chrystus nie widzi, spodnią część KRZYŻA pilką (nie wiem skąd iey dostawszy) poczęła urywać.

Gdy koło tego zakrzyknęła się mocno, Chrystus nadszedłszy, srośował ją. Coz to jest? mówi: co ja widzę: I to jest wzgarda KRZYŻA, chcieć mu najmnieyszą część odjąć. I toż to jest iarzmo moje upragnione i miłe nosić? Ktoremu Staurofila: Nie tak mię proszę Panie. Ten KRZYŻ zdaje mi się być dłuższy, niż mu wydolać mogę, przeto umyśliłam uciąć Go trochę. Na to Chrystus: dobrześ powiedziała, że zdaje ci się, gdyż wprowadzie tak nie jest, ale tylko oczom złym, albo przez okulary mniemania patrzącym tak wydać się. \* *Krótki KRZYŻ i lekki bol jest, gdy mu mniemanie nie dokłada. Przeciwnie jeżeli za- chęcać*

\* Seneca  
Epi: 78.

Tych  
spo-  
szem  
opu-  
Ry-  
I ślad  
ceni  
co w  
cie-  
prze-  
Pro-  
zenia  
oh-  
szony  
wno-  
warz  
się.  
i w  
Wi-  
Pana  
iak  
z po-  
ś za  
wzdy-  
I cię-  
em  
Non  
tuam  
29. 2.

checac' sie porznieisz i mówić. Nic to  
 jest. albo bagatela. wytrwamy, a  
 minie gdy Go za lekki osądzisz, ta-  
 kim uczynisz. Opinia ludzi uciąża:  
 Tak nędznym jest każdy iako się być  
 wierzy.

Ale ja, rzecze Staurofila:  
 ciężki bol czuję. Którey Chry-  
 skus: \* Jakże go czuć nie masz,  
 gdy go zniecierściale nosisz? \* Nie  
 czuć KRZYŻA, nie jest rzecz ludz-  
 ka; nie znosić go, nie jest rzecz  
 meška albo mężney Niewiaśty,  
 która dla Królestwa BOGA czy-  
 nić i cierpieć wiele, ma za Chrze-  
 ściański zaszczyt.

Dziwnię się wielce odpowie-  
 działa Ona: że KRZYŻ nazwać  
 można ani długim ani ciężkim,  
 gdy taki widzimy, takiego do-  
 tykamy się i taki czuemy. Jedno  
 zawsze powtarzasz, powiedział  
 Chrystus, dla tego i ja powtarzam  
 com dawniey powiedział. \* Lu-  
 dzie mieszczą się i kłopotą nie rze-  
 czami, ale iakie o rzeczach mają  
 opinie.

\* Senec.  
 Ibid.

\* Senec. de  
 Consol. ad  
 Polyb. c. 36

\* Epict. En-  
 chirid. c. 10.

Traha



Trafiła się często że jednym-  
 łem KRZYŻEM, albo podobnym  
 dwóch uciśnionych bywa: leden  
 chętniejszego umysłu, swoy ma  
 za papierowy; inny nikczemny  
 swoy za ołowiany poczytuje. Tu  
 nie rzecz ale moiemanie iest róż-  
 ne. Chceszże się przykładem nau-  
 czyć? \* Był u Kartuzów Nowicyusz  
 nieinaki z początku ochotny i do wszy-  
 skiego szykowny, lecz powoli za-  
 czął flygnąć, i między ciężary li-  
 czyć, co w początkach nasytawiey-  
 sze mu się wydawało: To zaś nasy-  
 szczegulniey owemu młodemu Za-  
 konnikowi dokuczalo, że iako No-  
 wicyusz, czarny kaptur nosić mu-  
 siał. Na ten naysmepocztwiejszym o-  
 kładem poglądaiąc on, za nayskrzu-  
 tnieyszy KRZYŻ wystawiał; o czym  
 żaden ze współ towarzyszków iego  
 ani pomyslał. Stato się iż ten Mło-  
 dzieńiec w południe naysmoczniey  
 zasnął i sniło mu się, że Ja wielkim  
 KRZYŻEM obciążony chodzącem  
 po kurytarzach, a usiłując wnieść na  
 schody, dla wielkości i ciężaru  
 KRZYŻA nie mogłem. Wier przy-  
 szło Mu się iakoby przybieżać/zy  
 chciał, mię ratować. Ale wyraża-  
 w/zy

• Drexelo.  
 Cap. 4. ex  
 Dionys:  
 Carth: in  
 Appen: ad  
 instruct:  
 Novit.

wszy na niego marsem: I ty to (rzekł) nayniecierpliwiejszy Człeku, masz mi być w drzwiganiu KRZYZA mego pomocą? swego znosić nie umiesz, a masz innych ratować? Na te słowa obudził się Nowicyusz i wszedł w siebie mocniejszy cierpliwości dowody postanowiwszy wydawać. Ktożby nie powiedział? Kaptur mój bracie którego się lękasz, jest on przykry ale lekki, i z Reguły Kłasztorney wszystkim Nowicyuszom nakazany do noszenia? \* Precz od sługi Chrystusa każn taka, ażeby cierpliwość na większe przygotowana zdarzenia, przez bagatelne wycieńczona, być miało.

• Tertul. L.  
de Pat. en:  
C. 8.

Jakkolwiek chciała nie mogła sprzeciwić się temu Staurofila, ale przystała na to rzekła: Panie JEZU \* Niedotężny jest iako doświadezam rodząy ludzki, zawsze nō los swoy uskarżający się i twardey umysł mający. Wiasne albowiem każdego więcej niż cudze doyka i każdy rozumie że bliźnich przeciwzsza. Tak który ma defekt w oku, żadney słabości za tak wielką nie poczytu-

• Chrisost:  
Hom: 67.  
ad Popul:  
Antioch.

czytacie iak swoiq: podobnie kto na żo-  
tadek choruje, to za nagprzykrzeysze  
głosi; i co tylko komu dokucza, to  
za naguciemieżeńsze być sądzi. Wy-  
znaię że i mnie toż traktło się, ale  
jednak proszę pozwol mi, ażeby  
gdy nie można z długości KRZY-  
ZA nie uciąć, żeby go aby mo-  
żna trochę schyblować. Albo-  
wiem krom tego że jest bardzo  
ciężki, jest ielzczę prosty i nie-  
obrobiony, że mi nadto skory  
wyciera.

Tak mówisz Corko? Na to  
Chrystus: nie utylkuy. \* Lepiej  
jest być pracą ztamanym i dolegi-  
wościami ku zbawieniu, niż czerstwym  
zostawać ku potępieniu. Jle b wiem  
ieśeś uciążona. tyle zyskujesz; ile  
wspomożona, tyle z nagrody uy-  
miesz. Wybierzże więc, co sobie  
obierasz: Czy co uciskając wspo-  
maga, czy co wspomagając uciska:  
to ci zastugi przyczynia, tamto  
umnicysza.

Ale ja, Staurofila znowu: nie  
jestem zdolna do takiego ciężaru.  
Na to Chrystus: iakoby to Przed-  
wie-

\* Bern: de  
Inter. do-  
mo. C. 46.  
Idem Epi:  
73.

wieczna Mądrość nie wiedziała ile  
zniesć mogą barki ludzi? Czyż  
znowu powtarzać trzeba, co dosyć  
powiedziano i nauczono? *Wierny*  
*jest HOG, Który nie ścierpi, aby-*  
*ście kuszeni byli nad możność, ale*  
*zrobi z pokusą pożytek, abyście*  
*zniesć mogli.* (3) Zna Lekarz dla  
czego więcej jednemu dodaie i  
miesza piołunu albo helleboru ni-  
żeli drugiemu; to jest iż choro-  
ba jego albo natura tak wciąga.

• Aug. in  
Psal: 98.  
post med.

\* *Placier zgryźliwy pali cie, ale*  
*cie leczy. Prosiż Lekarza aby ci*  
*go odjął, on go nie zdeymwie, aż*  
*poki uzdrowione nie będzie miejsce,*  
*na które go przywinął. Ja wiem*  
*którego uzdrawiam, niechże mi cho-*  
*ry nie doradza. Owszem na moięz*  
*niech radzie przestoię, jeżeli pra-*  
*gnie być uzdrowiony.*

Westchnąwszy Staurofila, Ah!  
ciężka jest rzecz: Panie Ręka  
twoja nade mną. A oto prawie  
ustaię

- 
- (3) Fidelis est DEUS, Qui non patietur vos ten-  
tari, supra id quod potestis, sed faciet etiam  
cum tentatione proventum ut possitis su-  
stinere. 1. Corint: 10. 13.

ała ile  
 Czyż  
 dosyć  
 ierny  
 aby-  
 c, ale  
 abyście  
 z dla  
 daie i  
 ru ni-  
 ho-  
 iaga.  
 , ale  
 by ci  
 , aż  
 ieysce,  
 wiem  
 i cho-  
 moiey  
 pra-  
 Ah!  
 Ręka  
 awie  
 aię

uśtaię pod tym tak długim i cięż-  
 kim i przykrym KRZYŻEM. Chry-  
 stus zaś: Sprzeciwiał się Ducho-  
 wi BOGA, który przez Apostoła  
 mego mówi. Nie uśtaiemy chociaż  
 Cielek zewnętrzny zepsuje się. (4)  
 A czemu proszę? Bo ten który  
 wewnątrz jest, codziennie odnawia  
 się. To albowiem co teraz jest mo-  
 mentalne i lekkie uciemiężenia na-  
 szego nad zamiar w wysokości Chwa-  
 ty wieczney, w nas wagę czyni \*  
 Nie szemrayże, ani mów; długi  
 jest, nie mogę tak przedłużonych i  
 tak ciężkich znosić. Apostoł za-  
 świadcza że momentalne i lekkie jest  
 co cierpisz, a perenie jeszcze od Ży-  
 dów, pięć razy czterdziestu mniej  
 jedną plagę nie wziąłeś; jeszcze dnia  
 i nocy na głębi morza nie bawił,  
 jeszcze nad innych więcej nie pra-  
 cował, nakoniec jeszcze do Krwi  
 nie sprzeciwiał się. Uważę więc  
 że udręczenia twoje nie są flosowne  
 do Chwały. Co uciemiężenia jest,  
 momentalne i lekkie jest; Co do  
 Chwały wieczne jest i nad zamiar  
 wążące na wysokości.

\* Bernardus  
 Serm. 4.  
 de Fallac.  
 huj: Vita.

\* 2. Co-  
 rint. II. 24

(4) Non deficiamus licet is qui foris est noster  
 homo corrumpatur. 2. Corint. 4. 16.



## ROZDZIAŁ VIII.

KRZYŻ USTAWICZNIE DZWIGAĆ POTRZEBA,  
ANI GO KIEDY SKŁADAĆ.

*Karności Pana Synu mój nie odrzuć, ani  
uślay gdy cię srofuje. (1)*

Abijcit æternæ studium, Spem jusc, Salutis,  
Quæ volet impositam destruisse CRUCEM.

Traci Zycia Wiecznego Nadzieję, usilność,  
I Prawo; kto chce zrzucic Krzyż i swą powinnosć.

**J**ak obaczyła Staurófila, że nie wolno z Wagi KRZYŻA bynajmniej uymować, poddała barki pod ciężar acz mało chętnie, i prosiła znowu Pana: Jak długo (prawi) ten KRZYŻ nosić będę i iak daleka jestem od końca. Długa zaiste ta Droga jest, i do uzupełnienia iej długiego czasu wyciąga. Którey Chrystus: *Strzeż się szemrania, które na nic się nie przy-*

---

(1) Disciplinam Domini fili mi ne abijcias, nec deficias cum ab eo corripieris. Prov. 3. 11.

prz  
od  
ryc

\* M  
Ci  
T

A  
KR  
zar  
cal  
gni  
cier  
i w  
Oy  
sko  
KR  
od  
Kt  
wia  
Mu  
nov  
ko  
byś  
czar  
tnik

(2)

przyda. (2) O iak daleko jesteś  
od szladów Męczenników o któ-  
rych Kościół śpiewa:

\* Breviarz

Rom: Iu

Hym: plus

Martyr.

\* Mieczami ścinano iak Owce łagodne  
Ci: nie utyskują, ale Ciebie godne

Tak nieustraszonym sercem wszystko znoszą  
Ze Cię za tyranów proszą.

A ty żalisz się i poruszasz, to na  
KRZYŻA długość to na jego cie-  
żar; to na przewłokę czasu, a  
cale nie myślisz, kto, i na kogo  
gniewasz się? Kto? Człowiek,  
cień, proch. Na kogo? Straszna  
i wspomnieć, na BOGA, Oycę i  
Oycę nieskończenie Dobrego, nie-  
skończenie Mądrego. Jeżeli zaś  
KRZYŻ nie tylko przepuszczony  
od BOGA, ale spuszczone: ty:  
Która sobie przykrysz i sprzeci-  
wiasz się, czyż nie wydzierasz  
Mu (ile z Ciebie jest) berła i pa-  
nowania Władzy? BOG, o Cor-  
ko, jest Sama Dobroć, chciałabym  
byś nieskończoną tę Dobroć nau-  
czać, iak tobą ma władać? Zło-  
tnik wie iak długo złotu w ogniu  
S być

(2) Custodi te a murmuracione, quae nihil pro-  
dest. Sap: 1. 11.

być potrzeba, ani go pierwej z tey łaźni wymuie, aż wyczyszczone będzie. Tak zaiste nie twoia to rzecz iest wiedzieć czasy i momenta, które Oyciec w Władzy Swoiey położył. (3) Będiesz od KRZYŻA uwolniona; gdy się zda Temu, Który go na ciebie włożył. Czemu na przewłokę narzekasz? Słabość twoja wystawia ci długie co krotkie iest. \* Co ci długie być zdaie się, prędkie iest BOGU; złączy się z BOGIEM a będzie ci prędkie.

\* Aug: in Psal: 36.

Jakożkolwiek iest, powiedziała Staurofila, są przytarte i wyniszczone siły moje i zmordowana daley postąpić nie mogę. Zaprawdę bardzo długa praca, i za Nim idąca boleść. A Chrystus: Nie gaday próżno, lepiejbyś powiedziała: Nie chcę, niż nie mogę niesć tego KRZYŻA: *Wszystko bowiem możesz w Tym, Który Cię*

(3) Non tuum est nosse tempora vel momenta quæ Pater posuit in sua potestate. Act. 1. 17.



mieszają się, troszczą się i głowy  
 zawrotu dośłają: ale ci co po ro-  
 zmaitych morzach pływali i wiele  
 nawałności, szturmów, rozbicia,  
 i bętyi napości i piratów zasadzek  
 doznali, i ustawiczne burze wytrzy-  
 mali, bezpieczniejszym umysłem niż  
 po ziemi chodzą, siedzą w Okrę-  
 cie; nie tylko wewnątrz budowy  
 bawiący się, ale na kraiach Sta-  
 tku opierający się; i tak na wiersz-  
 zhu czy w przodzie czy przy sty-  
 rze, bez boiazni stoją: i którzy  
 pierwszy na wyczerzenie morza, z bo-  
 iaznią na twarzę padali, po mi-  
 nionym niebezpieczeństwie już ciągną  
 sznury, żagle rozwijają, do wio-  
 set biorą się i po wszystkich Okrę-  
 tu kątach śmiało biegają. Toż  
 samo nie wąpi o! Córko i tobie  
 stanie się, trudność cierpienia,  
 codzienny zwyczaj osłodzi!

Lecz obawiam się rzekła Stau-  
 rofila, aby ten zwyczaj tak mnie  
 nie wycieńczył, iżby mi na si-  
 łach zabrakło; Gdyż iaki ma  
 mieć koniec i kiedy ta Droga,  
 ani zdaleka upatruię; przeto  
 doysć do niego z tym KRZY-  
 ZEM



ZEM nie potrafię. Toż chcesz; mówił Chrystus: opuścić przedsięwziętą Drogę? KRZYŻ opuścić? Nie czyn tego proszę; bo coś już dotąd wycierpiała nadaremna będzie. Słowem mówiąc: ta jest Chrześcian prawdziwa chwala, z Głową swoją zeznać: Uzupełniłem dzieło, któreś mi polecił, do skutecznienia. (6)

Przecię Staurofila nie prześtała żalów swoich rozpościerać, i mówiła: bardzo długiej cierpliwości trzeba, iżbym tyle tygodni, owszem miesięcy i lat na KRZYŻU wytrwała. Chrystus iey odpowiedział: \* Zaden ci się KRZYŻ długim nie wyda, ieżeli Mu dasz szerokość, długość, wysokość i głębokość. Szerokość jest to Miłość, która sama dobrze czyni i skutecznia, aby nie przepadało cokolwiek dobrego czynisz. Któraż jest długość? Kto wytrwa do końca ten zbawion będzie; (7) Ta jest

Aug: Serm:  
7. de verb.  
Apostoli.

(6) Opus consumavi quod dedisti mihi ut faciam. *Ivan: 19. 30.*

(7) Qui perseveraverit usq; in finem, salvus erit. *Matt: 10. 22.*

jest długość KRZYŻA, gdzie ca-  
łe ciało wydać się, gdzie jakoby  
słoi się i stojąc wytrzymać się. Je-  
żeli chcesz mieć KRZYŻA długość,  
miej wspaniałość wytrwania. Cóż  
jest mieć wysokość, tylko myśleć o  
BOGU, i kochać darmo samego BO-  
GA Wspomożyciela. Wierzy Mi  
Staurofilo: \* Gdy przed śmiercią  
Moią okrutny ów KRZYŻA cię-  
żar na górę Kalwaryi dzwigałem,  
tak miałem gorące pragnienie,  
najmilejszy BOGA Ojca Woli  
wykonania i uzupełnienia, że aż  
do ostatniego dnia Sądu za zba-  
wienie ludzkie byłbym Go nosił,  
gdyby tak zdało się było Ojcu i  
ku Jego to większej Chwale dą-  
żyło.

Mało to zniewoliło Staurofilę,  
która pracą już znudzona KRZYŻ  
porzuciła, i uciec myślała. Chry-  
stus wstrzymując ją, rzekł: *Bia-  
da tym, którzy cierpliwość utra-  
cili.* (8) Cóż to jest Staurofilo?  
Czemu uciekasz przed KRZY-  
ŻEM, Któryś nie dawno dobro-  
wol-

\*Thaul: in  
Exercit.  
Dom: Pafis.

(9) Væ his qui sustinentiam perdididerunt. Ecce

2° 16.

Wolnie i wielkim umysłem przy-  
jęła? \* Bezżytecznie czyni się  
dobre, jeżeli przed zgonem życia  
opuszczone będzie; bo próżno bie-  
gnie przetka ten, który nim doś-  
ty dobieży uślanie. Na co ona z  
rykiem żalosnym odpowiedziała:  
gdybym była wiedziała, że tak  
długi czas i bezprześcannie Krzyż  
dźwigać potrzeba, nigdybym Go  
się była nie podjęła.

\*Greg: L.  
1. Moral:

Czyż nie iasnie upomniałem,  
na to Chrystus: Niech niesie KRZYŻ  
swoy codziennie i idzie za Mną: \*  
Urodzonym bowiem z Ducha Świę-  
tego, ile pozostaie cza u na Świe-  
cie, nie bez KRZYŻA trawić go  
powinni. Albowiem \* iako należy  
catemu ciału żyć pobożnje, tak po-  
trzebą cały czas KRZYŻ dźwi-  
gać: do Którego noszenia słysznie  
zachęcają każdego, gdyż go ka-  
żdy swoim sposobem i miarą po-  
nosi. Ale zważ proszę co czy-  
nisz: \* Bo jeżeli rzucasz KRZYŻ  
ieden, inny bez wątpienia nadydziesz,  
i podobno cięższy. To rozumiesz  
że uciekniesz, czego żaden z ludzi  
nie uszedł? Któryż ze Świętych na  
tym

Leo Serm:  
19. de  
Pass:

Idem: Ser:  
9. de Qua-  
drag.

\*Thom: 4  
Kemp: L.  
2. de Imit.  
Xii: C. 12

tym Świecie był bez KRZYŻA i u-  
ciemnienia? Ani ja poki tylko ży-  
łem, godziny iedney nie byłem bez  
bolu Meki? Jakim czotem ty szu-  
kasz inney drogi, procz tey Kró-  
lewskiej Drogi KRZYŻA Święte-  
go? KRZYŻ zawsze gotowy jest  
i wszędzie czeka cię. Nie ucie-  
kniesz od Niego, gdziekolwiek po-  
biedzisz, bo gdziekolwiek odeńdziesz,  
z sobą idziesz, i wszędzie siebie  
samą znajdziesz. Obróć się w górę,  
obróć się na dół, obróć się zewnątrz,  
obróć się wewnątrz; a w tym wszy-  
stkim KRZYŻ znajdziesz: a wszę-  
dzie potrzeba, abyś cierpliwości  
dochwala, jeżeli chcesz zasłużyć  
na wieczną Koronę.

Na to wszystko wstydem za-  
lała się Staurofila, ani mogła co  
odpowiedzieć. JEZUS zaś miło-  
siernie srożąc się, przysilił ją do  
wzięcia znowu porzuconego Krzy-  
ża, mówiąc: Nuieno Moia Stau-  
rofilo, im się na nowo KRZYŻA,  
i ciągnij zaczęłą drogę. \* Nieś nie  
utykaj, co bydz odmienione nie  
może.

\* Public:  
Mnas.

Ona

Ona więc z płaczem rzekła:  
 Panie! nieudolność moją widzą O-  
 czy Twoje; (9) Co teraz mam  
 czynić nieboga, cale nie wiem!  
 Ktorey Chrystus: O pierwszym  
 zapomniawszy: \* Patrz przed się  
 i dąż do naznaczoney ci mety. \*  
 Trzymaj mowę co masz, aby nikt  
 Korony twoiey nie porwał; \* Weś  
 się iak wierna służebnica Chrystu-  
 sa, do noszenia mężnie KRZYŻA  
 Pana twego, z miłości twoiey U-  
 krzyżowanego; Przygotuj się do  
 cierpienia wielu przeciwności, i ro-  
 zmaitych niewygod w tym życiu:  
 bo tak z tobą będzie, gdziekolwiek  
 będziesz.

Ale nie pomyślę, rzecze ona:  
 iak to tak bardzo zmordowana  
 wykonam, iż zaledwie stoję. U-  
 ważay, na to Chrystus: \* Że czy  
 zechcesz, czy nie zechcesz, KRZYŻ  
 i uciśki cierpieć musisz. Co jeżeli  
 chętnie czynić będziesz, wiele po-  
 zyskasz; jeżeli zaś nie chętnie,  
 KRZYŻA niezmniejszysz, ale Go  
 ieszcze powiększysz. Poznawszy  
 więc

\* Phil: 3.  
 13.  
 \* Apoc: 3.  
 11.  
 \* Thom: 6  
 Kamp: L  
 de lmit:  
 Xci. C. 18.

\* Chrysost  
 Hom: 4. ad  
 Pop: Antio:

(9) Imperfectum meum viderunt oculi tui.  
 Psal: 138. 16.



\* Seneca  
L. 3. Natu.  
Quaest. in  
exord.

więc co jest z konieczności, to pełniny  
z twojej woli: \* To bowiem naye-  
celniejsza jest w rzeczach ludz-  
kich, iż mogą wesółym umysłem  
znosić przeciwności: Co ci się przytrafi-  
tak znosić, znosić iak gdybyś chciała  
iżby ci się to przytrafiło; Gdyż po-  
winnaś to znosić, wiedząc, że  
wszystko z Dekretu Boskiego wy-  
pływa; płakać, żalić się utyskiwać,  
jest dezertować; Bądź KRZYŻ u-  
ciąża, bądź długa Droga jest,  
bądź największe zaskakują tru-  
dności; bo BOG tak chciał, zno-  
sić i cierpieć potrzeba. Tak Da-  
wid mówi: Podałeś mię na ochydę  
nie rozzumnemu; zamilkłem i nie  
otworzyłem ust moich, a czemu?  
Ponieważ Tyś to zrządzit; (10.)  
Ta była jego dostateczna przy-  
czyna, że nie szemrał ani żalił  
się na Pana, iż On to zrządził.  
Toż w umyśle twoim rozmyślay  
i rozpamiętuy Staurofilo.

Zaiste ta konieczność nieskoń-  
czonym smutkiem mój umysł na-  
peł-

- (4) Opprobrium insipienti dedisti me: Obmutui  
& non aperui os meum & quare? quoniam  
tu fecisti; Psal: 38. 2.

pełnia, Staurofila rzekła: której Chrystus: Patrz w Niebo, i o wieczney nadgrodzie rozmyślaj. \* Co bowiem niecierpliwość ma sobie za karę; pokornie cierpiącemu jest za pociechę; gdy albowiem cierpliwości pożytek uważniew się rozmyśla, ciężar lżeyszym się staje i utraci nie słodnie; ponieważ w uciskach dolegliwości. przyszłych ukontentowań pierwiastków kosztuje.

\* Cyreneusz ów Szymon za zapłatę KRZYŻA za Mną dzwigał; tak gdy KRZYŻA naturalnie boi się lubieżne cioto, zrzucić z oczu trzeba nadgrode pracy, ażeby przynajmniey z miłości jego chwyciło się KRZYŻA. Z tego powodu uważaj iak naydoskonalej możesz: \* gdyby codziennie trzeba cierpieć dolegliwości, lub samo piekło przez czas krótki znosić, abys godną stała się Mnie oglądać przychodzącego w Chwałę, i być zainę w liczbę Świętych Moich; Czyliż nie trzebaby wytrzymać wszystkiego smutku, ażebyś stała się uczestniczką tak wielkiego Dobra, tak wielkiej Chwały. \* Cierp więc czego nie chcesz, abys dostąpiła czego chcesz.

\* Blesz Epiz.  
21.

\* Origen:  
Trac: 35.  
in Marc:

\* Aug: 9em  
2. in Fest:  
Oc: 28.

\* Jdem in  
Psalm: 79.

*chcesz. Bądź wierna aż do śmierci, a dam ci Koronę żywota. (11)*

Tu Staurofila w lepszy chumor weszła, i sił nabrawszy odezwiała się: *Gotowe serce moje BOZE, gotowe serce moje; (12) Dla Słowa Ust Twoich przedz przykrych dróg. (13) \* Toż więc Panie JEZU iakoś powiedział i przybłęcał, tak niechaj się stanie, abym zasłużyła. Przyjęłam, przyjęłam z chęcią z Rąk Twoich KRZYŻ, nosić Go będę, będę Go nosić aż do śmierci, iakoś mi Go nałożył; Zaczęło się, wstecz niegodzi się całać, ani Go opuszczać. Tak czyn Staurofilo odpowiedział Chrystus, trwaj ze Mną na KRZYŻU, i aż poki nie wymówisz skończyło się wszystko; KRZYŻA nie opuszczaj.*

<sup>a</sup>Thom: 6  
Kemp. L. 3.  
de Imit.  
XII: C. 56.

<sup>a</sup>Matt: 27.  
42.

- 
- (11) *Esto fidelis usq; ad mortem & dabo tibi Coronam Vitæ. Apoc: 2. 10.*  
(12) *Paratum Cor meum DEUS, paratum Cor meum. Psal: 107. 1.*  
(13) *Propter verba labiorum tuorum custodire vias duras. Psal: 16. 4.*

ieſt, niechay teraz z KRZYŻA  
 znidzie, a uwierzemy Mu. Nie  
 było Mi trudno bez wątpie-  
 nia zniſć z KRZYŻA, Który  
 Zmartwychpowſtałem z Grobu: \* Aug: Trac.  
 ale żem uczył cierpliwości, prze- 37. in Joan:  
 łożo odwołłem Wſzechmocność. I ty  
 o Córkę Moją cierp długo. Kto  
 bowiem wytrwa aż do końca, ten  
 Zbawien będzie. (14)

## ROZ-

(14) Qui perseveraverit usq; in finem hic salvus  
 erit. Matt: 24. 13.

## R O Z D Z I A Ł IX.

KRZYŻ DZWIGAJĄCY BYĆ POWINIEN DALEKI  
OD PRÓŻNEY CHWAŁY.

*Nie wynos się w dziele twoim. (1)*

Mobilis oblectant quid te præconia vulgi  
In solum referas, téque Ciucemq; DEUM.

Czemu Cię głaszczą Słowa Pospolstwa lekkiego  
Ciebie i two Krzyżu nies do BOGA Samiego.

**Z** Mowy Chrystusa nabrawszy  
serca Staurofila, ochoczo szła  
przedsięwziętą KRZYŻA Drogą.  
Alisci nowa burza, nowa napaść  
iż pokusa. Gdy bowiem prze-  
chodziła przez publiczniejszą ulicę,  
gdzie wiele było zgromadzo-  
nego ludu; zaczęto ją wychwa-  
lać, że wspaniale KRZYŻ dźwi-  
gała. Chociaż tego tym końcem  
(jak dawniej) nie czyniła, atoli  
nie mogła nie kontentować się tak  
pięknym od wżysfikich zalece-  
niem

---

(1) Noli extollere te in faciendo opera tua,  
Eccle. 10. 29.



niem i publiczną sławą. Dla czego chętnie to słuchała i w tym sobie podobala.

Widząc to Chryſtus nie przeſtawiał iey napominać. Strzeż ſię (mówił) Stauroſilo ſtrzeż ſię przepaſci, albowiem nayniebezpieczniejsza na Cię nadchodzi pokuſa, miłości chwały. Cóż to ieſt proſzę że w ludu pochwałach podobasz ſobie, gdy tym ſamym tobie nie podobasz ſię? \* *Napada zaiste przeciwnik prawdziwego błogostawieństwa, wszędzie zaſtawiający sidła. Nużże: nużże: gdy z chciwością zbierasz, abyś nieoſtrożna nie złapała ſię. Uważay proſzę co czynisz? \* Często cnot nasiona wyraſtaiać próżney chwały iakoby i gnoiówką ſkropione, chętnością okopane, i chwataami ludzkiemi znawożone, które przeſadzzone potym w grunt osobny, nie mające gnoyney wody czezczy chwały, natychmiaſt usychaiać. \* Drzewo im wyżej pod obtoki wzbija ſię, tym gwałtowniejsze wiatry czuie, i onych doznaie; im kto więkſzemi ſprawami wywyższony bywa, tym*

\*Aug. L.  
10. Conſes.  
Cap: 26.

\*Climach.  
Grad: 2.

\*Greg: L.  
22. Molal.  
Cap: 5.

śńieysze z ust chwalecych go szu-  
my fatygują. Dla czego dosko-  
naley to jest, dobrze czyniąc  
Autora poszukiwać Chwały, ażeby  
tey nie naruszywszy bynajmniey,  
prywatnie żadney w tym swo-  
iey pociechy nie szukali.

Wydziwić się nie mogę rze-  
kła Staurofila, którą szparą to  
powietrze znowu wpadło. *Ta bo-  
wiem teraz chwały moiey nie szu-  
kam (1) i odważam się mówić z  
Prorokiem. Niech się odwróć za-  
raz zawstydzeni, którzy mi mówią  
ruieno, nuieno. (2) \* Wyznacie ie-  
dnak, że cieşzę się w pochwałach,  
i zdać się przybywać ukontento-  
wania z potokowania ust obcych, i  
dobra w których sobie podobam, są  
mi miłsze, gdy i innym podobają  
się. Tak codziennym piecem nazym  
jest język ludzki. Ty atoli znasz  
w tym punkcie westchnienia serca  
moiego i strumienie łez oczu mo-  
ich.*

\*Ang: L  
10. Confes:  
Cap: 37.

(2) Ego enim gloriam meam non quero.

Joan: 8. 50.

(3) Avertantur statim erubescences, qui dicunt  
mihi Euge, Euge.

Psal: 69. 4.

ich. Ani bowiem miarkuję iak się  
z tego powietrza oczyścić: a bar-  
dzo boję się skrytości moich, na  
które patrzą oczy Twoje, ale  
nie moje.

Są to reszty mówi Chrystus:  
dawney choroby; która cię żeś za  
próżną chwiałą chciwie ubiegała się,  
teraz acz niechętną, napastuje i na-  
gaba. \* Albowiem tak przez pobo-  
żną Łaskę Stwórcy dzie się, aby  
zaufana w sobie dusza, niekiedy  
pokusą napastowana była, iżby  
osłabiona poznała co jest, i pre-  
zumpcyi swojej pychę złożyła. \*  
I stąd to: nie umie przed chwałą  
gdy się zdarzy, uciekać, który do  
niej przywykł, gdy iey niebyło,  
wzdychać i tęsknić. \* Często albo-  
wiem gdy sprawom dobrym chwa-  
ła ludzka zachodzi, myśl czynią-  
cego odmienna; która acz nie była  
szukana, atoli ofiarowana konten-  
tuje, którą delectacją gdy myśl do-  
brze czyniącego rozwalnia się i  
topnieje, w intencji wewnętrznej  
cilly, rospasza się.

Dotknąłeś Panie wrzodu mo-  
iego, i poznaię już zasadzki skry-  
tego

\*Greg: 2.  
Moral: C.  
26.

\*Greg: in  
Pástor:  
Pár: 2. C.  
II

Jdem alibi

\*Greg: 35.  
Moral: C.  
16.

tego nieprzyjaciela. Albowiem gdy czytają intencją chcę podobać się BOGU; \* Do tej intencji nie znacznie ukrada się, nie wiem jakim sposobem intencja chwały ludzkiej; Co. gdy już nierychło rozważam, i najdużej że czynię inaczej niżeli czynić począłem. Tak bowiem często intencją naszą, w Oczach BOGA prosto zaczynającą się, skrycie już sobie poddane i iakoby ią w drodze mimoiarzem chwytając, intencja chwały ludzkiej podchodzi; tak właśnie: iak chociaż z potrzeby używa się pokarmów, ale gdy w samym pożywaniu skrycie i cale nieznacznie łakomstwo przyswaja się, delectacya iedzenia wmiesza się. Skąd po prostu trafia się, że posilenie ciała, które dla zdrowia poczęliśmy, na ukontentowanie i rokoszy kończymy.

Już znasz błąd twój. Na to Chrystus: więc trzeba myśleć o lekarstwie. Ktoż doskonalsze przepisze, rzekła Staurofila, iak Ty Panie, prawdziwy dusz naszych Lekarzu? Zaczynam przeciwko temu złemu Służebnicy twojej racz dać

dać  
Chr  
daw  
wie  
two  
lec  
bra  
gdy  
tam  
cia  
zna  
dzia  
Bar

Stau  
usil  
ich  
wid  
laci  
Nie  
to C  
bre  
ca  
wsz

(4)

(5)

dać lekarstwa sposoby. Którey  
Chrystus: Bierz to którem już  
dawniej przepisał. Niechay nie  
wie lewa twoia, co czyni prawa  
twoia. (4) \* Nie o ciebie mówiąc,  
lecz ażeby ani twoy przystawcy twoy  
brat, co czynisz nie wiedział, ażeby  
gdy tu szukasz wyższości nadgrody,  
tam wdzięczności i zapłaty nie utra-  
ciłś owocu. \* Owszem iak tylko mo-  
żna, żebyś ty sama o tym nie wie-  
działa co czynisz, o to koniecznie  
staray się.

\* Ambrosius:  
Offic. C. 30.

\* Chrysostomus:  
19. in Matt.

Ale na co się zda, rzecze  
Staurofila: dobre czyny z taką  
usilnością ukrywać, gdy z Ust two-  
ich powiedziano czytamy. Niech  
widzą wasze czyny dobre i wychwa-  
laia Oycę waszego, Który jest w  
Niebieskich? (5) Sprawiedliwie, na  
to Chrystus, widzieć można do-  
bre czyny, izby wychwalaio Oy-  
cę Niebieskiego, Któremu należy  
wszelki honor i chwała; nie zaś  
aby

(4) Nesciat sinistra tua, quid faciat dextera tua.

Matt: 6. 3.

(5) Videant opera vestra bona, & glorificent  
Patrem vestrum qui in Caelis est. Matt: 5. 16.



Valeri. Ep.  
pu. Hom.  
11. Circa  
an.

aby był chwalony popioł i proch;  
któremu zawstyżenie twarzy przy-  
ależy. \* *Glupstwa bowiem rodzaj*  
*jest, iż gdy komu innemu winien ie-*  
*stęś życia łaskę, abys ozdoby cnot*  
*przypisywał sobie; gdy nie jest two-*  
*je co iest, iak twoje będzie co masz?*

Nie zaprzeczam ia tego, mo-  
wi Staurotila: że to tak iest, two-  
ia albowiem o Panie ia iestem,  
*I wszystkie czyny Ty w nas spra-*  
*wujesz, (6) i bez Ciebie nie nie*  
*możemy. Bo iako latorośl nie może*  
*wydawać owocu z siebie, ieżeli nie*  
*jest w/zczepiona, tak ani my, ieżeli*  
*nie zostaiemy w tobie. (7) Ale racz*  
*Pan mój: częzey chwały odma-*  
*lować próżność, abym iey lepiej*  
*wystrzegać się mogła. Samo na-*  
*zwisko rzecze Chrystus: dosyć wy-*  
*daie się. Czemuż bowiem zowie*  
*się próżna chwała, tylko iż iest*  
*malowana, czcza, i cień bez isto-*  
*ty? Któż mający rozum cieszyłby*  
*się*

(6) Omnia opera nostra operatus es in nobis.

Isaia: 26. 12.

(7) Sicut palmes non potest ferre fructum a se  
metipso, nisi manserit in vite, sic nec nos,  
nisi in te manserimus.

Joan: 15. 5.

proch;  
przy-  
rodzay  
ien ie-  
y cnoł  
A two-  
masz ?  
mo-  
two-  
stem;  
sprac-  
nie  
e może  
eli nie  
ieżeli  
e racz  
odma-  
lepiey  
o na-  
ć wy-  
zowie  
ż jest  
z isto-  
szylby  
się

się na karcie odmalowanym ber-  
łem, iak gdyby prawdziwym? Kto  
pobielony grobowiec, pełny? we-  
wnątrz kości zmarłych, za skarb  
poczyta? Jak gdyby kto cień chwy-  
tał i ubiegał się za wiatrem, tak kto  
uważa przywidziane kłamstwa. (8)  
Jakiegokolwiek koloru bądź cia-  
ło, zawsze jest głęboką ciemnotą,  
iakkolwiek tedy są sławne czyny,  
za niemi atoli idąca próżna chłu-  
ba, czeza i szpetna jest. I cie-  
nie to mniejsze to większe są,  
nie podług miary ciała, ale ze-  
wnętrznego światła przybytkiem,  
albo ubyciem. Tak którzy z ust  
ludzkich odgłosu celi zawisli, cza-  
sem, wielcy i wysławieni, czasem  
nikezemni i za nie wartych poczy-  
tani bywają; iak innych mniemania  
onych obnoszą. I tak głupi, iak  
Xieżyć, mieni się. (9) Iako albo-  
wiem \* świeci bez upału, i to peł-  
ny, to mały, to bynajmniej wi-  
dzieć dać się: gdyż światłość po-  
ży-

\* Bernard.  
Serm: de  
Nativ: S.  
Joan: Bapt:

obis.  
12.  
à se-  
nos,  
51

- (8) Quasi qui apprehendit umbram & persequi-  
tur ventum, sic & qui attendit ad visa  
mendacia. Eccl. 34. 2.  
(9) Stultus ut luna mutatur. Eccl. 27. 12.

życzana, nigdy w iełnym świecie  
nie zostanie, ale tośnie, zmniejsza  
się, ubywa i oime, iż go cale nie  
widac; tak którzy sumnienia swoje  
na bismieniu ułt innych zasadzili,  
to wieley, to maui, to żadni są;  
podług iak iezykom pochlęnym,  
ganić ich albo chwalić podobac się  
będzie. Cóż więcę powiem Cór-  
ko? Którzy nazywają cię błogosła-  
wioną, zwodzą cię i drogę pośle-  
pków twoich rozpraszają. (10.)

\*Chrysost:  
Hom: 17.  
in Epi: ad  
Rom:

Jako bowiem dzieci igrające, słó-  
miane korony kładą na głowy swo-  
ie, a ukoronowani go tak, mimo po-  
strzeżenia iego wysmiewają, tak po-  
dobnie i ci, którzy cię w otczy  
chwalą, pokryjomo z ciebie szy-  
dzą, a tak coż innego dzieie się,  
ieżeli nie to, że ludzie sobie wzai-  
emnie słomiane korony wsadzają?  
I oby nie więcę iak tylko siano!  
Ale daleko bardziey szkodliwsza iest  
ta korona, bo wszystkie dobre czy-  
ny niszczy. \* Gdyż iakoby zboycza  
nie iaki iest, požadliwość chwały  
lud-

\*Greg: I.  
9. Moral:  
Cap: 13.

(10.) Qui te beatam dicunt, ipsi te decipiunt,  
& viam gressuum tuorum, dissipant. Isaiæ.

ludzkiej; który prosta droga idącym, nie jako z boku zaskakując, i z zasadzki wyigwyszy pałasz, idących okrutnie zabija. I gdy przedsięwziętej cnoty pożytku, intencja do starań prywatnych zwraca się, grzesznym sposobem, toż samo dzieło grzech dokonują; które poczynność trolniwa zaczęła.

Poznań Panie „pознай zadość, rzekła Staurofika: iak wielką szkodę przynosi czeza chwalebna. \* Wprawdzie ona jest; prac

\*Climack:  
Grad: 21.

rosproszenie, potów zmarnowanie, skarbow zasadzka, niepoczciwości współtowarzysza, pychy poprzecznicza, w pokcie topiela, w polumrowka, która acz jest malenka, na wszystkie jednak prace i owoce dybie.

Ale któż ustrzedz może tego zdradliwego węża poziewu, najukrytszym sposobem w nasze się sprawy a najbardziej dobre podszywającego? \* Rościągnij skrzydła Twoje Panie, ucieknę się pod nie, bądź Chwałą moją, dla Ciebie niech kochana będę, i Słowa Twego niech się we mnie lękać.

\*Augu: 1.  
10. Conf:  
Cap: 36.

Kto

Kto chce bydź chwalony od ludzi, gdy Ty ganisz, nie będzie mógł być obroniony od ludzi. gdy Ty osądzisz, ani będzie mógł bydź wyrwany, kogo potępisz. Gdy zaś nie grzesznika chwalą w pragnieniach duszy swojej, ani kto niepoczciwie czyni jest błogosławiony, lecz chwala człowieka, dla dobra które dałeś mu; a on więcej cieszy się z chwały swojej, niż z dobra, dla którego chwala go, i ten przy naganie Twoim jest chwalony; już leprzy ten co pochwalił, nad tego co pochwalony jest. Tamtemu albowiem w człeku podobał się dar BOGA, temu bardziej podobał się dar ludzki, niż BOGA.





## ROZDZIAŁ X.

JAKĄ INTENCYĄ KRZYŻ TRZEBA DZWI-  
GAĆ; NAYPRZÓD NA ZADOSYĆ UCZYNIE-  
NIE ZA GRZECY I NA UNIKNIENIE KARY WIE-  
CZNEY W PIEKLE.

Od BOGA chłostani iestlesmy, abyśmy z tym Swia-  
tem Potępionemi nie byli. (1)

*CruX æterna stygis, brevis est tua Chryste, sed illam  
Ut fugiam, huic humeros subposuissè iuvat.*

*Piekła Krzyż wieczny, Chryste Twój kratki, więc  
temu*

*Bym taratego uszedł, grzbiet trza poddać Samemu.*

**W**yuczona już była Staurofila,  
ani z próżney chwały Krzyż  
nosić, ani z nią, żądać albowiem  
próżności, wszelkiew i wszyst-  
kiew zasługi ogółaca, nadchodzą-  
cą zaś przypadkowo z boku do-  
browolnie przypuszczać, acz do-  
brego czynu wagi nie znosi, a-  
toli zmniejsza, i nie małą skazę  
zespęca, Widząc tedy że ko-

nte-

(1) A Domino corripimur, ne cum hoc mun-  
do damnemur. 1. Cor: 12. 32.

niecznie dobrej intencji potrze-  
ba, zapytała: czy có ieszcze  
więcej uważać należało, niż a-  
by intencya zła nie była, albo iż-  
by czego przymieszanego nie  
miała. Którey Chrystus tak od-  
powiedział: Pewne są w dobrej  
intencji stopnie, i iako ieden od  
drugiego wyższy, tak i doskonał-  
szy: i wiele na tym zależy, abyś  
o nie usiłowała. Albowiem i ei  
co nie złe KRZYŻ noszą, nie  
ieden mają cel przed sobą, i  
przypomniy sobie to już ci da-  
wniej odcieniowane. W czasie  
Męki było Nas czterech ukrzyżo-  
wanych, różną atoli intencją,  
ten ciężar na Nas wwałony zno-  
szących. Dwaj albościem łotro-  
wie ze Mną prowadzeni, z tego  
ie powodu pieśli, aby zadość u-  
czynili słusznie podług wyroku  
Sędzię za zbrodnie swoje, i  
odnieśli miarę słosowną czynow  
swoich. Szymon Cyreneusz przy-  
mieszony i halety za pieniądze  
dźwigał KRZYŻ za Mną, aby  
otrzymał nadgrode. Ja zaś w  
dźwiganiu KRZYŻA nie na co  
innego patrzałem, tylko aby wie-  
czne-

cznemu Oycu Memu podobalem się, i Jego wolą wykonał.

Tu więc iasnie widzisz trojaką intencyą. *Pierwsza jest niewol-ków*, którzy z boiaźni kary, aby na wieki potępieni nie byli, poddają się pod ciężar KRZYŻA. *Dru-ga jest naemników*, którzy poddają barki pod ciężar KRZYŻA, dla zapłaty. *Trzecia jest Synów*, którzy iak kary nie boją się, tak nadgrody nie oczekują, ale ze szczerey, tylko miłości, BOGU przez KRZYŻ podobać się wszelkiemi sposobami usiłują.

Uważayże te trzy stopnie: Boiaźń, Nadzieię i Miłość, ktor-ych naucz się różności. \* *Kto zaczyna od boiaźni KRZYŻ znosić, znosi cierpienie; Kto postępuje w nadziei, KRZYŻ znosi chętnie; Kto zaś dochodzi Miłości, chwytając się KRZYŻA gorąco: I ten tytko sam mówić może: Zemi byt zawsze mi-łosnikiem twoim i pragnąłem złą-czyć się z tobą! Daleki jest głos ten od owego, który acz znosi, ale gdyby mógł, życzyłby sobie nie paść*

\*Bernard:  
Ser: 1. i 2.  
Fest: 58.  
Andrew.

paść na tę godzinę. Ten którego  
 bojaźń obarcza, cierpliwy jest;  
 Który wprowadzi się nadzieją, miękki  
 jest, ale jeżeli nie będzie zapalo-  
 nego ducha, łatwo upaść może.  
 Zaś która przez ducha rozlewa się  
 miłość, i cierpliwa i miękka jest, a  
 co większa: nigdy nie upaie. Mo-  
 cna bowiem jest jak śmierć, nie  
 cierpliwość, lub nadzieia, ale mi-  
 łość. Mówi cierpliwość: Tak trze-  
 ba aby się stało, bo ją bojaźń do  
 tego nagina. Mówi dobra wola:  
 Tak przystoi i tak czynić trzeba,  
 bo ją ludzi i pociągga nadzieia.  
 Miłość zaś że zapalona jest Duchem,  
 mówi: Ani tak trzeba, ani tak  
 przystoi, ale tak chcę, mówi i po-  
 wtarza, tak pragnę, z serca gorąca.

Widzę że trójsta otwiera mi  
 się droga, Staurofila rzecze: ale  
 która jest mi przyzwoltsza i słó-  
 sowniejsza cale nie wiem. ; Któr-  
 rey na to Chrystus: Ażebyś po-  
 rzadnie twe kroki: rozrządzała,  
 radzę: iżbyś od bojaźni zaczęła.  
 Gdyż początek mądrości, bojaźń

Boża (2)<sup>A</sup> i przez ten z lekka  
wchodzi się na wyższe stopnie.  
Jakże to wykonam, pyta Stauro-  
fila? Nayprzod: odpowiada Chry-  
stus, wyperswadujesz sobie bez  
naymniejszey wątpliwosci, że  
KRZYŻ naysprawiedliwiey jest ci  
narzucony, na który twoimi  
grzechami zasłużyłaś. Czegóż  
godzien nie jest, który tylókro-  
tnie Boski obrazit Majestat? I  
czyż nie jest naysprawiedliwazą  
rzeczą, aby

*Æquo animo pœnam, qui meruère ferant. Ovid.*

Chętnie karę znosili, którzy na  
nią zasłużyli. Synowie Jakóba w  
wielkim ucśnieniu przed Józefem  
stanąwszy, tey prawdy nierychło  
rzetelnie doznali, gdy powiedzie-  
li: Słusznie to cierpiemy, bośmy  
zgrzeszyli przeciw bratu naszemu,  
widziałwszy uciemżenie duszy jego,  
gdy się nam prosił, a nie s'ucha-  
liśmy; Przeto padł na nas ten u-  
cięż.

---

(2) Initium Sapientie timor Domini.

*Szal: 110. 10.*



alk. (3) Ta prawdziwa przyczyna tego ucięmienia. Dlatego we wszelkich KRZYZACH i dolegliwościach, to miej w usciech, a bardziej w sercu. Słusz. ie. to cierpię, bom zgrzeszył. A co Prorok wspomina: *Drogi twoje i myśli twoje, tego cię nabawily.* (4)

Na to odpowiedziała Staurofila: Tak jest Panie: Gniew Pana znosić będę, ponieważż Go obraziła. (5) I słusznie KRZYŻ cierpię, bo godne za czyny odbieram: aniż zapomniła co wspaniała Judyta niegdyś powiedziała i z czym słyszeć się dała: *Nie mściły my się za to co cierpiemy, ale za mniejsze od grzechów naszych te* po-

(3) Mer to hæc patimur, quia peccavimus in fratrem nostrum, videntes angustias animæ illius, dum deprecaretur nos, & non audivimus: idcirco venit super nos tribulatio. Gen. 42. 21.

(4) Viæ tuæ & Cogitationes tuæ, fecerunt hæc tibi. Jerem. 4. 18.

(5) Iram Domini portabo, quoniam peccavi. Mich. 7. 9.

poczytuiać Pańskie karania, które-  
mi iako niewolnicy przyciśnieni  
jestesmy, wierzymy: iż są na naszą  
poprawę; a nie na zatracenie nas  
zesłane. (6) Dlatego niesprawie-  
dliwie narzekają Syny Adamo-  
we, i kładą krzyż swoją w Nie-  
bie, BOGU surowość przyzna-  
jąc, gdy ich złości karze. Znam  
to Panie?

Quam falso accusent Superos, stultiq; querantur  
Mortales! etenim nostrorum causa malorum  
Ipsi nos sumus: & sua quemque vecordia lædit.

Jak bezbożnie żalą się Ha Bogów zli ludzie  
Samy będąc przyczyną swych nieszczęść w obłudzie  
I gdy każdego własne gupstwo razi, bodzie.  
Cnrysipp:

Dobrzeć to jest, Chrystus mó-  
wił: ale prócz tego chcę: iżby  
ci tajno nie było, że nie tylko  
mieć sobie człek za krzywdę nie  
powinien gdy cierpi, ale owszem  
za największe naysławkawszego  
Oy-

(6) Non ulciscamur nos prohis, quæ patimur;  
sed reputantes peccatis nostris hæc ipsa sup-  
plicia minora esse flagella Domini, quibus  
quasi servi corripimur, ad emendationem;  
& non ad perditionem nostram evenisse  
credamus.  
Judith. 8. 26.

• Laſtant.  
L. 5. de  
Juſtu: C. 23

• Aug: in  
Pſal: 93.

• Anſel: in  
1. Corin:  
Cap: 11.

• Laurent:  
Juſtu: in  
Lig: Vit: de  
Paq: C. 5.

Oyca dobrodzieiſtwo, brać to ieſt winien. • *Który nie pozwala aby ſię zepsucie ludzi ſzerzyło, ale ich plagami i chtoſtą poprawia, ażeby poznali iż BÓG ma o nich pieczę, na których ſię, ponieważ zgrzeszyli, gniewa.* • *Doczeſnie bowiem BÓG poprawia, aby wiecznie nie potępił. Ołierz ſobie iedno ze dwoyga, ból doczeſny, albo wieczny. Gdyż tych ſłusznie oplakiwać na- lęczy, którzy grzesząc w tym ży- ciu, w tym życiu nie ſą karani.* • Nie maſz ich w pracy ludzi, wo- łał Pſalmiſta: i z ludzmi nie będą chtoſtani: ſkimże więc: tylko z diabłami?

Jak widzę rzecze Staurofila: Gdy okiem rzucimy na całe ży- cie nasze, przyznać muſiemy co niegdyś powiedział Themiftokles: Przepadliſmy, o! dzieci, gdybyſmy byli nieprzepadli, bylibyſmy drę- czeni, gdybyſmy byli KRZYŻA nie dzwigali! Tak ieſt Staurofiloſ; Chryſtus na to: ty już napomnio- na, zważay winę, abys miła przyymowała karę. • *Wtedy al- bowiem z cierpliwością znoſzą ſię*

*bicze*

bieże, gdy w sekrecie duszy ma się  
oko na złe popełnione; bo przez to  
co ciężarem grzechu bydl: uznaie się,  
kara dolegliwości zmniejsza się. Tu  
odezwala się, znowu Staurofila:  
Cóż rozumieć o tych Panie, któ-  
rzy tu unikają kary, i acz wiel-  
kich dopuscili się grzechow twier-  
dzą atoli: że za nie pokutować  
będą w Czyscu. Ci, odpowie-  
dział Chrystus: zwodzą się i po-  
kazują się bydl: nie rozumni. Al-  
bowiem w tym życiu, człowiek  
naylepszym umartwieniem, może  
za naywiększe winy zadosć u-  
czynić, a bardzo wiele zyskać.  
W czyscu zaś cierpliwość niepo-  
żyteczna iest, gdzie nayokrutnie-  
szemi mękami, mało zadosć u-  
czynisz; a nie nie zasłużysz. U-  
dręczenie tam: naywiększe, za-  
dosć uczynienie małe, zasługa za-  
dna. Tu zaś: udręczenie małe,  
zadosć uczynienie naywiększe,  
wielkie zasługi. A któryż kupieć  
w tym czasie kupuje towary gdy  
są podlejsze a cena wrzsza, nie  
raczej w tedy, gdy za darmo nie-  
mał przychodzą? Ale to iest głu-

U

płtwe

ptwo kochających siebie, którzy tylko na terażniejsze zważają, o przyszłych bezpieczni. Lecz gdy bardzo mało jest ludzi, którzyby nie zmazali się grzechem śmiertelnym: Proszę jakim prawem unikają KRZYŻA, którzy choć jedynym zeszpeceni są? \*

\* Ambr: ad  
Virg: la-  
psam: C. 8.

*Jeżeli to w życie wezmiesz uwagę Staurofilo: że koniecznością jest, ażeby grzeszna dusza za karę do piekielnego ognia poszła; ani innego sposobu nie masz po Chrzcie Stym postanowionego, krom Pokuty lekarstwa; wszelkiey pracy i wszelkiego udźwężenia podejmiesz się z ochotą bylebyś od wieczney kary wolną była.*

Więczę mię Panie, Staurofila prawi: posyłasz mię do piekła, abym się tam cierpliwości nauczyła? Koniecznie, odpowiada: Chrystus: \* *Gdyż nie dopuścić wpaść w piekło pamięć na piekło. I oby ludzie wchodziłi w piekło za życia, (7) zamiarem rozpamiętywania kar potępieńców, aby tam*

\* Chrysost:  
Rom: 31.  
in Epi: ad  
Rom.

(7) Descendant in infernum viventes. Psal: 54.



tam nie wpadli po śmierci! Gdy  
bowiem rozmyślać będziesz straszliwe ich męki, wiecznie trwające płomienie, nayokropniejsze więzienie, okrutna stęś, potępieńców ięki, narzekania, i wy-cia, nic ci się tu w porównaniu z tamtemi nie zda trudnego. Głębokie wydawszy westchnienie Staurofila, krzykneła: Tu pał, tu siecz, tu karsz Panie, byleś na wieki przepuścić. Zdaiemi się albowiem słyszeć, że te nie-szczęśliwe na wieki dusze wo-łają nie kiedy.

Elige nostrorum minimum, minimumq; dolorum  
Isto, quo quereris, grandius illud erit.

Wybierz naymniejszy ból nasz i dółgę naymnicyszą  
Nad tę, na którą płaczesz ięst bez miary cięższą.  
Ovid; in Trist.

## R O Z D Z I A Ł XI.

KRZYŻ DZWIGAĆ TRZEBA W NADZIEI  
NADGRODY.

*Przedstawiawszy sobie chwałę, Krzyż ponosił. (1)*

*Æternæ tribuit quæ grata stipendia vitæ.  
Et labor & studium militet omne CRUCI.*

*Zasluga nas do wieczney nadgrody przybliża,  
Wtę pracę i usilność, toż wszystko dla KRZYŻA.*

**Z**a tą uwagą Staurofila nie le-  
niwie biegła ścieżką boiazni,  
umysłem skruszonym często wzdycha-  
jąc, że grzechami swoimi  
zarobiła na ognie piekielne. A-  
toli wielce cieszyła się, że przez  
ten KRZYŻ mierny, mogła się  
wyswobodzić od tych mąk nay-  
sroźszych. Gdy zdaniem Chry-  
stusa dosyć w tej Szkole na po-  
ciła się, chcąc ją na wyższy sto-  
pień wyprowadzić Chrystus: Do-  
syć, mówi do niej; Staurofilo,  
nadeptałaś tej Drogi obawy i bo-  
iazni pełney; weselsze prezen-  
tu-

---

(1) Proposito sibi gaudio, sustinuit. Hebr. 12. 2.

tuja ci się Drogi, któremi masz  
iść nie bez pociechy i ukonten-  
towania. Opuściwszy boiażń,

oczy obróciś na Nadgródę.  
Oświecona albowiem Dusza ukon-  
tentowaniem zasług, wszystko chę-  
tnie cierpi: i ma za nic co cierpi  
z uwagi darów. Cierzy się i w  
się na wszystko, ażeby co wielzi  
otrzymała. Karmiła bowiem nad-  
gród, przykłady cierpliwości; ani  
jest kto, co by mógł dojsć do szczy-  
tu doskonałości, gdy nie nadgró-  
dzona wielzi, co świadełstwo ja-  
mienia pochwała. Z tego więc po-  
wodu ażebym zachecił moich do  
znoszenia dolegliwości, w ten o-  
czach przemieniłem się, ażeby pę-  
miatka chwały ożywieci KŁŁŁŁ  
chętnie dzwolił. A iako w Meze-  
dżialem iżby Mię wszyscy widzie-  
li, tak i w Uwielbieniu Ciata Mo-  
iego i w Niebowstąpieniu, chciłem  
iżby Mię wszyscy widzieli i doty-  
kali się; ażeby tym ochotniejsi byli  
do cierpliwości, i więcej mogli  
o Obietnicy. Tym albowiem  
ażardowniejszy w niecierpielności  
stać się żołnierz, im pewnością  
jest o przygobocany nadgródę.

Wszel-

\*Lament.  
Incl. 12.  
V. de Pa-  
tens C. 6.

*Wszelka albowiem praca zdaie się lekka, gdy się myśli o nadgodzie; i nadzieia nadgrody pociecha iest pracy, i tyle postępie umyja w cnotcie cierpliwości, ile zabezpiecza się o Koronie zwycięstwa.*

Wielce cieszyła się w duchu Staurofila to słysząc; i rozweseliła się, rzecze; w tym co mi iest powiedziano (2) Niechay mi się stanie według słowa twego. Pociesz duszę służebnicy twoiey, i prostuy stopy moje na Drogę pokoiu. Wesel się Corko Chrystus mówi do niey: i raduy się w nadziei Chwały BOGA. Gdyż nie są słowne dolegliwości tego czasu do przyszley Chwały która w was okaże się. (3) Jeżeli tyle za podły i codzienny pieniądz w zapłacie pracuie się, iak w Rzemieslnikach Rolnikach i innych pospolicie sama widzisz, czegoż nie

---

(2) Lætatus sum in his, quæ dicta sunt mihi.  
Psalm. 121. 1.

(3) Non sunt condignæ passionēs huius temporis, ad futuram gloriam quæ revelabitur in vobis.  
Rom. 8. 18.

nie przystoi' czynić za wiecznego  
żywota nadgrode? \* Jeśli tyle co-  
niona szklana, ileż prawdziwa Per-  
ła? Ktoż nie nychetniey tyle za  
rzetelność wypłaci, ile inni za fałsz?  
Day wiarę Staurofilo. \* Za mniej-  
szą pracę, perłę Królestwa Niebie-  
skiego można kupić, niż ludzie prze-  
miiającego dziedzictwa pospolicie do-  
chodzą. \* Jeżeli maytkom zagra-  
żające morza burze, jeżeli złe chwie-  
le i zimy rolnikom, jeżeli rany i  
śmierci żołnierzom, jeżeli najcięż-  
sze razy i plagi szermierzom zda-  
ią się być lekkie i znośne, dla na-  
dziei doczesnych i przemiiających  
wygod: tym bardziej gdy Niebo  
wystawia się za nadgrode i nieokre-  
ślone One dobra wieczne, żadna z  
teraźniejszyh przeciwności czuć się  
nie będzie.

Słodki zaś i skuteczny  
bodziec, Staurofila mówi, do  
dzwigania KRZYŻA nayocho-  
tniey. I tą to ią Uwagą Chrystus  
znowu do KRZYŻA i wytrzyma-  
nia wślystkich ucisków uzbroił. \*  
Przez tę Moyżesz wyrosłszy, za-  
przeczył że był Synem Faraona,  
obie-

\* Tertul-  
ad Marty:  
C. 4.

\* Hieron:  
Epi: 2. ad  
Nepoti.]

\* Chrisost:  
Hom: 24. ad  
Mattu.

\* Hebr: 11.  
24.



obierając raczej bydlę uciemiężonym z Ludem BOGA, niż czasowego grzechu kosztować rokoszy, za większe bogactwo szacując wżgardę Chrystusową, nad skarby Egiptu. A to dla czego? Oto że patrzył na nadgrode. Czemu prosił S. Szczepanowi, kamieni pociski, tak miłe były, \* że ich uderzenia iakoby wdzięczną rosę przyymował? Oto temu: iż patrząc w Niebo widział Chwałę BOGA; \* bo kto przyszłego Żywota zapłatę pilnie rozważa, niniejszego życia wszystko zte z obłędnością ponosi. Co uczyniło że Hebravczykowie \* chańby i uciemiężeni. Bili się widokiem, rozzerwani dobr swoich z weselem przyymując. tylko że poznali, że lepszą i trwałszą Substancją mieli. Ale i ja Corko, zapatrzysz się na Chwałę, poniosłem KRZYTŻ pogardziwszy wżgardą. \* A któż nie wżgardzi słodczą Świata, pragnący słodczy Żywota wiecznego.

\* Nissen: l.  
de Beat.

\* Isidor.

\* Hebr: 12.  
2.

\* Aug: in  
Pst 69.

Zaostrzało to dziwnie pragnienie i nadzieję Staurofili, iż już gorąco do owych Niebieskich

skich mieszkań wzdychała. \* Pragnę (mówi) moy, Panie JEZU Jeruzalem Niebieskiego, a im z większą niecierpliwością ku niemu patam, tym cierpliwiej wszystko zność będę dla niego. To bowiem przescieradio niecierpliwie nadgrody, wszystek pot pracy wszystkich iży bolu ocalera ze mnie. O nadgrodo wielkodu, magnesie Duszy moiey jak mnie dzielnie ciagniesz za sobą. Rozgorywa się umysł do ciężenia się z tobą; \* tam już bydy pragnie przygotowanym, gdzie ma nadzieję cieszyć i bez końca weseleć się.

\* August.  
Epist. 32.  
ad Paulu.

\* Gregor.  
Rom. 37.  
in Evang.

Nuże, Nuże, Staurofila, rze-  
cze Chrystus: \* Kończycie pier-  
wotków chwały, chlubmy się w  
nadziei chwały WIELKIEGO BÓGA;  
a nie tylko, iż (jakimż powiem)  
chlubmy się w ucieszeniu, w nim al-  
bowiem nadzieia chwały jest. Wipol-  
nie bowiem chodzą KRZYŻ i  
Królestwo: ani tego otrzyma,  
kto tamtego nie dzwiga. Dostrzegł  
tego kochany moy Uczeń, gdy  
napisał tak: Ja Jan brat nasz  
i uczestnik w ucieszeniu i Królestwie  
i cier-

\* Bernard.  
Ser. 17. in  
Ps. 136.  
habu.

i cierpliwości w Chrystusie JEZUSIE. (4) Cóż to bowiem jest? tylko, że kto żąda Społeczeństwa Królestwa, koniecznie byź powinien uczestnikiem ucisków i cierpliwości, iak gdyby iedno od drugiego oddzielne nie było. A czyż nie trzeba było iżebym cierpieć, i tak wszedł do Chwały moiej? (5) Coż na to o Staurofilo? \* Do Królestwa wezwana jesteś i do Królestwa Syna. BOGA; gdyby i codziennie i na tysiąc śmierci podać się, czyż nie wszystko potrzebaźby wykonać? I czegobyś dla Królestwa nie uczyniła, gdy zaś masz byź towarzyszką Królestwa Jednorodzonego BOGA, nie wystawiszże się i na tysiąc mieczów? nie wskoczyżże w ogień? i to byź trudna nie powinno. \* Jeżeli więc chcesz błogosławiony Żywot osiągnąć, niniejszym życiem pogardź, iesli chcesz byź wywyższona w Niebie, upokarzay

\* Thom: a  
Kemp: L.  
3. C. 56.

- 
- (4) Ego Joannes frater vester & particeps in tribulatione, & regno & patientia in Christo JESU. *Apocal: 1. 9.*
- (5) Nonne, oportebat me pāti & ita intrare in gloriam meam? *Luc: 24. 26.*

karzay się na Świecie. Jeśli chcesz krolować ze Mną, dzwigay KRZYŻ ze Mną. Sami albowiem Studzay KRZYŻA znayduia Drogę Błogosławieństwa i Światłości prawdziwey.

Staurofiła powiedziała: Odtąd słodkim mi będziesz KRZYŻU, miła praca, wdzięczne uciemienienia, za tę bowiem monetę acz drobną, Królestwo Niebieskie jest do nabycia. \* *A iak mały koszt łózemy? iakoby iedną plewę za wieczne skarby: pełną pracy za spoczynek, przewyższaiący wiarę.* Ale o BOŻE moy! \* kiedyż nadeydzie wesele moje którego żądam! kiedy napoisz mię sławem rokoszy twoich których pragnę? Niech mi będą tym czasem łyzy moje za chleb dzień i noc, aż poki mi nie powiedzą: Oto BOG twój; poki nie usłyszysz dusza moja: Oto Oblubieniec twój. Paś mię tym czasem łkaniami memi, wspomagay mię bolami moimi. \* Bo żadney w tym życiu dusza moja nie przyymie pociechy, ażeby stała się godną Panie pociech wiecznych, nay-

\* Aug. in  
Ps. 93.

\* Aug. in  
Med. lat.  
C. 41.

\* Aug. in  
Soliloq.  
C. 22.

naysprawiedliwsza albowiem iest,  
 izby Cię utracił; który w czym  
 innym większą sobie konsolucyą  
 zakłada niż w Tobie. Zebrzę Cię  
 Naywyższa Prawdo przez Ciebie,  
 abyś ty tylko był słodki dla du-  
 szy moiey, któryś iest słodczyą  
 nad wszystkie szacunki, przez  
 którą wszystkie goryczy przye-  
 mnemi się staiają. O iak wielkie  
 mnoſtuo słodczy twoiey Panie,  
 któraś zachował bojącym się Cie-  
 bie! (6) To to iest owo Błogo-  
 sławieństwo którego oczekuiemy,  
 za które przy tobie Panie uſta-  
 wicznie walczemy, za które u-  
 martwienia ponosiemy cały dzień,  
 abyśmy w twoim Żywocie, 'tobie  
 żyli.

ROZ.

(6) O quam magna multitudo dulcedinis tuse  
 Domine, quam abscondisti timentibus te.  
*Psalm 30 20.*



## ROZDZIAŁ XII.

KRZYŻ DZWIGAĆ TRZEBA Z MIŁOŚCI  
CHRYSTUSA.*Kochanek mój mnie, a ja Jemu. (1)**Non penas fugio, nec pro CRUCE præmia posco;  
Sat mihi Dilecto posse placere meo.**Nie unikam kary, nie za KRZYŻ chcę nadgrody;  
Dość mi na tym, abym był z Kochankowey Trzody.*

**S**zła pocieszona i uweselona  
Staurofila, i z wielką duszą ro-  
koszą ścieszkę Nadziei przebie-  
gała, i nie daleko już była od  
Drogi Miłości, o której Chrystus  
tak zaczął mówić: Jeszcze Ci  
wyborniejszą Drogę pokażę Nay-  
milszą Corko. Dla bojaźni, albo  
z powodu nadgrody chwycić się  
KRZYŻA, dobra jest, lecz nad  
tą oboie lepsza, byź do Niego  
uniesiony miłością; bo to ozna-  
cza Synów, których całe pra-  
gnienie jest, we wszystkim podo-  
bać

---

(1) Dilectus meus mihi & ego illi. Cant. 2. 16.

hać się Oycu ; pierwsze zaś powody są sług albo naemników.

\* Augst:  
Traß. 7. in  
Joan.

Nayprzod tedy wbiy to sobie w myśl głęboko, że Oycem iest, Który ci KRZYZ nakłada: Po-  
stępuj więc z zaufaniem. \* I bądź  
pewna, że czego nie zechce abyś  
cierpiała, cierpieć nie będziesz: co  
zaś na ciebie do cierpienia spuści,  
i est to bicz poprawiającego, nie  
kara potępiającego.

Tu Staurofila: Usta Twoie  
Nayłaskawszy Panie, iako lilie  
wydające mirrę naypierwszą. Po-  
wiadasz mi się bydź Oycem, ale  
chłószczącym, bieżącym i mar-  
twiącym, co wszystko nie miłość,  
ale surowość oznacza. Ja zaś u-  
wierzyłam w Ciebie: *Oycu Miłosier-*  
*dzia i BOGA wszystkiey pociechy,*  
*Który nas cieszy we wszystkich prze-*  
*ciwnościach i uciemżeniach na-*  
*szych. (2)*

Bar-

- 
- (2) Patrem misericordiarum & DEUM totius  
consolationis, qui consolatur nos in omni  
tribulatione nostra, 2. Corint; 1. 3.

Bardzo błędzisz moja Staurofilo, Chrystus iey powiedział: gdy sądzisz że w KRZYŻU i uciemienieniu nie masz pociechy: ieszcześ się nie nauczyła, przez cierpliwość i pociechę Pisma, mieć nadzieję? (3) Nie czytałążeś co Apostoł do Hebrayczyków napisał? \* Zapomnieliście pociechy, która do was iak do Synów odzywa się, mówiąc: Synu mój nie zaniedbuj karność Pana, ani się tworz, gdy cię brosiwie, którego bowiem Pan kocha, chłostacze: uciska zaś każdego Syna którego przyjmuie. Także każdego? Zapytała Staurofila \* Każdego koniecznie odpowiedział Chrystus: i nikt wyłączoney, żaden bez chłosty, chceżże wiedzieć kogo to każdego: Nawet Ja Jedynak bez grzechu, iednak nie bez chłosty i KRZYŻA. \* Jeżeli tedy Jedynaka bez grzechu uchłostał i za wszystkich wydał Go: iak bydz powinni chłostani, którzy zarobili na karę? \* Niechże więc będzie Oycowska Ręka nad tobą; i jeżeliś do-  
bra

\* Hebr. 12.  
5.

\* Angu. in  
Psal: 31.  
Cenc: 2.

\* Idem in  
Ps: 122.

\* Id. in Ps.  
88. Conc: 2.  
in med.

- (3) Per patientiam & consolationem scripturarum spem habere. Kom: 15. 4.

bra Corka, nie unikaj karności  
 Ojca twórego. Niechaj karci byle  
 nie odiał miłosierdzia. Niech biie  
 upornego, byle oddał dziedzictwo.  
 Ty ieżeliś obietnice Ojca dobrze po-  
 znała, nie boy się chłosty, ale wy-  
 dziedziczenia Grzesznica Corka nie  
 pozna się chłostie, acz bez grzechu  
 widzi Jedynaka uchłostanego? Ażaż  
 mię Oyciec Niedieski na tey go-  
 rze tą chwałą nie ozdobił? Ten  
 mój Syn moy nayukochańszy, w któ-  
 rym mi się upodobało. (4) Uwa-  
 żay Staurofilo, uważay: Nayuko-  
 chańszy, a iednak ubiczowany, a  
 iednak i ukrzyżowany; ażebyś to  
 poznała i widziała, że i nayuko-  
 chańszym BOG KRZYZ przezna-  
 cza. Lecz stąd owszem miarkuy  
 KRZYZA godność. KRZYZ al-  
 bowiem, karność, chłosta, uciski,  
 uciemiężenie, są prawdziwym cha-  
 rakterem i znamieniem Synów BO-  
 GA, tak dalece że są odródni któ-  
 rzy RZYZA nie znają. Wróć  
 się znowu i słuchay Pawła, mówi  
 On: Trwajcie w karności iakp. Sy-  
 nom

(4) Hic est Filius meus dilectus, in quo mihi  
 bene complacuit. Matth. 17: 5.

nom wam ofiaruję się **BOG**. Któż bowiem Syn, którego nie strofuie Ojciec? Jeśli więc nie jesteście w karności, którzy są uczestnikami wszyscy: więc nieprawego łoża, ani Synami jesteście. (5) Synowie gdy zgrzeszą, Rodzice karzą ich rozgą, sług odprawiają z domu. Bicz więc znakiem jest Syna.

Obym, na to Staurofila: była uczestniczką **KRZYŻA** twoiego, żebym zasłużyła byźdź policzona w liczbę Corek twoich! Obyś mię nie wyłączył z ucisków, abyś mię razem nie wyrzucił z Dzieciństwa! Niech będę proszę z tych,  
 \* Którzy wylew morza iak mleko  
 ssa. \* Wylew albowiem morza, obfitość udęczenia; która w ten czas się ssaie, gdy ią za słodką maia. Mleko pokarmem dzieci, udęczenie pokarm Wybranych.

\* Deuteri  
 33. 19.  
 2 Stephan:  
 Eduensis  
 Tom: 6. Bi-  
 blioth Pat.

W

Tak

(5) In disciplina perseverate. Tanquam filiis vobis offert se Deus: quis enim Filius, quem non corrumpit Pater? Quod si extra disciplinam estis, cuius participes facti sunt omnes: ergo adulteri, & non Filii estis. *Hebr: 12. 7.*



Tak czyni Staurofilo, powie-  
dział iey Chrystus: a z samey  
Miłości odtąd KRZYŻ dzwigay.

• Aug: 13.  
Confess.

\* *Prawdziwa* bowiem Miłość nie  
czuje goryczy, ale słodycz: bo Sto-  
stra Miłości słodycz, iak nienawie-  
ści gorycz. Kto kocha nie pracuje:

• Bern: de  
Præcept &  
dispensat.

wszelką albowiem praca kochankom  
sprzeciwia się. \* - Z tego powodu

• Chryfost:  
Hom: de  
Patient.

służący mi z Miłości tej, która  
wszelką boiaźń wygania, prac nie  
czuje, na zastawę nie patrzy, nad-  
grody nie wyiaga, a przecię wię-  
cey nad innych usiłuje. \* Nie ma/z  
nic, mówię: nie masz cale nic tak  
straszniego i przerażającego, czego-  
by ci którzy albo chorobą albo ka-  
towniami dreczeni nie pokonali, gdy  
są Boską miłością zapaleni; tak da-  
lece że ani ogień, ani żelazo, ani  
niedostatek, ani słabość iaka, ani  
śmierć ani co podobnego trudne mu  
zdaie się; Kto tej BOGA miłości  
dostał. Z tej przyczyny i Pa-  
wel mawiał: Kto nas odłączy od  
Miłości Chrystusa? czy ucisk czy  
głód? czy nagość, czy niebеспе-  
czeństwo? czy prześladowanie? czy  
miecz? Pewien albowiem jestem,  
że ani śmierć, ani życie, ani Anio-  
łowie,

łowie, ani Władze, ani Cnoty, ani  
 teraźniejszy, ani przyszły, ani moc,  
 ani wysokość, ani głębokość, ani  
 żadne inne stworzenie, zdolne jest  
 oddzielić nas od Miłości BOGA,  
 która jest w Chrystusie JEZUSIE  
 Panu naszym. (6) Ale skąd, żebrzę:  
 Staurofila pyta, ten miłości pożar  
 zapalę? Którey Chrystus: Masz  
 się odemnie nauczyć: Sama mię  
 bowiem Miłość z Nieba na ziemię  
 sprowadziła, Miłość w żłobku zło-  
 żyła, Miłość do wszystkich prac  
 zaprzęgała. Dla zbyteczney Mi-  
 łości którą ukochałem was, upo-  
 korzyłem się stając się posłusznym  
 aż do śmierci, śmierci zaś krzy-  
 żowej. Mogłem ja bez niey was  
 zbawić: nie chciałem jednak,  
 abym tym sposobem Miłość moją  
 wyjawiał, iżby nad obfite było od-  
 kupienie. Czegóż brakuie teraz,  
 jeżeli nie tego ażebyś tak Cię  
 kochającego, tak ieszcze mówię  
 kochającego odkochała?

W<sub>2</sub>

Jać

(6) Quis nos separabit à charitate Christi? tri-  
 bulatio? an angustia? an fames? &c.

Rom: 8. 35.

Jać w prawdzie tego; mówi Staurofila: naygoręcey pragnę, ale proszę, iakiem to sposobem dokażę o Panie? Przyymuj, na to rzecze Chrystus: KRZYŻ skądkolwiek i od kogożkolwiek na ciebie padnie, czy od sprawiedliwych czyli od niesprawiedliwych, czy od pocziwych, czyli od niepocziwych, czy od obcych, czyli od swoich, przyymaj mowę wesołym umysłem iak z Oycowskiej BOGA ręki, ani myśl o czym innym, tylko iż, to leś Wola Boża abyś KRZYŻ dzwigała, któremu z miłości chętnie odpowiadaj. Lecz to Staurofila rzecze rzeba wielkiej doskonałości i nie tak łatwo. Gdy bowiem uważam ludzi mnie ucieimiejązacych, a to ieszcze ze zley woli ku mnie, poić nie mogę, żeby to być miało z Boskiego natchnienia: albo iżby się to Naywyższemu podobać miało, aby mię tak dręczyli.

Ku Mnie obracaj oczy Córko; mówi Chrystus: Gdy Mnie wydawano w ręce grzeszników, chciał Piotr

Piotr dobywszy pałasza jako list-  
 ski Żołnierz Pana swego brojąc,  
 ale powiedziałem mu: *Włoż pa-  
 lasz twój w pochwy. Kielicha któ-  
 ry mi dał Ojciec, nie chcesz aby m-  
 go pił?* (7) Nie uważał ia bynaj-  
 mniey na to, że ten Kielich nay-  
 większą zaprawił mi gorczyz-  
 nę: wót zdravca, żydowskie obra-  
 żenia, ludu szalonego okrzyki:  
 Nie było mi tajno ile truciizny,  
 żółci i Aloesu, Annasz. Kayfasz,  
 Płat, Herod Skrybi, i Faryz-  
 szowie naygorsi Antekarze wnie-  
 szali mi w to lekarstwo, alem to  
 tylko uważał, że mi ten Kielich  
 Ojciec podaje, kiozkolwiek go i  
 iakazkolwiek truciizna mi go za-  
 prawił. Ani mi być mógł nie-  
 przyjemny: że od Ojca, acz ob-  
 cą ręką był mi podawany; i prze-  
 to nayochotniey, iak *receptę mi  
 Ojciec*, (8) tak czyniłem. Nay-  
 słodszy był mi pokarmem i mi-  
 ły

Wciąż

(7) *Mitte glas'ro tu in in calicem  
 quem dedit mi Pater, non ut bibam  
 illum.* *Matth. 26. 29.*

(8) *Sicut mandavit dedit mi Pater. Joan:  
 14. 31.*

*Wola Ojca meiego. (9) To albo-  
wiem jest Synowska, Staurofilo  
moja: nie z bojaźni kary, nie z  
nadziei nadgrody, ale ze szcze-  
rey miłości, KRZYZ dla tego  
tylko dzwigać, dla tego pić Kie-  
lich, iż tak upodobało się Ojcu.*

Odpowiedziała Staurofila: O  
Panie ponieważes Ty Kielich Męki  
wypił, i aż do ostatka wypróżnił,  
i ja Sługa twoja. *Kielich zbawie-  
nia wezmę i wezwę Imienia Pań-  
skiego, (10) tego \* pragnę odta-  
to przedsiębiere, oto wszystkiemi  
duszy moiej wewnętrznościami usiłuję,  
ażebym we mnie, i przeze mnie, nie  
moja ale Twoja działa się Wola.  
Niech więcem nie zważam co gorz-  
kiego, co słodkiego, co ciężkiego,  
co lekkiego, co przykrego, co przy-  
jemnego, ale z pragnieniem gorą-  
cym i impetem, i troskliwością nie-  
chay sławę się uzupełnić, co Woli  
twojej podoba się; i to tylko niech  
mi*

\* Bonav:  
Stim: di-  
vin. Amor.  
P. 3. C. 17.

(9) Erat mihi cibus, facere voluntatem Patris mei. *Joan: 4. 34.*

(10) Calicem salutaris accipiam & nomen Do-  
mini invocabo. *Psal: 115. 4.*



mi będzie mile, niech mi będzie przy-  
jemne, to niech mi będzie lekkie, to  
utubione, to ukochane.

Wdroż się powiedział Chry-  
stus: w tę ścieżkę i biegnij nią  
pilnie, wielu albowiem do nay-  
wyższej doskonałości doprowa-  
dziła. \* Niektora bowiem Święte-  
go Żywota Panna wypytującemu się  
jak do doskonałości doszła, dała  
odpowiedź: \* Wszelką przeciwność  
obojętnie z rąk Pana przyymowa-  
łam. I ktokolwiek mi taką krzy-  
wdę albo przykrość wyrządził, te-  
mu ja starałam się szczególniejszym  
jakim dobrodzieństwem odwzajemnić,  
któregobym Mu nie była wysiad-  
czyła, gdyby mnie był nie obraził.  
Nikomum się tylko BOGU w uci-  
śnieniach moich żaliła; przeto na-  
tychmiał byłam pocieszona od Nie-  
go. Podobnież i na inne zapyta-  
nia odpowiadała: \* Że nigdy tak  
uciśkami i bólami obarczoną nie by-  
ła, żeby sobie dla Miłości Boskiej  
większych cierpieć nie życzyła: zna-  
jąc się być niegodną tak wielkich  
darów od BOGA.

\* Most in  
Mont c. 10.

\* Dios. ibi  
dem.

Rozu-

\* Thom: a  
Kemp: de  
Imit. Xti.  
L. 3. C. 22.

Rozumiem, że ona w tym  
nie błdziła Staurofila rzecze: \*

*Nic* albowiem o Panie kochającego  
Ciebie i poznającego dobrodziejstwa  
twoje tak kontentować nie może i nie  
powinno, i jak twoja Wola w tym i  
upodobanie wiecznego rozrządzenia  
twojego. Gdyż Wola twoja i Mi-  
łość honoru twego, nad wszystko  
bydź upatrywana powinna. I wię-  
c go cieszyć i podobać mu się, niż  
wszystkie dobrodziejstwa dane, albo  
małce bydź dane.

ROZ-

## R O Z D Z I A Ł XIII.

NA KRZYŻU MODLIĆ SIĘ TRZEBA.

*Smuci się z was kto? niechaj się modli. (1)*CRUX arcus, nervus, fiducia, vota sagittæ,  
Pennæ, amor, at DEUS est (ejaculare) Scopus.*Krzyż: łuk, ufnosć, cięta, strzały, pióra, Miłość. Pan BOG Cel, strzelać, strzelać smutny.*

**Z**dała się bydz już dosyć Staurofila w prośtowaniu intencji wyćwiczona, ale chce jeszcze cała poświęcić się bogomyślności: mówiła Panu: Jeliże jeszcze co Nayłaskawizy JEZU, czegoś w się w tej Drodze uczyla? Słyszczcie odpowiada Chrystus: nie lekkiey wagi napomnienia, które doskonały Uczeń KRZYŻA zacywywać powinien. A nayprzod to: ażebyś sobie z KRZYŻA łuk zrobila, któregoś strzałami Niebo i Pana Niebios przenikala. (Cóż to jest, rzecze Staurofila, nie powiem, i zdaie mi się bydz do nierozwiązania ta tajemnica.

(1) Tristatur quis ex vobis? oret. Jac: 5. 12.

Którey Chrystus: Uczy cię, to  
 jest: modlić się na KRZYŻU i  
 w uciskach. Coż bowiem są mo-  
 dły skruszonego i upokorzonego  
 serca, tylko wybrane strzały z tu-  
 ku serca wymierzone do Nieba?  
 Czyż niewyraża Pismo: *Modli-*  
*twa upokarzającego się przesywa*  
*Obloki, i poki tam nie dońdzie,*  
*nie będzie pocieszona i nie powró-*  
*ci, aż poki nie weyźrzy na nią Nay-*  
*wyższy.* (2) Te strzały to: rażą  
 i ramią tak dalece Serce BOGA,  
 iż do Niego dochodząc sobie wni-  
 ście miłe sprawują. *Zranitaser-*  
*ce Moie* (woła Niebieski Oblubie-  
 niec) *Siostrze Moja i Oblubienico,*  
*zranilaś Serce Moie w iednym z o-*  
*czu tu cich.* (3) Uważayże tu, że  
 nie płonnie podaje ci się strzela-  
 nia sposób. Zwykli albowiem  
 Strzelcy, ażeby w cel trafiali,  
 iedno oko zamrużać, iżby pa-  
 trząc obiema oczami, celu roz-  
 dwo-

- 
- (2) Oratio humiliantis se nubes penetrabit, &  
 donec propinquet non consolatur, & non  
 discedet donec aspiciat Altissimus. Eccl: 35. 21.
- (3) Vulnerasti Cor Soror mea Sponsa, Cor me-  
 um in uno Oculorum tuorum. Can: 4. 9.

dwólonym widokiem nie chybił.  
Toż i ty masz czynić na modlitwie; to jest jedno oko zmrużyć, ażeby przez wzgląd na rzeczy ludzkie, myśl uwiedziona nie obłąkała się, i od swoiey mety niezdroszyła. Drugie zaś oko, którym widzą się rzeczy Niebieskie otworzyć potrzeba, za którego wodzą i w cel trafia się, i Oblubieniec ranę odnosi.

Pytała się jeszcze Staurofila: dowiadując się: Za co Panie KRZYZ dzwigającemu każesz modlić się, gdy to jest powszechne wszystkich Wiernych ćwiczenie? Toż jeszcze nie wiesz, na to Chrystus: że Modlitwa największą jest KRZYZA podporą, i potrzebnym w uciemnieniach posiłkiem? Albożeś nie czytała eo BÓG przepisał: *Wzywaj Mnie w dniu uciemnienia, wyrwę cię i część Mnie będziesz.* (4) *I kto wołać do Mnie będzie, wystucham go, z nim jestem w uciemnieniu, wyrwę go*

---

(4) *Invoca me in die tribulationis; et erua te & honorificabis me. Psal: 49. 15.*



go i uwielbić. (5) Użył tey chro-  
ny ukoronowany Prorok, które-  
go te słowa: *Do Pana w uciemie-  
żeniu wołałem.* (6) *I w dzień uciśku  
mego, BOGA szukałem rekami mo-  
jemi.* (7) Toż i o innych wspomina-  
na. *Wołali do Pana w dolegliwo-  
ściach i z potrzeb wybawił ich.* (8) I  
nayczęstsze są takie w Pismie Stym  
przywiedzione przykłady, w uci-  
śkach modlacych się. To bowiem  
czynili: Samson, wysmiany od  
Filistynów: Zuzanna, w niebez-  
pieczeństwie śmierci: Troje Pa-  
chołat, w płonącym piecu:  
Daniel, w grocie lwów: Jonasz,  
w brzachu wieloryba; Piotr, na  
morzu; Apostołowie, w łożu;  
Paweł i Syłas w więzieniu; Na-  
ko-

(5) Clamabit ad me & exaudiam eum, cum  
ipso sum in tribulatione, eripiam eum, &  
glorificabo eum. *Psal. 90. 15.*

(6) Ad Dominum cum tribulaberer clamavi.  
*Psal. 115. 1.*

(7) In die tribulationis meae Domini expro-  
pauit manibus meis. *Psal. 17. 3.*

(8) Clamauerunt ad Dominum cum tribulatione,  
& de necessitatibus eorum liberavit eos.  
*Psal. 106. 15.*

koniec Ja Sam, nie tylko w O-  
 grodzie, lecz i na samym KRZY-  
 ZU; Modlitwy i prośby głosem  
 wielkim ze łzami do BOGA Ojca  
 przesyłałem. (9) I dlatego tu to-  
 bie tak wiele przytoczyło się  
 przykładów, ażebyś do obrony mo-  
 dlitwy często uciekała się. Mo-  
 dlitwa albowiem w ucisku BOGA  
 błaga, i ucisk modlitwę nie ma-  
 ło wspomaga.

Jakbym sobie życzyła, mówi  
 Staurofila: zrozumieć to wyra-  
 źniey; iak to ucisk modlitwę  
 wspomaga, gdyż z żalu albo z bólu  
 ledwie oczym innym pomysleć  
 dozwala? Boć i powszechnie ża-  
 lą się chorzy i słotkani, że nie  
 są modlić się sposobnemi. Na to  
 tak iey Chrylūs: Im więcej kto  
 obraca się do BOGA, tym mniej  
 na uciężenia pamięta, gdyż  
 nie dopuszcza umysłowi na Krzyż  
 uwagi, kto zagłębiać się ile mo-  
 że w BOGU stara się. Ile zaś  
 dzielności modlitwie dodają u-  
 cie.

---

(9) Preces supplicationesq, cum clamore valido,  
 & lachrymis Deo Patri obtuli. Hebr: 5. 7.

\*Idiota de  
Ver: pamt.  
§. 14.

\*Chrysost:  
Hom: 5. de  
Incompre:  
Dei nat:  
Tom: 5.

\*Aug. in  
Psal: 76.

ciemieżenia; posłuchay: \* Jak  
bowiem strzała utkwiona w sercu,  
przymusza do szukania lekarstwa;  
tak i uciemieżenie wszelkie ból ser-  
cu przynosząc przysila, aby w  
czym innym szukać pocieszenia, to  
jest w rozmyślaniu dobra wieczne-  
go. \* Woda gdy przez obszerne  
równiny płynie, nie wzbiera się  
w górę, ale się na wszystkie stro-  
ny w całej rozległości rozlewa, ale  
gdy pracą ręki Rękodzielnika, w  
kupe zbierającą ją i ścieśniającą  
w jedno ciasne koryto sprowadzona  
będzie, tedy z tamtąd nad wszel-  
ki wystrzał przedcy pnie się w gó-  
rę i iak może najwyżey zasiąga:  
Tak myśl ludzka gdy próżniłaca i  
wolniejsza nad przyzwoitość żyte;  
rozlewa się szeroko i rozpierszcha,  
gdy zaś przykrzyżczemi przupad-  
kami i niespodziewanemi jest do-  
tknięta przygodami, życiey w sie-  
bie wchodzi, uważniejsze i czu-  
ścieysze modły przesyla, do Nie-  
ba. \* W dzień uciemieżenia twego  
szukay BOGA, nie przez BOGA  
czego innego, ale z uciśnienia BO-  
GA: iżby BOG dlatego uciemie-  
żenie

żenie usunął; 'ażbyś bezpieczna  
do BOGA przyłgnęła.

Jako widzę odezwiała się Stau-  
rofila: nie tylko pomoc Modlitwie  
KRZYŻ przynosi; — ale nad to  
wklada potrzebę uciekania się do  
BOGA Nie zleś dostrzegła, od-  
powiedział Chrystus: na ten bo-  
wiem koniec często bardzo ucie-  
mienia i dolegliwości służą.  
Słyszałaś kiedy, dlaczego Absa-  
lón wołał do siebie Joaba? \* Wo-  
łał go i drugi raz przez służą-  
cych; ale on nie chciał przyść.  
Dlatego kazał mu zboża jego  
spalić. Wstał więc Joab i przy-  
szedł do Absalona. Jak zaś z nim  
pomówił, i podiał się bydź Pośrze-  
dnikiem u Króla. mówił za  
Absalonem. I ja nieinaczey czy-  
nić, tylko gdy widzę na napo-  
mnienia Moie niedbających, i gdy  
wołani raz i drugi nie przycho-  
dzą, tych przez dopuszczenie na  
nich uciemienia, przyyść do  
mnie przysilam; i gdy przynę-  
dzą alisci Pośrednikiem Mnie do Oy-  
ca uznają. Tacy i owi byli, o  
których Psalmista mówi: Rozmnoży-

\* 2. Reg:  
14. 29.

ły się ich dolegliwości, potem po-  
pieszyli. (10) Napelniły twarze  
ich chańbą, a szukać będą Imie-  
nia Twego Panie. (11) Wielu jest  
zaiste którzyby zapomnieli o BO-  
GU, gdyby ich do Niego KRZYZ  
iaki nie napędzał. Skąd to jest: li-  
tując go się BOGA, że na nich u-  
trapienia spuszcza, iżby się ucie-  
kali do Niego. \* Podobnegoż coś  
czynią serdeczniej dzieci swoje ko-  
chający Rodzice, gdy widzą iż ich  
te często odbiegają i z innemi igra-  
ją: rozkazują służącym zmyślać  
postrachy, ażeby bojaźnią przera-  
żone dzieci, pospieszali wrócić na  
macierzyńskie łono.

Z tego co słyszę, zeznała  
Staurofita: że nie zle sobie wno-  
szą; iż to jest naygorszym zna-  
kiem, gdy się kto w uciemięże-  
niach nie nawraca do BOGA,  
ale iak pospolicie zwykł żyć.

Bez

(10) Multiplicatæ sunt infirmitates eorum, po-  
stea acceleraverunt. Psal: 15. 4.

(11) Imple facies eorum ignominia & quæ-  
rent nomen tuum Domine. Psal: 82. 17.



Bez wątpienia? mówi Chrystus:  
Ze skutku iaki w kim uciemieże-  
nia sprawiają, łatwo stan duszy  
każdego poznać się. \* Jako al-  
bowiem dościęte ziarno, natychmiast  
skoro lekko uderzone jest, z plewy  
swojej wypada; jeżeli zaś nie do-  
ścięte, z większym oporem wycho-  
dzi; które zaś częściej nie wychodzi;  
i tak z plewą swoją starte i za bo-  
isko wyrzucone bywa. Tak uszy-  
sły ludzie w doczesnych rzeczach  
kochać się iak ziarna w plewach.  
Ale kto wierny jest, i dobre ma  
serce; Natychmiast skoro jest lek-  
ko uciśniony, porzuciwszy docze-  
sne rzeczy, leci do Pana BOGA.  
Jeżeli zaś mniej jest wierny, za  
wielkim uciemieniem ledwie od nich  
odrywa się, aby szedł za Bogiem.  
Kto zaś jest tchaze i zupełnie nie  
wierny, acz starty będzie iak pró-  
żne ziarno swojej się plewy nie pu-  
ści, ani od rzeczy doczesnych i Świa-  
towych odrywa się, ani do BOGA  
idzie, ale tak w nieszczęściach zni-  
szczony; iż z niewiernymi iakoby  
z plewami byź wyrzucony zastu-  
gać.

\*Chrysost.  
Hom. 3 in.  
Matr. Oper.  
imperit.

Pięknie to i dokładne nam porównanie, powiedziała Staurofita: ale zebrzę, powiedz mi, gdy modlitwa KRZYŻ dwigającemu tak koniecznie potrzebna, o coż najwięcej ma się dopraszać? O to najwięcej rzecze Chrystus: Gdy o sam KRZYŻ masz prosić albo o ulżenie Jego, abys to nie innym czyinła sposobem iak tym, któregoś nauczył cię w Ogrodzie Oliwnym Słowy i przykładem, Oycz Mój iezli to byłż może, niech będzie od Mnie odda'ony ten Kielich: lecz iednak nie iako Ja chcę, ale iako Ty. (12) Czyż BOGU nie będzie poddana dusza moja; od Niego bowiem Zbawienie moje. (13) Niech Wola Twoja Panie stanie się, i iaka jest Wola w Niebie, niechay tak będzie. (14) Trzeba albo-

(12) Pater mi si possibile est, transeat à me Calix iste: verumtamen non sicut ego volo, sed sicut Tu. Matth. 26. 39.

(13) Non ne Deo subjecta erit anima mea? Ab ipse enim salutare meum. Psal. 61. 2.

(14) Sicut fuerit voluntas in Caelo, sic fiat.  
1. Machab. 3. 60.

albowiem ażeby KRZYŻ dzwi-  
gaiącego umysł był do wszystkie-  
go obojętny, kto pragnie z KRZY-  
ŻA obfite zrywać owoce. \* A po-  
tym same uciski, dolegliwości i u-  
ciemężenia twoie tak małe iak wiel-  
kie, złoczywszy ie z uciemężeniami  
i Męką Moją, ofiaruy pobożnie BO-  
GU na Chwałę wieczną; a tak będą  
zasługi zyskane nad wszelki szacunek  
i BOGU wielce podobać się będą.

\*Bios: te  
Spec: spi-  
rit. C. b



## R O Z D Z I A Ł XIV.

## CIESZYĆ SIĘ TRZEBA NA KRZYŻU!

Uczestnikując z Męki Chrystusa, cieszyć się. (1)

Morbus deliciae, mors lucrum, pæna voluptas,  
CRUX mihi quod nullâ, me CRUCE cerno premi.

Choroba, rokosz, śmierć, zysk, ucisk, wiankiem  
wonnym;

To KRZYŻ mój: że się żadnym nie widzę  
ściśnionym.

Rozumiała Staurofila, że ostateczną słyszała lekcję, zaczęła o nic się więcej nie wypytywać, gdy Chrystus do niej rzekł: Jeszcześ nie doszła mety Córkko, bo iak wprzód nauczyłem cię KRZYŻ w łuk, tak teraz odmieniać Go w Cytrę i Psalterz wyćwiczę cię, abys umiała to iest: *Spiewać Imieniowi Pana Najwyższego, na dziewięcstronnym Psalterzu, z przygrywaniem na Cytrze.* (2)

Wy-

(1) Communicantes Christi Passionibus, gaude. 1. Peiri: 4. 13.

(2) Psallere nomini Domini Altissimi in decachordo Psalterio, eum cantico in Cithara.  
Psalm 91.

Wyznaję w tym niewiadomość  
moją, odpowiada Staurofila: bo  
cale nie domyslam się czego Pan  
mój po mnie wyciąga. Więc  
słuchaj, rzecze Chrystus: *Spie-  
wać jest to czynić z ochotą, we-  
solęgo, albowiem dającę Pan kocha.*  
(3) Nuże więc ze śpiewaniem  
w słowach złącz Cytrę uczyn-  
ków. Cytra brzmi z niższego,  
Psalterz z wyższego tonu. \* Gdy  
cierpisz uciemiężenia, pokusy,  
zgorszenia na tym świecie, że cier-  
pisz z niższej strony, to jest świad-  
żeś śmiertelny iestś i ze pierwszej two-  
jej przyczynie winien iestś uciemię-  
żenia; Cytra iest, przychodzi bo-  
wiem odgłos przyjemny z wyższego  
tonu, cierpisz i śpiewasz, on szem  
i przygrywasz sobie. Gdy mówił  
Apostół: Chłubiemy się z uciemię-  
żeń, Cytra wprowadzi brzmiała z  
niższego tonu, ale jednak słodko.  
Wszelkie bowiem cierpienie słodkie:  
iest BUGU; Jeżeli zaś w uciemię-  
żeniach upadasz, Cytrę zguchota-  
łaś. Gdy zaś chętnie, spokoj-  
nie

\* Aug. in  
Psalm. 42.

- (3) Psallere est cum hilaritate facere: hilarem enim datorem diligit Deus. 2. Corinth. 9.

\*August:

nie i wesoło cierpisz skrupuły,  
oschłości, ciemnotę, iż ci zda-  
je się żeś opuszczona od BO-  
GA; a przecie się cieszysz w  
tym KRZYŻU BOGA wielbiąc  
i wychwalając, śpiewasz Panu na  
Psalterzu dziesięciopiętnym. \* Ty-  
kasz tonów w sercu twoim dobrze  
odpowiadających w Uszach BOGA.  
Gdy zaś paczniesz umiatać się o  
sprawach BOGA. Czemu to, cze-  
mu owo? To nie powinno być  
tak, złe to zrobił; Gdzież jest Chwa-  
ła BOGA; zgubiłeś Allluia, ze-  
rwałeś twój Psalterz.

Wyrazić niepodobna jak to  
Staurofilę cieszyło. Ale nie ma-  
ło dziwiło ją, co Chrystus po-  
wiedział: że na KRZYŻU trze-  
ba być wesołym i cieszyć się.  
Niech mi wolno będzie zapytać  
się rzecze. Co KRZYŻOWI z  
radością? Co za społeczeństwo bo-  
lu z weselem? KRZYŻ bowiem  
od krzyżowania prawdziwie imię  
swoje bierze, że zaś KRZYŻ  
ciało i duszę dręczy nikt lepiej  
tego nie wie, jak ten który te-  
go doświadczył. Ja zaś rozumia-  
łam<sup>4</sup>



łam, że przez cały życia prze-  
ciąg powinnam cierpieć, dolegli-  
wości, oschłości, bożnią i za-  
łem bydz liarta, dopiero w przy-  
szłym żywocie radości, wesela i  
pokoju oczekiwać; będąc tu czas  
rędy, tam zaś ukontentowania  
i rokoszy. *Wszelaka bowiem kar-  
ność; w niniejszym czasie zda się  
nie bydz pociechą ale smutkiem.* (4)

Chrystus na to: Zupelną i  
nadobitą miagą pociech wszyscy  
KRZYŻ dzwigający, przy zapła-  
cie sprawiedliwych odbiorą, gły  
wonda w Wesele Pana swego.  
Gdzie BOG otrze łzy z ich oczu.  
(5) Ma atoli tu i KRZYŻ wiele po-  
ciechy i wesela, byle był tym spo-  
sobem jak należy znoszony. \* Chrysest.  
KRZYŻ albowiem *wszystkiy po-* Hom: 2 de  
*myśności iel iłłotą.* I cenz tego Crn: & La-  
iasnie nie wyrażdem w Ewange- tron:  
li? \* Błogosławieni *batziecie gły* \* Lucæ: 6:  
*was z nienawiedzą ludzie,* & 2.  
*i gdy*  
*odłq,*

(4) Omnis disciplina in presenti qui tem videtur  
non esse gaudii, sed mæroris. Hebr: 12 11.

(5) Absterget Deus omnem lachrymam a boca-  
lis eorum. Apoc: 21. 4.

odłączą i wyrzucą imię wasze iako zię, dla Syna Człowieczego. Cieszcie i weselcie się; albowiem nadgroda wasza wielka jest w Niebieczech. I Mój Apostoł iżalsz nie powiedział: Uczestnikując z Męką Chrystusowey cieszcie się. (6) I znowu inny: Poczytuycie za nay większe wesele bracia moi, gdy w różne pokusy wpadniecie. (7) Ani Naczynie Moie wybrane, Paweł, któregoś przytoczyła zdanie, mówi: Że karność w niniejszym życiu nie jest wesela, ale zdaie się nie być czasem wesela. Wprawdzie albowiem jest przyczyną i rodzicielką wszelkiey pociechy i wesela, a zatym i Żywota wiecznego. Lecz w samym momencie uciśnienia, zdaie się być chwilą smutku nie wesela; Czucie bowiem boleści tak ludzi przeżywa, że najmniey nie myślą o pożytkach i owocach z nich wypływających; Te zaś przeminiem

---

(6) Communicantes Christi passionibus gaudete.

1. Petri: 4. 13.

(7) Omne gaudium existimate fratres mei, cum in varias tentationes incideritis. Jac: 1. 2.

mier  
i uca  
Pew  
byd  
mie  
iacy  
do  
god

Stau  
i sk  
sam  
niey  
nada  
ucisk  
Hca

było  
szyl  
Chry  
Aza  
i ac  
czyt  
JE  
wes

(8)

niem boleści, lepiej uważała się  
i ucuć dać. Cóż więc powiem? \*  
Pewny jest znak błogosławieństwa,  
bydź zdolnym cieszyć się w ucie-  
mieżeniach, i wpośród obkaku-  
jących nas przygod wesoły umysł  
do Nieba wnosić; aczby po ia-  
godach obficie łzy z oczu padały!

\* Seneca L.  
de Prov. d.  
Dei.

Łatwo wierzę, powiedziała  
Staurofila: że jest obfita materia  
i skład nieprzebrany pociech w  
samym KRZYŻU, gdyby kto pil-  
nieyszą miał uwagę na przyszłe  
nadgrody, ale iżby to w samych  
uciskach przychodziło.

*Hoc Opus, hic labor est.* Aeneid. 6.

I sędzę iż: bardzo mało tych  
było którzyby się w uciskach cie-  
szyli. Ja zaś ci owszem, na to  
Chrystus: bardzo wielu pokażę.  
Aż nie Apostołowie szli radu-  
jąc się z oblicza Rady, że są po-  
czytani za godnych dla Imienia  
JEZUSA chwałę ponieść (8) Jak  
wesoły Paweł który mówił: Na-  
pełnio-

(8) *Ibant gaudentes a conspectu consilii, quod  
digni habiti essent, pro Nomine JESU con-  
tumeliam pati.*

*Act. 5. 41.*

pełniony ięsem radością, obficie w  
 wesie, we wszystkich uciemiżeniach  
 naszych. (9) I tu wu: Jezu po-  
 daie się na Ofiarę za Wiarę naszą,  
 cieple się, i ucinając wam u wszystkich  
 i wy z i go cieżcie się i ucinającie  
 mi (10) \* I Święci doznali szy-  
 derstw i biczów, byli kamienowani,  
 pilowani, kuszani i od miecza po-  
 dli; uciśnieni zmęczeni, cóż byli,  
 tylko na cyrach swoich goniący,  
 to iest Świąteczna Prawdy Bożkiej  
 ogłaszający? Jako zas cieszyli się  
 niegdys męczennicy w pośród ka-  
 tusz? \* Markus i MarcellONUS bra-  
 cia za Wiarę Chrześcijańską poima-  
 ni do drzewa przywiązani, i za  
 nogi gwoździami przybici. Do któ-  
 rych gdy tak mówił Sędzia: Po-  
 strzeżcie się nędzni i od tych się  
 wak uwolnicie. Odpowiedzieli: Ni-  
 gdyśmy większego nie doznali we-  
 sela, iak gdy to dla Chrystusa chę-  
 tnie.

• Rupert:  
 in C. 14.  
 Apocalip.

• Breviar:  
 Rom. 18.  
 Jun.

- (9) Repletus sum consolatione superabundo gau-  
 dio in omni tribulatione nostra! 2. Corint: 7. 4.  
 (10) Si immolator supra Sacrificium & obsequium  
 fidei vestrae, gaudeo & congratulor omni-  
 bus vobis, idipsum vos gaudete, & con-  
 gratulamini mihi. Philip: 2. 17.

nie ponosimy. w Którego tóż  
 niości ugruncowani byż zaczęli-  
 śmy. Uby nam dał to tak długo  
 cierpieć, poki będziemy tym ciałem  
 śmiertelnym odziani! I tak przez  
 dzień i noc w tych mękach Chwały Bo-  
 skiej śpiewając, potym strzałami zabi-  
 ci doszli Męczelkiej Korony. Ani  
 słabszy pici na podobnych tra-  
 kuie przykładach. \* Albowiem  
 Agata z weselen i ukontentowaniem  
 szła do więzienia, i iakoby na ban-  
 kiet zaproszoną, zgon swoy pole-  
 cata. Agnieszka także w trzyu-  
 stym roku Panienka. \* Jeszcze  
 niezdolna do kary, a już dosięgła  
 do zwycięstwa. Cnoty doskonałości  
 doszła, chociaż wiek dziecinny  
 zdawał się jej przeszkadzać. Nie  
 takby do łóżnicy za mąż wydana  
 śpieszyła, iak na plac męczeństwa  
 wesoła ze skutku krokiem śpiesznym  
 Panna bieżąca. Coż Tekla? Po  
 wstrzymanych bełtych, ogniach,  
 więzieniach, tak mówiła: \* Cho-  
 ciażbym po całych dniach z ogniem,  
 bestyami, wieczami i więzieniami mia-  
 ła walczyć: tedy wszelki niebespie-  
 czeństwo i śmierci rodzaj, przemocę  
 nad Rayskie delicye i bankiety nay-  
 wpo-

\* Breviar  
 Roman: 6.  
 Februar

\* Ambr: L.  
 1. de Virg  
 gimib.

\* Basil Se-  
 leu: Episc:  
 in Vita S.  
 Theclæ.



uśpianialsze: byłeś mię Panie uznać  
godną cierpienia zawsze i naysroż-  
szych mak dla Imienia twego. Wi-  
dziszże Staurofilo, z jaką ochotą  
i umysłu wesółością Święci KRZY-  
ŻE dzwigali?

Widzę, rzekła Ona: ale cze-  
mu w nich dziwiuję się, iest (przy-  
znaię) że oni nie tylko cier-  
pliwie, lecz i ochotnie z zapa-  
łem na męki spieszyli, iakoby do  
piękrzenia się. Ja zaś małego ser-  
ca będąc trudno mi przychodzi  
z cierpliwością ponosić. Ale ra-  
tuy Panie słabość i nikczemność  
moją.

Nuieno rzecze Chrystus: ufay  
Coro widocznie z czasem wzro-  
śniesz ity w naydoskonalszą cierpli-  
wość \* i która teraz lekkich umar-  
towień przykrość upodla, drogiego  
potym złota wagę w nadgrode od-  
niesiesz. Jeżeli teraz iednak do te-  
go wynieść się nie mozesz, nie  
mrucz, nie utykuy, ale łate-  
cznie: wytrzymuy, i w dolegliwo-  
ściach twóich mley cierpliwość. (11)

\* Petrus  
Dami. L. 8.  
Epist. 6.

(11) Sustine, & in dolore tuo patientiam habe.  
Eccl. 2. 4.



Któremu Staurofila: O jak-  
 bym sobie życzyła, żebym mogła  
 na Psalterzu dobrze przebiegać;  
 ażeby ze strón serca moiego,  
 słodkie brzmienie wychodziło, i  
 Chwała wieczna Majestatowi Bo-  
 skiemu! Dobrego ci się chce,  
 mówi Chrystus: i łatwo tey sztuc-  
 ki nauczysz się. \* Gdy czuwać się  
 bydz w umartwieńcia i. dolgiwości  
 spuścisz się na BOGA pokornie i  
 statecznie: To bowiem spuszczenie się  
 na BOGA, jest przed BOGIEM słod-  
 kó brzmiąca, Cytra, na której stro-  
 nach Dusz S. mile tony wydać,  
 Ojca Przedwiecznego uszy, skrytą  
 i wewnętrzna słodkością mile na-  
 pawa i delectuie. Na tey Cytrze, gró-  
 bsze strony, to jest: zewnętrzne Czło-  
 wieka mocy (ze wszad utrapieniem  
 ściśnione) smutny i żaloszny ton wy-  
 dać; ale cieńsze strony, to jest:  
 mocy i władze wewnętrzne Czło-  
 wieka (które zupełnie i pobożnie do-  
 browolną cierpliwością i spuszcze-  
 niem się na BOGA pokornie trwają)  
 wydać wysokie i wdzięczne brzmie-  
 nia. Natura czuła w uciskach ię-  
 czy, lecz natura wyższa rozumna  
 spokojna zostaje.

\* Bless: in  
 Inst: par.  
 C. 8.

Na to Starofila: poznaię te-  
raz, że uspokoiłony umysł do-  
pełnia tey duchowney melodyi:  
gdyż i Apostoł napomina, ażeby  
kto \* *spokojnego jest umysłu, śpie-*  
wał. Mysł zaś pomiészana \*  
wszelką harmonią ruynuje. W  
utropieniu albowiem umysłu duch  
upada. Przeto z powodu tego  
zebrzę o Panie, naucz mię jakim  
sposobem tego uspokoienia duszy  
nabędę.

\* Jac. 5. 13.

\* Prev: 15  
13.

Którey Chrystus: Gdy do-  
brze we wszystkim Woli Boskiej  
odpowiadać będziesz, i czego in-  
nego nigdy chcieć nie będziesz,  
tylko tego co BOG chce. Wszel-  
ki bowiem kto to czyni, spokoj-  
ny, szczęśliwy, i prawdziwie bło-  
gostawiony jest. Czynić bowiem  
będzie co zechce, gdy cokol-  
wiek BOG na niego przepuści,  
tego on sam zechce. \* *Nikt, iak*  
*miemam, nie jest błogostawiony nad*  
*tego co podług swego zdania i pra-*  
*gnienia czyni. Tacy są pokorni*  
*Zakonnicy, bo to chcą, ubodzy są*  
*i ubóstwem cieszą się; są bez am-*  
*bicyi, wyniosłością gardzą: płaczą*  
*czą*

\* Salvian:  
de Veroyu-  
dic. & Pro-  
Det. L. 1.

ezą, płakać się uczą: chorzy są,  
w chorobis weselą się. Gdy mówi  
Apostoł osłabiony i jestem, tedy mo-  
cny i jestem (12.) I tak cożkolwiek im  
trafi się, którzy są prawdziwi  
Zakonnicy, mieć ich za szczęśli-  
wych należy, gdyż między nayo-  
strzyzszymi przykrościami, weso-  
lszych nad tych nie mają, którzy tym są,  
ci chcą. Temi przy emnemi rozmowami  
uglaskano. Staurofila, bar-  
dzo pocieszoną została; i Boskim  
(jak łatwo wniesć tobie można)  
duchem rozgrzana, wzięła się do  
śpiewania. Pieśń wesołości, tak  
K R Z Y Z serdecznie witając i  
wysławiając.

# RYTHM

(12) Cum infirmus, tunc potens sum. 2. Corint;

12. 10.

## R Y T H M

## STAUFILI W KRZYŻU DELEKTUJĄCEJ SIĘ

*W*itaj Krzyżu największy Cześć od wszystkich  
godny,

Krola Wielkiego Ty rodzinie łóżce,

Ty: Białoczerwonego Oblubienica modny

Krwia, Ty lśniący się nad zorzę;

Ty: na trzech palcach Świat ten utrzymującego,

Co zranionemi swemi dźwigał Cię barami;

Ty w nędznych ludzi zwłoki odzianego,

Szczęśliwy! nosisz przed nami.

Ta cała jest przyczyna KRZYŻU Twój Ozdoby,

Wszystkich Krzyżów na Świecie ośrodek miarkujący;

Ze nam czynisz lekkimi męki i choroby,

Który do Ciebie jest Ignący.

Jakże przypadek przykrym Pobożnym być może?

Albo coż przeciwnego trafić im się zdoła,

Którym przygody, prace w nieszczęśliwym porze

Erzyna: wezle Gne. zgolał

KRZTŻ

KRZYŻ Szczęśliwości wieczney zadatek rzetelny;  
 KRZYŻU dobry iakże mi pokochać Cię trzeba?  
 Temu słodkiemu garżmu, któż przebóg śmiertelny!  
 Karku nie podda dla Nieba!

W KRZYŻU tylko chlubić się, w Nim cała Obrona;  
 Bo żaden KRZYŻ, KRZYŻ ciężki, lecz pe-  
 wnym okryciem

KRZYŻ mi będzie największy Zaszczyt i Korona,  
 Słowem: KRZYŻ zawsze jest Życiem.

Więc witaj dobry KRZYŻU Zbawienia otucho,  
 W wieczne Syonu Zamki bezpiecznie iak w łodzi,  
 Przez tysiączne obroty (słuchaj każde ucho)  
 Wszystkich wiodąca najsłodzi.

O szczęsny Oblubiencze! nie z iakowym musem;  
 Witaj Celu mych pragnień tysiącznie żądanych,  
 Który z tobą skłionych, z Najmiłszym JEZUSEM  
 Wieczyscie łączysz Kochanych.

Ach! O nader Szczęśliwy? Szczęśliwy w swym byciu!  
 Któremu dano wszelką tu wytrwać zawitość,  
 Ukrzyżowanemu wywdzięczyć się w życiu,  
 Właśną Miłością za Miłość.



## R O Z D Z I A Ł XV:

NA KRZYŻU I ZA KRZYŻ DZIĘKOWAĆ  
POTRZEBĄ.

*We wszystkich dzięki oddawaycie. (1)*

Non ea quam tribuis CRUX est, sed pignus Amoris,  
Cor tibi pro tanto munere reddo lubens.

Nie KRZYŻ to : Który tłoczysz , lecz zastaw Miłości,  
Za ten Dar , me Ci serce, oddaje z wdzięczności.

Zakończyła swe Pienie Stauro-  
fila, gdy Chrystus znowu tak  
mówić zaczął: Po stopniach o!  
Córko, na-ży postępować w górę:  
Nauczyłaś się już jak masz wese-  
lić się na KRZYŻU, teraz abyś  
wyżey postąpiła, to dodać ieszcze  
należy. Ażebyś BOGU nie wię-  
cey dziękczyniła za pomyślności,  
jak za przeciwności. \* Nie na po-  
zór tylko wdzięczny jest, który w  
pośrodku uciemiężeń z całego serca  
dziękuje BOGU; \* Albowiem cóż  
czynisz wielkiego, gdy w pomyślno-  
ściach

99. Antio-  
chus Hom:  
117.

Ambros: in  
Rsal: 118.  
Odon: 10.

(1) In omnibus gratias agite. 1: Tefsal. 5. 18.



ściach wychwalasz BOGA, gdy w bogactwa opływasz, i żadney nie doświadczasz krzywdy? To jest wspaniała, gdy cierpiąc krzywdy i wzgardy, Sąd BOGA uwielbiasz.

Wielka to także rzecz jest, mówi Staurofila: atoli nie zamałą sądzę, nie bydź niewdzięcznym i w pomyślnościach. W prawdzie na to Chrystus: Jest to coś, ale przyznać trzeba, że mniey doskonałego.

\* Gdyż wspaniałość Duszy wdzięczney w smutkach okazuje się. Widziżże: iż gdy w pomyślnościach wdzięczną okazujesz się, fiut diabeł, czyn twój wycieńcza mówiąc: A za Job darmo cześci Pa-na? który w pomyślnościach korzył się BOGU i dzięki czynił, ale gdy nędzą przyciśnionego słyszał że mówi: Niech będzie Imie Pańskie błogosławione, diabeł z nóg zwałił: i większą zadał mu ranę, iak gdy opływający we wszystko kłtował się nad ubogiem. Ponieważ dziękować BOGU w pomyślnościach, nie jest rzecz dziwna: ale gdy nawałność nastanie i okręt w niebezpieczeństwie toni; w ten czas

Y.

dzię-

\* Chrysost.  
Hom: 5. in  
Patient:  
Job.

*dzięki oddawać, wielkie i wybor-  
ne jest: cierpliwości i dobrej woli  
okazanie. Za dobrodzieystwa dzie-  
kować, to bałwochwalcy i poga-  
nie znają, za nieszczęsne zaś  
przygody, za KRZYŻE i uciski  
samj Chrześcianie. Naywyższa  
albowiem Religia jest w przeci-  
wnościach BOGU dzięki odda-  
wać. I wierzą Staurofilo: \* Iż  
wielce waży iedno dziękczynienie  
DEO gratias BOGU w przeciwno-  
ściach, niż sześć tysięcy w pomy-  
slnościach.*

Ledwie mi się to w głowie  
mjeści, mówi Staurofila: że trze-  
ba za nędze i umartwienia dzie-  
kować, gdy to wielce zmysłom  
sprzeciwia się. Wiele rzeczy od-  
powiada Chrystus; nie mitych  
zmyslności, są pożyteczne do  
Zbawienia: w którym rzeczy ga-  
tunku i to dziękczynienie poło-  
żyć należy; jest bowiem ukrytym  
Skarbem, o którym nie wiedzą  
Synowie tego Świata. Naucz się  
tego w tej tajemnicy kształcie.

\* Przez Prawo niegdyś zakazał  
A'suer, ażeby nie wolany nikt nie  
wszedł na Pałac, ieżeliby Król

zto-

\* Avilan:  
Tom: .E.  
pist: Page  
20.

\* Esther:  
4. 11.

złoty różgi ku niemu na znak łaskawości nie wyciągnął, ażeby tak przy życiu pozostał. Ester atoli w brew temu Prawu wszedłszy, gdy wyciągnął Krol złotą różgę, \* pocałowała koniec tej różgi. Ale <sup>Ibid. c.5:3</sup> odsuńmy zasłonę, abyś oczywiście widziała. Cóż sądzisz, za wyrozumienie jest tej tajemnicy? Tylko: ażeby przestępcy nie weszli na Pałac Pana, pokiby ich BOG złotą różgą nie dotknął i oni iey nie ucałowali? Cóż to zaś jest ta różga? Tylko KRZYŻ, przeciwności i nędza? Skąd zaś jest złota? Tylko że Moją męką wyzłocona. Ciemu całować ją potrzeba? Dla tego iż ją Ręka Królewska, miłość Oycowska, woli BOGA Łaskawość, za wielki Dar podaje. \* Albowiem cierpieć dla AOGA, większego jest zadziwienia dzieło, niż wskrzeszać umarłych i tuda czynić. Tak bowiem staiesz się dłużnikiem, tu zaś dłużnikiem czynisz sobie BOGA. Osłodzić więc sobie KRZYŻ jest nieodbitą koniecznością i z dziękczynieniem zawsze przyjmować Go trzeba; gdyż On jest znakiem

La-

\*Chryfost;  
 Hom. 4. in  
 Epist. ad  
 Philem.

Stobezus de  
Legibus.  
Serm. 44.

Łaski, odpuszczenia grzechów, i  
że BOG o tobie pamięta dowodem.

\* U Persów Królowi dziękował (Hi-  
storyk Stobezus pisze) który acz nie  
winny, był z rozkazu iego uchło-  
sany, to jest na znak, iż Król o  
nim pamiętał. Czegóż czynić nie  
przystoi, gdy nie od Króla Ziem-  
skiego, ale Niebieskiego, Który jest  
Królem królów i Pan Papuiących,  
gdy z iego złęcenia jesteś mar-  
tywiony, biczowany, chłostany,  
palony, i siekany? Czemusz nie  
raczey za te ciosy, które są ce-  
ną Nieba, pokornie dziękujesz i  
one sobie, naywięcey, szacujesz?  
Izaliżes nie czytała iak ukorono-  
wany Prorok śpiewa? Różga Two-  
ja, i Twój kiy, one mię pocieszy-  
ły. (2) Jak gdyby iaśniey mówiąc:

August. in  
Psalm. 22.

\* Karność Twoja iak różga na-  
trzędę owiec, i iak kiy na stu-  
szniejszych Synów i już wyraſta-  
jących z życia, bydłęcego na du-  
chowne, te mnie nie zafrasowały,  
ale raczey pocieszyły: że o mnie  
pamiętasz. O! czegóż BOG nie  
świad-

(2) Virga Tua & baculus Tuus ipsa me conso-  
lata sunt. Psalm. 22. 4.

świadczy w wielkości miłosierdzia  
swego ludziom, od Ktorego same  
umartwienia są dobrodzieystwami!  
Albowiem pomysłność darem jest po-  
cie/zającego: niepomyślność zaś Da-  
rem napominającego, **BOGA**.

Na to przecię Staurofila: Pa-  
nie nie mało nayduię którzyby \*  
wyznali i uwielbili Ciebie gdy im  
dobrze uczynisz. A któż jest co-  
by Ci KRZYŻEM uciążony, u-  
martwieniami znękany, z serca  
dzięki oddawał? \* Kto jest mówię  
Ten? A będziemy Go chwalić: czy-  
ni, bowiem dzielne rzeczy w życiu  
Swoim. A zaś tajne ci są, rze-  
cze Chrystus: najmocniejszych  
Bohatyrów przykłady w Kościele  
Moim okrzyczane, osławione?  
Alboż to S. Job w tak strasznych  
uciemiężeniach i tylu dolgach tego  
nie wyznawał? Jako podobalo się  
Panu, tak i stało się; Niech bę-  
dzie Imię Pana błogosławione. (3)  
Wawrzeniec na ognistym łożu  
leżący \* upieczony mówił: Dzię-  
ki

\*Psal. 43.

\*Eccl. 31.

\*Breviar:  
Rom:

(3) Sicut Domino placuit, ita factum est; sit  
nomen Domini benedictum. Job 1. 22.



\*Surius in  
Vitā 14.  
Maij.

\*Ibidem  
11. Febr.

\*Baron.  
Tom: 2 an.  
261. num.  
30.

ki daię **BOGU**. Bonifacyusz Mę-  
czennik, hakami z ciała odarty,  
weselił się, gdy wołał: \* *Dziękuję Ci  
Panie JEZU Chryste Słone BOGA.*  
S. Saturninus w boleściach ciężkich  
kogaiaćy dał słyszeć: \* *Krótko cier-  
pie, chętnie cierpie, dziękuję i wy-  
dziękować nie wydołam; Chryste daj  
wytrzymanie, Tobie chwala, To-  
bie zaszczyt.* Co B. Cyprian, \*  
gdy zapytany od Prōkonsula Ga-  
leryusza, krótko odpowiadał z  
Tablicy na kolej przyszedłszy:  
Gdy obaczył Thascia Cypryana  
świętego rzekł: **BOGU** dzięka.  
Jakób od kary nazwany *Interdictus*,  
śmierć poniósł roszczłōnkowany po  
jednemu, i zakażdym członka  
każdego odcięciem, nic innego  
nie powtarzał, tylko *Deo gratias*,  
to jest **BOGU** dzięka. Teodorus  
za czasu Maximiliana Cesarza,  
ledwie żyjący jeszcze dla po-  
szarpanych mu boków, swoją  
jednak ożywił nie moc śpiewa-  
jąc: *Bede wilebił Pana po wszy-  
skie czasy: (4)* **Cóż**

(4) Benedicam Dominum in omni tempore.  
Psal. 33. 2.



Cóż ci się o nich zdaie Stau-  
rofilo? Rozumiem; ona na to:  
iż to są przywileje Męczenników;  
których BOG szczególnie tą Ła-  
ską obzdobił, dla utwierdzenia  
Wiary i zawstyżenia tyranów.  
Nie tylko Męczennicy odpowie-  
dział Chrystus: ale nawet choro-  
bami przycisnieni, t-ż same dzie-  
ki oświadcza!i Mi. \* *Ow Stuga od*  
*młodości swojej aż do końca ży-*  
*cia paraliżik, nie mogacy stać, ani*  
*siąść na łóżku, ani ręki wzniesć do*  
*ust, ani na bok drugi przenieść*  
*się. Ten jednak w bólach swoich*  
*starat się zawsze BOGU dziękować*  
*przez dzień i noc wielbić BOGA*  
*Hymnami, tak iż zasłużył w śmier-*  
*ci swojej słyszeć melodyę Niebie-*  
*ską. I Bło: Klara przez ciny lat*  
*28. ustawicznie chorując, nie*  
*przerwanie B O G U dziękowała.*  
Cóż ci zdaie się teraz o! Córko;  
Czyliż nie masz albo nie wielu  
ci zdaie się, którzy w uciemie-  
żeniach BOGU dzięki składają!

• Gregor:  
Hom. 15.  
in Evang.

Wyznaie Panie rzekła na to:  
nieuwaga moja, i ja odtąd po-  
stanowiam nie opuszczać tey O-  
fiary

\*Blesens.  
Epist: 31.

\*Psalm 89.  
11.

siary chwały, ale owszem: \* dzię-  
kować będę Dawcy Łaski, iż mnie  
miłosiernie wychłostał: że gniew  
swoy obrócił mi na tuskę, spuści-  
wszy na mnie chorobę, abym go-  
rzej nie zapadła, uciskając aż by  
przpuścił; obalając ażeby podzwi-  
gnął; \* A któż Panie zna moc gnie-  
wu Twego? Pe ne bowiem jest mi-  
łosierdzia, zagniewanie Twoje, i  
Sądy rzędu Twego, którym ze-  
stęorzeniem Twoim w czasie ob-  
chodzisz się, są pewne pobożności;  
zraki. Sprawiedliwych albowiem  
dusze są w Ręku BOGA; (5) Prze-  
to w śród rokoszy i d. legliwici,  
gniew Pana i miłosierdzie mądrych  
w utrapieniach uznają. I cieszyły  
się, Córki Judy dla Sądów Two-  
ich, Panie. (6)

Bardzo dobrze! tak mów,  
Chrystus potuszył: taka mowa jest  
Chrześcijańska. \* Nic nad ten ięzyk  
świętszego, który w przeciwnościach  
BOGU dzięki czyni. Pewnie po-  
dley-

\*Chrysost.  
Hom: 8. in  
Epis: ad  
Colofs.

- (5) Justorum animæ sunt in manu DEI. Sap: 3. 1.  
(6) Et exultaverunt filiæ Judæ propter iudicia  
tua Domine. Psal: 47. 12.

dleyszy nie jest od Języka Mę-  
czenników, i zarówno oba dostę-  
pują Korony. Bo i przeciwko te-  
mu kat uzbraja się przymuszają-  
cy BOGA przez przekleństwa blu-  
znić, napawa czart dowcipnemi za-  
rzutami myśl szarpiący, i umysł  
ciemnotą zastanawiający. Jeżeli więc  
te uciemiężenia zniesie i w nich  
dziękować będzie, Męczennickiej Ko-  
rony dostępuje.

\*. Cóż więc, lepszego, bydz może, August: in  
Staurpila rzecze: i umysłem czyn- Psalm. 77.  
my, usły, wyznajmy i piorem wy-  
rażajmy dzięki, BOGU DEO gra-  
tias; Nadto, ani, co mówić się mo-  
że, krótszego, ani, słyszeć, wesełsze-  
go, ani, rozumieć, miłszego, ani,  
czynić, pożyteczniejszego. Teraz  
dopiero, lepiej, rozumiem czego  
wyciągał, nieiaki, Starzec, w Zywo-  
tach, OO. SS. wspomniany, który  
chorującemu uczniowi swemu tak,  
powiedział: \* Nie troszcz, się, Sy-  
nu, chorobą, i; raną, ciała, twójego,  
największą, bowiem, Religia, jest,  
aby, w, słabości, BOGU, dzięki, czy-  
nić. Jeżeli, jesteś, żelazo, przez, o-  
gień, rdzy, pozbędziesz; Jeżeli, zaś,  
jesteś

avite PP.  
L. 7. C. 20.  
num: 1. Et  
Russ. lib: 3.  
in Viti PP.  
num: 150.

ieśles złoto ogniem doświadczony  
od wielkich do większych postąpisz.  
Nie nudź sobą miły bracie; jeżeli  
albowiem BOG chce cię na ciele do-  
żyłac; Cóż ty ieśles abys Mu się  
sprzeciwił? Cierpże więc i proś  
BOGA, aby co On chce, tegoś  
użyczył.

Bardzo dobre napomnienie;  
powiedział Chrystus: on Starzec  
dał swojemu uczniowi, na co i  
Ja piszę się, i toż samo tobie  
o! Córkę znowu i teraz zalecam!  
Dziękczynienie bowiem na KRZY-  
ZU, to jest w utrapieniach, do-  
brych od złych rozeznawa, i  
jakim kto jest istotnie najlepiej  
pokazuje! \* Ci którzy odlewają  
dzwony, uderzeniem młota, ich  
głosu próbują, nim będą poświę-  
cone, albo na wysokości wieży  
osadzone; gdyż jeżeli dobrego  
nie wydadzą głosu, odrzucone by-  
wają. Toż samo BOG czyni, nie  
wynosi wybranych do Nieba, tyl-  
ko wywiczonych czestszemi KRZY-  
żem i utrapieniami, a to ażeby  
doświadczyl czy stała jest ich cier-  
pliwość, i jak wdzięczny głos  
wydaią, i jakie brzmienie mają.

Ude-

\*Corin: in  
Cyp. pa-  
tient: L. 1  
Cap: 4.

Uderzył niegdys BOG w on wiel-  
ki dzwon, to jest w Joba Proroka i  
Ręka Boska dotknęła go; Chcesz  
że, dowiedzieć się jakim narzę-  
dziem? \* *Młotem całej Ziemi*, to  
jest diabłem. Cóż, za dźwięk tę-  
go dzwonu? *Pan dał, Pan wziął*  
*moch* będzie uychwalone Imie Pa-  
na. \* *Jako zabrzmiał, tak miły*  
*głos wydał?* Oto uderzony jeszcze  
i dany pod władzę diabłu, aż by  
i ciało jego jeszcze być było. Uderzył  
go od wierzchu głowy, aż do nóg  
strasznemi objęciuąc go rzedami  
i obracając się w zgubilinę i ro-  
baki, siedział na gnoiu. *Tos sły-*  
*szała iak, był uderzony, posłuchaj*  
*teraz: iakim głosem zabrzmiał.* Je-  
żeli dobre przyymowaliśmy z Rąk  
Pana, toż złych przyymować nie  
bedziemy? (7) O! brzmienie mocne!  
O! brzmienie słodkie! O! kogo u-  
spionego to brzmienie nie obudzi!  
Poświęcić bez wątpienia trzeba  
ten dzwon, który tak Święty  
dźwięk wydać; Ten jest znakiem  
dobrego męża, męża BOGU  
wdzię-

Jerem: 50.

32.

\* Augustin

Psalm: 97.

- (7) Si bona suscepimus de manu Domini, non  
sustinebimus mala? Job: 2. 10.



\*Antiochus  
Hom: 117.

• August:  
Tom: 10.  
Serm: 117.  
de Temp.

wdzięcznego. \*Przeciwne zaś brzmie-  
nie znakiem jest cieką nie wdzięczne-  
go LUGU: ten bowiem gdy go iakie  
utrapienie przyciska, utyskuje, mru-  
czy, bez końca nędznie trapi się,  
swey sprawy brom i wymawia nie-  
wonnosc. Coż więcęy? \* Tak to  
są złi i dobrzy, iak gdyby dwó-  
ie naczynia były pełne, iedno zgnie-  
lizny, drugie drogich wonności. O-  
ba atoli iednym wiachtarzem wie-  
wane. Naczynie pełne wonności,  
zofach rokoszny, drugie zaś smród  
nieznośny wydaie. Tak razem spól-  
nie zli z dobrego bez braku pomie-  
szani; lecz Naywyższym BOGA  
Sądem oddzieleni. Ile razy uciśnie-  
nie iakowe na Świat pādnie, któ-  
rzy są dobrzy, iako Święte naczy-  
nia, BOGU dzieki oddaia, że ich  
chłostać raczy: Ci zaś którzy są  
złotliwi, pyszni, lubieżni, takomi,  
bluznią i szemrzą przeciw BOGU,  
mówiąc: o! Boże, czyżesmy tyle  
złego wykroczyli, abyśmy to cier-  
pieli!



## ROZDZIAŁ XVI.

RACZEY W PRZECIWNOSTCIACH NIŻ W POMYŚLNOŚCIACH DZIĘKI CZYNIĆ TRZEBA :  
NIE TYLKO BOGU, ALE I KRZYŻEM CIĘ  
OBCIĄŻAJĄCEMU.

**T**o iak w Staurofilię wmawiało, dziękczynienie BOGU, tak nie iednę w niej wątpliwość wzbudzało : które chcąc odkryć Nauczycielowi swemu. Proszę, rzekła : Panie, wyluszez to ieszcze słudze Twoiey : Czy większe dzięki oddawać trzeba w pomyślności, czy w przeciwności ? Czegoż wątpisz, na to Chrystus : iak rozumiesz, za mnieyszą czy za większą łaskę bydź należy wdzięczniejszym ? Za większą, odpowiedziała ona. Chrystus znowu : porównyway więc przeciwności z pomyślnościami, a co przeważa pilnie zważay. KRZYŻ od grzechów odciąga, pomyślność do nich zachęca i zagania. Albowiem przez długi czas nie dozwalać grzesznikom czynić według upodobania,  
ale

ale natychmiast ich karać, wielkiego dobrodziejstwa jest znakiem. (1) Czyż ieszcze wątpisz: że ucilki do BOGA napędzają, pomysłność zaś do zapomnienia o Nim prowadzi? Boiaźń Boga krom tego i skruszenie serca KRZYŻ wzbudza: \*

\*Bernard.

Lib: 2. dz

Donsid:

Cap: 12.

Pomysłność zaś umysł od praży nad sobą i karności rozważnia, i kiedyż ona nie była nie ostróżnym w karności, co ogień do wosku, co Słońca promień do śniegu lub lodu? Mądry Dawid, mądry był Salomon, atoli w pomysłnościach pochlebiających im, i jeden po części, drugi zupełnie od rozumu odszedł. Wielki, co wpadłszy w przeciwności, najmniej nie uścił z rozumu: ani mniejszy, któremu gdy niniejsza szczęśliwość schlebila, nie wysmiał. Ucilki, KRZYŻ, wiecznego błogosławieństwa są oznaką i iakoby zadatkiem, pomysłności zaś czasowe, nie lekkim potępienia przysze-

- (1) Etenim multo tempore non sinere peccatoribus ex sententia agere, sed statim ultiones adhibere, magni beneficii est iudicium.

2. Machab: 6. 13

złego znakiem. \* Albowiem niko  
tyskawica prowadzi za sobą gramo-  
ty, również pomysłność o mekach  
wiecznych radgłasza. \* Jeżeli ko-  
mu w obfitości ziemskich rzeczy  
szczęśliwość upodobana zda się  
przypadać do gustu, tym jańym  
nieszczęśliwszy jest, im goręcej za-  
mniał szczęśliwości chętya za nie-  
szczęśliwość, albowiem bardziej w  
niej grząźnie i w niej topi się. Cóż  
teraz o tym dwoygu sądzisz? Cóż  
za większe poczytuiesz dobro?  
**KRZYŻA** ledwie kto zle używa,  
pomysłności ledwie kto dobrze.

Zaiste, odpowiedziała Stauro-  
fila: myśląc iak należy o Wie-  
czności, wyborniejszy dar jest  
uciśnienie, i większy godne wdzię-  
czności. Dobrześ odpowiedziała,  
rzekł Chrystus: Albowiem \* Gdy-  
byś wszystkich *Astronomów* posia-  
dała naukę; gdybyś tak obficie i  
wyborne mogła mówić o **BOGU**,  
iak wszystkie *Aniołów* i ludzi ie-  
zyki, gdybyś na koniec sama ta  
była umiejętnością obdarzona, iak-  
ką są razem wszyscy *Literaci* i  
*Doktorowie* napelnieni, to wszystkie  
Z  
mie

Bernardus  
Senens:  
Serm: 23.  
in Fer: 5.  
post Dom.  
2: Quad:  
Art: 3. C. 3.  
\*Bernard:  
Serm: 11.  
in Psalm:  
Qui hauri-  
tat.

\*Suso in  
Dial 6.  
extern: ap.  
Cap: 13.

•Auto: He-  
martius in  
Spec: per-  
fect. C. 10.

nie tyleby ci do życia pobożności i  
Świątobliwości pomogło; iak gdy  
we wszystkich utrapieniach twoich  
na BOGA spuścisz się; Tamte bo-  
wiem przynioły są złym i dobrym  
wspólne; to zaś samym Wybra-  
nym właściwe. O! gdyby kto spra-  
wiedliwie zważał czas Sądu i  
Wieczność! Wolałby zaprawdę i  
przez sto lat w piecu rozpalonym  
leżeć, niż aby mu na najmniey-  
szej dolegliwości lekkiej zbywało za-  
śludze; mającej być w Niebie  
wiecznie nądyrodzoney. Tam to bo-  
wiem ma koniec; to zaś żadnego.  
I przeto, chociażby kto przez sto  
lat najpokorniej czcił BOGA, nie  
oddalby Mu godnego dziękczynie-  
nia, za najmnieyszy ucisk od Pa-  
na spuszczoney. I zaiste rzecz po-  
dziwienią godna, że pod nogami  
Wybranych wszystkie kamienie nie  
obracają się w ciernie, po których  
stapają. Tak to nie wysłowione bę-  
dą dobra, których za naykrótsze  
swoje cierpienia doświadczyli. Ktożby  
kiedy, odezwie się Staurofila:  
mógł to pojąć, iż tyle dobrego  
pod KRZYŻEM ukrywa się, i  
że tyle słodczy, za trochę go-  
ryczy odbierze się?

Ale i to mi jeszcze nieci ciekawość, czy dosyć jest BOGU dziękować za dobrodziejstwo spuszczonej KRZYŻOW, czy też i tym mieć wdzięczność należy, przez których niepoczciwość, nienawiść i złość na nas KRZYŻE spływają?

Dziwno mi, na to Chrystus: co cię tu ma zastanawiać; jeżeli Pismo czytasz, czyż nie jaśnie w Ewangelii powiedziałem: *Kochajcie nieprzyjaciół waszych, dobrze czyńcie tym, którzy was nie nawiedzą i modlcie się za prześladowujących i potwarzających was. (1)* Jeżeli kochać trzeba nieprzyjaciół, idzie za tym że im trzeba dawać miłości dowody: \* *Doświadczenie* bowiem miłości, jest okazanie czynności. Dobrze zaś czynić i modlić się za prześladowców, nie tak jest dziękować iak odwdzięczać. Izali na KRZYŻU za krzyżujących Mnie nie modliłem się? mówiąc: *Ojcze odpuść im, gdyż*

Z 2

nie

\*Gregori

Hom: 30.

in. Evang:

- (1) Diligite inimicos vestros, bene facite his qui oderunt vos, & orate pro persequentibus & calumniantibus vos. Matt: 5. 44:



nie wiedzą co czynią. (3) W czym  
 Mnio i najpierwszy Męczennik  
 Szczepan, i Apłstól Jakob na-  
 śladowali: Jakież zas większe być  
 może dziękczynienie, iak w sa-  
 mey śmierci modlić się za tych,  
 którzy ią zadają?

To wyborny jest, mówi Stau-  
 rsila: ten stopień Cnoty; nie tyl-  
 ko zle nie czynić, ani zle chcieć  
 pokrzywdzającemu, ale z samey  
 krzywdy brać okazję dobrze czy-  
 nienia mu; lecz cale nie wiem,  
 iak tey Cnoty i żądać potrafię.

Chryśtus znou; Przynamniew  
 cie niechay innych przykłady po-  
 budza: nie jest albowiem trudna  
 naśladować, co widzisz: iż two-  
 ie współ równieńczy czyniły.  
 Nie pamiętasz co o Uczniu ia-  
 kiego Filozofa wślawione czy-  
 ta się? \* Zgrzeszył ten, i prosił o  
 odpuszczenie, ale mu tego Filozof  
 wysłuchać nie chciał, pokiby  
 trzech lat nieodbył ze skazanemi  
 na

•Ruffin in  
 Vita: Pat:  
 L. 3. n. 87.

(1) Pater ignosce illis, non enim sciunt quid  
 faciunt. Luc: 23. 34.



na kładanie metalow w rzekę;  
 Potym wyciągał: ażeby przez  
 drugie trzy lata odslugiwał tym  
 co go krzywdami i potwarzami  
 nakarmili. Po zakończoney tey  
 pokucie, powiedział mu F lozow:  
*Przyjdź teraz do Miasta Atńczy-  
 ków, abys się tam mądrości mógł  
 nauczyć. Był zaś tam nieiaki Sta-  
 rzec, wiele ćwiczący się w mądro-  
 ści, ten siadywał w bramie i wszy-  
 skich tamtey wchodzących dla do-  
 świadczenia szkalowanami napasto-  
 wał i martwił; Co g'y temu mło-  
 dzianowi wchodzącemu wyrządzał,  
 ten na to rozeźmiał się; któremu Sta-  
 rzec powiedział: Cóż to jest, co  
 czynisz? Ja cię szkaluję, a ty się  
 śmiejesz? Któremu odpowiedział  
 młodzian: Jakże chcesz abym się  
 śmiał, gdym trzy lata odslugiwał,  
 abym to cierpliwie znosił, co dziś  
 od ciebie za darmo doznaję? Te-  
 dy Starzec rzecze mu: Wnidźże  
 więc do Miasta, boi ty godny  
 Człowiek. To Opat Jan zwykł był  
 przytaczać swoim Zakonnikom; i  
 iezcze ze swego dodawać. Ta jest  
 brama BOGA, przez którą Oo-  
 nasi, doświadczając wielu uci-  
 sków*

*skóro i krzywd, weseli weszli w  
Miaſto BOGA. Ale nie zawadzi  
inne ci ieszcze przed oczy wysta-  
wić przykłady, ażebyś się nie  
wymawiała, ani trudności dzie-  
ła, ani zbyt małą liczbą podo-  
bnie czyniących. \* Chwalebny Mę-  
czennik Cypryan, na głowę pod  
miecz skazany, zlecił Dyakono-  
wi swemu, aby 25. Czer: Złto:  
wyliczył Strażnikowi pilnującemu  
go. \* Alexander Patryarcha Jero-  
zolimski, miał Pisarza, który go  
ze złota obrał: tego potym zła-  
pano: ale go pobożny Patryarcha  
za 85. Czer: Złt: wykupił. Za  
powrotem: ięgo tak z nim taſkawie  
obchodził się, że ieden z Obywate-  
li Miaſta powiedział: iż naypoży-  
teczniejsza ieſt przeciw Alexandro-  
wi zgrzeszyć. \* Szczepan Opat ta-  
kiey był cierpliwości: że tego miał  
za przyiaciela, który przykrość mu  
iaka wyrządził. Oddawał za po-  
twarzy dzięki; gdy w ubojuwie ie-  
go iaka szkoda trafiła mu się, miał  
sobie za naywiekszy zysk, wszy-  
ſtkich zaś przeciwników swoich za  
pomagaczow poczytywał. \* Pocie-  
szna zaś ieſt, co o Janie Jalmu-  
zni-*

\* Barou:  
Tom: 2.  
Anno 261.  
n: 30.

\* Sophron:  
in Prat:  
spirit: c. 34.

\* Gregor:  
Hom: 35.  
Evang.

\* Leon: in  
Vitt: apud  
Suri: T. 1.

źniku Historya pisze: Karczmarz nieiaki, krewnego tego Świętego młodzieńca był bardzo pokrzywdził i osławił. Młodzieniec przed Biskupem uskarżył się, Biskup ażeby młodzieńca umysł pohamował; kzerze: i także to odważył się zelżyć cię słowami? zrobię z nim to, czemu się cała Alexandria zadziwi. I natychmiast kazawszy zawołać do siebie Ceł Rządzcę, nakazuje mu ażeby od tego karczmarza niewybierał myta ani innych od niego Kościołowi powinnych długów, ale aby był wolny od wszelkiej opłaty, która albo iemu albo Kościołowi jego od niego należała się; i w samey rzeczy, tej jego czynności cała zadziwowała się Alexandria.

Ale to Męszczyn: mocniejszy Staufila prawi: przykłady, których wierzę że niektóre z Nie-  
wiał naśladowały za pomocą łaski BOGA. \* Gdyż i o Błogosławionej Ludwinie Batawskiej słyszałam, że napaśniona od szaloney kobiety ze żywosciami i potwa-  
rza-

Sarina Vita  
Tom: 2.  
Cap. 1.

rzami nakarmiona, niewzruszoną się okazała, chociaż iey ta i na twarz pluła, i wielki wrzask iakoby skrzywdzona i gwałt cierpiąca wznieciła miotając na nią chanbiące obelżenia, atoli nay skromniejsza Ianna w cierpliwości duszę swoją posiadała. Owszem *Przeklęstwo prawdziwym dobrodziejstwem nadgradzając iey, skrycie postąpiła iey podarunek; swoim powiedziawszy: Wyznać, że jest winna tym, którzy, nie do bieżenia Drogą Przykazań BOGA, (których pełnością jest Miłość) napędzają.* \* I Terelsa głósney świętobliwości Panna, tych goręcey kochała i. BOGU w modlitwach częściej polecała, których za przeciwników i. naywiększych nieprzyjaciół swoich uznawała; tudzież im często i łaski swiadczyła. Ze niektory Biskup zwykł był mówić; iż nie było lepszego sposobu pozyskania tey Świętey heroiny serca, iak krzywdę iey iaką albo szkodę uczynić.

A gdy to i ty sama wiesz, za-  
pytał Chrystus: O czymżes przed-  
tym wątpiła? Oto stąd Panie,  
odpo-

• Adā:Ca-  
noniz. re-  
lat. 2. Art.  
6.

odp  
te  
szty  
niu  
kaz  
łam  
Jett  
itua  
zan  
prze  
\* i  
ziaci  
odp  
ze  
cięz  
z. n  
che  
Jez  
zaci  
day  
wie  
Ean

(40)

odpowiedziała Staurofila: że mi te przykłady na myśl nie przyszły, zaś Przykazanie o miłowaniu nieprzyjaciół w Ewangeliu nakazane, tak za wyborne miałam, że go ledwie kto dopełnia. Jest ci to w prawdzie, rzekł Chrystus wielkiej doskonałości Przykazanie, ale też i w starym Prawie przepisane. Coż to bowiem jest?

\* Jeżeli napadniesz wółu nieprzyjaciela twego, albo osła błądzącego, odprowadź mu go. Gdy obaczysz że nienawiedzącego Cię osła pod ciężarem leży, nie miniesz, ale go z nim podniesiesz. Czego proszę chciał Salomon gdy powiedział: Jeżeli łaknąć będzie twój nieprzyjaciół, nakarm go; jeżeli pragnąć, daj mu napić się wody: węgle bowiem zgarniesz na głowę jego a Ran. odda ci? (4)

"Exod: 23  
4..

Dzi-

(4) Si esurierit inimicus tuus, ciba illum; si sitierit, da illi aquam bibere; prunas enim congregabis super caput ejus, & Dominus reddet tibi?.. Proverb: 25. 21.

Dziwna rzecz jest, ózwala się Staurofila: że w bnym Prawie, które do doskonałości nie doprowadzało, takie doskonałości czytane i przepisane były. Którey Chrystus; Szczytu cnót nie łatwo dochodzi umysł słaby, i namiętności swoich panroką zaćmiony. Ale ty ó najwyższy w Niey sto-  
 \* Climac. \*  
 Grad. 9. pień usiłuy, i od zapomnien a pokrzywdzeń, w ten czas dopiero doskonale mney się zauleczoną, nie: gdy modlić się będziesz za tego który cię pokrzywdził; nie: gdy go obdarujesz; nie: gdy go do stotu swiego zaprosisz; ale gdy pozna-  
 wiesz iego iakową nędzę czy ciele-  
 sną czy duchową, iak gdybys to sama cierpiała, boleć i płakać wspot nad nim będziesz.

Ach! mnie nieśfety! Panie na-  
 to Staurofila: iak daleka jestem, od tey doskonałości! a kiedyż te-  
 go doydę, do czego mi Święci i  
 Święte przykładami, tylu, utoro-  
 wali! drogę Nie rozpaczay, rzekł  
 iey Chrystus: \* ani ufay, żebyś te-  
 go twemi siłami dokazać miała: ale  
 otrzymay przez modlitwę, ażebym  
 Trn.

\* Gregor:  
 Rom: 38.  
 30, Evang.



Ten sam co to nakazuje, wyświadczył; Albowiem proszących chętnie wystuchiwa, gdy o to prosi Go się, co nakazuje. Ani cię zasepią wyborne Świtych przykłady, ani ci serca tracić powinny. \* Te albo-  
 \* Climac: Grad: 26.  
 niem cię niechybnie w jednym z dwy-  
 ga wydoskonalą, albo cię do nasti-  
 dowania cnot: świętych, pobudzają,  
 albo do poznania siebie samej i słabości, twojej przez wynurzenie iey  
 łłogostawioną cierpliwością doprowadza. Wierzą mi Corko, wielka jest niedoskonałość, nie znosić  
 swojej niedoskonałości; i okazywać niecierpliwość, żeś mniej  
 cierpliwa. Bo i to umiarkowanym umysłem znosić potrzeba,  
 poki wyżej za pomocą Ducha S. nie wyndziesz. Z tym wszystkim usilności i pracy tu dotożyć należy.

## R O Z D Z I A Ł XVII.

## JAK PRZECHWALAĆ SIĘ W KRZYŻU.

Niechay się nie chlubić tylko w Krzyżu Pana naszego JEZUSA Chrystusa. (1).

Non onus est, sed honor; non ded-cus, at de-cus ingens;

Tecum. vel. minimam. Christe. tulisse CRUCEM.

Nie jest ciężar, lecz Honor; nie chadba, lecz Chwała;  
Z Tobą Chryste KRZYŻ dzwigac. Taż chęć we mnie  
pala.

Cheąc napomnieniom zbawien-  
nym. Chrystus położyć komec,  
mówił do Staurofili: życzę abys  
sobie to. iak naygruntowniej. wy-  
perswadowała, i przekonała. się w  
tym, że na tym zależy naywyższa  
godność. naywiększa Chwała i nay-  
wspanialszy. honor, ażebyś. ze Mną  
i dla Mnie KRZYŻ swoy nosła.

e Tertull:  
L. de Re-  
surr: car-  
nis.

\* Cóż bowiem jest chwalebniejszego  
i więcej. zaszczytającego, iako mnie  
tak

(1) Mihi absit gloriari nisi in Cruce Domini  
nostri JESU Christi. Gal: 4. 14.

Tak wiele i tak ciężkich mak cierpiącemu, oddać wzajemność? plagami za plagi, wzgardami za wzgardy, krwią za krew odwdziżyć? Czyż nie ma sobie za honor sługa, gdy z tegoż samego Kielicha piie z którego Krol i Pan? To dzieie się, gdy Kielich uciemienienia, który pierwszy spełniłem, innym do wypicia podaję. Dla tego Apostołom, chcącym po moiej prawicy i lewicy siedzieć powiedziałem: *Wy pić będziecie wprawdzie mój Kielich (2) oznaczając*  
 \* *Ze to było wielkiej miłości i wiecznego Dziedzictwa znakiem, zrobiliście tu uczestnikami Kielicha i Meki moiej. Zrozumieli doskonale tę godność Piotr i Paweł, który powiedział: Wam dano jest za Chrystusa, nie tylko w Niego wierzyć, lecz i cierpieć za Niego (3) tamten zaś: Uczestnikując z Meki Chrystusowej cieszcie się abyście w Obicwieniu Chwały iego cieszyli się weseląc.*  
 Jeże-

\* Thom: 4  
 Vik: rova.  
 Conc: de  
 S. Jacob.

(2) Calicem quidem meum bibetis. Matth: 20. 23.

(3) Vobis datum est pro Christo, non solum ut in illum credatis, sed ut etiam pro illo patiamini. Philipp: 1. 29.

*Jeżeli wami gardzić będą dla Imienia Chrystusa, będziecie błogosławieni, albowiem cokolwiek jest honoru, chwały i cnoty BOGA, i który jest Duchem jego, na was spocząwa. (4) Ten jest najwyższy w tym życiu który kto mieć może honor, i w tym Staurofilo masz się chlubić i przechwalać.*

*Któremu Ona. Uczyłeś mnie Panie; ażeby nic nie czynić dla chwały i próżney chwały, i owszem za postrzeżeniem iey iż się z dobrymi uczynkami łączy, aby ją bez zwłoki odrzucać; Jakże więc w KRZYŻU chlubić się będę? Tedy iey Pan: szukać chwały, albo w przychodzącej mieć upodobanie, wprowadzie zakazałem, bo oboje to złe; atoli nie wszelką chwałę wyłączyłem, byle tylko kto się chwali, chwalił się w Panu. (5)*

---

*(4) Communicantes Christi passionibus gaudete, ut in revelatione gloriae ejus gaudeatis exultantes. Si exprobramini in Nomine Christi, beati eritis, quoniam quod est honoris gloriae & virtutis Dei, & qui est ejus Spiritus super vos requiescit. 1. Petr: 4. 13*

*(5) Ut qui gloriatur, in Domino gloriatur, 2. Corint: 10. 17.*

Imie-  
gosta-  
est ho-  
i któ-  
s spo-  
wyższy  
ć mo-  
rofilo  
walać.  
s. mie-  
ć dla  
i o-  
ey iż  
łączy,  
; Jak-  
ić się  
zukać  
zający  
e za-  
atoli  
ylem,  
chwalił

Co zaś iest chwalić się w Pa-  
nu ; prosiła o uwiadomienie Stau-  
rofila. To iest, dał odpowiedź  
Chrystus : \* nie siebie samego za-  
lecać, ale od Pana zalecenia i  
potwierdzenia oczekiwać, tak aże-  
by temu którego darem iest Cier-  
pliwość, iemu samemu podobna  
się i Jemu cała chwała przyznana  
była, i aby wszystko ku Jego  
chwale obrocone dążyło. \* *Wszel-  
ka Chwała Corki Krola wewnątrz*  
\* *nie zewnątrz iest : to iest nie w*  
*kwiecie siana, albo w uszach pospol-*  
*stwa, ale w Panu ; iż Sumnienia*  
*Widzem Sam BOG iest, Któremu*  
*tylko Samemu podobne się pragnie,*  
*i Któremu podobac się, Sama pra-*  
*wdziwa i najwyższa iest Chwała.*  
Taki bowiem z ukoronowanym  
Prorokiem woła : Nie nam Pa-  
nie, nie nam, ale Imieniowi twemu  
day Chwałę. (6)

\* Cornel:  
in 2. ad Co-  
rinth: 10:17

\* Psal: 44.  
r4.  
\* Bernar.  
Ser: 25. in  
Cant.

audete,  
udeatis  
Domine  
est ho-  
qui est  
r: 4.13  
prietur.  
o. 17.

Niech Ci będzie Chwała, rze-  
kła Staurofila: żeś nauczył Słu-  
gę twoją, ażeby tę nie w sobie  
ale

(6) Non nobis Domine non nobis, sed Nomin  
tuo da gloriam. Psal: 113. 11.

ale w Tobie zasadzała i Ciebie o nie prosiła. Ale że KRZYŻ twoy był winowayców karą, tudzież niesławy oznaką, chcę wiedzieć, czy i Pan moy w dzwigniu KRZYŻA możesz się chlubić. Którey Chryltus: Ja Corko nie szukałem chwały moiey, ani chciałem podobać się ludziom, Chwały jednak która od Samego BOGA pochodzi zawsze szukałem. Ale ażebyś atoli wiedziała, KRZYŻ panowania moiego znakiem uczynilem, iako przepowiedział Promrok: \* Którego Panowanie na ramionach jego. \* Panowanie bowiem moie był KRZYŻ dla którego mię BOG uczynił. A iako na znak godności inni berto, inni, mitry noszą, tak i ja KRZYŻ. I zaiste jeżeli badać będziesz, doydziesz że nie inaczej w Was królwie, tylko przez uciemieżenia i KRZYŻ, skąd koniecznie wypada, że roskożnicy są nieprzyjaciółmi KRYŻA. Toż rozumieł: iż to jest bez tajemnicy, że Sam nioś kary moiey narzędzie? Oy! wielka w tym Tajemnica. \* Dla tego to bowiem uczynilem, ażebym drzewo KRZY-

\* Isaim 9.11  
\* Theophy:  
in G. 23.  
Lucas.

\* Leo. Ser.  
3. de Pass:  
Dai.

KR  
i p  
nios  
tam  
dym  
u/za  
iako  
klac  
dzia  
KR  
nie i  
ieft  
Któr  
czny  
iak  
wta  
wien  
leka  
Pan

Staw  
KR  
wiel  
są  
pod

(7)

(8)



KRZYŻA zamieniło berło Władzy  
 i pięknym kształtem tryumfu moiego  
 niosłem Znak zwycięski, na nieprze-  
 tamanej cierpliwości ramionach, aże-  
 bym zbawienie to Drzewo wniósł ku  
 ustanowieniu u wszystkich Królestwa;  
 i jakoby i naśledy samym wzorem przy-  
 kładu naśladowców moich utwier-  
 dzaiąc, mówiłem: Kto nie bierze  
 KRZYŻA swego i nie idzie za Mną,  
 nie jest Mnie godzien. (7)\* I zaliż nie  
 jest miła temu hańba KRZYŻA,  
 Który Ukrzyżowanemu niewdzie-  
 cznym nie jest? Nie chwalebniejszego  
 iak Chrystusa nosić upodlenie. Skąd  
 właściwie owe słowa weselności zba-  
 wienia. Niech będzie odemnie do-  
 leka chwala, tylko w KRZYŻU  
 Pana moiego JEZUSA Chrystusa. (8)

\* Bernard:  
 Ser. 25. in  
 Gaud.

Wprawdzie na to zawołata  
 Staurofila: nasychwalibniejsza jest  
 KRZYŻ dzwigać, którzy albo-  
 wiem Monarchom służą, i iak ich  
 są mili, poznać można z ławorów,  
 podarunków, z bogactw i herbów  
 Aa                      któ-

(7) Qui non accipit Crucem suam, & sequitur  
 me, non est me dignus. Matt: 26. 28.

(8) Mihi absit gloriari, nisi in Cruce Domini  
 mei JESU Christi. Galat: 4. 14.

któremi ich zaszczycają. Tak bowiem zaszczycony Tobiasz usłyszał od Anioła: *Ześ był przyjemny BOGU, trzeba było iżby cie paskusa była doświadczyła.* (9)

\*Chrysost.  
Hom: 8. in  
Epist: ad  
Ephes.

Oby tego zdania, powiedział Chrystus i wyrozumienia byli wszyscy Synowie ludzi! którzy godności i honorów przez ambicją szukają i którzy kochają się w próżnościach i mających ich głupstwach. Mimo wszelkiew bowiem wątpliwości, \* KRZYŻ dla Mnie dźwigoć, jaśniejsza i okazalsza jest, niż bydź Apostołem, Doktorem, lub Ewangelistą. Wielka to jest godność i nad wszystkie Królestwa i Konsulaty wyższa, kto miłością pata ku BOGU, i raczej obiera więzy i KRZYŻ nosić dla Niego, niż w Niebie zamieszkać. Nie tak głowę poważną czyni, włożona Korona perłami zdobiona, iak tańczuch żelazny i KRZYŻ, Który dźwiga się dla BOGA. O-  
bie-

(5) Quia acceptus eras DEO, necesse fuit ut tentatio probaret te. Tobii: 12. 13.

bieram raczy wiet cierpieć dla BOGA, niż bydz uczczonym od BOGA.

\* Nie wszyscy Staurofila na to: •Matt: 19.  
11: poymia to słowo, ale którym dawo jest od Oycza. Przeciwna bowiem te powszechnemu mniemaniu Tajemnicę, nie Ciało i Krw, ale Oyciec Niebieski objawił. Tak jest odpowiedział Chrystus: Ukryte są te rzeczy mądrym i roztropnym, a objawione małuczkim. Znał to dobrze Paweł, mały w oczach swoich, ale wielki w Oczach BOGA, który rzekł: Chętnie przechwalać się będę w słabościach moich, aby zamieszkała we mnie Cnota Chrystusa; dla czego podobam sobie w słabościach moich, w potrzebach, w potrzebach, w prześladowaniach, w uciśnięciach za Chrystusa; Głę bowiem słabieję, tedy mocen jestem. (10) Stosując się zaś do innych mówił: Słodzi Chrystusa są, więcej ja? Te zaś chwałę z jakiego, sobie powodu

A a z przy-

(10) Libenter gloriabor in infirmitatibus meis, ut inhabitet in me Virtus Christi.

2. Corint: 12. 9. 10.

• Cerinth.  
12. p. 10.

przywłaszcza, proszę: dołóż pil-  
niey uwagi. \* *W ciężkich pracach,  
w częstszycy więzieniach, chłostany  
nadzwyczaj, często w niebezpieczeń-  
stwach śmierci. Od żydów pięć ra-  
zy czterdzieści mniey iedną plag  
wziąłem; trzy razy rozgami bi-  
czowany byłem, raz kamienowa-  
ny, trzy razy tonąłem, dzień i noc  
byłem w głębi morza. Otoż to te  
rzeczy są, w których Naczy-  
nie wybrane wychwala się.*

Ile razy o tym slysze albo  
czytam, mówi Staurofila, zaiste  
z zadziwienia od siebie odcho-  
dze. Któż bowiem nie dziwi się  
tego Apostoła nie przewyćżo-  
ney cierpliwości i mocy umy-  
ślu tego twardzey nad diament?  
Iż on Człowiek śmiertelny, zna-  
miona Apostolstwa swiego, ia-  
koby rodowite herby i zaszczy-  
ty wylicza, wspominając cho-  
robę, niebezpieczeństwa, ucie-  
mienia, głód, pragnienia, zi-  
mno, nagość, co ludzie poczy-  
tują pospolice za hańbę! Któż  
tak mądry, aby to pojął? Chry-  
stus. iey na to: Nie tak to tayı-

ne aby Światu znane bydz nie miało, A zaż i poganie nie tego byli zdania. *Agere & pati fortia*, Rumanum est? To jest: czynić i wiele cierpieć, Rzymianina jest? \* Ogień złota, doświadczają, nędza mocnych mężów. Nigdy Cnoty miękki jest dowód; Wojskowi ludzie z ran chętnie się, bo uciemienienie jest okazy Cnoty: Wódz wybrany posyła, którzy y nocną wartą na nieprzyjaciół napadli: Nauczyciele: więcej od tych wyciągają pracy, w których większe zasługi mają. KRZYZ więc Wybranych i chwalebnych BOGA pokazuje Żołnierzy, a któż w Panu chlubić się nie będzie, policzony w tej liczbie? Była w tym gronie S. Sekunda. \* W której przytomności gdy Sędzia, Siostrę icy Ruffinę okrutnie chłostać różgami kazał, tak Jdo Sędziego odezwata się: Cóż to jest, że Siostrze mojej honor, mnie zaś zniewagę czynisz? Każ obie bić razem, które spólnie wyznaiemy Chrystusa?

Jeżeli kiedy przechwalać się trzeba, rzecze Staurofila: albo że.

\* Seneca.  
L. de Provid.  
C. 5.

\* Breviar:  
Roman.  
10. Julij.



Joan: 5:44.

żeby kiedy przystało, ta zgoła prawdziwa jest chwała, na chwałę BOGA cierpieć i inney żadney, tylko w Panu szukać. Któż by mi to dał, abym się stała podobną w chwale Świętych; i nie zaszczycać się tylko w KRZYZU Pana moiego JEZUSA Chrystusa! Ty o! Panie Chwała moja, Ty pociecha serca moiego, Tobą zaszczycać się będę i cały dzień cieszyć, ze mnie zaś bynajmniej, tylko w słabościach moich! \* Niechay ubiegają się żydzi i światowi za chwałą, którą sobie wzajemnie dają, ja tey szukać będę, która jest od Samego BOGA. O! Prawdo moja, Miłosierdzie moje, Chwała moja, BOŻE moy i wszystko; Tobie Samemu Cześć, Honor i Chwała, Tobie Samemu uwielbienie, błogosławieństwo, jasność, mądrość i dziękczynienie na Wieki wieków Amen.



## ROZDZIAŁ XVIII.

### KÓNIEC DROGI KRZYŻA: CIAŁA UKRZY- ŻOWANIE.

Którzy do Chrystusa należą, ciało swoje ukrzy-  
żowali z występkami i pożądliwościami. (1)

Chryście DEUS, crucifige meam, crucifige rebellem  
Hanc carnem, in vitium ne malè sana ruat.

Chryście BOŻE ukrzyżuy, ukrzyżuy me ciało,  
Roskoszne, by do grzechow powracać nie śmiało.

**P**o tych rozmowach, Staurofila  
była w tym rozumieniu, że  
już i Drogę zakończyła, alieci  
zachodząc iey Chrystus, rzekł:  
Niech ci będzie szczęście i po-  
myślność; Wprawdziej dotąd Dro-  
gę zakończyła, ale zostaje ie-  
szcze inne staranie, trochę od  
pierwszego trudniejsze. A któ-  
reż to jest, zapyta ona: Czyli-  
żem nie wszystkich jeszcze wy-  
słuchała Nauk? Czyliżem zawo-  
du

(1) Qui sunt Christi, Carnem suam cruci-  
xerunt, cum vitiis & concupiscentiis.

Gal. 5. 24.

du nie dopędziła? Chrystus na to: Zawod poczęty iakożkolwiek przebiegłaś, ales jeszcze do mety nie dotarła; Na czymże więc zbywa, Staurofila wypytuje: Tego nie dotarła jeszcze mówi Chrystus: ażebyś na ten Kazyż, któryś dotąd ze Mną nosiła, przybitą na potym była; Gdyż i Nauki Moiej ten był koniec, ażebyś na tym KRZYŻU, który dzwigałem, byłem obwieszony i i ukrzyżowany. \* Cokołwiek albowiem działa się na KRZYŻU Moim, tak działa się, ażeby przez nie, nie mistycznie tylko w słowach, ale i w uczynkach wyrażało życie Chrześcijańskie, tak pokazałem. \* Tam więc niech postawi się Chrześcijanie, dokąd Ja Chrystus zająłem go ze Mną; i do tego niech kieruje całe życie swoje, gdzie wie że ludzka natura zbawiona. \* Tam o! Staurofilo, załóż zawodu i postępków mecie, gdzie Ja założyłem Moję. Stałem się bowiem Oycu posłuszny aż do śmierci, Śmierci zaś KRZYŻOWEY; A zatym ilebykolwiek biegła, jeżeli nie dobiegniesz do kresu śmierci, nie

\* August:  
Enchirid:  
Cap: 53:

Leo Serm.  
19. de Pass:

\* Bernard:  
Epist: 245.  
ad Gvarin.  
Abbat.

nie  
trze  
zgd  
nie  
ła  
iuz  
byn  
dob  
teg

Al

Nie  
bez  
Cie  
drz  
dus  
prz  
i. t

mó  
wd  
trz  
col  
Sta  
nie  
na

(2)

nie otrzymasz nagrody. I to  
trzeba z usilnością czynić, jeżeli  
żądaś być Moją. I jażbym, Pa-  
nie, rzecze Staurofila: nie chcia-  
ła być Twoją, Któremu się  
już dawno cała poświęciła; że-  
bym być Twoją nie miała; O!  
dobry JEZU! zachowaj mię od  
tego nieszczęścia. BOŻE mój!

*Alterius non sit, qui Tuus esse potest.*

Niech raczej nie będę, niżeli  
bez Ciebie; Cóż bowiem ja bez  
Ciebie, tylko latorośl bez pnia,  
drzewo bez korzenia, ciało bez  
duszy? Twoja jestem. Panie,  
przylgnąć do Ciebie to najlepsza  
i tego naywięcej pragnę.

Wspaniale oświadczasz się,  
mówi Chrystus: lecz jeżeli pra-  
wdziwie tego żądaś, co mówisz,  
trzeba, ażebyś czyniła skutecznie  
coby cię rzetelnie Moją czyniło.  
Staurofila na to: Cóż to jest Pa-  
nie? Gotowa jestem i nie zmięsza-  
na. Strzedz Przykazań Twoich. (2)

Któż-

- (2). Paratus sum & non sum turbatus, ut custo-  
diam Mandata tua. Psalm 118. 29.

Którey Chrystus na to : Moim iest, Córko kto swoim nie iest. A Staurofila z zadziwieniem : Twoim iest Panie, kto swoim nie iest? Co to iest proszę za gadka? Aż nie słyszałaś. Chrystus do niej, mówiącego Apostoła : *Którzy są Chrystusa, ciało swoje ukrzyżowali z występkami i pożądliwościami. (3) Cóż zaś to? tylko iż Moim nie iest, ani ma ducha Moiego, którego ciało nie ukrzyżowane. Izali ie będzie mogli zwać swoim \* który podług swojej woli, członkami swemi ruszać i władać nie ma mocy? Więc swoim nie iest, kto ukrzyżowany iest : kto zaś ukrzyżowany iest, ten prawdziwie i rzetelnie Mój iest.*

\* Cassian.  
L. 4. C. 35.

\* *Przysłoi* albowiem *pobożności* Wiernych, iżby którzy *Mękę* Ukrzyżowanego ze *Czcia* rozpamiętywali, *sami sobie KRZYŻ* czynili *pośledzi*gnięciem cielesnych pożądliwości. *Na tym zaś KRZYŻU* przez całe życie swoje, które w *śro*du usta-

(3) Qui sunt Christi, Carnem suam crucifixerunt cum vitiis & concupiscentiis. Gal. 5. 24.

ustawicznych pokur prowadzi, bez-  
przełłannic wisieć powinien Chrz-  
ścianin. \* To bowiem jest o! Stau-  
rofilo człowieka życie spokojne,  
gdy wszystkie poruszenia jego z  
Prawdą zgadzają się, i zowią się  
pociechami i miłością Świętą, czy-  
stymi i dobrymi. Gdy aczkolwiek  
zgadzają się, atoli iednak niedba-  
łe są rządzone, rwa i rozprasz-  
ają umysł, i umieszczęśliwiają życie  
i zowią się zamętami, lubieżne i  
złe chuci. O których już macie ro-  
szkaz, ażebyście ie z największą  
pracą w was ukrzyżowali, aż po-  
ki zwycięstwo nie pochłonie śmierci.

August. L.  
1. contra  
Marrich.

Słusznie Staurofila odezwała  
się, iż to przyznaie się KRZY-  
ZOWI.

\* *Exitiosa caro, mundi labentis amica;*  
*Cælesti ac vitæ prælia dura movens.*  
*Hostis amica caro, blandissima pugna,*  
*bonumq;*

\* Nazianz.  
Cirm. 18.  
adversus  
Carneum.

*Insidum, vetitos semper edensq; cibos.*  
*Cænum, massa gravis plumbi, limosa*  
*catena:*

*Bellua pugnaci prodita materiâ.*

Nieszczęsne ciało, bratek złośliwego Świata,  
Niebu, Życiu wydając wojnę, Pokój zmiata;  
Nie-



Nieprzyjazne swe ciało, pachlebnemi groty  
Zdradne, karmne nad zakaz, szkodzące przez  
zwroty.

Gnój, massa od ołowiu cięższa, błotne wianki,  
Bijąq pokazuia z tak sprzeczney lepianki.

Trzymam z Tobą moy Panie:  
niech będzie ukrzyżowane ciało,  
które sprzeciwia się duchowi.  
Weź, weź ukrzyżuy ie, które ieś  
mi okazyą codzienney wojny.  
Albowiem: *ia* podobam sobie w  
Prawie BOGA co do wewnętrznego  
człowieka; ale widzę inne prawo  
w członkach moich, przeciwiające się  
Prawu myśli moiey, i niewołące  
mnie w prawo grzechu, które ieś  
w członkach moich. Wier<sup>ci</sup> *ia* myślą  
służę Prawu BOGA, ciałem zaś  
prawu grzechu. Nieszczęśliwy *ia*  
człowiek! Kto mnie uwolni z ciała  
tego, śmierci? (4)

Od-

- (4) Condelector enim & ego legi DEI, secundum interio rem hominem: video autem aliam legem, in membris meis, repugnantem legi mentis meae, & captivantem me in lege peccati, quae est in membris meis. Igitur ego ipsam mentem, servo legi DEI; Carne autem legi peccati. Infelix ego homo; quis me liberabit de corpore mortis huius?

Rom. 7. 22.



Odpowiedział Chrystus: Tę wolność ciała ukrzyżowanie go odbierze, gdy to jest: nauczysz się martwić członki twoje; w tych bowiem nieprawości i pożądliwości mieszkają. Staurosila na to: Gdy tak potrzebne jest ukrzyżowanie, nie miedzy za przykre, prosi: iasney to słudze Twoicy wyłuszczyć. Posłuchayże Chrystus rzecze: **• Dwa są KRZYŻA** gatunki, jeden cielesny, drugi duchowny. Pierwszy: nie zbytkować w jedzeniu i napoju, appetyt iakomstwa od delectacyi iestrzymować; od tego co przez dotykanie, smak i wilczenie uludza, zmysły mężnie odcinąć i gwałtownie odrzucać. Drugi KRZYŻA gatunek iest droższy i wyższy, wzburzenia to iest umysłu rządzić i ich poruszenia, skromności spokojnością unosić i kocić. Impet gniewu i puchu iak sroga bestya chłamać, kłocić się codziennie z występkami swemi, strófiować się surowo i iakoby walczyć z człowiekiem wewnętrzny. Droga albowiem iest w Obliczu Pana i chwalebny KRZYŻ; iale myśli pod władzę podbić, własney woli

August.  
Serm. 20.  
de Sanctis.

woli we wszystkim wyrzec się i te  
rządzącego państwu oddać.

Teraz trochę lepiej zrozumiałam, odpowie Staurofila: to duchowne ciała ukrzyżowanie: lecz sądzę że do tego potrzeba i gwoździ, ani się bez nich w tym ukrzyżowaniu obejdzie, przeto i o nich radabym być nauczona. Chrystus zaś: Dobrze przypominasz, są bowiem gwoździe duchowne, któremi do KRZYŻA przybiła się ciało. Wszak ukoronowany Prorok powiedział: Przybij gwoździami boiażni Twojej ciało moje, bo lękam się Sądów Twoich. (5) Niech przesyć ciało boiażni Boża Sądów Jego, i w posłuszeństwo podbije; Jeżeli to ciało odrzuci gwoździe boiażni Bożej, bez wątpienia iści się to: Nie zamieszka duch Mój w tych ludziach, ponieważ są ciałem. (6)

Je-

\*Ambros.  
August.  
& alij.  
Ambros. in  
huc locum.

- (5) Confige clavis à timore tuo carnes meas,  
à iudiciis enim tuis timui. Psalm. 118.  
(6) Non permanebit spiritus meus in homi-  
nibus, quoniam caro sunt. Genes. 6. 3.

Jeżeli  
bite  
iazn  
Duch  
KRZY  
flaw  
chu  
giew  
służ  
na  
iuk  
cie  
bo  
wiel  
milo  
tości  
mi  
prze  
bite  
mog  
ścią  
te  
wo  
dzie  
szę  
re

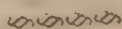
(7)

Jeżeli więc ciało nie będzie przy-  
bite do KRZYŻA, gwoździami Bo-  
żazni Pana, nie zamieszka w nim  
Duch BOGA, Kto się zaś na  
KRZYŻ przybiła martwi się, aby  
stał się nie sposobnym do grze-  
chu, a BOGU żył. Ma i swój  
gwoździe Miłość; Szczęśliwy kto za-  
służy nim być przybity. Dziel-  
na jest iak śmierć miłość, twarda  
iak piekło gorliwość. (7) Niechże  
cię nie zraża twardość gwoździ,  
bo to jest twardość miłości; ani  
wielka gwoździ surowość; bo też jest  
miłość dzielna, iako śmierć, Mi-  
łość iako cios śmierci zabija. Te-  
mi gwoździami miłości niech będzie  
przybita Dusza, niech będzie przy-  
bite i ciało; ażeby i to powiedzieć  
mogło, że jest skaleczone Miło-  
ścią.

O najlepsze, Staurofila mów,  
te gwoździe, któremi żądana  
wolność zyskuje się! Słodkie gwoź-  
dzie, co ciało krzyżują, a du-  
szę cieszą! Miłe gwoździe, któ-  
re ciało martwią, a ducha oży-  
wia-

(7) Valida est ut mors charitas, dorus sicut  
niferi zelus. Cant. 8. 6.

wiaią! Ale któryż mi ie młot  
wbiie? Tedy Chrystus: *Czyż Sło-  
wa Moie nie są iakoby młot skale  
kruszący?* (8) Słowo Pana zła-  
twością wbiie ci gwoździe bo-  
iazni i miłości, że do niegodzi-  
wości poruszoną nie będziesz.  
Żywa bowiem iest i skuteczna mo-  
wa Pana i przenikająca nad nasy-  
ostrzeżyle szpady, dochodząca aż  
do rozłączenia duszy, ciała i  
szpików: (9) Obyś Panie, na to  
Staurofila: za pomocą tego mło-  
ta, Twoimi gwoźdzmi przebił  
ciało moje! Oby gwoździem Bo-  
iazni nogi, gwoździem Miłości  
ręce tak do KRZYŻA przybił,  
ażeby wyrażać obraz śmierci  
Twoiej na ciele moim, członki  
Rom: 6. 13. moje nie były już więcej, \* bro-  
nią nieprawości grzechowi.



## ROZ-

- (8) Numquid non verba mea, quasi malleus  
centerens petram. Jerem: 23: 29  
(9) Vivax est enim sermo DEI & effrax, &  
penetrabilior omni gladio accipiti, pertin-  
gens usque ad divisionem animæ ac spiritus,  
compagum quoque ac medullarum.

Hebr. 4. 12.

## R O Z D Z I A Ł XIX.

## JAK ŚWIAT KRZYŻOWAĆ.

Mnie Świat ukrzyżowany jest, a ja Światu. (1)

Crux mihi mundus, Ego Crux illi: mortua vivo  
Illi, quæ pro me mortua Vita fuit.

KRZYŻEM mi Świat, ja temu: umartazas Życiu  
Żyć temu, co za mnie, tak było na zbyciu.

**P**owiedział Chrystus: Dobrze to  
jest postanowienie twoje, ale  
krom ciała trzeba jeszcze co in-  
nego ukrzyżować. Mów proszę  
Panie: Staurofila na to; cóż zno-  
wu? Świat, dał odpowiedź Chry-  
stus: i cokolwiek do niego nale-  
ży. \* Jako bowiem przy wy-  
sieniu Mnie na KRZYŻU opano-  
wały bole Filistykczków; i wtedy  
zafrasowali się Xiążęta Edom, tak  
nie inaczej zlekna cie się diabli, ani  
aż boiaźń ciebie inaczej opanuie, aż  
poki nie obaczą na tobie KRZYŻA  
Moiego, i aż poki ty nie będziesz

\* Origenes  
Homil. 6.  
in Exod.

Bb

mo-

(1) Mihi mundus crucifixus est, & ego mundo.

Tak: 6. 14.



\*Chrysost.  
in Cap: 6.  
Epist: ad  
Galat.

Origenes  
Hom: 8. in  
Iosue.

\*Coloss. 2.  
14.

mogła powiedzieć; Świat mi ukrzy-  
żowany jest i ja Światu. \* Takim  
albowiem trzeba aby był Chrze-  
ścianin, i te Słowa zawsze miał w  
wściech swoich; Nie nadto umar-  
twienie szczęśliwszego: To jest bło-  
gostanionego żywota fundamentem.  
Jeżeli potrzeba wyciąga Panie,  
odezwala się Staurofila: tedy już  
dwoje będzie na jednym KRZY-  
ZU, i nie tylko mnie ale i  
Świat trzeba przybić na KRZYŻ.  
Niech ci to dziwno nie będzie,  
rzecze Chrystus: \* Albowiem gdy  
ja widocznie byłem w Ciele Ukrzy-  
żowany; nie widomie oraz na tym  
samym KRZYŻU, diabeł ze wszy-  
stkimi ciężętami swoimi i całą po-  
tęgą był obwieszony; natedy coby-  
ło wam przeciwnego (jak \* Paweł  
wspomina) Uprzątnąłem, na Moy  
KRZYŻ przybił, wyzawszy  
mocy i przenosząc potęgę, tryumf  
z nich odniosłem na KRZYŻA  
Izraela. Dworaki więc jest wzgląd  
KRZYŻA; ieden ten, na którym  
Ukrzyżowany, zostawiłem wam  
przykład; drugi zaś ten: gdy  
KRZYŻ ten stał się znakiem try-  
umfu z diabła, na którym on jest  
ukrzy-



ukrzyżowany i w niewolę podbity.  
Na ten sam wzór i ty maż dwie  
przeciwności ukrzyżować, to jest  
ciebie samą Światu i Świat to-  
bie.

Staurofila wyznała: że to iey  
do pojęcia trudniejsze bydz wy-  
daie się. To Ja ci objaśnię po-  
wiedzial Chrystus: \* Światu iesteś  
ukrzyżowana, gdy przychodzący  
Xiaże tego Świata do ciebie, nic  
tam nie znaydzie; tobie zaś Świat  
jest ukrzyżowany, gdy nie przy-  
muiesz pożądliwości grzechu. \* Mi-  
łość KRZYŻA Mego Żywot, Świa-  
ta zaś miłość śmierć rodzi: trzeba  
więc abyście sobie wzajemnie umarli  
z Światem tobie i ty Światu. \* Zaś  
co to jest Świat, masz rozumieć:  
Nie Niebo ani Ziemię, ale rzeczy  
doczesne, chwale od ludzi, dwor-  
ność, pompę, bogactwa, te i to  
wszystko; to gminowi zdaie się być  
wspaniałe, tobie niech to będzie u-  
marle, i ty wzajemnie temu wszy-  
stkiemu. Niech cię nie ułowią, al-  
bo gwałtem przyniewolą, ani cię  
pożądliwością swoją trzymają.  
Ktoby mi to dał, o! Zbawicie-  
lu Świata, krzykła Staurofila:  
Bb 2                      aże-

\* Orinene  
loc. citat.

\* Ambr: in  
Cap: 6. ad  
Galat.

Jdem. Ibi-  
dem.

Augusti de  
Verb: Apo-  
soli.

ażebym Świat z kwiatem swoich i  
ze światowemi pragnieniami w  
sercu moim tak usechł, aby zu-  
pełnie zwiędł, zgasł, umarł i u-  
krzyżowany został, ażebym nie  
z niego nie żądała, aby mię nie  
na nim i z niego nie kontentowa-  
ło, ani co niego we mnie żyło!  
Odpowiedział Chrystus: \* *A kiedyż  
by ci był Świat ukrzyżowany,  
gdyby nie był ukrzyżowany za cie-  
bie, przez Którego Świat stworzo-  
ny? Beze Mnie Cóрко, nic nie  
możesz, we Mnie zaś wszystkie-  
mu zdołasz. Ze zaś nayspewnie-  
sza pomoc, którą masz we Mnie  
i przeze Mnie, dosyć ją iasnie  
opowiedział Apostól, mówiąc:  
*Niechaj się nie chlubię tylko w  
KRZYŻU Pana naszego JEZU-  
SA Chrystusa, przez Którego Świat  
jest mi ukrzyżowany i ja Siatu. (2)*  
Czekaj Staurofilo i uważaj pil-  
nie: przez Którego mi Świat ukrzy-  
żowany; Tego bowiem Paweł  
nie mógł przez siebie, lecz tyl-  
ko*

- (2) *Mihi autem absit gloriari nisi in CRUCE Do-  
mini nostri JESU Christi, per quem mihi mun-  
dus crucifixus est, & ego mundo. Gal; 6. 14.*

ko przeze Mnie. Znowu Staurofila na to: I ja Panie z obfityści Łaski Twojej, zdaię się sobie, że n w stanie iest mówić: \*

*Świat iest mi ukrzyżowany. Wszy-*

*sko albowiem co Świat kocha, de-*

*lektacya ciała, honory, bogactwa,*

*próżne ludzkie chwały, są mi KRZY-*

*ŻEM. \* Czyli: zaś Świat iest mi u-*

*krzyżowany, wiem że umarł. Nie*

*kocham go, wiem że przemija, nie*

*pożadam go, wiem że skazitelny*

*zepsuie się; Przeto od niego iak od*

*szpetnego unikam, strzegę się iak*

*blota, iako od szkodliwego uciekam.*

*Dobrze to iest, powiedział Chry-*

*stus: i nie błędnie mówisz; ale*

*potrzeba abyś jeszcze coś wię-*

*cey wiedziała, żeby nie tylko*

*Świat był ukrzyżowany tobie,*

*ale i ty Światu. Co zaś to? że-*

*byś się taką starała pokazać, a*

*żeby Świat o ciebie iak o umar-*

*łą nie dbał, tak iako ty chwały*

*Świata nie szukasz, podobnież*

*aby cię chwala Świata nie szu-*

*kała, ale aby tobą iak cuchna-*

*cą wzgardził? \* Pospolicie trafia-*

*się, że czełk już już o Świecie*

*nie myśli, ale go Świat iednak za-*

*tru.*

\*Bernard.

Serm: 7. do

Quadrag:

Anselm: in

Cap: 6. ad

Galat:

Anselm: ci-

tato loco,

trudnia; i on wprowadzie już umarł Świata, ale Świat jeszcze mu nie umarł. Albowiem iakoby żywy Świat na niego poglądał, gdy wola- nego w ca innego do swoich go prac i czynów zajął usiłując. Powitaie przeciw podobnym Apostół, gdy wola; Jeżeliście umarli żywiołom tego Świata z Chrystusem; czegoż jeszcze iakoby żyjący na Świecie szukacie? (3) Kto Świata umarł; czego się jeszcze w sprawy Świata wtrąca? gdy nie tylko Świat w ferce swoim ukrzyżowany, umarłym światowym powinien zostawić, ale nadto. byź takim, aby nawet im, \* co Świat poczytuie KRZYŻEM, do tego był przybity, do tego łgał i całym to obymdwał, affektem.

\*Bernard.  
loc: citat.

Atoli znowu Staurofila; Wy-  
soki i właśnie Apostólskiego wy-  
boru iest ten stopień przez Pa-  
wła oznaczony, mniemam: gdy  
powiedział 2. Jako śmieci Świata  
tego

- (3) Si mortui estis cum Christo ab elementis huius mundi, quid adhuc tanquam Viven-tes in mundo decernitis? Colos. 2. 20

tego staliśmy się i wzgardz u wszy-  
 pkich. (4) To jest: \* Tak byli u. Anselm: in  
 Swiatowych w położeniu, że na ca- illum lou.  
 łym Świecie wytepiwszy ich, zda-  
 wał im się być: ze wszystkich  
 szpetności oczyszczonym, tak ta e-  
 ce: zdali im się być: zbyteczni i  
 nie czyszc, i: do nie-zażycia ludziom  
 i: cale nieposobni iako śmiecie, al-  
 ho: rdza: żelaza, albo: skórka z  
 iablka, którą na około ostrużają,  
 ażeby samego iablka słodżym po-  
 żywać można. Tak zaś Staurofilo  
 Moia, rzecze: Chrystus: Nie tyl-  
 ko Apostołowie ale owszem wszy-  
 scy chcący Mi służyć, są od Świa-  
 ta wzgardzeni: których ta dawna  
 do BOGA lamentacya: Zmiłuy  
 się nad nami. Panie, zmiłuy się nad  
 nami, bo: napelnieni jesteśmy wiel-  
 ką wzgardą; bo wiele napelniona  
 jest dusza nasza, ochyda obfitym-  
 cym, pogarda pysznym. (5) Ale  
 to wszystkich Sług Moich cieszyć  
 po-

---

(4) Tanquam purgamenta hujus mundi facti  
 sumus, omnium peripsema usq; adhuc.

1. Corinti: 4. 13.

(5) Miserere nostri Domine, miserere nostri,  
 quia multum repleti sumus despectione.  
 Quia



powinno, mający odejść z tego Świata, do Ojca, napomniałem i zabezpieczyłem ich temi Słowy: Jeżeli, was, Świat, nie nawiedzi, wiedziecie, że Mnie pierwej, niż was nienawiedzi. Gdybyście, byli, ze Świata, Świat, co swego, byłby ko- chat; ale, że, nie jesteście ze Świa- ta, bo Ja, wybrałem, was, ze Świa- ta, dlatego, was, Świat, nie nawie- dzi. (6)

O! iak, dobra, jest, Staurofila, na to: Panie, i iak miła; nie, czy- sty ten Świat, który, Twoich, nie nawiedzi, wzajemnie, znienawie- dzić! O! iak, pożyteczna, tego u- krzyżować, sobie, i dla niego być, wzajem, ukrzyżowanym! Alas, ie- szcze Cię, o to, jedno, proszę, a- żebys, dał, przekonywającą, rację, za, której, powodem, dzielniey, tegobym, chciała, i temu, zdołała. Natychmiast, od, Chrystusa, tę, od-  
po-

Quia multum repleta est anima nostra,  
et robrium, abundantibus, & dispectio su-  
perbis.

Psalm. 122. 4.

(a) Si mundus, vos odit, scitote quia me pri-  
orem vobis odio habuit &c. Joann. 15. 18,



August. 2.  
de Trinit.

powiedz wzięła. \* Ile Mądrość  
 BOGA przez Którą wszystko stało  
 się duchownie zważa; , tyle cie-  
 lesnym affektom umierasz , że ma-  
 iąc. Świat; tobie za, umarły i ty  
 umierasz iemu , mówiąc; Mnie  
 Świat ukrzyżowany jest i ra Sioiotu.  
 Nikt; bowiem. Twarzą , to jest:  
 objawienia Byskiej Mądrości nie mo-  
 że widzieć i żyć. Jest albowiem  
 sama okazatość , zachwytiująca  
 wszelką duszę rozumną pragnieniem  
 swoim , tym bardziey płaćącą im  
 czystsza i tym czyscieyszą , im wię-  
 cey do duchowości dążącą: tyle  
 zaś do duchowości zawierającą  
 się , ile cielesnym umierającą. Ko-  
 zumiem. iż; na tym, bytć powin-  
 no. dosyć do utwierdzenia cię,  
 abyś się do tego, więk. nie stoso-  
 wała , albo od niego czego, żą-  
 dała. W rzeczy samey odpowie-  
 działa Staurofila: dosyć , już mi  
 się na Świecie. nic cale. nie po-  
 doba , ani mnie on trzyma , ani  
 ja co z należytości jego ; Cóż-  
 kolwiek on mi ofiarować może,  
 dotknięcie nie cieszy mię , ani

zasmuca odiete ; To tylko ied-  
ney jest pragnienie i postanowie-  
nie: O ! Miłości moja , abym się  
z Tobą kłęta i: z Tobą ziedno-  
czyła !



ROZ-

Z

Z

En

Miła

Z

K

Gd

o!

im

bez

bie

życ

\* A

nozy

dus:

zna

Mia

szuk

(1)

## ROZDZIAŁ XX.

Z UKRZYŻOWANYM SPÓLNIE BYDŹ UKRZY-  
ŻOWANYM TRZEBA.

Z Chrystusem iestem przybita na KRZYŻ. (1)

En meus est crucifixus Amor, me figite clavi;  
Et liceat Domino cum moriente mori.

Miłość na KRZYŻU, toż mnie gwoździe przy-  
bijajcie;

Z Panem Umierającym, śmierć prędszą zadajcie.

Kończąc zaczęty swój dyskurs  
Staurofila, dodała jeszcze.

Gdy z całego serca pragnę Cię  
o! Nayukochańszy i affektem mo-  
im iedywie naypożądańszy, i gdy  
bezprzeſtannie wzdycham do Cie-  
bie; Czemu proszę iakbym sobie  
życzyła dotąd Cię nie znayduię?

\* Albowiem na tożeczku moim w \*Cant: 3. 1.  
nocy szukałam, Którego ukochata  
dusza moja, szukałam Go, a nie  
znalazłam. Wstałam i obiegłam  
Miasto, po ulicach i przecznicach,  
szukając Którego ukochata dusza  
mo-

(1) Christo confixus sum CRUCI. Galat: 2. 19

Jebi 28. 13.

\* Cant. 4.

moja, szukałam Go a nie znalazłam.  
 Cóż to jest Panie? Pókiż nie  
 wolno przylgnąć mi do Ciebie,  
 z Tobą złączyć się i z Tobą zie-  
 dnoczyć? Stąd to jest, odpowie-  
 dział Chrystus: iż gdy szukasz,  
 nie szukasz gdzie szukać potrze-  
 ba; Ty szukasz Mnie w łóżeczku  
 tego życia w nieiakowym spoczyn-  
 ku, a oto Ja nie mieszkam \* na  
 ziemi swobodnie żyjących. Ty szu-  
 kasz po ulicach i przecznicach  
 Miasta, a oto Ja nie na rynku,  
 nie w Publiczności, nie pokątach  
 Miasta, najduję się. Ty szukasz  
 na Świecie, a oto Ja nie jestem  
 z tego Świata. Jeżeli ukrzyżo-  
 wałaś już ciało z występkami i  
 pożądliwościami; Jeżeli Świat to-  
 bie już ukrzyżowany i ty Świa-  
 tu, i już ci więcej nic nie po-  
 doba się tylko Mnie znaleźć;  
 Wyjdź na górę mirry, na górę  
 Kalwaryi, tam znajdziesz łóżko  
 Moje, na którym spoczywam, i  
 zotąię w południu Miłości Mojej.  
 Tam znajdziesz \* narzędzie Sa-  
 lomona z drzew Libanu; Nad  
 wszystkie bowiem drzewa Cedro-

we<sub>3</sub>

we, KRZYŻ Moy wyższy. \* Tam  
 naydziesz iakoby *frebrne Kolumny*,  
 owe gwoździe, któremi do KRZY-  
 ŻA przybity byłem. Tam nay-  
 dziez Boskiej Natury Moiej zło-  
 te schronienie i wyńście purpu-  
 rowe. Albowiem ten KRZYŻ  
 był.

\* *Drzewo ozdobne i smaczne*  
*Królewska Purpurą znaczne.*

Ludovicens  
 de Ponte  
 lib. 6. in  
 Cantic. ex-  
 hort. 32.  
 §. 4.

\*Vasant.  
 Fortun. in  
 Hymno.

Tam naydziesz Go z miłości o-  
 kryty za Córki Jerozolimskie; Sam  
 bowiem KRZYŻA śrzodek go-  
 rącą palając miłością zastąpiłem,  
 oddając Mnie na Ofiarę Boskiej  
 Miłości ogniem spaloną, ażebym  
 Córki Jerozolimskie do Siebie,  
 tudzież do Moiej Miłości i na-  
 śladowania pociągnął. Nużże więc  
 kochanko Moja, wnidź tu, ponie-  
 waż ze Mną złączyć się pra-  
 gniesz. \* *Wznos się za Mną wy-*  
*niesionym od ziemi, ażebyś nie tyl-*  
*ko nad siebie, ale i nad cały Świat*  
*zwyniesieniem myśli stanęła, na iezy-*  
*jskie rzeczy ziemskie z góry patrza-*  
*ca i pogardzająca, iak napisano*

\*Bernard.  
 Serm. 4. de  
 Ascens.

jest.

\*Isaie 33. *jest. \* Widzieć będą Ziemię zbawienia.*

\*Niceta  
Secronius  
in Orat. 42.  
Nazianz.

Tego , tego , Staurofila zawołała: tego najusilniej i iedynie pragnę. Ale powiedz proszę Twey słudze : \* *Jakim sposobem nie tylko ciałem , ale i duchem może kto wnieść na KRZYŻ? Chrystus na to: Oto gdy przez uciski i umartwienia nad rzeczy ziemskie wynosi się i pokusy ciała dokuczające , iakby iakowe gwoździe chętnie przymunie , iako błogosławionego żywota słodycz przynoszące. Gwoźdź bowiem ręce i nogi przebijający , jest klucz Niebo odmykający i bramy wieczne otwierający. Obym Panje , Staurofila znowu : z Tobą bydz mogła przybitą , ażebym zbawienia wiecznego słodyczy zazyla ! Do tego cię szczęścia KRZYŻ i gwoździe doprowadzą , powiedział Chrystus : Bądź ciekawa widzieć czyli to nie sama KRZYŻA , postać i miejsce oznacza ? \* *Jak albowiem na śmierć Krzyżową skazany , odłączając się od tych z któremi w życiu obcował , wyżey nad nich postawiony co po ziemi chodził : tak i kto**

\*Basil Ho.  
mil: de  
Baptism.



*i kto ze Mną jest ukrzyżowany, całkiem od wszystkich podług Świata żyjących oddzielony jest, i myślą wyniesiony do Niebieskiego obcowania, prawdziwie i z ufnością mówić może. Nasze obcowanie w Niebie jest. Zastie albowiem, \* kto  
 \*Cassian. L. 4. C. 22.  
 jest na KRYZ przylity, już niebieszych rzeczy nie zważa, ani już o swoich skłonnościach myśli, ani dnia jutrzejszego staraniem uwodzi się. Żadna go ciekawość majątku, ani pycha ani ambicja, i żadna waśń i emulacja nie porusza, na teraźniejszy nie utyskuje krzywdy, ani o przeszłych pamięta i chociaż jeszcze w ciele kona, ma się za umarłego wszystkim żyjącym, tam serca swojego wzgard obcując, gdzie bez wątpienia ukrótkie ma dochodzić. Tak potrzeba ażebyś i ty bojaźnią i miłością Pana przenikniona i ukrzyżowana, nie tylko występkom ciała ale i żywiołom Świata umarta, i tam duszy oczy wlepione miała, dokąd co moment przysię masz się spodziwać.*

Panie, Staurofila rzecze: Co mi jest w Niebie, i czego chcę od Ciebie

\*Carolus.  
in Amor:  
divin: P. 2.  
Cap: 8.

bie na Ziemi? (2) Kocham Cię  
kocham Miłości moja Ukrzyżo-  
wana, miłuję tę Twoją Miłość;  
\* z której chciałeś być przebodzo-  
ny gwoździami, ażeby każdy ko-  
chający, z wolnością już używał  
Miłości; do niej przylgnąc i tzy-  
słemi napaść się uściskami. Ohy  
nie to potkało; ale nie nasycam się  
uściskami, tak jest skąpa wszel-  
ka miłość, aż poki nie uczuje się  
tym gwoździami Miłości, by być  
przykowana do Miłości, tak iżby  
nas żadna siła i żadna zła przygoda  
nie rozłączyła.

Jak teraz mądra jesteś o! nay-  
ukochańsza, rzekł do niej Chry-  
stus: Jakie to są Boskie uniesie-  
nia, nie ciało ani krew obizwi-  
ły ci je, ale Duch Ojca Moie-  
go, Który jest w Niebiesiech.  
Tym napełniony Paweł mówił:  
Jestem przybity do Krzyża Chry-  
stusa: i już nie ta żyję, ale w

Mie

---

(2) Quid mihi est in Caelo, & a te quid volui  
super terram. Psalm 72. 25.

**Mnie żyje Chrystus. (3) Uważaj tu:** \* *Ażeby Boska Miłość zachwycentę zrobiła, kochanków ze swego stanu wyrusza, i nie pozwała im w swej mocy zastawać, ale w to ich, co pokochali zupełnie zajmie. Zachwytiwca ta Miłość Moja ku wam, tak zaięła Mę, że m się dla was wyniszczył, postać sługi przyjąwszy, na podobieństwo ludzi uczyniony i znaleziony, człowiekiem odziany, a na koniec i za ludzi Ukrzyżowany.* \* Tak i Paweł gdy rozgłaszał tą Boską miłość, nadzwyczajnie iey działalności enoty stał się uczestnikiem: *Żyję, mówił: już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus, iako prawdziwy kochanek, myśli zbytek cierpiący.* \* *Zważaj zaś doskonały życia sposób i bogostawionej tej duszy dziwny się. A ponieważ oddał KRZYŻOWI, i wszystko poświęcenie do Mojej Woli*  
Cc czy-

\*Dyonis.  
Areopag.  
de Divin:  
nom. C. 4.

\*Dyonis.  
loc: citat.

\*Chrysost.  
in Epist. 2.  
ad Galat.

(3) Christo confixus sum CRUCI: vivo autem jam non ego, vivit vero in me Christus.  
Galat. 2. 19.

czynił, nie powiedział: *Żyję Chrystusowi, ale co daleko większa jest, powiedział: Żyję zaś we mnie Chrystus.*

Zadosyć wydziwić się nie mogę, Staurofila na to: iako twierdził; *Żyję, a nie ja żyję, ale we mnie żyje Chrystus; z laie się to bydź sobie przeciwne: żyję a nie żyję. Toż tego nie pomyślisz?* zapytał Chrystus: Niech cię objaśni to podobieństwo. Zraz to jest: latorośl z przyrodzonego sobie właściwe drzewa wyrzniętą, a w inne wszczepioną, dawniejszemu swemu drzewu jest zupełnie zmarła, tylko temu żyje w które jest wszczepiona, i z niego całej wilgoci, mocy i dzielności nabywa, wszakże? Nie inaczej: kto jest wszczepiony we Mnie i w drzewo Krzyża, pierwszemu życiu iak zwykł był żyć na Świecie staie się umarły, sok Łaski i Cnoty ciągnie tylko ze Mnie i nowym żywotem we Mnie żyje. Tak Paweł miał życie, nie w sobie ale we Mnie. Żył on mówię: nie tak w sobie samym, iako we Mnie, i ja w nim. *Gdyż*  
kto

Kto Świata umarły, życie Bogu i mię-  
szka w Miłości Jego a Bóg w nim.  
(4) Nie żyła w Pawle natura, nie-  
pożądliwość, nie własna wola;  
lecz tylko Ja, Który przez Ła-  
skę Moją iakoby duszą, i Cno-  
tami Władz ruchem, do  
wszelkiego dobra kierowałem go  
i napędzałem.

O! iak to chwalebna o Panie!  
krzykła Staurofila: O! iakbym i  
ia szczęśliwa była, gdyby mi toż  
samo z daru Łaski Twoiey trafiło  
się; to o Panie, Celu pragnieś  
Moich; Ta rozgorzały duszy  
moiey żądza; iżbym bydź mo-  
gła w Ciebie wszczepiona, o!  
Drzewo Żywota, iżbym sobie u-  
marła, a w Tobie żyła; Przebiy  
mię gweździami Twemi, toż do  
Ciebie i do KRZYŻA Twego  
przywiąż najsilniejszym węzłem,  
któryby nigdy rozwiązany nie  
był; Albowiem w KRZYŻU

*Dulce mihi Tecum vivere, dulce mori!*

Cc 2

Oby

(4) Qui manet in charitate in DEO manet,  
& DEUS in eo. 1. Joan: 4. 16.

Oby tylko można! Miłości moja  
 Ukrzyżowany JEZU; Wyświadoz  
 to kochającej, Któryś zawołać ra-  
 czył: na uciekającą, / zapraszać  
 sprzeciwiającą się, zachęcać nie  
 chcącą! Teraz tedy o! Oblubień-  
 cze Krwawy, czegoś się przed-  
 tym tak bardzo lękała, *teraz jest*  
*mi aierpieć, pokarmem; bydź ukrzy-*  
*żowaną, roskosz; żyć, Chrystus*  
*jest; a umierać pożytek. (5)\*, Al-*  
*bowiem i umierając nie umrę, iż*  
*Ciebie Zycio, mam we mnie; To*  
*zawieszenie obiera dusza moja,*  
*nie którymby umarła, ale abym*  
*Bogu żyła; Bo iakoż postradam*  
*życia, za mnie z Ukrzyżowanym*  
*złączona? Jakież to do mnie, pro-*  
*sze: śmierć mieć może prawo; która*

\*Chrysost.  
 in Epist ad  
 Philipp.

Breviar.  
 Rom: Fe-  
 sts Exalt.  
 Crucis.

*mortua tunc est,*  
*In ligno quando mortua vita fuit?*  
*Gdzież więc jest teraz śmierć zwy-*  
*ciestwo twoje? gdzie jest śmierć bo-*  
*dzic twój? (6) Nie boję się go*  
*gdys*

(5) Mihi vivere Christus est, & mori lucrum.  
 Philipp. 1. 21.

(6) Ubi est mors victoria tua? Ubi est mors  
 stimulus tuus? 1. Corint: 15. 55.



gdys ty umarła. Ale o! Zycie du-  
 ży moiey! o! Duszo życia mo-  
 iego, iesli Ty umrzesz, i ia z  
 Tobą naychętniey umrę; Jak bo-  
 wiem żyć będę bez Zycia, bez  
 Duszy! A więc.

Si jam fortē mori tibi stat sententia, Christe, Scriban.  
 CRUX ferat una duos, mors ferat una duos. Amor.  
divin.

*Jeśliś osądzon na śmierć JEZU Chryste miły* P. 2. C. 9.  
*Niech ieden Krzyż nas dzwiga i kryją*  
*mogily.*

Owszem iuż nie dwóch lecz ie-  
 dno z dwoyga spoione; *Kto przy-*  
*lgnął do BOGA*; upewnia Apostół:  
*iednym z Nim duchem staie się. (7)*  
 Cóż więc kto z Tobą O! nayuko-  
 chańszy gwoździami się spaia!  
 O! iedyne Dobro moie; Wieczna  
 Prawdo, JEZUSIE mój; Złącz  
 mnie z Tobą wprawdzie, iż aym  
 się od Ciebie wiecznie nie odłą-  
 czył! O! niechay pozwolono bę-  
 dzie na tym łożu z ukochanym  
 żyć i z Miłością moją umierać,  
 zmartwychwstającym Zyciem mo-  
 im,

(7) Qui adhæret DEO, unus cum eo spiritus  
 efficitur. 1. Corint. 6. 17.

im, zmartwych powstać i żyć znowu w nowości Żywota chwalebnego !

Mówiła to do KRZYŻA przybita, na swoim Kochanku wsparta, i z Nim złączona Staurefila, i w Miłości umierając, ostatniego niemal ducha oddawała.

Ukontentowany zaś umierającej Oblubienicy Swojej miłością Chrystus, tak zakończył mowę: *Nuzże Córkę. Moją, już całej Nauki doskonałość posiadasz, jesteś na szczycie, dopieroś teraz metę osiągnęła, nadgrody odbierzesz. Dotąd wspólnie cierpiąc z Mną, ze Mną już uwielbiona będziesz; ze Mną współumarła, ze Mną zmartwychwstaniesz; Dziedziczką B O G A i wspólnie dziedziczką ze Mną Królestwa Niebieskiego. \* Bo i tak Mnie, (którym upokorzył się, stawiając się posłusznym aż do Śmierci; śmierci zaś KRZYŻOWEJ) B O G wyniósł i darował Mi Imię JEZUS, które jest nad wszystkie Imiona; Tak i*

•Origenes  
Lib: 7. in  
Epist: ad  
Rom.

wszy-

wszystkich współcierpiących i mekę  
moją naśladowających ze mną wywyż-  
sza BÓG do Chwały. Ta bowiem  
Droga jest, którą współdziedzi-  
com Moim, aby wywyższeni byli  
otworzyłem. Ta Droga jest, któ-  
ra prowadzi do Żywota i Kró-  
lestwa wiecznego Amen.



# T R E Ś Ć

## X I Ę G I T R Z E C I E Y.

**Z**ycie co czyni szczerne, potem co dziś płynie  
Sądem Chrystusa, że Krzyż: znay Chrześcianinie.

Drzewo. Święte, Szlachetne i bardzo ozdobne,  
Nasieniem, gałęziemi, żadnemu podobna;

Obfitością Owoców i Kwiatem nad wszytkie  
Które w porównaniu z Tym, są podłe i brzydkie;

Bo ten Krzyż grzechy gładzi i oczyszcza złości,  
Tudzież niebezpieczeństwa znosi nieprawości,  
Sercu zamknięte progi zawiera.

Któż może zwać Go twardym i bolu pełnym, smutnym?

Nie: jest, Chrześcianinie wierzący ni okrutnym;

Choć Go za: taki mają; owszem. pożyteczny  
Znośny, uczciwy, miły, chcącemu bezpieczny.

W wątpliwościach nadziei; Ten to jest kotwicą  
Pływającym po morzu splakana żrzenica.

Ten: jest, ale ach: mówisz: że gniecie i łamie,  
Poty, wytyska ani miejsca dać łamie  
Owszem: krwi wylewów popiera.

Ach! nie lękaj się, miley Sok to jest jagody,  
Tu oć Panu, Pańki tobie podać na Gody!

*A czegoż Krzyż nie czyni? Ten z serca Dom Bogu  
Najwyższemu poświęca, czyszcząc ie z nalogu.*

*Co? Ten Krzyż, nawet wile. Wieniec i Koronę,  
Piękną, wieczyślą, świadcząc w złych razach obronę.*

*A czegoż więcej nadto możesz żądać. Czeku?  
Jak złączyć się z twym Bogiem w życia tego  
Kragniężże więc tego? Uważaj. (Wiek?)*

*Ośmiel się. A przywiążę w iedney potrzebie  
Ten Krzyż, ciebie do BOGA i BOGA do ciebie,*

*O! ty błogosławiony, na czymże już będzie  
Pragnieniom twym brakować i zawsze i wjędzie*

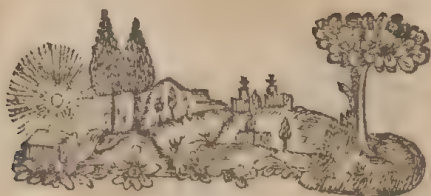
*Czy na wozie do Nieba, czy lotnym Pegazie  
Wnudzisz, Krzyż to oboje doflawi w swym czasie*

*Jest On, szypkim Okrętem i porożnym wozem  
Będzie i Styrem pewnym, przez Charon przewo-  
Na de wszystko w myśl twą, to wrażay. (zem*

*Krom, tego ieszczeć drabin i młotów dodaie  
Byś wszedł w Zamek, Syonu i w Nubiekie Kraie,*

*Iżbyś tym większym szturmem w Olimpu zamknięte  
Bramy wpadł, od nikogo z smiertelnych nie tknięte.*

*Och! wiecznie szczęśliwe dni, w Krzyż obfitujące,  
Które, dają nam życie uszczęśliwiające!*



# KRÓLEWSKIEY DROGI KRZYŻA

XIĘGA TRZECIA.

O ZNOSZONEGO KRZYŻA OWOCACH.

---

## P R Z E D M O W A.

**C**iasna iest Droga, Która do Ży-  
wota prowadzi. (1) Na ścieszcze  
KRZYŻA nie iedna przykość  
napada, wielu ona bezdnożami,  
pracami i niebezpieczeństwami  
iest otoczona, że dziwować się  
nie trzeba, że mało nią aż do  
Kresu dochodzą. Wyznać iednak  
należy, że tyle życia duchowne-

go

---

(1) Arcta est via quae ducit ad vitam. Matt. 7. 14.



go posiłków, tyle pobożności pomocy, tyle prerogatyw i zasilenia w niey. znayduie się, iż któkolwiek pilnie chciałby ie rozpoznąć, łatwo wszystko to, co go odstraszyć mogło, zwyciężyć i wszystkie trudności pokonać może. Gdyż Owoców nays pewnością nadzieją, wielkość pracy uśmiesza i zmniejsza. I ile tu człowieka odciąga praca, tyle nadzieia do chwycenia się KRZYŻA i do przedsięwziętey Drogi kończenia pociąga.

Zrozumiała to dobrze Dusza kochająca. BOGA; Co mówiła: *Wnide na Palmę i będę zbierać iey Owocę.* (2) Cóż to ma znaczyć? tylko: że iakkolwiek jest twarde i sękowate Palmy drzewo, że iednak ma bardzo słodki Owoc, bez boiazni piąć się będę na nie, i zwyciężę wszelką przykrość, ażebym tylko użyła na Owocach. \* *Zmniejsza się bowiem wspinającego się praca, gdy Owoc*

\*Hug. de  
S. Victor  
L. 1. Instit.  
Monast:  
de bestis  
Cap. 23.

(2) Ascendam in Palmam & apprehendam frum  
Ejus. ejus. Cant. 7. 8.

•Phil: Car-  
path. in  
C. 7. Cant-

Gal: 6. 13.

cu. na Drzewie. czuie się zapach, i  
trudność. tam doyscia. uchyla smak  
słodocy. Palma, iest Chrystus; O-  
woc jego Zbowienie; Nadzieia Zba-  
wioniu. w Drzewie. KRZYZA. I  
wprawdzie Sam Chrystus. \* Wzię-  
wszy postać Slugi; okrutną śmierć  
KRZYZA. podić raczył, i iey  
wielkość bolow. i; męk. wszystkich,  
niestawy i hańby; nie tylko zwy-  
cieżył, ale nadto kochanemi; i mi-  
łemi uczynił, owszem chwalebniemi  
i zupełnie. Niebieskiemi i zbawien-  
nemi. Stąd Paweł. wyborny. ów  
Kaznodzieia. i. Nauczyciel; w  
KRZYZA męce i hańbie. prze-  
chwala się, gdy mówi: \* Niechay  
w niczym. nie chlubię się tylko w  
KRZYZU Pana. naszego. JEZU-  
SA Chrystusa. Z tego zrzodla wszy-  
scy inni Apostołowie i wszyscy inni  
Wierni. prac. swoich nadgrody do-  
stąpił i dostępować będą. Na tym  
samym wszystkie doświadczenia,  
dolegliwości i uciśnienia koją się i  
zwyciężają, przez ten obłakania  
duszy i wszelkie rany śmiertelne  
nawet szczęśliwie goją się.

Ale

Ale że są powszechnie i pospo-  
 licie ukryte te Owoce, to ślad  
 jest: że bardzo nierychło w Dro-  
 gę KRZYŻA wchodzimy. Wszel-  
 ka bowiem natura najlepsze  
 rzeczy ukrywa, ani ich szacunek  
 z pierwszego wejrzenia poznać  
 się daje. Złoto, srebro i rzad-  
 sze marmury głęboko w ziemi le-  
 żą utajone, tak dalece: że wy-  
 kopane nawet, nie inną jak pro-  
 stey ziemi postać prezentują. Per-  
 ły różnego gatunku i drąższe ka-  
 mienie, częścią w kłachach, czę-  
 ścią w skorupach, częścią w bufo-  
 nach i paskudnych na oko wynay-  
 dują się owadach, i na pier-  
 wszy rzut oka zdają się być wzgar-  
 dzone. Kadzidla przednieysze,  
 w prostych zawierają się kórach,  
 ale wewnątrz iak są piękne, sza-  
 cowne, drogie i skuteczne! Ta-  
 ki jest też KRZYŻ, umartwie-  
 nie, uciski, są właśnie straszne i  
 odrażające, bez tego co się w nich  
 wewnątrz zamyka: tego zaś ie-  
 żeli mądrzy i w rzeczach do-  
 świadczeni nie odkryją; Coż za-  
 dziw, że przed tym głupi ucie-  
 kają i tym brzydzą się? Którzy

zas utracony w nich Skarb drogi  
uznają, naywięcej ie też lubią i  
za niemi ubiegają się. Z Nieba  
przytoczmy Świadeństwo.

\* Wielka ta Betyki Ozdoba i  
zaszczyt Teresa, po śmierci chwalebney  
pokazawszy się iednemu,  
powiedziała: że za nic w Niebie  
większey nie pozyskała nadgrody,  
iako za prace, KRZYŻE i bo-  
le tu wycierpiane, i gdyby mia-  
ła wrócić się na ziemię do śmier-  
telnego żywota, tedy nie dla in-  
ney przyczyny, to śmiertelne ży-  
cie więcej považałaby sobie,  
nad pociechy Niebieskie, tylko iż-  
by więcej cierpieć i zczęście  
miała. Dlaczego, dla odważ-  
nia się wniść w Drogę Krzyża  
i nią statecznie postępowania,  
zaiste wielką będą pomocą te  
prawdy uważnief rostrząśnione i  
usilnief rozpamiętywane.

Nie zbywało Staurofili w tey  
cząstce, na nayukochańszym Prze-  
wodniku i Nauczycielu Chryśtu-  
sie, Który iey w Drodze Krzy-  
ża był Wodzem. Poddając bo-  
wien

wiem iey, i naprowadzając na rozmaite w tey Drodze okazy, to ten, to ów KRZYŻA Owoc wyluszczał; ażeby tym sposobem i ochocze postępowała w tey Drodze, i co się z fatygi trafiać zwykło, uprzykrzenie wszelkie, wspinała pokonywała. \* *Wielu alhowiem iść co w pracy duchowney zmudzeni i zmurzeni: toż wpadłszy w oschłość, iakoż w nie-dopatku duchowości położeni, idą Drogą Pana smutni, sercem oziębłym i zwąllatym; tak do Krzyża włożonego im ciężaru przystępują, często szomrzą, utyskują na długie dni i noc; mówiąc z S. Jobem: Gdy zasną powiem kiedyż się obudzę, i znowu czekać będę wieczora. (3) Więc gdy trafi się takiego co cierpieć. Jeżeli Pan ulitowany przybliży się do nas na Drodze, którą idziemy i zacznie mówić o Niebie Który z Nieba jest, albo nam co przyjemnego śpiewać, z pienia Syonu, lub opowiadać co o Mie-*

\* Bernard.  
Serm: 32.  
in Cant.

(3) Si dormiero dicam, Quando consurgam?  
& rursum expectabo vesperam. Job: 7. 4

O! Mieście BCGA, O! Pokoju Mia-  
 sta, O! Wierzości spokojney, O!  
 Stanie wieczności, bądźże za pochód  
 duszy uspioney i oziebley wesola  
 ta powieść; tak: że odpędzi wszel-  
 ką nuda od umysłu słuchającego i  
 od ciała zmordowanie. Coż są-  
 dzisz, czy co innego ten cierpi i  
 o co innego doprawiac się zdaie,  
 który woła: Usnęła dusza moja  
 znudzona, utwierdź mię w Słowach  
 Twoich. (4)

•Crysost:  
 Hom. 4.  
 2: Pop.  
 Antioch:

Słowa więc Żywota Wieczne-  
 go i najsłodsze pociechy Stau-  
 rofili w Drodze napomkniane,  
 trzecią tą Xiążką wyszczegulnie-  
 my; abyśmy z KRZYŻA, iako  
 z Drzewa Żywota, Owoce du-  
 chowne i sprawiedliwości snopki  
 zbierać nauczyli się. \* Tak albo-  
 wiem Rolnik cieszy się i weseli,  
 widząc nawalności; gdyż nie pa-  
 trzy na ninieysze, ale na przy-  
 jz, nie zważa na pioruny, ale  
 rachuje snopy; nie na przegniłe  
 ziar.

(4) Dormitavit anima mea prae tædio; con-  
 firma me in verbis tuis. Psal: 118. 28.



ziarno , ale na kwitnące kłosy , nie  
na deszcz nawalny , ale na mile  
powietrza wiewy ; Tak i my nie  
na teraznieysze oczy obracamy u-  
ciski , ale na pochodzące z nich  
pożytki i rodzące się z nich Owo-  
ce. Czekamy doścignienia i snop-  
ków , a nie tylko KRZYZ tra-  
znieyszy ciężkim nam zdawać się  
nie będzie , ale z Nim nie przeli-  
czone dobra zyskamy.



## ROZDZIAŁ I.

KRZYŻ OD UPADKU ZACHOWUJĘ,  
ZWYCIĘŻA POKUSY.

Słowo KRZYŻA tym, co zbawienia dochodzą,  
BOGA Cnotą jest. (1)

Ne labar, CRUCIS hic fragiles labor atterit artus,  
Nam CRUCE malo premi, crimine quàm perimi.

Bym nie padł, wzmacnia praca Krzyża; rzekę  
słowem:

Nale być ścisnion Krzyżem, niż grzechu obławem.

Zaledwie Staurofila postanowi-  
ła wyrzec się siebie, wzięść  
KRZYŻ i iść za Chrytusem; gdy  
zaraz na zgubę iey sprzysięgło  
się trzech nymocniejszych i nym-  
chytrzejszych nieprzyjaciół, to jest:  
Świat, Ciało i czart; Jedna ich  
była usilność Staurofilę od Za-  
wodu KRZYŻA odciągnąć, Świa-  
tu ją powrócić i szerołą drogą na  
wieczne potępienie przyprowa-  
dzić. I przedsięwzięli to w brew,  
to

---

(1) Verbum CRUCIS, iis qui salui sunt, DEI  
virtus est. 1. Corinth; 1. 18.

to zdradami napadać na nie. Idąc  
Drogą trzeba było przechodzić  
przez pagórek (mający po sobie tu  
i owdzie rozrzucone skały,) któ-  
ry idący był do przebycia tru-  
dny: koło tego w gajach zdrajcy  
ci nieprzyjaciele pozasadzali się.  
Ci usłyszawszy narzekającą Stau-  
rofilę, pokazują iey się i rozma-  
itemi ponętami wabią do siebie;  
Tu iey powaby swoje Świat pre-  
zentował, i cokolwiek oczom mi-  
łego; godności, honory; tytuły  
i dumną sławę: tam pochlebiając  
ciało, rokoszy, delicye, i cò-  
kolwiek zmysły głaszcząc wysta-  
wiał, ażeby zdał się KRZYŻ  
tym cięższy, im te rzeczy wy-  
dawały się przyjemniejsze; Czart  
zaś skrytemi i zdradzieckimi po-  
duszczeniami pobudzał umysł, i  
te oraz drażniące wyobrażenia  
jak tylko mógł malował, że da-  
leko iey powabnieysze i żywsze  
zdawały się. Jeszcze w Szkole  
KRZYŻA Nowicyuszka Stauro-  
fila zastanowiła się na to, coby  
czynić miała, iak sobie postąpić,  
co przedsięwziąć, sama nie wie-  
działa. Albowiem gdy na tych

Dd 1 zdry-

zdrayców trofzkę zapatrzyła się, ani ich siodeł wspaniale przeskoczyła; już niemal spieszyła na zgubę, i byłaby już upadła, gdyby najsłabszy JEZUS, za to Drzewo KRZYŻA, Ktore niosła iakoby za cugle nie schwycił ią i nie naprowadził na Drogę. Poniękielej wytechnięcia chwili, (którey iey pozwolił;) tak do niey mówić zaczął:

Poznaieźże Staurofilo Cnotę KRZYŻA? A cóż ci się zdaie? Bez KRZYŻA pewnie byłabyś zginęła, stając się nieprzyaciół twoich igrzyskiem i łupem. Cóż cię bowiem dążącą już na zgubę wstrzymało, i co od niey powściągnęło, i żeli nie Sam KRZYŻ. Staurofila na to: *Miłosierdzia Pana wiecznie wyśpiewywać będę.* (2) Gdyż Twoiemu Miłosierdziu przyznać muszę dobry JEZU, że złe nie uczyniła, że na drodze grzeszników nie stała. *Gdyby mię Pan nie był wspomógł, już-*

---

(2) Misericordias Domini in æternum cantabo.  
Psalm. 88. 2.

jużby w piekle mieszkała dusza mo-  
ia. (3) Dlaczego: Wyznawać Cię  
będę z całego serca mego BOŻE  
moy i uwielbiać Imię Święte Two-  
ie na Wieki. Bo miłosierdzie Two-  
ie wielkie jest na demną, i wyr-  
wałeś duszę moją z piekła. (4)

Lecz to jest mądrość, po-  
wiedział Chrystus: którey chcia-  
łem abyś wiadoma była, i onę  
zrozumiała: że KRZYŻE, Które  
puszczam, albo są za karę, gdy  
zgrzeszysz, albo za musztuk a-  
byś nie grzeszyła; Oycowska jest  
reka, która upadających często  
chłoscze aby poprawiła; kato-  
wska: która nie rychło, ale raz ka-  
rze. \* Jako lekarze niekiedy z prze-  
zorności krew puszczają, nie dla-  
tego żeś chory, ale abyś nie cho-  
ro-

\* Lips: L. e.  
de Cons.  
Cap. 9.

- (3) Nisi quia Dominus adjuvit me, paulo mi-  
nus habitasset in inferno anima mea.

Psalm: 93. 17.

- (4) Confitebor Tibi Domine DEUS meus in  
toto Corde meo, & glorificabo nomen San-  
ctum tuum in æternum. Quia misericordia  
tua magna est super me, & eruisti animam  
meam ex inferno inferiori. Ps: 85. 12. 13.

Isidor.  
Hisp: L. 3.  
de Summa  
bono C. 3.

• August.  
in Psal. 97.

• August.  
Tract. 7. in  
Joan.

Clem. Ale-  
xand. L. 1.  
Pædag.  
Cap. 8.

• August:  
Serm: de  
Verb: Dne.

rował: Tak BOG przez KRZY-  
ŻE odeymie coby bydz miało ma-  
teryą i skłonnością do nieprawo-  
ści. \* Przewidując bowiem ni któ-  
rych; iżby wielkich dopuścili się  
grzechów, dotyka ich słabością cia-  
ła. aby nie grzeszyli, aby im po-  
żyteczniej wyszło. bydz ostabio-  
nemi chorobą ku Zbawieniu, niż  
zostawać czerstwemi ku potępieniu.  
\* Ponieważ wielu odzyskawszy  
zdrowie na złe go obracają, którzy  
chorzy, byli czystymi, uzdrowieni,  
cudzołożnikami stali się; którzy  
chorobą złożeni, nie obrazili ni-  
kogo, siły odzyskawszy, napada-  
ją i uciemieżają niewinnych: \* O!  
jak wielu bezbożnie są zdrowi, któ-  
rzyby niewinnie chorowali; Nie-  
poczeiwości obcinają się chorobą! \*  
To jest: dziczeje drzewo i tarki  
rodzi, jeżeli okrzesywane nie jest:  
Rospuszcza się i zbytknie człowiek,  
jeżeli chłostany nie jest. Tu wy-  
niosłem głosem z serdeczności za-  
wołała Staurofila: \* O! Panie,  
stałeś nam się ucieczką, nie odsta-  
piemy Cię, dajesz wszystko dobro,  
tagodziśz abyśmy się w drodze nie  
sfatygowali, chłostasz, abyśmy  
nie



nie zdrożyli! \* Czegóż więc nie  
czynisz ludziom z miłosierdzia Towe-  
go o Panie, z Kłórego Rąk i u-  
cisk jest dobrodziejstwem? Gdyż  
pomyślność darem jest cieszącego,  
przykrość zaś darem napominają-  
cego. \* Nie dawno przyjaciela me-  
go choroba upomniała mię, że naj-  
lepsi są ludzie gdy chorują; któ-  
regóż bowiem chorego, takomstew  
albo lubieżność lechce? Nie bie-  
rze się do miłostek, nie pragnie  
honorów, o bogactwa nie dba.  
Zgoła iak ktoś powiedział:

\*August:  
Epist: 87.

Plinius 1.7  
Epist: ad  
Maxim.

*Luxuriat rarò, discrutiatà caro.*

Przeciwnie zaś.

*Luxuriant animi rebus plerumque secundis.  
Nec facile est æquà commoda mente pati.*

Buia Lud' pospolicie w pomyślne pogody,  
Ani łatwo jest, skromnie używać wygody.

Ovid: in Art: Aman.

Na to Chrystus: Jak prawdzi-  
we rzeczy wspominasz, tak chcę  
iżbyś o nich częściej pamięta-  
ła, i gdy potrzeba wyciąga, o-  
ne skuteczniała. Cóż bowiem po  
narzędziu ieżli nim służyć się nie  
będziesz? Co pomoże lekarskwe

ie-

August: in  
Psalm. 50.

ieźli go używać nie zechcesz?  
Co po nożu; gdy nim nie kra-  
iesz? \* Pożyteczny ieś KRZYZ i  
uciemiezenie, pożyteczne Medyka  
lekarstwo, przeciw czartowski  
pokusom; lecz gdy go nie zaży-  
wasz sam sobie szkodzisz. Prze-  
ciwne rzeczy ciału, lekarstwem  
są duszy. Choroba ciało kale-  
czy, umysł leczy; słabość siły  
lubieżności łamie. Czepoż wzdry-  
gasz się ponosić ie cierpliwie;  
Gdy dom gore, cieszy się pos-  
fessor; iż kto dla ugaszenia o-  
gnia wody przymesie. Gdy pło-  
mień grzechu w sercu rozrzarzy  
się, BOG miłosiernie z tobą po-  
stępuje, gdy go wodą ucisnienia  
zalewa. Biada zaś tym, którzy  
w uciskach nie poprawiają życia,  
i zbawionego tego lekarstwa nie-  
zażywają na dobre ku zbawieniu.  
\* Skąd i Pismo za dziwną rzecz  
opisuje, że Aza chorował na nog  
wielki ból, w słabości jednak  
swoiej nie słuchał BOGA.

2. Paralip.  
16. 12.

\*August:  
Psalm. 93

Poznaię, poznaię, Staurofila  
rzekła: Panie, bogactwa miło-  
sierdzia Twego; \* Ch. tałes albo-  
wiem,

wiem Synów Twoich wyuczyć i  
wycwiczyć pracami, ażeby bez bo-  
iażni nie byli i żeby nie kochali cze-  
go innego; a zapomnieli o pra-  
wdziwym dobru swoim. Gdybys  
nie mieszał goryczy w pomysłno-  
ści Świata, zapomnieliby o To-  
bie; Ale gdy umartwienia i uciski  
czynią duszy owoce, Winna u-  
spiona obudza się, i powracaia  
do Ciebie, odwracając się od  
złych chuci i namiętności swoich.

Chrystus powiada, że mimo-  
tego inny jeszcze z KRZYŻA  
można odnieść pożytek, to jest:  
iż nie tylko On jest musztukiem  
wstrzymującym od złego, ale że  
i samych podszczuwaczów do  
złego, jako to: czarta, kuszą-  
cego; Świat przychęcający, cia-  
ło poćlebiałące, odgania nie  
tylko ale i obala. \* K R Z Y Ż  
bowiem jest nie zwyciężoną bronią  
przeciw czartu, szyszakiem: strze-  
gącym głowy, zbroją: zastaninia-  
jącą piersi, Tarczą: zbrośliwą strza-  
ty odbijającą, mieczem zdrad dia-  
belskich nie przypuszczającym. \*  
W samym KRZYŻU Zwycięstwo  
Nie-

\* Martiral.  
Episc.  
Epist: 1.  
Cap. 8.

\* Eutym.  
in Cap. 14  
Joannis.

Niebieskie dawane bywa. I temu  
to z tego powodu Ja Sam KRZYŻ  
na Barkach Moich dzwigałem, ia-  
ko Wódz waleczny walczyń, któ-  
rą miałem przeciwnika pokonać: \*  
Ażebym który na drzewie zwyciężył,  
na drzewie był zwyciężony. \* Ja-  
ko więc Wódz, dobrawszy Odręza  
którym łatwo bronić się może, ta-  
ki też i swoim dałem żołnierzom;  
tak i Ja uczynilem wołając na  
wszystkich: \* Kto chce iść za Mną,  
wyciągaj się siebie wyrzeczcie, i  
KRZYŻ swój weźmie i idzie za  
Mną.

\*Ecclesi: in  
Praefat. de  
CRUCE.  
\*Chrysost.  
Serm. 1. de  
Ieiunio.

\*Math: 26.  
24.

Błogosławiony jesteś Panie BO-  
ZE mój, Staurofila z ferca: Któ-  
ry przyuczysz rękę moję do poty-  
czki i palec moję do wojny. (5)  
Ale suplikuję: czyli to uzbro-  
ienie się Chrześcijańskiego Czło-  
wieka, ma się brać od Znak  
KRZYŻA, czy od KRZYŻA  
żywego iemu dokuczającego?  
A czemu nie od obojga? Chry-  
stus

(5) Benedictus es Domine DEUS meus, Qui  
doces manus meas ad praelium, & digitos  
meos ad bellum. Pak 143. 1.

flus dał odpowiedź: Znak al-  
bowiem KRZYŻA, najmocniej-  
szą jest Siłą przeciwko wszy-  
stkim diabelskim zradom. \* Te-  
go Znak: *taka jest powaga i*  
*Władza, że nie tylko samych Izra-*  
*elitów progi ubezpiecza, lecz i od*  
*tych co po Izraelu nie żyją,*  
*Sam Sakramentalny Znak czartów*  
*odpędza; Nie mniej ma mocy i*  
*ucisnienie. Jako albowiem sól,*  
*mięsiwa od zepsucia się i roba-*  
*ków zachowuje; nie inaczej*  
KRZYŻ i usił. myśli przeciw za-  
sadzkom duchownym uzbraja. \*  
*Mądrego umysł, znoszeniem rzeczy*  
*ludzkich, wzgardą fortuny; cno-*  
*stami wszystkimi jak murem opa-*  
*sany, byż zwyciężonym i poko-*  
*nanym nie może, \* Umysł bowiem*  
*w przeciwnościach, stały i w do-*  
*brym uparty; Swawoli nie tylko*  
*sprzeciwia się, ale jest iey nie zno-*  
*śnym. Zważay proszę, czy nie tu*  
*uciekali się Święci Moi, gdy po-*  
*chlebiającey Panu czuli zasadzki?*  
\* Ażaj Paweł nie ćwiczył ciała  
swego i w niewolę się podbił, a-  
żeby nie stał się niepocziwym?  
Ażaj Benedykt, gdy mu czart  
zdray-

\*Crysost:  
Serm: III  
Pafis: Dni.

\*Cycero in  
Paradoxis

\*Senec.  
L. 3. Natu.  
pust.  
exord.

\*1. Coriat.  
9. 27

\*Greg: L.  
a. Dialog:  
Cap: 2.



zdrayca postać kobiety którą nie-  
gdys był widział przedstawił, i  
takim lubieżności ogniem myśl  
jego rozpalił; że prawie już my-  
ślał o opuszczeniu pustyni; zzu-  
wszy się do naga nie tarzał się  
po cierniach i pokrzywach, poki-  
aż przez rany podziurawioney  
skury nie zleczyły rany umysłu?  
I patrzay, z iak wielkim poży-  
tkiem? Gdyż od tego czasu, iak  
jam Uczniom swoim powiadał, tak  
w nim pokusa raskoszy umorzona  
została, że iey potym nie dozna-  
wał więcey. Poznay co czyni u-  
ciemnienie dobrowolnie przyię-  
te. Tym samym duchem Ber-  
nard, w ślaw pod czas zimney po-  
ry, Franciszek w śniegi wkoczył.  
A czemu to? Tylko, że KRZYŻ  
zewewnętrzny pokusy wewnętrzne  
mocą swoją rozprasza. Jeżeli  
więc nie porwiesz się, i Drzewa  
KRZYŻA nie chwycisz; prze-  
kleće psy szezekać i szarpać cię  
nie przestaną. \* Jeżeli się ze-  
wszad w cierpliwość nie uzbroisz,  
nie długo będziesz bez rany.

\*Thomas à  
Kempt lib.  
3. de Imit.  
Christi  
Cap: 35.

Do-



Dobrze jest i obficie, Sta-  
rośla znowu: Potoż mię Panie już  
przy Tobie, a czyjakolwiek ręka  
niech walczy przeciwko mnie. (6)  
Ponieważ umocnienie moje i ucie-  
czka moja Ty jesteś: Ty jesteś cier-  
pliwość moja Panie, nadzieja mo-  
ja od młodości mojej. (7) W  
KRZYZU tryumfować będę z  
nieprzyjaciół, i nie nawrócę się  
aż poki nie ustaną. O! KRZY-  
ZU Najzbawienniejszy, jak nam  
najpożyteczniejszy jesteś! O jak  
mało znaią dzielność Cnoty  
Twojej!

## ROZ-

(6) Pone me Domine juxta te, & cujusvis  
manus pugnet contra me. *Job. 17. 3.*

(7) Quoniam firmamentum meum, & refugi-  
um meum es tu: tu es patientia mea Do-  
mine, spes mea à juventute mea.

*Psal. 70. 3.*

## R O Z D Z I A Ł II.

KRZYŻ POPRAWIA i Z GRZECHÓW  
OCZYSZCZA.

*Pobożny i Miłosierny jest BOG, i w dniu uciemię-  
żenia odpuści grzechy. (1)*

*Culpa: animæ vestem maculavit, lavit JESUS,  
Sanguine, CRUX reliquum pulveris excutiet.*

*Wina: duszy splamiła Szate, tę Krewią Swoią  
JESUS obmył, Krzyż resztę zetrze pracą twoią.*

**M**edytacyą Staurofila co rano  
zwyczajnie zwykła była od-  
prawiać, i tym pokarmem co-  
dziennie odżywiona w Drogę wy-  
chodziła. Trafiło się iż rospa-  
miętywała, co to za dusz godność,  
iaka Łaski piękność, które ie iak  
nayczystszy złotogłowem i nay-  
iasniejszy bogato przyodziewa-  
ją. Potym rozmyślała, iak wiel-  
ka grzechu szpetność, która ca-  
łą tę sukienkę dusz nayobrzydli-  
wszym blockiem i gnoiem wala-  
ła.

---

(1) Pius & misericors. est DEUS, & remittet  
in die tribulationis peccata. Ecc: 1. 2. 13.

ła. O tym gdy w Drodze, jak wyuczona była myślała, z głębokosci serca tak wzdychała. *Przebóg! Któż oczyści sumnienie moje, z czynów umarłych.* (2) Kto ze złości obmyje serce moje? Oby zmazane były nieprawości moje, i oczyszczone wszystkie grzechy moje!

Atoli Chrystus na te iey wewnętrzne affekta odpowiadając powiedział: Otoż to Staurofilo; ta jest KRZYŻA Cnota, że grzechy maże, sumnienie oczyszcza, szatę duszy wybiela, i nad smęgiśniejszą czyni. Uznała to rofstropna owa Sara, co Panu mówiła: *W czasie uciemnienia odpuszczasz grzechy tym, którzy cię wzywaią.* (3) Izaliż i Ekklezyastyk nie mówi: *Pobożny, Łaskaw i Miłosierny jest BOG, i w dniu uciemnienia odpuści grzechy.* (4)

I zno-

(2) Quis emundabit conscientiam meam ab operibus mortuis? Hebr. 9. 14.

(3) In tempore tribulationis dimittis peccata his, qui invocant Te. Job. 3. 13.

(4) Pius & misericors est DEUS, & remittet in die tribulationis peccata. Eccl. 1. 13.

I znowu: *W dniu ucisków wspomni na Ciebie, i jako w pogodę lód, rostopi grzechy twois.* (5) I ślad to jest że te Sprawy, któremi grzechy mażą się, i za nie dosyć czyni się, zowią się *panaita* to jest karą iako i w rzeczy samej są nią. Ażeby iako rokosz winy Najwyższego BOGA obraża, tak dobrowolna chłosta, albo kara cierpliwie zniesiona, BOGA przeprosiła i przebłagała.

Pamiętam, rzeczce Staurofila: że i gdzieindziej tę Naukę słyszała; i z wielkim ukontentowaniem czytała przez Zbór Powszechny ustanowione: *Doczesnemi chłostami od BOGA nam zadawanemi, a od nas cierpliwie poniesionemi, BOGU Oycu przez JEZUSA Chrystusa zadość się stać.* (6) Och! iakie to Dobrodziejstwo!

(5) In die tribulationis commemorabitur tui, & sicut in sereno glacies, solventur peccata tua: Ibid: 3. 17.

(6) Temporalibus flagellis à DEO infligis, & à nobis patienter toleratis, apud DEUM Patrem, per JESUM Christum satis fieri posse. Concil. Trid: Sess: 14. C. 9. & Can: 13.

stwo! Och! iaka strapionych po-  
ciecha! Tym sposobem, ktoby  
umiał KRZYZAMI i uciłkami do-  
brze iak należy zarabiać, zaiste  
wielkieby zyski odnosił. \* *Lubn*  
albowiem *surowy* i ciężki jest  
gniew *BOGA*, gdy iednak na Moc  
leczenia, tych co Go doświadczają,  
do dobrego wynosi. Tak a nie i-  
naczej jest, Chrystus rzekł: \* Ale  
rzadki jest coby uważał, iakiego jest  
przymiotu i daru uprzykrzenie cia-  
ła, które i popelnione grzechy ma-  
że, i które mogły byż dopu-  
szczone. \* Bo siność rany, iak  
wspomina Mędrzec, otrze złe i  
goi; ból uderzenia chłosty, czyli  
pomyślane czyli popelnione winy  
gładzi. (7) Stąd \* Meżowie Świę-  
ci, iż widzą rany swojej zepnu-  
cie nie bez ropy i zgnielizny; che-  
tnie się też pod ręce Medyka, do  
cięcia poldają, ażeby otwartą ra-  
ną iad grzechu wyszedł, który pod  
całą skórą zarażając szerzył się. \*  
*Grzech* bowiem *ropą* jest, *kara*

\*Didym.  
apud Da-  
masc. L. 3.  
Parallel.  
Cap. 49.

\*Gregor.  
Part: 3. Pa-  
stor. Ad-  
mon. 13.

\*Gregor:  
L. 7. Moral.  
Cap: 7.

\*Chrisost:  
Hom: 6. ad  
Pop: And

Ee

żela-

- (7) *Livor vulneris abserget mala: flagellorum  
dolor vel cogitatas, vel perpetratas nequi-  
tias diluit.*  
Prov: 20. 30.

\*Ruffinus  
in Vit. Pat.  
L. 2. C. 1

żelazo leczące; Jako więc skaw-  
cerowany iezli rznać się nie da,  
to gorzcy dla niego; tak grzeszą-  
cy, gdy nie iest karany, ze wszy-  
stkich nayszkodniejszy iest. To to  
więc było, Staurofila prawi: co  
uczynił Jan Opat, którego gdy  
proszono ażeby na febrę tercyan-  
ne chorującego uzdrowił, odpo-  
wiedział: \*Zadasz abym cie wiel-  
ce potrzebney ci rzeczy pozbawił.  
Jak bowiem szkła, piaskiem Albo  
podobnymi sposobami ze szpetności  
oczyszczane bywają, tak dusze słabo-  
ściami i podobnymi uciemienieniami,  
bywają do piękności powra-  
cane.

Ale proszę Panie, co to iest,  
że miedzy nayszczęśliwszego ży-  
wota dusze, cięższe KRZYŻE  
cierpią pospolicie owszem, gdy  
zdaie się byż mney przyzwoi-  
ta, iżby im szkodzić miała iaka  
przeciwność, nad któremi za-  
dna nie panuje nieprawość? Od-  
powiedział Chrystus: Nie czyła-  
żeś, co o Oycu Moim; Niebie-  
ślim Gospodarzu niegdyś już po-  
wiedziałem? Wszelką latorość o-  
woc niosącą, oczyści, aby tym wię-  
cey



rey Owocu wydała. (8) Cóż zaś  
 jest to oczyszczenie, jeżeli nie  
 KRZYŻ i uciski? \* Co bowiem  
 są cepy dla zboża, pilnik dla że-  
 łaza, pier dla złota, to uciemie-  
 żenie dla sprawiedliwego Człowie-  
 ka. Tym czyści się i nie psuie:  
 niechby jaśniał i lśnił się iak zło-  
 to, atoli potrzeba aby w piecu  
 uciemieżenia skórę wywarzył. Ba  
 i ci co w orzech ludzi zdają się  
 być doskonałemi, w Oczach BO-  
 GA nie są bez niedoskonałości,  
 z Których miłosiernie surowy Nay-  
 łaskawszy Ojciec oczyszcza, chło-  
 dzieczący, to jest: \* wszystkie ich  
 wynalazki. Uważay tu Rekodziel-  
 ników, \* że oni pospolicie różne  
 rzeczy czynią i pokazaia nie zna-  
 iącym się: i gdy ci osądzą rzecz  
 za doskonałą, rekodzielnicy dosko-  
 nałą ie, którzy znaią na czym  
 im schodzi, że mniej znaiący lu-  
 dzie dziwią się, skąd rzeczom ta-  
 kiej przybyło ozdoby, które oni  
 już byli za doskonałe osądzili.

Ee 2.

To

\* Laurent.  
 Inst. Lig.  
 Vit. de Pa-  
 tient. C. 3.

\* Psal. 98. 8.

\* Augustin  
 Psalm. 98.

(8) Omnem palmitem, qui fert fructum pur-  
 gabit eum, ut fructum plus afferat.

Joan. 15. 2.

To dzieje się w budowach, malarstwie, w sukniach i we wszystkich niemal sztukach. Nayprzód sądzą za doskonałe, iż oczy ich więcej nie potrzebują udoskonalenia. Ale inaczej sądzi oko nie znającego się, inaczej zaś Rękodzielnika reguła. Tak i Mężowie Święci stoją przed oczami BOGA, iakoby bez winy, iakoby doskonali, iakoby Aniołowie: ale wie czego im brakuje, który karze ich najmnieysze przywary. Karze zaś ich nie z gniewu, ale łaskaw; i dlatego karze aby wydoskonalił zaczętego, nie żeby potępił wyrzuczonego. O! iak pożytecznie wątpiłam, zawoła Staurofila: gdy wiadomość moja tak doskonała jest oświecona! Zaisie nikt czyisty nie jest od szpetności. \* Gdy bowiem na rozmaite sprawy życia ludzkiego rozszerza się troskliwość, z potrzeby światowym prochem zakonne nawet serca są przykurżone. A któż jest Panie, któryby albo stąd albo z owąd niezaciągnął kału? Siedm razy na dzień upada sprawiedliwy. (9) Lecz ie-  
szcze

Léo Ser. 4.  
de Quadr.

(9) Septies cadit justus in diem. Prov. 24. 16.

szybie biada i chwalebne mu życiu  
ludzkiemu, jeżeli bez miłosier-  
dzia Odkupiciela sążone będzie!

Dobrze więc, rzecz Chry-  
stus: \* Biczem KRZYŻA proch  
wybiła się, który ku oszpecceniu  
duszy niepoczciwość zwykła zgró-  
małzał, ażeby zionętrą raną  
uleczona była wewnętrzna plaga.  
Niechce byż ten oczyszczony,  
co bieżów BOGA nie przypu-  
szcza. Rozga tuciemiężenia;  
ziemskiego obcowania proch  
wszysłek zmiata, ażeby duszy  
szata co raz piękniejsza i czy-  
ściejsza była.

\*Blosens.  
Epist: 31.

Mens etenim certa, & puri sibi coascia cordis,  
Hoc plus splendescit, quo magis atteritur.

Myśl pewna o czystości serca, wistej warta?  
I tym bardziej iśnienie, im mocniej przytarta.  
Prosperi Epigr: 52.

O! iak to nader wielkie, krzy-  
kła Staurofila: dobrodzieństwo;  
któż iak nągoręcey pragnąć nie  
będzie, aby iakowym KRZY-  
ŻEM był uciśniony, aby duszy  
swey szatę miał wyczyszczoną?  
Po nąę albowiem \* iż był wrzu-  
cony

\*Math: 12.  
12.

\*Apoc. 21.  
27.

\*Hérod.  
Epist: 33:  
ad Casrut.  
Ezech: 17.  
24.

Petr: Dam.  
Libr: 8.  
Epist: 6.

cony w zewnętrzne ciemności, które nie miał Szaty godowej \* I że do Niebieskiego Jerozalemu nie zmazanego nie wnidzie. Jak nie najmnieysze to jest Dobrodzieystwo, Chrystus na to: Tak \* gniew wielki gdy na grzeszących. BOG nie gniewa się. \* Skąd i w Ezechielu: do Jerozolimy powiedział, nie będę gniewał się na ciebie, gorliwość Moja odstąpiła od ciebie. Lekarz gdy leczyć przestanie, zdesperował. \* Wychwalać więc potrzeba Byskie rozrządzenie, który w czasie na to swoich karze, aby ich od wieczney kary zachował: na to uciska, aby wyniosł; na to chłoscze, aby uzdrowił, na to unia, aby wywyższył. Kto bowiem dobrze czyni, a złe ponosi; co mu sprawnie należącey na ziemi: nadgrody ubywa, to mu w Niebie obficie zbiera się. Tak ciał Lekarze, o których zwatpili, tym pozwalają pożywać wprzód zaprzeczonych potraw; ale o których zdrowiu, mają nadzieję, wszystkich szkodzącego im smaku żywności groźnie zakazują: nadto gorzkie lekarstwa dają, iżby przez wypicie goryczy

do słodczy, czerstwości zdrowia przyszli. Coż za dżur, że Duszę Lekarz Wszechmocny, BOG, których widzi na potępienie dążących, żyć im, w rokoszach pozwała; których zaś do żywota wybiera, że ich pod ścisłej swej surowości prawem utrzymuje? Gdyż i bestyom, które wkrótce mamy zabijać, żyć wolniey pozwalamy i obfitym im karmy dostarczamy: o tych zaś które do usług albo rozmnożenia rodzaju swego zachowujemy, mało dbamy czy chude czy tłuste. Podobnież i rodzayne drzewa poddane są obcinaniu, nie rodzayne zaś i, które iść mają na ogień, w konary rozrastają się, i im są wolniejsze, tym więcej rozkrzewiają się. Cieszące się więc kornacznie z twoich umartwień i ucisków, i rdecznie sobie tego w Panu winiają. Bo im więcej doznawać będziesz utrapienia i dolegliwości, tym szata duszy twojej czystsza i ochędźniejsza będzie.

Podniosła tu głosu Staurofila: O! Wysokości bogactw Mądrości i wiadomości BOGA; iak nie



• August.  
Serm. 37.  
de Verbis  
Domini.

• Psalm. 50.  
12.

poiele są Sądy Jego, i nie dōści-  
gle drogi Jego! (10) Ktōżby są-  
dził iżby to nie było miłosierdzie  
z grzesznikami, gdy im się prze-  
puszcza, gdy żadnego nie pono-  
szą. ucisku. \* Atoli to iest wiel-  
kiego znak miłowierdzia, nie zo-  
stawiać. niepocziwości nie karney;  
aby BOG na koniec przymuszony  
nie był piekłem ukarać. O! jak  
wielka kara, żadna kara! To  
to iest, Chrystus na to: coś w  
Psalmach czytała: Nie słuchał  
lud. Mój głos Moiego, Izrael nie  
miał uwagi na Mnie. Cóż zatym  
poszło? oto puścilem ich za po-  
żądliwościami serc ich, będą cho-  
dzić podług woli swojej. To i  
tamto, iest powiedziane przez  
innego Proroka: Zlituy się nad  
bezbożnym, a nie nāucz się Spra-  
wiedliwości. (11) Cóż to to iest,  
tylko iezeli zlitujesz się nad bez-  
bożne-

(10) O! Altitudo Sapientię & scientię DEI,  
quam in cōmpr-hensibilia sunt iudicia ejus,  
& investigabiles vię ejus! Rom. 11.33.

(11) Misereamur impio, & non discet iustitiam.  
Isaia. 26. 10.



bożnemi i będziesz im folgował,  
zostaną w swoiey bezbożności,  
ani nawrócą się do sprawiedliwo-  
ści. Staurofila więc dodała: \*  
Tego ja miłosierdzia nie chcę o  
Panie, przewyższa gniew to zli-  
wanie, zagrażające mi drogi Spra-  
wiedliwości. Lepiej mi zaiste po-  
dług rady Proroka, \* chwycić się  
karności, aby kiedy Pan nie roz-  
gniewał się i nie zginęłam z dro-  
gi sprawiedliwej. Obieram abyś  
się gniewał na mnie Ojcze miłosier-  
dzia, ale tym gniewem, którym  
zdrażającego poprawiasz, niektórym  
z drogi wyrzucasz, tamto we  
mnie Twoje łaskawe doglądanie  
rodzi, to boiazliwe karmi ulega-  
nie. \* Gdy bowiem doznawam Cię  
rozniewanym, w ten czas naywię-  
cej. Twoicy ufam Łaskawosci,  
gdyż rozniewawszy się na Miło-  
sierdzie pamiętać będziesz. (12)  
Wolać więc nie przestanę z Stym  
Jobem: Niechay mam tę pocie-

\*Bernard.  
Serra; 42.  
in Cant.

Psal: 2. 12.

chę,

(12) Cum iratus fueris, misericordiam recor-  
daberis.

Hab: 5. 2.

*chęć, abys uciskając mię bolem nie  
 \*August. folgował mi. (13)\*, Panie tu, pal,  
 tu, siesz, ażebyś przepuścił na  
 wieki.*



ROZ.

(13) Hæc mihi sit consolatio, ut affligens me  
 dolore, non parcas. *Job. 6. 10.*

## ROZDZIAŁ III.

### KRZYŻ, OCZY I UMYŚL OTWIERA.

*Samo ćwiczenie da umiejętność słuchowi. (1)*

Bos ego, Corpus, ager, CRUX stiva, Colonus

J E S U S.

Pro quantos fructus, si bona terra, feret!

Ja wół, Ciało grunt, plugiem KRZYŻ, JEZUS

Gospodarz.

O! jak wiele Owoców, Rolo dobra, oddasz!

Zwykłą Drogą KRZYŻA z Chry-  
stusem szła Staurofila: trafi-  
ła się iż szli przez pole, które  
Rolnik orał. Tu Staurofila cie-  
kawością zdzieta, na robotę owych  
Rolników nieco zapatrzyła się.  
Chrystus od tego zewnętrznego  
widoku słodko prowadząc ją do  
wewnętrznego, rzekł: Coż ci się  
podoba to oranie, na które tak  
ciekawie patrzysz. Poznała ona  
to że Pan, postrzegł tę iey cie-  
kawość, dlatego zawstydzwszy  
się i odpowiedzieć nie śmiała;  
Lecz

---

(1). Sola voxatio intellectum dabit auditui.  
Isaia 28. 19.

Lecz najsłabszy JEZUS, raczey  
przebaczając tę lekką winę, niż  
iż naganiając, mówił: Ta praca  
rolnicza dosyć poddaie ci, cze-  
gobys się w Drodze KRZYŻA  
nauczyła; ani ci to daremnie w  
oczy wpadło. Cóż podobniejsze-  
go do KRZYŻA iako pług?

\*Maxim.  
Taurin de  
Cruce Do-  
mini Ho-  
mil. 3.

Albowiem dobry Rolnik, gdy grunt  
Ziemi przewraca, stara się to na  
KRZYŻ dopełniać; Gdy bowiem  
do pługa leziesz przyprawia, u-  
szy przybiia, rękawicę składa,  
KRZYŻA figury naśladowe. I stąd  
łatwo wnosząc, co w tajemnym  
rozumieniu pług znaczy; gdyż to  
nie co innego jest, \* iak tylko  
skruty narzędzie, którego Drze-  
wem i żelazem Meki Pańskiej,  
twardość serca swego kraiać i do  
przyniesienia dobrych owoców otwie-  
rać ie. \* Ieśt mówię: Lemieszem

\*Beda C.  
41. in Luc.

KRZYŻA poskrócić ziemię czło-  
wieka zewnętrznego. Bo iak zie-  
mie, koniecznie porzeba orać, kra-  
jać; tak dusza wierna za mo-  
tykę potrzebuie pokus i uciemie-  
żeń, iżby złych ziół nie wydawa-  
ła, ażoby tey twardość zmięknia-  
ła, aby się nie wynosiła i nie pry-  
ska-

\*Ponstus  
Rogens.  
Erist. 2.  
Tom: 3.  
Biblio: PP.

skata. \* KRZYZ więc pługiem  
jest, rolę sam Człowiek; Rol-  
nik Oyciec Niebieski.

\*Chrysost.  
Tom. 1. in  
Psalm. 125.

Ledwie poymuję, rzekła Stau-  
rofila: iakiey z powodzenia tego  
pługa spodziewać się trzeba wy-  
gody. Bo chociaż KRZYŻE i  
utrapienia naksztalt lemiesza ca-  
łego człeka kraią, ale na co to,  
albo na iaki pożytek? ieszcze nie  
dosyć rozumiem. Wiem iednak-  
że \* *kto orze w Nadzieli zbierania*  
*pożytków orac powinien.* Powiem  
iaśniej, na to Chrystus: Jak pług  
ziemię otwiera i onę do przyię-  
cia nasienia gotuje; Nie inaczey  
KRZYZ i utrapienie otwiera  
serce, do przyięcia Słowa BO-  
ZEGO Nasienia, i do uznania  
Jego Prawdy sposobi. O czym  
albowiem, ludzie w pomyślności  
nie wiedzą, tego się w przeci-  
wności acz nie rychło uczą. Czy-  
żes nie czytała: \* *Przeciwność da*  
*wyrozumienie dückowi?* Drapie bo-  
wiem głucke ucho KRZYZ, że  
chcąc nie chcąc musi uważać. Po-  
myślność zaś uszy głupich obciąż-  
za i zawala, że słyszeć nie mo-

1. Corinth.  
9. 10.

\*Gregor.  
L. 26. Mo-  
ral: C. 23.

ga. Stósownie więc napisano do BOGU: *Wyrwie z nędzy ucho mego, i odstóni w uciemieniu ucha mego.* (2) Coż zaś jest, \* ucho w uciemieniu otworzyć; jeżeli nie słuch serca plag ciosami otworzyć? Gdy bowiem gardziemy przykazaniami tożskawie z nami obchodzą się karząc, abysmy się chłostí bali. I tym to sposobem ucho serca uciemienie otwiera, które często pomysłność tego Świata zawiera.

Herod: L. 1.

Teraz, powiedziała Staurofila, zdaie mi się iż poymię, czegom nie wiedziała: iż to to jest, co pospolicie mówią: \* *Nocumenta, Documenta, Przygody, Dowody.* Skąd Krezus, i Cycero mówił: *Aczkolwiek klęski moje przyniosły mi przykrości; te mi jednak były nauka.*

Szczęśliwi, na to Chrystus: którzy z KRZYŻA tę czerpaia Filozofia! I na Oycowską BOGA chłostíę oczy otwierają, i życia po-

(2) Eripiet de angustia sua pauperem, & revelabit in tribulatione aurem eius.

Job. 34. 15



poprawiają. \* Napomnieniem Ra-  
fala nauczony Tobiasz, włoży-  
wszy żółci, Ojca swego oczy do  
widzenia jasnie przeczyszcil: i w  
Ewangelii czytasz, \* że od uro-  
dzenia ślepemu błotem wzrok  
przywrócony. Cóż to oznacza,  
tylko że przez umartwienia i rze-  
czy naturze przeciwne wraca  
się światło umysłu? Toż święc  
jest: że KRZYŻ oświeca, prze-  
ciwieństwo daje wyrozumienie  
słuchowi. Wyznaie to o sobie  
Ukoronowany Prorok: mówiąc;  
*Nawróciłem się w moim nie szczę-  
ściu, cierniem przebodzony. (3) \**  
Dobrze zaiste był przebodzony,  
który się zaraz nawrócił: dobrze  
jest ukłotym kto jest skruszonym.  
Wielu gdy cierni czuia, poprawia-  
ją winy. Chcesz innego przykła-  
du? Wielki ow Babiloński Król  
Nabuchodonozor, nie znał BO-  
GA gdy powiedział. \* *Nie tenże*  
*to wielki Babilon, którym za Dom*  
*Królewski wystawil, w dzielności*  
*mocy moiej i w chwale ozdoby*

<sup>1</sup>Tob. 11.  
13.

<sup>2</sup>Joan. 9, 6.  
& seq.

<sup>3</sup>Bernard.  
Serm. 48.  
in Cant.

Dan. 4, 27

mo-

- (3) Conversus sum in ærumna mea, dum con-  
figitur spina. Psal. 31. 4.

*moicy ? Ale iak z między ludzi wyrzucony, z bestyami i ze zwierzętami mieszkał, siano iak wół iadał, i rosą Nieba ciało iego rażone było ; wtedy dopiero podniósł oczy w Niebo , w ten czas przyszedł do rozumu , w ten czas błogosławił Naywyższemu , i doznał : iż nie masz ktoby się Ręce Jego oparł.*

*\*2. Paralip.  
C. 33. usque  
ad ver. 12.*

Niezbożny Manasses i bałwochwalca , \* *do wieszczków udawał się , we sny wierzył , czarodziejstwem się bawił i wiele bardzo złego przed Panem pobroił , że Go różgniewał : Gdy złapany , łańcuchami i kaydanami obciążony był do Babilonu zaprowadzony . tedy dopiero modlił się do Pana BOGA swoiego i czynił srogą pokutę BOGU Ojców swoich . Wtedy poznał że Pan On Sam iest BÓG. (4) Marnotrawny ón młodzieniec , nie wszedł w siebie , aż dopiero , ściśniony potrzebą , iadł niłuto z wieprzami , i ledwie że z głodu nie umarł . Podobnież wielu*

---

(4) Cognovit quod Dominus ipse est DEUS.  
Luci 15. 14.

Ja dobrze czynić nie umięią, aź  
im złe dzieie się. Złe czynią,  
ieżeli im złe nie dzieie się.

Zaprawdę - szczęśliwy, Stau-  
rofila znowu: któremu za chło-  
stą otwierają się oczy, i jeżeli  
wprzody nie widział. Błogosła-  
wiony ten, który przez przeci-  
wność to poznaie, czego nie wie-  
dząc nie byłby w Niebie. Tak  
otworzył oczy, Chrystus mówi:  
Maurycyusz Cesarz, który nie  
pamiętał na BOGA, gdy kilka  
tysięcy niewinnych Chrześcian,  
pozwolił barbarzyńcowi wymordo-  
wać, których za bardzo małą ce-  
nę mógł być wykupić. \* Ale gdy  
z różnych przepowiedzień i wido-  
ków, postrzegł Rękę Pana dążą-  
cą ku zemście, dał dowód nuy-  
pocześniezego Chrześcianina, prze-  
rabiając kielich gniewu BOGA,  
na kielich lekarstwa dla siebie,  
któryby mu przydał się na oczy-  
szczenie z grzechow, i wieczne  
Zbawienie. \* Albowiem w oczach  
iego z rozkazu Foki Cesarza,  
zabito pięciu iego Synów. Tedy  
on skruszony: wielką Filozofią to

\* Baron.  
Ann. Christi  
602.

\* Cedren. in  
Annalib.

Ff

ieft

ieść wzięwszy na rozum zawołate:  
Sprawiedliwy ieśżeś Panie, i pro-  
sty Sąd Twój. (5) Nakoniec i  
samego Maurycyusza zamordowano,  
gdy się wyższym nad siebie we wszy-  
stkim okazał. Oby Staurofila na  
to: to ludzie znali i rozumieli,  
że BOG złe dopuszcza albo spu-  
szcza, ażeby złemi być (prze-  
stali! \* Ale zmieniło kolor głupie-  
ich serce, nie umieją dobra wy-  
ciągać ze złego, które takim  
być rozumią i tak się nazy-  
wają. Twoja zaś Panie Opatrzność,  
iż takie na ich zbawienie nasy-  
lasz.

Rom: 1. 21.

To ieść Chrystus powiedział:  
Kochającym BOGA, wszystko na  
dobro służy. (6) Gdyż i dobrym  
nie pomyślnie przygody trafiają  
się, ażeby niegodziwie BOGA  
nie opuszczali, ale do Niego  
raczej w złym czasie uciekali  
się. \* Niektóre Matki nie mogą  
sobie prozbą wymóc, larwy i stra-  
chow

\* Chrysost:  
l. 1. de Pro-  
vid: DEL.

(5) Justus es Domine, & rectum iudicium  
tuum. Psal: 418. 127.

(6) Diligentibus DEUM, omnia cooperantur in  
bēnum. Rom: 8. 28..

chow postaci gotują, i tak dzieci  
do powrotu ku sobie napędzają,  
i przyniewalają do ucieczki ku so-  
bie. Toż samo i ludzom przy-  
dać się: Gdyż bowiem czart  
przekłety nastraszy ich, gdy KRZYŻ  
iaki i ucisk napadnie, w ten czas  
skromnemi stają się i poznają sie-  
bie jamych, wtedy do BOGA ca-  
łą usilnością garną się.

§\*~\*~\*~\*~\*§

## ROZDZIAŁ IV.

KRZYŻ NADZIEI KOTWICA, ZBAWIE-  
NIA ZADATEK.*Ratunek z uciemiężenia. (1)*

Tuta salutiferæ miserum CRUCIS anchora firmet,  
Tota vel æquoreis naufraga mergor aquis.

Kotwicę Zbawionego KRZYŻA nies obroń.  
W tym Życiu mnie udzanemu, bo na morzu tonę.

**Z**chodzącym po nad morze  
IEZUSEM, razu jednego  
szła też KRZYŻ niosąc Stauro-  
fila. Ale oto sroższa burza wzru-  
szoną nie ostróżną w morze za-  
rwała, i gdy ją już flukty morza  
unosiły, z płaczem wołała: *Wy-  
baw mię BOŻE, ponieważ weszły  
wody aż do duszy mojej. (2) W-  
szłam na wysokość morza, i bu-*

rza

(1) Auxilium de tribulatione. Psal: 107. 13.

(2) Salvam me fam DEUS, quoniam intrave-  
runt aquæ usque ad animam meam.

Psal: 68. 1.



za pogrążać mię. (3) Wyrwij mię  
 z błota, abym abym nie u-  
 lgnęła, ani mię ochłonęła głębo-  
 kość. (4) Gdy tak smutno zupeł-  
 nie stróskana, ostatnim głosem  
 wołała: Chrystus, do, niey: Co  
 jest, mówię, że sama iak możesz  
 nie ratujesz się? Alboż nie wiesz  
 że KRZYŻ. Który dzwigasz, jest  
 dla ciebie. Kotwicą, która cię w  
 śród burzliwych nawałności, spo-  
 koyną i bezpieczną uczyni? To  
 mówiąc Chrystus wziął za Krzyż  
 i dobrze już wymokła, ledwie  
 że nie bez duszy przyciągnął  
 do lądu:

Po, krótkim, wytknięciu i od-  
 pocznieniu sobie czasie, gdy do  
 siebie przyszła tak iey rozpra-  
 wiał: Bierzeszże to sobie w głó-  
 wę Staurofiko, że tyle przypad-  
 ków, które ci w tej Drodze  
 trafiły się, tyle jest dowodów  
 nauczających cię; ażebyś albo  
 Drogą KRZYŻA, szła ostrożnie,  
 albo

(3): Veni, in altitudinem maris, & tempestas  
 demersit me. Vers. 15.

(4): Eripe, me Domine de luto ut non infigar,  
 neque absorbeat me profundum. Vers. 6.

albo o większey enocie Jego zawsze była pewna? Cóż bowiem jest Świat niniejszy, jeżeli nie obszerne i rozłożyste morze, pełne nawałności i wichrow? Morze to na wszystkie strony rozlane, różnemi grzechami i rozmaitemi pokusami, zawsze iakoby bałwanami wody burzy się. \* Gdyż myśl ludzka, ile pokus cierpi, tylu wiatrami jest podmuchniona. Tę bowiem pospolicie gniew miesza, gdy gniew odstępnie, nadchodzi nie przyzwolta wesołość, koło ją bódzie lubieżności, zapaleń takomstwa do nabycia iak nawięcey rzeczy ziemskich unosi się. Niekiedy pycha unosi ją, niekiedy zaś zbytęczną boiaźń pogrąża ją. \* O! iak wielkie czynią nawałności mnostwa prędkłości, które iakoby w cieśninie pływającej, tam i owdzie miotając nią tak ją miesza, że umysł rządzić sobą nie może, i niemal od siebie odchodzi!

\*Gregor. 1  
L. 11. Moral.  
C. 23.  
in C. 13.  
Tobi.

\*Ambros.  
Apol. poster.  
pro David: 3.

Lękam się bardzo, Staurofilla odpowiedziała: widząc i słysząc o tylu niebezpieczeństwach i nawałnościach, z którymi umam  
wal-

walczyć codziennie. \* Któż al-  
 heciem morze gwałtowniejsze nad  
 Świat? Tak: zdraadne, tak rucha-  
 we, tak głębokie i tylu nie czystych  
 duchów poddmuchaniem burzliwe?  
 Kto może nąć tylu niebespie-  
 czeństw? Kto z głębi tych wód wy-  
 płynąć, z jeziora nędzy i z tego  
 blocka szpetności? Ani ja chcę  
 tego, Chrystus do niey: abys  
 temu morzu dowierzała. \* Nie  
 daj wiary, ani bądź bezpieczna;  
 Aczkolwiek na tym morzu Świata  
 spokojność bydlę zdaie się, acz le-  
 dwie płażczyzna elementu tego ma  
 wiatrem pokrecone flukta ze stro-  
 ny, wielkie atoli ma góry. W-  
 wnątrz zamknięte iest niebezpieczeń-  
 stwo, wewnątrz iest nieprzyjaciel.  
 w owym warcie przepaść lubieżno-  
 ści zbawienie obraca. Tam panień-  
 skiemi ułtami na utonienie, prond  
 lub potyskuiaca skata lubością  
 przywabia. Tu sąd barbarzyński,  
 tu diabeł pirata, z towarzyza-  
 mi więzy niesie na złapanych.

Przeto Staurofila: żebrzę nay-  
 łaskawszy JEZU naucz mię, jak  
 mam się w tych nawałnościach  
 kie-

\*Ambros.  
 Praef. in 4.  
 Lib. super  
 Luc.

\*Hieron.  
 Epist. 1. ad  
 Heliod.

\*Augutt: in  
Psalm: 64.

\*Anton.  
Belagh. in:  
Sopadā,  
tit. Adver-  
sitās.

kierować. Nauczył cię, Chrystus na to: Apostół Mów Paweł; gdy powiedział: *Naywiększą mamy pociechę, którzy uciekamy się do przedsięwziętej nadziei, którą mamy takoby za kotwicę duszy, mocną i bezpiecznie pewną.* (5) \* *Ponieważ iako mówiliśmy o okręcie na kotwicy: stojącym, że już jest na lądzie, jednak on jeszcze pływa, ale że już takoby na ziemi zabezpieczony jest przeciw wiatrom i nawałnościom; podobnież: i na przeciw pakosom pielgrzymowania naszego, ugruntowana nadzieia nasza, nie dopuszcza abyśmy oskały rozbitemi byź mieli. Nie masz lepszej kotwicy nad zbawienny KRZYŻ, Który oczywiście iey nawet podobieństwo trzyma. \* Jerz morski, którym cięższe flukta uderzają o ziemię i gwałtownie przypierają do brzegu, bojąc się niebezpieczeństwa, ażeby ży-*

- (5) Fortissimum solatium habemus, qui confugimus ad tenendam propositam spem: quam sicut anchoram habemus animæ tutam ac firmam. Hebr.: 6. 18.

zyciu swemu zaradził, z kołców  
 któremi po całej skorze obrośli  
 jest, mniejszy krążek robi w szrod  
 siebie zwinając się, aby się tak  
 w nawałności takoby ważył, izby  
 mocą fuktów nie był wyrzucony  
 na łuche lądy. Tps. i ty czynić  
 powinna. Niech srożą się wia-  
 try, niech powstaia burze, nie  
 tobie lecz BOGU. Wspomnoży-  
 ciełowi twojemu ufaj. Mnie pra-  
 wdziwą Opokę i kamień węgiel-  
 ny wez, i na nim mocną na-  
 dzieję wesprzym się, a żadna nie  
 wzruszy cię ani obali nawałność.  
 Mów z Prorokiem: Mnie zaś do-  
 brze przyłgnąć do BOGA, położyć  
 w Panu Bogu ufność moją. (C)  
 Na tej wspierał się kotwicy, u-  
 ciiskami zewsząd opasany. S. Ra-  
 wel; wyznając: Wiem, że mi to  
 poydzie na zbawienie, przez wa-  
 szą modlitwę i positek Ducha JE-  
 ZUSA Chrystusa; podług oczeki-  
 wania i mojej nadziei, iż na ni-  
 czym zawstydzony nie będę: ale

W ZU.

(6) Mihi autem adhærere DEO bonum est,  
 ponere in Domino DEO spem meam.

Psalm 72. 28.



w zupełney ufności iak zawsze i  
teraz będzie uwielbiony Chrystus  
za ciele moim, czyli przez życie,  
czyli przez śmierć. (7)

Ale radabym to jeszcze iasniey  
zrozumieć; Staurofila odezwala  
się; iako KRZYZ będzie mi ko-  
twicą. Nadziei, albo iako w tak  
wielkiej niepewności zbawienia  
długa upadający umysł tak  
wzmocni, ażeby pewney nabył  
błogosławieństwa ufności. Alboż  
to nie wiesz, rzecze Chrystus:  
że dolegliwość jest przeznacze-  
nia znakiem? KRZYZ zaś za-  
datkiem zbawienia, i wiecznego  
błogosławieństwa zakładem? \* Ko-  
go albowiem BOG kocha przez do-  
bre i złe, przez przybytki i ubytki  
kłopotów doprowadzu do Portu. \*  
I kogokolwiek większymi darami  
ozdobić i wysoce przemienić po-  
stanowił, tego nie pochlebnie  
mie-

\* Lipsius.  
Centur.  
miscel.

\* Bloss. In-  
stitu. Spir:  
C. 8. §. 3.

(7) Scio quia hoc mihi proveniet ad salutem,  
per vestram orationem, & subministratio-  
nem Spiritus JESU Christi, secundum expe-  
ctationem & spem meam, quia in nullo  
defundam. &c. Philipp: 1. 19.



mięko traktować i iakokolwiek ob-  
myć, ale całego w morzu gory-  
czy zwykt zanurzać. Z jakim to  
zaś pożytkiem? Oto z tym, o  
którym Sara wspomina? \* To ma Job. 3. 21.  
za rzecz pewną każdy co Cię  
czci o! BOŻE, że jeżeli życie ie-  
go będzie doświadczane, będzie  
ukoronowany, bo po nawalności u-  
spokoienie przywracasz, i po łzach  
i płaczach radością napelniasz!  
Jasniey to jeszcze wyluszczył A-  
postół: Jeżeli co cierpicie dla Sra-  
wiedliwości, błogostawieni jesteście.  
Ta bowiem jest Łaska, gdy kto  
dla BOGA ponosi smutki cierpiąc  
niesprawiedliwie (8) A cóż nadto  
jaśniejszego com Sam w Ewan-  
gelii powiedział? \* Błogostawieni \*Matt: 5.  
którzy prześladowanie cierpią dla 10.  
Sprawiedliwości, ponieważ ich jest  
Królestwo Niebieskie. \* Walcz więc: \*Leo. Ser.  
bezpieczne jest oczekiwanie przyrz- 9. de Qua-  
czonego błogostawieństwa, gdzie drag,  
jest Uczestnictwo KRZYŻA Pań-  
skiego. Kto albowiew współ ubo-  
lewa

(8) Si quid patimini propter iustitiam, beati.  
1. Petri 3. 14.

lawa i współ cierpi, współ też uwielbiony będzie. O! naywiększa, Staurofila na to wyrzekła: Nadziei podpora! O! iak wielka pomoc w uciskach; Nie tak za prawdę KRZYŻ może utracić, iak oczekiwanie zbawienia wiecznego pocieszyć! Ty zaś Panie, Który panujesz nad morzem i powstanie batwanów iego uśmiecha z; (9) Rządź mną na tym morzu, abym w nawałności nie zaginęła; \* Boskim Krzyżem wyciągnij, mię z tego morza do Siebie iedynd Pocięcho moja, Którego zdaleka, (iak gwiazdę poranną i Słońce Sprawiedliwości) ledwie zapłakanemi oczami, na brzegu Nieśiękiej Oczyszczony oczekującego mnie dojrzegam. Wysłuchaj B O Z E Zauwienie nasze, nadzieio wszystkich kresów Ziemi & na morzu daleko. (10) Na burzliwym mo-

rzu

(9) Qui dominaris potestati maris, & motum fluctuum ejus mitigas. Psal: 88. 10.

(10) Exaudi DEUS salutaris noster, Spes omnium finium terræ, & in mari longè. Psal: 6. 6

rzu błędę się; Ty z brzegu stojąc  
 patrzysz na niebezpieczeństwa na-  
 sze; Wzbaw mnie dla Imienia  
 Twoiego. Daj Panie między prze-  
 paścią a skalą tak błęd i szro-  
 dek trzymać, ażebym obojga nie-  
 bezpieczeństwa uniknąwszy, bezpie-  
 czna doszła do Portu.

## R O Z D Z I A Ł V.

Z KRZYŻA WINO DUCHOWE.

*Na Świecie będziecie w uciskach. (1)*Si grave formidet CRUCIS hoc torcular acerbæ,  
Eia age, dulce bibas, quod fluit inde, merum.*Jeśli lękasz się KRZYŻA Sępla okrutnego,  
Więc pij słodki miód który wypływa z pod Niego.*

**B**yla natedy Jesień kiedy po-  
spolicie Gospodarze rolnicy  
wytłaczają iagody. To często nie  
mogło nie wpadać w żywe oczy  
i myśl Staurofili, ile że gdzie-  
kolwiek przechodziła, winnice  
widziała. Zdała się ta okazyja  
Chrystusowi za wielce wygodną,  
ażebym podług swego zwyczaju,  
podsunął iaki pożytek KRZYŻA  
Uczennicy swoiey. I w te sło-  
wa do niey mówić zaczął: Day-  
mi wiarę Staurofili, iż nie masz  
coby ucisków pożytki doskona-  
ley wyrażało, iako to iagod, na  
któ-

(1) In mundo pressuram habebitis. Joan. 10, 33.

które patrzysz wytłaczanie w  
prąsach, i chcę ażebyś nad tym  
zastanowiła się, ażebyś pod na-  
ciśnieniem KRZYŻA nie upadła  
na fercu.

Bardzo z wielkim gustem rze-  
kla ona: słucham tej tajemni-  
cy, i spodziewam się że mi mi-  
ła będzie rozmowa o winie,\*  
*Co cieszy BOGA i ludzi.* Pomię-  
szana będzie, zapewnia Chrystus,  
Modlitwa, czyli że tak rzekę  
słodko gorsza; słodkich albo-  
wiem da wino, lecz ucisk i u-  
martwienie wyciskać będzie pras-  
sa. Jakiegolwiek będzie odpowie-  
działa Staurofila, zawsze wdzię-  
czne będzie, iako z Najswię-  
tszych Ułt Twoich, i o nayzba-  
wienniejszey rzeczy; dlaczego  
już słuchać upragniona jestem.

Iudicij, 23.

Chrystus zatym: chciałbym  
abyś to nayprzód uważała, co  
się dzieć zwykło w prąsach pod  
oczy podpadających ci, a toż sa-  
mo iż się dzieie z ludzmi w du-  
chownym względzie obaczysz i  
uznasz. \* *Jagoda peronie wisi na*  
*krzewinie, a oliwa na drzewinie,*

August. in  
Psalm. 83.

na

na te bowiem "owoc zwykła" jest  
 prasy przygotowywać. I tak dłu-  
 go "tewiszą" na swoich gałązkach,  
 wolnym żyją powietrzem: oni ja-  
 goda jest olejem, oni ta winem,  
 przed wyciśnięciem. \* Tak są i  
 ludzie których BOG przeznaczył  
 być słowami do Obrazu Syna  
 Swoiego, Który osobliwie w Me-  
 ce, Wielka Jagoda był wyciśnio-  
 ny. Ci więc ludzie, nim przystą-  
 pią do służby BOGA, używają  
 na tym Świecie jakoby słodkiej  
 wolności, iako jagody, wina lub  
 oliwy na drzewie. Ale że powie-  
 dziano jest: Synu, przychodzący  
 do służby BOGA, stój w bojaźni,  
 i gotuj duszę swoją na pokusy;  
 każdy przystępujący do służby BO-  
 GA, niechaj pozna iż przyszedł  
 do prasy, będzie ciemiony, bę-  
 dzie ucisniony, starty i zniweczony,  
 nie żeby na tym Świecie zgi-  
 nął, ale żeby do Apteki Boskiej  
 wpłynął. Wyzuwaj go z cieles-  
 nych pragnień, i pożądliwości o-  
 dzieży, iakoby ze skorki. Skąd  
 Paweł mówi: \* Wyzwycie się z  
 dawnego człowieka, ze sprawami wa-  
 szemi, a przyodziecie się w no-  
 wego.

Rom: 8:29.

Colofs: 3:9.



wego. Ale to nie dzieje się tylko przez uciski, i dlatego zowią się prąsami. W prąsy położeni tym zamiarem starci bywają, ażeby wyrzuci z miłości rzeczy światowych, wieka tego przemieniających, nieczemnych, cierpiąc w tym życiu uciśnienia, i ucisków dolgi, i obfita pokusa, zaczęli szukać tej spokojności, która nie jest tego żywota, i aby Pan był ucieczką ubogich. I w tym przyciśnieniu płynie wino płynie oliwa, któremi są dobre i chwalebne pragnienia.

Pragnę, na to Staurofila rzekła; o! Rządzo i nasycenie serca moiego, bydź prąsą Krzyża uciśniona, ażeby dobre pragnienia z dobrego serca były wytłoczone. Bo wiem że \* w prąsie pożyteczne jest uciśnienie. Jagoda na krzewinie nie czuje uciśnienia, zdaje się bydź całą, ale cóż gdy z niej nic nie płynie: włożona w prąsę, depcą ją, uciskają i iakoby krzywdę czynić jej zdają się, ale ta krzywdą nie płodną nie jest, owszem gdyby tak krzywdzona nie była, została by nie płodną. Do-

\* Augustin  
Psalm: 55.

G g

brześ

brześ to poznała, pochwalili Chrystus: Jagoda bowiem iak długo na swej krzewie wisi, ani przemienia się w wino, na co zda się? Oto albo zgnie, albo ią ptaki zedza. Gdy zas w prasie wytłoczona będzie, obraca się w wino, które w piwnicach konferwują. Tu, tu potrzeba Krzyża ciężarem bydź przyciśnionym, dolegliwościami startym, ażeby dusza iak wino, zasłużyła w wieczne mieszkania bydź zachowana. Błazisz: zaiste Staurofilo błazisz, jeżeli rozumiesz: że cała i nie zgnieciona zupełnie dońdziesz do Nieba. *Zmiłuy się na demną Panie, wołał Dawid: ponieważ zdeptał mię człowiek. (2)* Toż samo mów z nim i ty: \* Ale się nie lękał że cię człek zdeptał miewy wino, iesteś jagoda, abyś zdeptana była. \* Jak albowiem jagody winne deptane, prasowane, wesoly likwor wina owszem nagweselszy, swojemu Gospodarzowi wylewają; Tak Meżowie

• Augustin  
Psalm: 55.

• Philo.  
Carpath.  
in Cap: 7.  
Card:

BO.

(2.) Miserere mei Domine, quoniam conculcavit me homo. 2. Psalm: 55. 1.

*BOGA (sprawiedliwi i Święci, uciemienieniami i dolegliwościami rozmaitemi od ludzi na wzór żagód ściśnieni, strapieni i zmartwieni, przez zwycięstwo zbawienne, Gospodarzowi BOGU i Mnie Niebieską z siebie radość i uweselenie wydaia.*

Nie lękam się bydź zdeptaną Staurofila i mówi: byle mię przyjęto w Niebieskie naczynia. O! iak chwałebna bydź uciśnionym, iak słodka bydź uciemienionym; byłem stała się winem najłagodniejszym, \* *zgodnym do picia Kochankowi mojemu, i do Ust i Zębów Jego ku pożywianiu!* Naywięcey albowiem żąda dusza moja pokrzepić pragnienie rozpaloney Duszy Twoiey Panie JEZU, z miłości naszej omdlewającego. Sprawiedliwie to czynisz, powiedział Chrystus: gdyż to jest powinna miłości którą cię ukochałem; i byłabyś niewdzięczną i niegodną nazwiska kochanki, gdybyś wzajemną bydź zaniedbała. Jak to Mnie wiele kosztowało ażebym Oblubie-

Cant: 7. 9.

Gg 2

nicy

nicy Móiey naylepszego wina pō-  
dał? Gdy sam w prasie z depta-  
ny byłem i skropiła Krew suknie  
Moie, i w szysłom odzienie Moie  
zbroczył. (3) Ja grono Cyprysu  
w Winnicy Engaddi. (4) Grono  
Ziemi obiecanej z Drzewa Krzy-  
ża wiszące, co w czasie ducho-  
wnego winobrania, to jest pod  
czas Męki Moiey, Prasą KRZY-  
ŻA wydłoczone, wino pociechy  
i radości Wiernym wydało. To  
wino rodzące Panny, (5) Wspa-  
niałości Królewskiej godne. (6)  
Wino wprowadzie serce człowieka  
rozweselające, (7) że kto się go  
napije, słusznie wykrzykuje, *Kie-  
lich Twój napawający jak wy-  
borny jest.* (8) Zaiście nie wielka  
rzecz

---

(3) Torcular calcavi solus, & aspersus est  
sanguis super vestimenta mea, & omnia  
indumenta mea inquinavi. *Isai. 63. 3.*

(4) Botrus Cypri in vineis Engaddi.

*Cant. 1. 33.*

(5) Vinum germinans Virgines. *Zacha: 9. 17.*

(6) Magnificencia regia dignum. *Esther: 1. 7.*

(7) Vinum Cor hominis lætificans. *Psal: 103. 15.*

(8) Calix tuus inebrians quam præclarus est.  
*Psal: 22. 5.*

rzecz będzie, abyś oddając Mi  
wzajemność, była starta iak do-  
żrzała jagoda w prąsie; ażebyś  
wypływającym winem napoiła  
kochanka duszy twoiej. \* *Gotuy* \* Aug: in  
*się więc na ucieszenia, ale nie bądź* Psalm: 55.  
*czcza, iżby z tłoczenia, nic nie*  
*wypływało.*

## R O Z D Z I A Ł VI.

PRZEZ KRZYŻ CZŁOWIEK STAJE SIĘ  
KOŚCIOŁEM BOGA.

*Czyż wam tajno, że iściecie Kościołem BOGA?  
I że Duch BOGA w was mieszka? (1)*

*Inspice, & edifica mihi tale in pectore Templum,  
Quale tibi in molli Crux mea signat humo.*

*Patrz: i taką Serce two uczyni mi Budowę,  
Jaką na miękiej ziemi Krzyż znać gotową.*

**P**iękność iakowego Kościoła  
zaślanowila Staurofilę, tak że  
ciekawiey jego okazałość i wspa-  
niałość uważać poczęła, i ma-  
jąc już poufałość, rzekła do Chry-  
stusa. \* *Nauczycielu, O iaka Stru-  
ktura, i iakie kamienie!* Którey  
Chrystus: Właśnie Mię potrze-  
bnie do tego Świętego Domu  
prowadzisz, który wewnętrzne-  
go Kościoła w Duszy BOGA  
wystawić się powinienego wzór rze-  
telny poddaie. Bo i ten KRZY-  
ZA

(1) *Nescitis quia Templum DEI estis, & Spi-  
ritus DEI habitat in vobis* 1. Corinth. 3, 16.



ZA noszeniem dzieie się, ażeby  
 Dusza iakoby Świątynią Bożkiemu  
 Młieństowu poświęconą stała się.  
 Zdziwiwszy się na taką od-  
 powiedź Staurofila, mówi: I iaż  
 to BOGU Kościół ze mnie i we  
 mnie wystawie? Cóż to (proszę)  
 za tajemnica? Którey Chrystus  
 taką dał odpowiedź. Ty zaś  
 Staurofilo \* w pięknym domu mie-  
 szkasz, który ci BÓG zrobił, cia-  
 ło twoie mówię: które tak zła-  
 czył które tak usposobił, tak uroz-  
 bił i udołkonalił, że w nim chwa-  
 lebnie i z ukontentowaniem mieszkasz.  
 Ale i cię dom uczynił wielki,  
 wspaniały i ozdobny, mówię zaś  
 o czutym i zamieszkanym Świątyni.  
 E nie miałałbyś sobie za złe, gdy  
 On ci dom sam wystawił. iżbyś  
 nie postawiła Kościoła? Dlatego  
 o! Córko, nie pozwalaj słu ożom  
 twoim i powiekom twoim zdrzyma-  
 nia, poki Panu miejsca nie znay-  
 dziesz, i Świątyni BOGU Ja-  
 koba. (2)

\* Bernard.  
 Sermon. 2. de  
 Ecclesia.  
 Eccles.

Alc

(2) Propterea jam ne dederis, somnum oculis  
 tuis, & palpebris tuis dormitationem, do-  
 nec invenias locum Domino, catenaculum  
 DEO Jacób. Psal. 131. 4.

Bern. ibid.

Ale Staurofila zapytała: \*

Gdzież miejsce znajdzie się na ten dom? albo. kto Architekt tego będzie? ponieważ Najwyższy nie mieszka w domach ręką robionych. Jakież wystawie Kościół. Temu. Który mówi i prawdziwie mówi. \* Niebo i Ziemię napelniam? Co? Chrystus na to: Albożeś. to nie czytała: Ja i Ojciec przyjdziemy i mieszkanie uczynimy. (3) Gdzieżai Dom BOGU przygotować należy, łatwo domyślisz się: że Go nie nie obejmuie, tylko Jego Obraz. Dusza zdolna do tego jest, to jest: Która na Obraz Jego jest stworzona. Z którego powodu spiesz się, ozdób twój przybytek, \* bo w tobie upodobało się Panu, i w ziemi twojej zamieszka. \* Ciesz się Córką Syońska, będzie mieszkała w tobie BOG twój. Ta z zadziwieniem rzekła: \* A skąd mi to jest, ażeby do mnie przyszedł Majestat Pana? Jakże to wielka BOGA Łaskawość? Co zaraczenie? Co zachwata, dusz, że Pan. wszystkie stwor-

\*Jerem. 23.  
24.

Isaia 62, 4.

Zach. 9, 9.

\*Luce 1.

(3) Ego & Pater veniemus & mansionem faciemus.  
Joan. 14. 23.

(4)

stworzenia, niczego potrzebujący, w nich sobie każe Kościół pawiać? Którey Chrystus na to: Wierzyżcie Staurofilo Pismu? wiem, zaś, że wierzysz, cóżto więc jest? Kościół BOGA Święty jest, którym wy jesteście. (4) I toż nie wiecie że Kościołem BOGA jesteście i Duch BOGA w Was mieszka? A więc budujmy duchowny ten Kościół, ani wypytuj się troskliwie o kształt jego i formę. Ponieważ niegdyś Prorokowi Pan powiedział: \* Pokaż domowi Izraela Kościół, i niechay zmierzają fabrykę jego. Dawnom o tym już słyszała Staurofila odpowiedziała. alem tych słów sensu nie doszła. ani teraz coby znaczyły domyślić się mogę. Sam BÓG u Proroka, mówi Chrystus: dość wynurzył, iakiego chce kształtu, domu tego i fabryki, i opisanie wszystkiego tegoż Synom Izraela pokazałem, to jest aby pilnowali (mówi) wszystkich jego opisów, i przykazania jego, aby je pełnili. Chciał tedy

\*Zech. 43.  
10.

(4) Templum DEI Sanctum est. quod estis vos.  
1. Corinth. 3. 16. 18

Faciant: de  
lustr: l. 3.  
cap. 6

żby Kościół był wystawiony po-  
dług formy kształtu i wszelkiej  
miary, które doskonałe Ezechi-  
elowi wyrysował. Kościół, zaś  
BOGA, o który każdy, usiłować  
powinien, \* *nie jest kamienie albo  
bloko, ale sam Człowiek który Bo-  
ga figurę nosi, który to Kościół nie  
złoto lub perły dargi przemienia-  
co i zepsucie podpadające, ale da-  
rgy wiecznych cnot ozdobią. Ani  
to jest bez tajemnicy, że kształt  
Kościola KRZYŻ jest. Wszy-  
stkie bowiem, niemal Bazyliki ku  
Czci BOGA stawiane są na for-  
mie KRZYŻA; Owszem na sta-  
rożytnym owym Kościele, znać  
można, że cała jego forma, tak  
rozdysponowana była, że żywe  
wyobrażenie krucyfixa, wyrażała.  
Bo jeżeli w samym przysionku  
wyciągnięte Ciało, iak: Moje na  
KRZYŻU było, imaginuy sobie;  
a obaczysz, że prawa Ręka ku  
bramie Południowej; lewa ku  
Północney, obie Nogi ku Wschod-  
niej bramie rościagnione były,  
Głowa zaś: zmierzala ad Sancta  
Sanctorum; gdzie była Stolica  
BOGA. \* *Głowa* albowiem Chry-  
stusa:*

1. Cor. 11.

*flusa*: BOG. Ołtarz zaś Ofiar był w śród Piersi Moich, na którym złożona była owa Cześć i Chwała Ona, Którą jedną wyższą i zacniejszą nad wszystkie inne bez porównania, wszystkie starego Prawa ofiary są zakończone. Na prawey ręce Ołtarza położone *mare aeneum*, znaczyło Krew i wodę z Boku Moiego płynącą. \* To zaś wszystko czegoż nam dowodzi? tylko ażeby ten którego Majestat Boski obrał Sobie za Kościół mieszkalny, życie iak powinien wiodł ukrzyżowane, i umartwienie KRZYŻA ustawicznie na ciele swoim nosił?

Już widzę, rzecz Staurofila: dokąd dążyło owo Kościoła wystawienie, które tyle razy zalecał mi: to tym dzieie się sposobem, że którzy KRZYŻ dzwigają codziennie, z niedościęty Łaski Boskiej, staia się Majestatu Boskiego Kościołem. Tegom chciał, na to Chrystus: Albowiem zmartwieni, udręczeni, chorzy, są domem i mieszkaniem BOGA. I BOG chlubi się, że

Ex Villalp.  
Tom! 2. l. 4.  
& lib: 5. va-  
riis locis.

z nie-



Isaia. 57.  
25.

Isaia 96, 1.

z niemi. iak z domownikami mieszka: \* To mówi Najwyższy mieszkaający w Wieczności, i Święte Imię Jego. na wysokości i w Świętym mieszkaający, i ze skruszonym i pokornym duchem. Więc mieszka z ucisionemi, uciemiężonemi, zmartwionemi i zniweczonymi; i gdzieindziej: Obrzydziwszy sobie ręką budowane. Koscioty, iśnie i do zrozumienia, mówi: że woli raczy w ubożuchnych i nędznych mieć swoje mieszkanie: \* Nieba mówi. Stolica Moja, Ziemia zaś podstawek Nóg Moich! Cóż to za Dom który Mi wystawicie; i co to jest za miejsce spoczynku Moiego? Wszystko to Reka Moja zrobiła, i wszystko stało się, mówi Pan. Nakoję zaś wyczerzę, jeżeli nie na ubożuchnego i skruszonego w duchu, i bojącego się słów Moich. Bierze sobie w głowę z kim to i w kim BOG mieszka; Izaliż i. Paweł nie toż samo zaświadcza, mówiąc: Z ukontentowaniem. Chęć się będę w słabościach moich? A to czemu? Dłzeby mieszka-

ła

ła u  
Jako  
będę  
legł  
koby  
bytk  
Cno  
wier  
pom  
ska.  
rok  
hier

wda  
(bo  
ia  
twie  
bam  
potu  
slac  
fusi

(5)

(6)

(7)



ta we mnie Cnota Chryśusowa. (5)  
 Jakoby mówił: Przechwalać się  
 będę, w chorobach, bólach, do-  
 legliwościach, bo przez nie, ia-  
 koby w domu własnym i przy-  
 bytku swoim, mieszka we mnie  
 Cnota, i moc Chrystusa. Albo-  
 wiem gdzie nie masz ludzkiej  
 pomocy, tam nawięcej jest Bo-  
 ska. Skąd najlepiej wyraził bro-  
 rok: *Tobie zostawiony jest ubogi,  
 sierocie, Ty będziesz pomocą.* (6)

To gdy jest rzeczywista pra-  
 wda, Staurofila odezwiała się:  
 (bo o tym ani wątpić można)  
 ja z owym wybranym naczyniem  
 twierdzić osmielam się: *Podo-  
 bam sobie w słabościach moich, w  
 potrzebach, w potrzebach, w prze-  
 śadowaniach, w uciskach dla Chry-  
 stusa.* (7) Ale proszę Cię o naj-  
 mędr-

(5) Libenter gloriabor in infirmitatibus meis,  
 ut inhabitet in mi virtus Christi.

2. Corinth. 12. 9.

(6) Tibi derelictus est pauper, orphanus tu eris  
 adjutor.

Psal: 10. 14.

(7) Placeo mihi infirmitatibus meis, in contu-  
 melijs, in necessitatibus, in persecutionibus,  
 in angustijs pro Christo. 2. Corin: 12, 10.

\*Ex S. D.  
roth. Do G.  
14.

Hebr: 11, 6.

mędrszy Architekcy, naucz mnie daley: iakim sposobem fabryka ta Kościoła ma bydź stawiana. Uczynię to, powiedział Chrystus: ale w krótkości; ty szczerze pilniey uważay. \* *Nayprzód trzeba położyć fundament, którym jest Wiara, bez której nie podobna podobać się BOGU; \* Dopiero na tym fundamencie wynos naypiękniejszy budowę. Załóż kamień Posłuszeństwa; Cnota niech doloży drugi Cierpliwości kamień: inne zaś dobierane cnoty, tylu będą kamieniami. Miłość łączyć będzie ścianę ze ścianą; wapnem pokora, która wszystkie inne cnoty, aby takimi były czyni; Duchem boiaźń Boga; Szczytem który z prawa bydź nad dachem powinien, czyli korona, ażeby maluczcy nie upadali; jest Rostropność. W wystawieniu więc tej Budowy, wszystkich dokładay przemyślow, z iak naywiększą usilnością, abyś mogła pozyskać zamieszkanie Ducha Śgo.*

Widzę, Staurofila otworzywszy oczy rzecz: iż w tym krótkim

skim zbiorze, wielorakie zalecają się Cnoty, z których każda wiele ma trudności: i iakże ia nędzna tych wszystkich nabędę? Czegóż chcesz; Chryłtus do niego: z iednego kamienia Dóm nie sława. Wiele owszem wszystkie cnoty do duchowney fabryki przykładają się: ale o nie zebrać i onych oczekiwać trzeba od Pana Cnot; *Który daje wszystkim w obfitości, i nie wymawia.* (8)

Ale wróćmy się do kształtu KRZYŻA, Którego naybardziej naśladowanie zaleciłem. Wiedz zaś, jeżeli błędzić nie chcesz, to masz iak naydokładniey zachować wszystkie KRZYŻA miary, i oto podług Apostoła Mojiego nauki, iak naywięcey usiłować; \* *Ażebyś poiać mogła ze wszystkimi Świętymi, iaka to jest Szerokość, długość, wysokość i głębokość Jego.* Według tey formy cała duchowna machina ma bydź sławiona. *Szerokość KRZYŻA: jest*

\* 1. p. 18.

(8) Qui dat omnibus affluenter, & non impropere.  
Jac: 1. 6.

jest poprzeczne to drzewo; na którym Ręce wyciągnięte były;  
*Długość*: samo drzewo KRZY-  
 ZA; *Wysokość* jest gdy KRZYŻ  
 podniesiony, gdyż wysokość zna-  
 czy podniesionego KRZYŻA  
 wierszchołek: *Głębokość* zaś jest  
 reszta KRZYZA w ziemię u-  
 tkwionego. Toż tedy do misty-  
 cznego Kościoła Duszy stósuy-  
 my. • *Szerokość*: Jest miłość ku  
 wszystkim, nawet i ku nieprzy-  
 jaciółom; tak ażeby z Miłości  
 BOGA człowiek, nie unikał za-  
 dnego KRZYZA, od kogożkol-  
 wie i jakimkolwiek sposobem na  
 niego napada. *Długość*: Jest prze-  
 dłużenia chwila, ażeby codzien-  
 nie KRZYŻ dzwigając, z Nim  
 trwać aż do końca. *Wysokość*:  
 Jest Nadzieja nadgrody Niebie-  
 skiej, i serce podniesione, czy-  
 li wymierzona do BOGA inten-  
 cya. *Głębokość*: Co w ziemi jest  
 ukryte, znaczy niedościgie Sądy  
 BOGA; skład boiaźń, pokora i  
 gruntowność Cnot wszystkich.  
 O! jak piękne wymiary Kościoła  
 nie ręką robiony budują!

Ex August.  
 Serm: 3. de  
 Annuntiat.  
 Domin: in  
 Psal: 102.  
 Rom: 3. ex  
 Quinta.

Ale

Stau  
 na  
 Ty  
 czyl  
 udzi  
 Ty  
 moia  
 co  
 Kosc  
 wied  
 mien  
 mlot  
 ay  
 to

Duch  
 1 po  
 Rze  
 Kan  
 Stos  
 Na

Ale któżby mi to dał, zawołała  
 Staurofila: ażeby budowie moiej  
 na żadney Cnocie nie zbywało!  
 Ty Panie Któryś ich uzyć ra-  
 czył, przez miłosierdzie Twoje  
 udzieli ich słudze Twoiej; • boś Psal: 90, 9:  
 Ty ieś Nadzieia moja i ucieczka  
 moja. Jestże ieszcze mimo tego  
 co do uważania względem tey  
 Kościoła budowy? Jest, odpo-  
 wiedział Chrystus: wszystkie ka-  
 mienie pod model KRZYŻA, i  
 młotem KRZYZA być powin-  
 ny stosowane. Aż nie wiesz  
 to ośpiewane przez Kościół:

• Scalpri salubris ictibus  
 Et tunsione plurimā,  
 Fabri polita malleo  
 Hanc saxa molem construunt,  
 Aptisq; iuncta nexibus  
 Locantur in fastigio.

•Breviar.  
 Rom: in.  
 Hym. De  
 die. Ecc.

Ducha Zbawionego biciai  
 I powtórzonemi chtoży cięciami  
 Rzemieślnika młotem tak obrobione  
 Kamienie składają ten gmach złączone  
 Stosownie związkami ściśle spoione  
 Na cel wysokości są wyśławione.

Hh. Chcesz-



Chceszeli wiedzieć? Co to  
 jest słowac? Uważaj podobień-  
 stwo czworograniastych kamieni;  
 potrzeba a.bowiem wyciąga abyś  
 im podobna była: we wszystkich  
 pokusach i uciemiężeniach stać na-  
 leży i nie upadać. Gdy cię napę-  
 dza, albo cię obróca, nie upadaj;  
 gdyż czworograniasty kamień iakkol-  
 wiek obrócisz zawsze stoi. Ale  
 utyskiwać nawet nie trzeba, ie-  
 żeli cię iak kamień obrabiać bę-  
 da. Tyle to kosztuje stać się  
 Domem BOGA; i wszystko dla  
 zasłużenia sobie tego znosić jest  
 koniecznością. Już i ja Stauro-  
 fila na to: ~~nie~~ uciekam od u-  
 ciisków, ani KRZYSEM gardzę,  
 Który uczyni mię dogodnym BO-  
 GU mieszkaniem. \* Kościół bo-  
 wiem Pana Święty jest dziwny w  
 słuszności. I czegoż pragnę, tyl-  
 ko aby był Pan uwielbiony we  
 mnie, i ażeby z mieszkania Je-  
 go, ja stała się Świętą Ciałem  
 i Duszą? To dobrodzieństwo,  
 Chrystus na to: najpewniej przez  
 KRYZY otrzymasz: Ponieważ  
 którzy tu stają się Kościołem  
 BOGA Zywego, stają się także  
 żywe-

Psal. 64. 5.



żywemi kamieniami mającemi być  
 wprawionemi, w owo Niebieskie  
 Jeruza'em, które budnie się iak  
 Miasto, do którego z tego miey-  
 sca pielgrzymowania, pragnienia  
 Wybranych unoszą się; Owszem  
 nie tylko zrobię go kamieniem  
 Niebieskiego owego Miasta, kto-  
 kolwiek tu KRZYZ dzwiga aż  
 do końca; ale największemi ho-  
 norami zaszczycę. \* Albowiem Apoc. 3. 12.  
 kto zwycięży, uczynię go Kolu-  
 mną w Kościele BOGA meiego, i  
 stamtąd więcej nie wyńdzie: i na-  
 piszę nad nim Imię BOGA mego,  
 i Imię Miasta BOGA mego nowe-  
 go Jeruzalem, które schodzi z  
 Nieba od BOGA meiego i Imię mo-  
 ie nowe. O! najsłodszy Nau-  
 czycielu; Staurofila wyniosłym  
 głosem zawołała. Niechay mi się  
 stanie według Słowa Twego. (9)  
 Nuże niechay kiedy ten czas na-  
 deydzie, w któryby się według wiel-  
 kiego miłosierdzia Twego Obie-  
 tnice Twoie, wszystkie pragnie-  
 nia przewyższające, we mnie  
 spełniły; To jest istotne i iedy-  
 ne pragnienie moje.

Hh 2

ROZ-

(9) Fiat mihi secundum verbum tuum. Luc. 1. 38.

## R O Z D Z I A Ł VII.

## KRYŻOWI WYZNACZONA KORONA.

*Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci Koronę  
Żywota.*

*Æternam docta Crux fabricat arte Coronam :  
O quantum est, Christi pro Cruce ferre CrUCEM !*

*Wieczną Koronę, sztuką KRZYŻ uczoną robi,  
Och! iak wielka, kogo KRZYŻ JEZUSA tu zdoła !*

**D**roga KRZYŻA dla mnożstwa  
kamieni przykra, dla "cierni  
straszna; dla długości nudna, cała  
uprzykrzona zgoła, wiele Stau-  
rofili przynosiła umartwienia. By-  
ło niekiedy że nieśmiałością i du-  
cha zastraszoną, myślała całe o-  
puścić tę Drogę, KRZYŻ porzu-  
cić i tyle wypracowanych zasług,  
w jednym momencie uczynić so-  
bie bezpożyteczne. *Atoli wierny  
jest BOG, Który nie pozwala ażeby  
tego byli kuszeni nad siły, ale owszem*

z po.

z pokusy uczyni pożytek, ażeby znosić mogli. (1) Albowiem niezwłocznie zajaśniała strapioney Chrystusa Łaska, Który ciesząc się łagodnie; Bądź rzecz: wierna aż do śmierci, a dam ci Koronę Żywota. (2) Przykra jest ta Droga, nie przeczę; i wiem wiele w niej cierpiasz; lecz nie ustawaj, tym ciężkościom w znoszeniu odpowiada wieczna Korona. Błogosławiony albowiem, kto znosi pokusy; gdyż iak doświadczony będzie odbierze Koronę Żywota którą przyobieczał BOG kochającym siebie. (3) Na to Staurofila: Zachęcać mię wprowadzie nie zwiędła Korona Chwały; lecz o BOŻE! bardzo złamana i prawie ustać! Ale iey Chrystus na to: Nie żal się: *Jeśli nie masz pokus, ani Korony*; *Jeśli*

• Chrisost:  
Hom. 4. ad  
Pop. Ant.

- (1) Fidelis est DEUS, qui non patitur suos tentari supra id quod possunt, & faciet etiam cum tentatione proventum ut possint succurrere. 1. Corinth. 10. 13.  
(2) Esto fidelis usque ad mortem, & dabo tibi Coronam Vitae. Apoc. 2. 10.  
(3) Beatus qui suffert tentationem; quoniam cum probatus fuerit, accipiet Coronam Vitae, quam DEUS repromisit diligentibus se. Jac. 1. 12.

• Ambros:  
L. 4. C. 4.  
in Luc.

• Basil.  
Orat. 11.  
de Patient.

• S. Isid. d.  
Peins: L. 2.  
Egi: 169.

jeśli nie masz walki, ani nagrody;  
jeśli nie masz starań, ani honorów;  
jeśli uciśnienia, ani odpuszczenia;  
jeżeli Zimy, ani Lata. Więc \*  
gdy cierpisz pokusy, znay iż ci go-  
tuje się Korona. Izali pokusa Jo-  
zefa, enoty nie jest wyniesieniem?  
Izali krzywdą więzienia, nie jest  
Koroną czystości? \* Jak Siernika  
nawatność, Rycerza zawód, Żoł-  
nierza plac. wspaniałego niedza, tak  
Chrześcijańskiego Człowieka doświad-  
cza pokusa.

Ja zaś, Staurofila powiada:  
nieśposobny Żołnierz, nie czuję się  
na siłach, ani zdolna jestem po  
rycerstwu walczyć, nie dopiero zwy-  
cieżać. Staurofilo ja uczę cię, nie  
walczyć ale znosić. Nie zadawać,  
ale ponościć złe; na Koronę za-  
sługiwać. \* Radzać zwyciężać jest to  
szatańskiego prawa; i temu to na  
Olympickich owych utarczkach, które  
na tego honor odprawowano, tak  
zyskują Koronę walczący. Ale w  
Szkołe duchownej przeciwne Koron  
jest prawo. Tu bowiem przez pra-  
wo postanowiono jest, ażeby bity,  
nie ten co bił, Koronę otrzymywał.

I to

*I to to za Niebieski zawod, za Anielskie theatrum czyli widok słusznie jest poczytane.*

O iak przykra, rzecz Staurofila: po kamieniach, cierniach, ółtach, ten KRZYŻA e ęzar dźwigać! Czego cierni łkasz się? Chrystus do niey mówi: azaż z nich nie wyrastaią roże, któremi w Niebie masz bydz uwieńczona? Nie zrażayże się moia Staurofilo, na wzór głowy twoiey za Ciebie cierniem ukoronowaney, ciernie i głogi za Koronę i wieńiec ozdobny włożyć na siebie; a Ja dam ci Koronę z drogiego kamienia. Obierz z wybraną moią Katarzyną Seneńską, tu cierniową abys potym odebrała złotą Koronę.

Panie iak widzę, Staurofila znowu: Złota ta Korona wiele bardzo kosztuje, i kowadło i młot, cierpieć potrzeba, aby ją wyrobić, Zaisze nie inaczej, odpowiedział Chrystus: \* *Umartwienia są Korony tych, którzy w nich walkę utrzymują. Czyliż i nie na moim grzbiecie sabrykowali grzesznicy, prze-*

\*S. Nilus in  
Parænesi.

*dtuża-*



- \* Blesens: *dłużali niepoctliwość swoją: (5) \**  
Epi. 154. *Gdy już sprawiedliwi między młot i kowadło kładą się, samemi bez-  
biżnych ciasami, BOG im Koronę*
- \* Climech: *Chwały wyrabia. \* Micyże więc i*  
Grad: 4. *ty duszę ustaloną i twardą jak ko-  
wadło, ażebyś przez kolejne mło-  
tów wycięcia i głośnie bitia, poimie-  
wiskami i ztorzczeniami i szyder-  
kami zmordowana, krzywdomi  
ucisniona, nie złamana i nie ska-  
żona na niczym czyli rozwołniona  
stacicznie wytrwała, cała gładka  
rowna i niewzruszona. Młota zaś  
nie cierpieć, jest nikczemnego  
umysłu. Przyzwolicie każdemu Pi-  
tagoras mawiał. \* Chociaż srebrem  
jestes, z ciebie jednak ani szeląg do-  
brej monety będzie, gdyś tak niecier-  
pliwy. Toż do ciebie słusznie  
obrócić mogę, aczkolwiek jesteś  
srebrna, złota, wiele modląca się,  
jednak nie warta iestes że młotów  
nie cierpisz: i przeto z ciebie dro-  
giej Korony nie będzie. Którzy  
zaś są nieprzelamanego w przeci-*  
wno-

\* Drexel:  
Gymani:  
patient P.  
2. a. 1. § 3

(5) Et super dorsum meum fabricaverunt pec-  
catores, prolongaverunt iniquitatem suam  
Psalm 128. 3.



wnościach umysłu, ci sobie nayo-  
 zdowniejsze wyrabiają Korony.  
 Taka jest Śta Sekunda Męczen-  
 niczka, która tyranom powie-  
 działa: \* Chwała imienia Chrze-  
 ścijańskiego rozami chłopy pomnaża  
 się, i tyle wiecznych Koron zasłu-  
 guie, ile biczów ciętami jest ude-  
 rzona. Coż stąd wypływa? Oto:  
 że gdzie nie masz KRZYŻA,  
 gdzie nie masz młota, nie będzie  
 i Korony? Day wiarę Staurofilo: \*  
 Gdyby uciśnienia Świętych okru-  
 tnym ułtowaniem zmniejszyły się,  
 powoli z pereł Korona ich byłaby  
 ogotoczna; Albowiem im więcej na  
 tym Świecie są uciśnieni, tedy po  
 zmartwychwstaniu tym, na wyższe  
 honory wyniesieni będą.

Staurofila więc: nie lekką mi  
 pod KRZYŻEM wytrwania zapo-  
 wiedziana jest potrzeba. Bo ie-  
 żeli bez tego wpadam w niebe-  
 spieczeństwo utracenia Wieczney  
 Chwały Korony, wszystko raczy  
 wolę ponosić, niż się na taki ha-  
 zard szkody wieczney popadnienia  
 wystawić. A Chrystus: Trzymaj  
 Corko ce masz, aby nikt nie wziął

\* Surius. in  
 Vita. 20.  
 Julii.

\* Laurent:  
 Just: in Li-  
 gno Vita.  
 de Patient:  
 Cap. 3.

Koror

*Korony twojej. (6) Jeżeli KRZYŻ uciśka, młot bije, uciemiężenie zasmuca, nie żnij sobie tego za smutne rzeczy, ale oczy obroć na tę którą ci przyobiecano Koronę. Ta bolał umniejsza, i wszelki KRZYŻ lżejszy będzie, który ta Uwaga okraśi.*

\* Cypr: L.  
4. Epi: 6.  
de exhort:  
Martyrii.

*\* Do zgonu Światowego cwieczą się ludzie i gotują, i za wielką sobie chwałę i honor poczytują, jeśli im zdarzy się w oczach całego Ludu i w przytomności Cesarza zyskać Koronę. Oto zgon wysoki i wielki, i Korony Niebieskiej nad grodą uwielbiony i zaszczycony, ażeby na Rycerzów swoich BOG pułczał się i na tych których Synami swemi uczynić raczył, Oczy swoje obracając widokiem utarczki cieszył się! Jaka chwały godność, jakie saczeście, pod prezydencją BOGA być koronowanym! Wprawdzie to jest wielka, Staurofila rzekła: ale ktoż na to w potyczce pamięta? Alboż żeś nie czytała, mó-  
wi*

(6) Tene quod habes ut nemo accipiat Coronam tuam. *Apocals: 3. 11.*

wi Chrystus: iaką ostrogą do mę-  
 czeństwa było 40 Męczennikom i  
 więzień stróżowi; widzenie Koron  
 których oni oczekiwali? \* Gdy bo-  
 wiem dla wyznania Wiary wię-  
 ziami skrepowani, w nayteższą zi-  
 my porę nago pod Niebem nocować  
 przymuszani byli, ażeby z zimna  
 pomarli, tak modlili się: Czter-  
 dziestu nas weszło w zawody, uda-  
 ruyże nas czterdziestu Koronami,  
 aby do iey liczby ani iedney brakło.  
 Gdy zaś stróż więzień, widział  
 Aniołów z Nieba spuszczaących się,  
 iakoby od Króla posłusznych, któ-  
 rzyby 39. Koron owym Rycerzom  
 oddali; tak z sobą rozmawiał: Tu  
 jest ich 40. czterdziesegoż Korona  
 gdzie jest? Co rozmyślając, oba-  
 czył z owej liczby iednego, iż  
 nie mając do wycierpienia zimna  
 serca, wyskoczył i wszedł do łaźni,  
 Tedy on zapalony pragnieniem Ko-  
 rony, pobudziwszy stróżów, zdiął  
 z siebie suknie i Chrześcianinem  
 ogłosiwszy się, złączył się z Męcen-  
 nikami. Takiey to jest wagi, pa-  
 trzyć na Koronę, myśleć o Koro-  
 nie! Myśl proszę, iak weselić się  
 będziesz, iaką radością napełniona  
 zosta-

\* Breviara.  
 Roman: 9.  
 Martii,

zostaniesz, gdy słodko mówiącego  
 Oblubieńca Dusz czasu iednego  
 usłyszysz: \* Chodź Oblubienico Chry-  
 stuśowa, weź Koronę, którą Pan  
 przygotował ci na wieki \*

• Bráviar:  
 Rom. Ant.  
 do Virg:



ROZ-

I  
 Cz  
 N

T

'Strau  
 iesz  
 któr  
 nia,  
 zało  
 czna  
 dna  
 Pow  
 słysz  
 cier  
 rych  
 byśn  
 wát  
 odd  
 dzie  
 uczy  
 Co  
 obfi  
 zna  
 czy  
 czy

## ROZDZIAŁ VIII.

CZY WIĘKSZA KRZYŻOWI I UCISKOM,  
NIŻ DOBRYM CZYNOM PRZYOBIECANA  
KORONA ODPOWIADA.

**T**o powiedziawszy do czego innego śpieszył Zbawiciel, lecz Go Staurofila wstrzymała; mówiąc: jeszcze jedną trudność o Pame, którą czy mię ciekawość wiedzenia, czy pragnienie Korony związało, sama nie wiem. Ty o Wieczna Mądrości osądzisz i jeżeli godna tego rzecz będzie, rozwiążesz. Powiedz, Chrystus na to: niechay słyszę. Nie jest szkodliwa w tym cierpliwości zawodzić, do niektórych rozrywek wyboczyć, bylebyśmy na Drogę wrócili. Moja wątpliwość rzekła Staurofila nie oddali się od niej owszem iak spodziewam się łatwieyszą to Drogę uczyni. Ale czego się ociągam? Co mnie wstrzymuje, jest: Czy obfitsza i droższa Korona przeznaczona jest dla noszących Krzyż, czy dla tych co bez Niego wiele czynić dobrego usiłują? Chrystus  
odpo-



odpowiedział: nie chcę aby ci to  
 tajno było. Dobre czynić a złe  
 cierpieć, to jest Chrzescińska: i  
 to jest istota twoja. Czy zaś jest  
 ważniejsza i większej godna nad-  
 grody, w ten czas powiem, gdy  
 mi sama iak ci co podobnego zda-  
 rzy się, otworzysz. Onaż tedy  
 przyznała się, że tak trzeci dzień  
 czytała Stey Ludwiny Panny Ży-  
 wot, a w tym iako nąwspaniał-  
 sza ta BOGA Oblubienica 28 rok  
 w chorobie swoiey trawiła, gdy  
 niezwyčajną męczeństwa pałała  
 żądzą \* w zachwyceniu widziała  
 Koronę naydroższą, perłami roz-  
 maitych kolorów zdobioną, ale iesz-  
 cze w krag nie poioną. Przyszędł-  
 szy do siebie, myślała, co by to za  
 Korona była, prosiła więc Pana,  
 ażeby przez różne iey dolegliwości,  
 dokńczył owey Korony. Pan iey  
 proźby wysłuchał; a oto nieiacy  
 żołnierze weszli do iey stancyi,  
 ciała iey zmęczonego i puchliną  
 złożonego, niegodnie i bezwsty-  
 dnie dotykali się. Nakoniec nay-  
 niegodziwiey ią szkalowali nazy-  
 wając ią bestyą, nierządną kobietą,  
 żarłokiem i tym podobnemi po-  
 twa-

\* Joanness  
 Brugman:  
 in Vita P.  
 3. C. 6.  
 apud Sur.  
 T. 2.



twarzami; krom tego jeszcze iż  
 zbiwszy ran do ran dodali, tak  
 dalece że i słomę na której le-  
 żała i suknie blisko będące krwią  
 ubroczyła. Po odejściu tych nie-  
 cnot żołnierzy, przyszedł do niej  
 nakształt słońca Anioł iasniejący,  
 i powiedział iey: *Witay Naymil-*  
*sza Siostro; Oto teraz zakończyła*  
*sie Korona, którą onegdaj nie do-*  
*kończoną widziałas; wysmianie i*  
*zadane ci rany były perły; któreś*  
*w owej Koronie uważała że i były,*  
*i że ich nie dostawało. To prze-*  
 czytawszy takem sobie rozumo-  
 wała. Coż jest przebóg! że ta  
 najsławniejsza Panna, tylu Krzy-  
 żami przez tak długi lat przeciąg  
 zdęczona, o nowe dopraszała się  
 dolegliwości, ażeby Koronę swoją  
 tym ozdobniejszą i doskonałą u-  
 czyniła? Czemu proszę, dobremi  
 czynami raczey tego nie dołożyła,  
 tylko iż dobrze wiedziała; że mło-  
 tkiem uciśnienia prędzey iey do-  
 kończyć mogła? \* *Bo którym prze-*  
*znaczona Korona, czeka ich krzy-*  
*woda; i przez bóle które tu wytrzy-*  
*muujemy albo grzechy mażemy, albo*  
*ieśli nie tyle ich mamy, iasniejsze*

\* Ambros:  
 L. 1. Offic.  
 C. 15.  
 Greg: Nyss:  
 sen. apud  
 Damasc:  
 L. 3. Paral-  
 lel: C. 19.  
 Koro-

Korony pozyskujemy. Utwierdziło  
 mię jeszcze w tym mniemaniu, to  
 com czytała o Stey Giertrudzie.  
 Która \* Gdy noc prowadziła bez-  
 senną i przez to wielce osłabioną, i  
 prawie z sił opadła, ofiarowała tę  
 swoją dolegliwość Panu na Chwałę  
 wieczną i Zbawienie wszystkich, któ-  
 rey Pan powiedział: Daleko bar-  
 dziej miłsza mi jest, gdy kto w sł-  
 abości swojej wycieńczonywszy przez  
 czuwanie siły, tę dolegliwość ubytku  
 sił pokornie ponosząc ofiaruje mi to,  
 niż gdy kto zdrowy na ciele, który  
 czuwać może, gdy całą noc na mo-  
 dlitwie trawi. A oto przyczyny  
 wątpliwosci moiej.

\* Insinuat:  
 divini pie-  
 tat. L. 3.  
 C. 79. &  
 Blos: in  
 Morali c. 9

Jak widzę, Chrystus mówi: nie  
 wychodzisz z drogi, ani ganię prze-  
 zornej twojej uwagi. \* Albowiem  
 mała przykrość dla BOGA cierpli-  
 wie zniesiona, bez porównania sz-  
 cowniejsza jest, niż wiele i wielkich  
 czynów ćwiczenia. \* I pożyteczniej-  
 sza jest Czteku, mały iaki ciężar  
 dolegliwości, dla honoru i miłości  
 BOGA wytrzymać niż wielkie dzieła  
 czynić. Coż jeszcze powiem? \*  
 Nie BOGU wdzięczniejszego nie to-  
 de, i insinuat.  
 Xii C. 12.

\* Blos: in  
 Inst. Spi-  
 rit: C. 8.

\* Idem in  
 Spec. Spi-  
 C. 8.

\* Thom: a  
 Kemp: L. 2.  
 de, i insinuat.  
 Xii C. 12.

bie zbawienniejszego na tym Świe-  
cie, iak chętnie cierpieć dla Chry-  
stusa twego; i gdyby, co było le-  
pszego i zbawienniejszego dla ludzi  
nad cierpienie, byłbym to słowem i  
przykładem pokazał. O iaka po-  
ciecha, Staurofila na to: iest w  
tych słowach! Ile wesela ucie-  
mionym i umartwionym, to przy-  
nieść powinno! gdy widzą, że tym  
większą sobie wiają Koronę im wię-  
cey i cięższych rzeczy ponoszą i  
KRZYŻOW. Ale to słowo iest  
dla wielu serc ukryte, i podobno  
mało wiary znajduie.

Czemu zaś, mówi Chrystus:  
czemu wierzyć nie mają? Alboż to  
niektórzy Święci nie wyznali? iż  
byli w tey myśli, że gdy z powo-  
du KRZYŻOW albo innych cho-  
sob nie mogli dobrych czynności  
śprawować, nigdy atoli nie żalili  
się, iżby im niemoc zasług u-  
mniejszała. Owszem że KRZY-  
ŻE za dobrodzieystwa liczyli, i stąd  
sobie naywięcey szczęścia win szo-  
wali. \* Wielka bowiem ta iest go-  
dność i nad wszystkie Krolestwa i  
konsulaty wyższa. Ani lada komu

\* Chrysost.  
Hom: 8. in  
Epist: ad  
Ephes.

li dla

dla BOGA cierpieć jest pozwolono, gdyż to jest cnot wielkich i wybornych spraw, łożonych dla Chwały BOGA i Zbawienia bliźnich największa nadgroda. Dla tego sprawiedliwie Filippeńczykom winszuie Apostoł: *Ze im dano było, nie tylko iżby uwierzyli w Chrystusa, lecz aby i za Niego cierpieli.* (7)

Powiedziała Staurofila, że był tegoż samego przekonania, ieden który często chorował. \* Zdało się iż roku jednego, żadna nie przycisnęła go choroba, tedy On poczciwy Człowiek począł wielce frasować się, trapić się, płakać i mocno utyskiwać, i mówić: \* *Opuściłeś mię Panie, i tego roku nie raczyłeś mię nawiedzić.* \* Inny zaś równey cierpliwości, przyniesionego pokarmu przez brata pożywać nie chciał, wyznając iż sobie jeszcze życzył na drugie lat 30, byź od BOGA tą chorobaż zło-

• Ruff. in  
et: PP. L.  
2. n. 158.

• Peiag. L.  
5. lu Vit:  
PP. n. 65.

(7) Quod iis donatum est, non solum ut in Christum crederent, sed etiam ut pro illa paterentur. Phil: 1. 29.

złożonym. Bez wątpienia nie wzbu-  
dzałiby w sobie tych pragnień,  
gdyby tyle dobrymi czynami, co  
cierpliwym złego znoszeniem, byli  
mieli nadzieję dostąpić.

Ale przywiedź sobie i Mnie  
na pamięć, dodał Chrystus: Który  
jestem Świ ta Zbawicielem i Kon-  
serwatorem. I obacz której spr-  
awie, rodu ludzkiego Odkupienie  
nawiększej przyznaie się. I która  
ze spraw moich była nieskończo-  
ney wagi i szacunku. A przecię  
Zbawienie i Odkupienie Świata,  
nawiększej Męce, Śmierci, i wyla-  
niu Krwie moiej przypisuje się.  
Jak to często śpiewanie słyszałaś.

\* *Czczymy Cię Chryste i błogosła-  
wiemy Tobie, żeś przez KRZYŻ  
Twój Świat Odkupił.*

\* *Missa  
Romanum*

Wyżey KRZYŻ nie mógł być  
wyniesiony, Staurofila rzekła: o  
Panie; iak gdy stał się narzędziem  
Odkupienia naszego. Nic cale  
do ucisków czyli osłodzenia  
czyli zalecenia lepszego wymyślić  
się mogło, iak iż przez nie Świat  
zbawiony został. *Jak wstawione*



szę Dzieła Twoje Panie! *Wszystko uczyniłeś w Mądrości.* (8) Ktoż? na to Chrystus: powątpiewać będzie, czy sprawom dobrym czy cierpieniom większą przyznać wagę? gdy tym szczególniej poiednanie rodzaju ludzkiego, zgładzenie grzechu, otworzenie Nieba, Boskim Dekretem zachowane i przysądzone było? Nauczysz się: ślad: Synowie Adama, Lud mój nabyty, iak jest grzechu ciężkość, która takiego i tak pracowitego potrzebowała Okupu. Nauczysz się: ile kosztowało mię Zbawienie wasze, i iak wielka była miłość moja ku wam? Dochodźcie ucisków umartwień i Krzyżów godności; iak wiele dla Mnie naysroźszych rzeczy znosić powinniście, Który tak okrutne i tak niesłychane za was, gdyście jeszcze nieprzyjaciółmi byli, poniosłem.

Twój

---

(8) *Quam magnificata sunt opera tua Domine! Omnia in Sapientia fecisti. Psal: 103. 24.*



zysko  
Ktoż?  
ć bę-  
n czy  
ć wa-  
poie-  
zgła-  
Nie-  
owane  
cziesz  
Lud  
u cięż-  
praco-  
Na-  
o mię  
ka by-  
Do-  
Krzy-  
Mnie  
ć po-  
i tak  
ie ie-  
po-

woy

omine!

. 24.

Twoj ten jedyny Przykład,  
Staurofila mówi: Moy Najłaskawszy  
Odkupicielu nie tylko przyzwolenia  
wyciąga, ale wymusza. Ani  
widzę ktoby mu się mógł oprzeć.  
A gdy ci inny ieszcze rzekł Chry-  
stus: przykład istnego Człowieka  
przytoczę, będzieżże już przekona-  
nana? Będę odpowiedziała: Stau-  
rofila. Tedy Chrystus. \* Patrz  
więc na największego owego cier-  
pliwości bohatera i nieporuszona  
skalę Joba. I dobre sprawy iego  
stosuy z cierpieniami, dopiero o-  
sądz: czym więcej wolał się i  
zaśniał. Kiedyż był Job sławney-  
szy, czy gdy Dom swoy dla wszy-  
stkich przychodniow trzymał otwar-  
ty, czy gdy ten zapadał się, a on  
słowa utyskującego nie wymówił;  
ale raczej Pana bógostawił? Gdy  
tamto wprowadzie była cnota, to  
uciśnienie? Kiedy był iśnieyszy,  
powiedz mi; \* Czy gdy całopalił za  
Synów i wzywał ich do zgody; Czy  
gdy zapadli się i okrutnym śmierci  
gatunkiem ze Swiatą zgładzeni, a on  
to zniósł z wielką Filozofii obojetno-  
ścią, i takowy przypadek? Kiedy  
bardziej zaśniał, czy gdy ze strzy-  
ży

\* Christ:  
Epl: 7. ad  
Olympia,  
paucis hic  
& ibi pre-  
termisit.

\* Job: 2

Job. 2.

ży owiej tego, rozgrzewani byli na-  
 dzy; Czyli gdy styżąc iż ogniem z  
 Niaba spuszczoneym pastlerce i trzo-  
 dy pochłonię, a on tym się by-  
 najmniey nie poruszył, nie zafraso-  
 wał; lecz owszem takowy tak strą-  
 szny przypadek zniósł mile? Kiedy  
 wiekżym okazał się: czy g'ly zdro-  
 wia ciała używał na obronę uciq-  
 żonych, krusząc maszyny bezbożnych,  
 i z paszczy łup wyrwywając. stając  
 się nędznym ucieczką; \* Czy gdy  
 żoż samo ciało jego, to jest tarcza  
 potrzebami uciśnionych, zdało się  
 bydź pastwą robactwa, i gdy ie na  
 gnoiu złożony, skorupami ocierał?  
 Napelniam mówił ropą i zgnielizną  
 ziemię? Wszakże te wszystkie  
 czyny wyborne były, owe zaś  
 wszystkie cierpienia: atoli tego  
 jednak sławnieyszym uczyniły,  
 niż tamte. Ta albowiem nay-  
 gorszeyszą utarczki i nayprzy-  
 krżeyszey walki cząstka, i wię-  
 kszey, wyciągająca cnoty, i mo-  
 cnieyszey duszy, i umysłu z filo-  
 zofią prawą zgodnieyszego, któ-  
 ra większą miała miłość ku BO-  
 GU: i krom tego chociaż to dzia-  
 ło się bezwstydnie i nayokru-  
 tniey-

tniejszym sposobem, jeszcze ie-  
dnak sprzeciwiał się diabol, mó-  
wiąc: • Alboż to darmo Job • Job t. d.  
czci BOGA? To zaś, gdy się  
stało, zawstydzony odszedł, że  
i bezczelnego przeciwieństwa,  
cień iakowy mającego zarzucić  
nie miał. Ta jest Korona do-  
skonalszość, ten szczyt cnoty, to  
dzielności iawne doświadczenie,  
to nayprawdziwszy w prawey filo-  
zofii postęppek. To więc rozmy-  
ślając i rozpamiętywając ile jest  
korzyści i zysku z życia w przy-  
krościach i bólach przepędzone-  
go, ciesz się i raduj się z Dro-  
gi KRZYŻA nieprzeliczonemi  
napelnioney Koronami, przez  
częste dolegliwości doświadcze-  
nia przechodzący.

Ibid. non-  
null. inter-  
iectis.

## ROZDZIAŁ IX.

KRZYŻ Z CHRYSTUSEM IEDNOCZY I PO-  
DOBNYM MU CZYNI.

*Z nim iestem w uciemieniu. (1)*

Quam leve, Sponsa, jugum. Crucis efficit una  
voluntas!

Te Mihi CRUX sociat, Me cito sumpta tibi.

*Jak lekkie czyni jarzmo Córko! Jedna wola;  
Ciebie ze Mną Krzyż łączy. Mnie zaś z tobą dola.*

**U**łagodzona i zupełnie przeko-  
nana mowami Chrystusa Stau-  
rofila, co raz więcej a więcej  
pragnęła, z Ust Jego KRZYŻA  
pożytków zbierać: dlatego obró-  
ciwszy się do Niego proszę Cię  
mówiła: mój najukochańszy,  
mów jeszcze o innych KRZY-  
ŻA (zaświdykach, abym Go tym  
chętniej dzwigała, im Go być  
pożyteczniejszym uznam. Nad-  
obfity, rzecze Chrystus. i naj-  
wyborniejszy Owoc jest, Który  
Psalmista w tych słowach wy-  
raził: *Pan jest przy tych, którzy*

*są*

(1) Cum ipso sum in tribulatione. Psal: 90.15.

się umartwionego serca. (2) Ten-  
że sam tak BOGA mówiącego  
wprowadza: *Z nim jestem w ucie-*  
*mierzeniach, wyrwę i uwielbię go.*

(3) Cóż zas być może większe-  
go i pożądańszego, i co nadto  
wyborniejszego pomyśleć się mo-  
że, jak mieć BOGA przytomne-  
go, i ratującego nas w uciemie-  
zeniach naszych? Z którego po-  
wodu Onże naysprawiedliwiey  
sobie winszował, mówiąc do BO-  
GA: *Aczbym chodził w śród cie-*  
*nia śmierci, złego bać się nie bę-*  
*dę, ponieważ ty ze mną jesteś.* (4)  
Jakiegoż się albowiem bać mo-  
że złego, z którym jest naywię-  
ksze Dobro? Jeżeli BOG z nami,  
wołał Apostół: *któż przeciw nam?*

(5) I iak z zaufaniem w pośród  
udrę-

---

(1) *Iuxta est Dominus iis qui tribulato sunt*  
*corde.* *Psalm. 34. 19.*

(2) *Cum ipse sum in tribulatione, eripiam*  
*eum, & glorificabo eum.* *Psalm. 90. 15.*

(3) *Si ambulavero in medio umbræ mortis,*  
*non timebo mala, quoniam tu inecumes.*  
*Psalm. 22. 4.*

(4) *Si DEUS pro nobis, quis contra nos?*  
*Rom. 8. 31.*



udręczeń powtarzał ten: Uwolnij mię Panie, stań mnie przy Tobie, a każdego ręka niech walczy przeciwko mnie. (6) Izaliż tej pomocy Boskiej przytomny sobie zawsze nie doświadczył, nay-

Sep. 10, 13.

czysciejszy Józef? • którego Mądrość wieczna przedanego nie opuszczała, ale od grzeszników uwolniła go, i z nim poszła do więzienia, i skępowanego więzami nie opuściła. Co to zaś jest, z nim jestem w uciemiężeniach? Poznaieźże? Tyle to waży, iak gdyby powiedział: • Współ cierpię z uciśnionym; iako bowiem kto Moim jest, w utrapieniu ze Mną jest. Tak i Ja w uciemiężeniu z nim jestem.

\*Origen.  
Tract. 34.  
in Matth.

Chcąc daley mówić Staurofila, za pozwoleniem Twoim Panie, rzecze: możnażże która mi przychodzi, przełożyć ci trudność? I owszem, na to Chrystus: Tedy ona: Obawiam się ażeby nę-

dzą

(6) Libera me Domine & pone me juxta te.  
& ejusvis manus pugnet contra me.  
Job. 17. 3.

dzą  
Two  
posp  
nych  
i ut  
wec  
mów  
sa u  
pros  
pusz  
nie  
móg  
mię  
mię  
lay  
mu  
końc  
twoi  
Czen  
pom  
na/z  
iż l  
iako  
baro  
zaif  
w k  
ma  
wa.



dzą ściśnionym, zdała się ta  
Twoja nauka prawdziwą, gdyż  
pospolicie mają się za zapomnia-  
nych i opuszczonych od BOGA  
i utyskują, że są zupełnie zni-  
weczeni. I sam Psalmista który  
mówi: że BÓG jest przy tych co  
są uciemżonego serca, ile razy  
proszę, nie żali się i iakoby o-  
puszczony nie narzeka? Czyż to  
nie jego słowa. \* **BOŻE, BOŻE** \*  
mój, weźrżyż na mnie, czegoś  
mnie opuścić? \* **I nie opuszczaj** \*  
mnie Panie Boże mój, ani odda-  
łay się ode mnie? \* Znowu: Cze-  
mu Panie zapominasz o mnie do  
końca, i pokiż odwracasz Twarz  
twoją ode mnie? \* Toż znowu: \*  
Czemu Twarz twoją odwracasz, za-  
pominasz o niedostatku naszym i o  
naszej rzedzy? Ktożby dał wiarę  
iż BÓG był przy nim, Który  
iakoby! z nieprzytomności Jego  
bardzo narzekał, i lamentował?

\*Psalm 1, 1\*

Ps: 37. 22\*

\*Ps: 12, 1.

Ps: 43. 24\*

Chrystus odpowiedział: Jest  
zaiste BÓG przy uciemżonych  
w których cierpi, ale przyto-  
mność swoją nie zawsze im odkry-  
wa. \* **W uciemżeniu do sie-** \*  
bie

\*Ps: 80, 1.

bie wołającego wysłuchiwa nie-  
kiedy w ciemności nawałnicy,  
w której nią, iakoby okryty tai-  
się, i dla doświadczenia Sprawie-  
dliwych, czasem Twarz Swoją  
ukrywa. \* *Stoi* niekiedy za ścia-  
ną, patrząc przez okna, upa-  
truiący przez szpary. Uważając  
to iest, iak pobożny Rycerz, sobie  
na iaki czas zosławiony, potyka  
się na placu. \* *Antoni* ów, sta-  
wny puszczy mieszkańiec, gdy  
był od czartów zbity, zraniony i  
okrutnie skatowany, rozumiał że  
Pana nie było przytomnego i że  
o nim zapomniał, lecz gdy oba-  
czył jasności promień ku sobie, na  
tychmiał Pana przytomność po-  
szegłszy i z głębości piersi doby-  
wając westchnienia, mówił: Gdzie-  
ż był dobry JEZU? Czemuż nie  
od początku przybyważ, ażebyś zle-  
czył rany moje? A do niego ten  
głos był słyszany: Antoni byłem  
Ja tu, ale przypatrywałem się  
potyczce twojej. Tak więc zawsze  
BOG iest przytomny w uciskach,  
acz ukryty.

\* *Antanas.*  
in Vita An-  
ton. C. 8.

Aleć z samego uciemienia,  
że BOG w nim iest przytomny.

poznać można: \* Ktożby znoić, ktożby zdołał, ktożby i wytrwał bez Niego? Jeżeli BOG ze mną w uciemieniu odezwała się Staurofila, czegoż krom Jego szukać będę? Przyłgnąc do BOGA dobrze mi jest, gdyż wszyscy oddalający się od Niego zginą. (7) \* O! iak wielka jest nędza ludzi nie bydź z Tym, bez Którego bydź nie mogą! I tak właśnie jest, powiedział Chrystus: Chceźcie się tego z przykładu nauczyć? \* Utracił Job to wszystko co mu BOG dał, ale miał Tego co dał wszystko, BOGA. O! Mezu przegniły, ale cały! O! obmierzły, ale piękny! O! zraniony, ale zdrowy! O! na gnoju złożony, ale w Niebie Królujący! Obficie był bogaty, który postradawszy wszystkiego, BOGA utrzymał, i w Nim wszystko. \* Dlatego dobrze mi rzekła Staurofila: bydź uciemioną Panie, byleś byt ze mną, raczy niż bez Ciebie królować, bez Ciebie biesia-

\*Bernard  
Serm: 16.  
in Psal.  
Qui habis.

\*August:  
de Trinit.

\*August:  
Serm: 105.  
de Temp.

\*Bernard.  
Serm: 17.  
in Psal.  
Qui habet.

(7) Mibi adherere DEO bonum est, quia omnes qui elongant se ab Eo, peribunt.  
Psal: 71. 27.

dować, i bez Ciebie chlubić się. Le-  
piej mi jest w uciemieniu chwycić  
się Ciebie i w piecu mieć Cię ze-  
mną, niż być bez Ciebie, gdyby  
i w Niebie. Cóż mi bowiem jest w  
Niebie, i od Ciebie czegoż chcę na  
Ziemi? (8)

Doszłaś prawdziwego wyro-  
zumienia, odpowiedział iey Chry-  
stus; gdy poznasz że KRZY-  
ŻE są kłiem, którym się BOG  
z duszą i dusza wzajem z Bo-  
giem iednoczy. Nie pamiętażże  
co S. Giertruda z Łaski Boskiej  
zrozumiała? Było iey objawiono;  
Blos: Mon: \* że iako pierścień jest znakiem za-  
spirit. c. 10. słubienia, tak przeciwność równit  
cielesna iak duchowna, pokernie  
dla BOGA wytrzymana, jest naye-  
prawdziwszym znakiem Boskiego  
wyboru, i iakoby zaślubienia Du-  
szy z Bogiem: tak dalece że uci-  
śniony każdy poufale mówić może:  
Pierścieniem swoim, zadatkował  
mnie Pan mój. Toż samo i to  
zrozumiała: \* Iż Pan nie kiedy,  
\* którego jest roskoszą bawić z Sy-  
31.

(8) Quid enim mihi est in Caelo, & a te quid  
volui super terram? Psal. 72. 25.

nami ludzkimi) nie znaydując by-  
 naymniey w Człeku, dlaczegoby mi-  
 le w nim przebywał i przyzwioicie  
 dla siebie, nasyła na niego ucie-  
 mienia i przykrości, tak cielesne  
 iak duchowne, ażeby sobie zrobił  
 z nim przebywania dogodność. Gdyż  
 Pismo Prawdy powiada: • *Bliżko Pan*  
*jest tych, którzy są uciemżonego*  
*serca; Jako i Sam Pan: Z nim*  
*jestem w uciemżeniu.*

• Psal: 22.

19.

Psalm: 90, 15.

O! niepojęta, krzykła Stau-  
 rofila: Boskiej litości łaskawosć;  
 któżby temu dał wiarę, iżby  
 Naywyższy Majestat, tak robaka  
 człowieka szacował, że nie iako  
 o przyiaźń iego stara się, i wy-  
 znaie, że to iego naywiększa ro-  
 skosz, bydź z Synami ludzkimi!  
 O! Panie cóż jest człowiek, że go  
 tak wynosisz i że go tak do Serca  
 przytulasz! Tyleż to warta pou-  
 fałość z człkiem, że na niego  
 KRZYZ i uciemżenia przesys-  
 lasz, ażebyś Sprawiedliwym ty-  
 tułem, z nim był i z nim łączył  
 się? Co zaniedościgła Tajemni-  
 ca; że KRZYZ wzgardzony od  
 rostopnych tego Świata, jest  
 zada-

Prov. 8, 31.

Ioh. 7, 17.



zadatkim i pierścieniem- Boskiej  
Łaskawości? O! KRZYŻU Cze-  
ci najgodniejszy, iak ukryta jest  
godność Twoja, przed sercami  
tych co po światowemu myślą!  
To mówiła Staurofila zapalając  
się w duchu, i już serdecznie ku  
Chrystusowi i KRZYŻOWI, dla  
Niego pomnażając się w miłości  
wzdychała.

Trzeba ten upał ognia pod-  
sycać, Chrystus osądził, i rzekł  
do mley Córko, jest jeszcze co  
nie mniej karmić, może miłość  
KRZYŻA, ani tego przed ko-  
chanką ukryć. Co jedna miłość,  
jest, oto podobieństwo kochan-  
ków, tudzież obyczajów i hu-  
morów pewna iakowas stoso-  
wność. Taką ku rodzajowi lu-  
dzkiemu byłem zapalony miło-  
ścią; że będąc równy BOGU,  
wyniszczyłem się, postać slugi wzię-  
wszy, stałem się ludziom podo-  
bnym, i znaleziony w odzieży iak  
Człowiek (q) Jak rozumiesz dla-

cze-

- (5) Non rapinam arbitratus me esse aequalem  
DEO; me exinanierim formam servi ac-  
cipiens, in similitudinem hominum factus,  
& habitu inventus ut homo. Philip. 2. 6. 7



czegom to uczynił? Oto ażebym  
 ludzi do kochania. Mnie pociągnął,  
 którym stałem się ze wszystkim  
 podobny krom grzechu. Teraz zaś  
 powiedz mi, co jest: czego wz-  
 iemnie po człeku wyciągam? Nie  
 co innego zaprawdę, tylko aby  
 też on stawał się Mnie iak tylko  
 może być podobnym, słósował  
 się do Mnie, obyczajności Mo-  
 iej naśladował, w szlady Moie  
 wstępował? Czyliż nie dla tego  
 Niebieski mój Oyciec: *Który*  
*przewidział tych i przeznaczył,*  
*ażeby byli podobni Obrazowi Sy-*  
*na swego? (10).* Jakimże sposo-  
 bem, zapytała Staurofila, stać  
 się możemy podobni Obrazowi  
 Twemu? Tak, rzecze Chrystus:  
 Do przykładu życia i obycz-  
 aiw Moich i męki Moiej, żywy  
 Moy Obraz, życiem i obycz-  
 ainością wyrażay. A iakom Ja dla  
 was KRZYZ przyiął, i na Nim  
 położyłem żywot i umarłem, po-  
 dobnież i wy przez *\* spólne ob-* Léo Ser. 9.  
*cowanie KRZYZA, z tego com* de Quadr.  
 Kk dla

(10) Quos præscivit hos & prædestinavit con-  
 formes fieri imaginis Filii sui. Rom: 8. 29.

1. Pet. 4. 13.

Pet: Dom.  
Serm. de  
Invent.  
S. Caneis.  
Blos. in Far  
Instit. uti-  
lis. snifin.  
Thom: 2  
Kemp: 12.  
de limit.  
Christi.  
Cap: 12.

dla was czynił, abyście czgnili.  
I to to jest: o co Xiążę Apo-  
stołów napominał: \* Uczestniko-  
wać z Meki Chrystusowej; \* Kto  
zaś KRZYŻ dzwiga, prawdziwie  
uczestnikuje z Meki Odkupiciela swe-  
go. \* Każdy albowiem KRZYŻ,  
każdy ucisk wyraża Obraz Meki  
Mojej wyborney, i w nim człek  
wystąpić może, doskonale teyże  
Meki uczestnikowanie. Nikt albo-  
wiem na Meki Chrystusa tak czu-  
ły nie jest, iak ten któremu podo-  
bie cierpieć zdarzy się.

Psal. 105. 2

Kto opowie rzecze Staurofila:  
\* moc Pańską? Kto wyrazi dzi-  
wne wynalaski Miłości Twoiey?  
Cóż szlachetniejszego jest dla  
Żołnierza, iak nosić broń Kró-  
la? Cóż chwalebniejszego Oblu-  
bienicy, iak bydz podobną Oblu-  
bieńcowi? Skąd dla Mnie to  
naywiększe szczęście, żebym wy-  
rzekła się siebie a KRZYŻ nosiła  
za Tobą? Jako bowiem którzy są  
iednego zgromadzenia, iednego  
używają munduru; i którzy ie-  
dnemi są zaszczyceńi znakami,  
iednego zdają się bydz rodu fa-  
mili

mili i szlachetności; podobnież  
nie będzie mi za krzywdę KRZYŻ  
dźwigać, owszem chlubić się bę-  
dę, że jest z Czeladzi, i fami-  
lii, i zgromadzenia JEŻUSA  
Chrystusa.

To wychwalanie się rzecze na  
to Chrystus: nie będzie próżne:  
gdyż nie tylko KRZYŻ cierpli-  
wie dźwigający podobnym Mi  
staie się, lecz nadto Ja iakoby  
z nim na KRZYŻU złączony,  
spólnie z nim cierpię. Albowiem  
w Wiernych Moich tak zamkną-  
łem się, że co iednemu z nich  
dzieie się, mam za uczynione  
Mnie. I stądto Szawłowi Ko-  
ściół Mój prześladowującemu po-  
wiedziałem; „Szawle. Szawle, \*AŁ. 9 4  
za co Mię prześladujesz? I na Sa-  
dzie Ostatecznym, że to nie mi-  
łosiernym wyrzucę, oświadczy-  
łem się. Czegoście nie uczynili ie-  
dnemu z tych maluczkich, Mnie, co  
nie uczynili. (11) Cierpię więc  
w każdym w szczególności z  
Członków Moich, którym siła i

Kk 2. 10. 10-

(11) Quamdiu non fecistis uni de minoribus  
his, nec mihi fecistis. Matth. 25. 45.

pomocy dodać, iż im jest tym łatwiej KRZYŻ dzwigać, im lepszym towarzyszem i wspomoczeniem są udarowani.

August in  
Psal: 61.

Rozumiem, rozumiem, powiedział Staufosila: czego żądał Augustyn, gdy mówił: \* *Jeden Człowiek z głową i Ciałem swoim JEZUS Chrystus, Zbawiciel Ciała, i Członków Ciała, dwójce w jednym Ciele i w jednym słowie. Nie w samym tylko więc Chrystusie cierpienia jego, owszem cierpienia jego tylko w Chrystusie. Gdy bowiem Chrystusa uważasz Głową i Ciałem, cierpienia Chrystusa, tylko w Chrystusie. Nie maiey na to rzekł Chrystus: Znała dobrze to najszcześniejsza owa i prawdziwie błogosławiona Męczennica Felicitas, która porodziwszy w więzieniu, i bólów swoich dolegliwości utaić nie mogąc; gdy żartując z niey jeden z katów powiedział: O! Niewiaśto, jeżeli tych bólów rodzenia znieść nie możesz w cichości, iak zniesiesz, gdy będą cię palić, siekać,*

rozrywać i męczyć? Temu S. Szczęsna. nastrojnie i całe po Chrześcijańsku odpowiedziała ona temi słowy i głowę zawiązała, mówiąc: Teraz cierpieć dla siebie, a natedy cierpieć będzie we mnie Chrystus. Jak powiedziała, tak i stało się: albowiem gdy była be- styom rzucona, ani jęków, ani lamentów wydała.

Panie, na to Staurofila: kto- by to uważniey rozbierał, roz- trząsał i uważał, to jest: iż Ty jesteś przy cierpiącym, że go Sobie KRZYŻEM zaslubiasz, że Ty Sam w nim cierpisz; temu zaiste KRZYŻ byź żadną mia- rą przykry nie może. I dziwna jest: że go całym sercem nie pragną. Przeto mniey dziwuię się teraz, wspaniałemu owemu Świętey Heroiny Terefsy pragnie- niu, przez które nie wyczerpa- ną chęcią, żądała. *Aut pati aut mori*, albo cierpieć albo umie- rać. \* Jak słodki był KRZYŻ Magdalenie de Pazzy, która mó- wiła: że nie pragnęła ani kró-

\*Vineut.  
Paccinius  
in Var.

tkie-

tkiego żywota, ani prętkiej śmierci, dlatego że w Niebie nie było co cierpieć. Pragnę więc oświadczać się zawrze, żyć długo bo pragnę z Miłości BUGA długo cierpieć, nie tylko Męczeństwa, lecz i choroby, potwarzy, nie-szczęścia i wszystkie przeciwności. Kochającemu więc słodkie uciemiężenia, które okrutnemi i nieznosnemi zdają się być nie kochającemu. \* Niekiedy tak

\* Thom. 3  
Kemp. de  
Imit. Chr.  
s. I. 2.  
Cap. 12.

Człowiek umocowany bywa z powodu uciemiężenia i przeciwności, z miłości śladowania się do KRZYŻA Chrystusa, że nie chciałby być bez bólu i ucisków: rozumiejąc się tym BOGU być miłszym i przyjemniejszym, im więcej i cięższych przygód dla Niego ponosi. Ani już powiedział Chrystus: wątpić więcej można, ani zdoła, czy KRZYŻE z Miłości spuszczone bywają, gdy ich sympatya iako waś czyli wrodzone przywiązanie nieci, i owszem ponętami serdecznej miłości być ie iasnie uznajesz. Nie tak w wapno własna zapala woda, iak uciemię-

że-



żenie, w Duszach roskochanych  
 Miłość Boską nieci. \* Zaisie KRZYŻ  
 i uciśnienie dobro jest utracone, któ-  
 rego nikt nadgrodzić nie potrafi:  
 tak dalece, że gdyby kto sto lat  
 klęcząc wypraszał sobie KRZYŻ  
 przyjacielski, ani by tak wystużyć  
 go był godzien. Albowiem wolat-  
 bym uciśnienia słwarzać z ni-  
 czego, niż Przyjaciół moich bez  
 KRZYŻA zostawiać.

\*Suso in  
 Dial. eter-  
 na Sap.  
 Cap. 13.

## R O Z D Z I A Ł X.

W RATUNKU KRZYŻA, MORZE TEGO ŚWIA-  
TA PRZEPLYNĄĆ POTRZEBA.

Przez wiele ucisków, trzeba abyśmy weszli do  
Królestwa Niebieskiego. (1)

Non timet Æolios ratis hæc fera flamina, fratres.  
CRUX malus, remus, CRUX cui clavus adest.

Ten Okręt nieleka się i w Eolow dobie,  
Co choć zły, KRZYŻ za, wiosło, ma i za  
Styr Sobie.

Gdy już długi czas Staurofila  
Drogą KRZYŻA chodziła, i  
zbawienney ten ciężar tyle kochać  
ile z początku bać się go nau-  
czyła; zbliżał się atoli życia i  
Drogi koniec: Gdy Chrystus O-  
blubienicę Swoją postanowiwszy  
cieszyć, wzięwszy ją do Okrętu  
począł ją nauczać, iak za po-  
mocą KRZYŻA przez naybu-  
rzliwsze Świata tego morze, do  
Niebieskiey Oyczyzny Portu, do-  
stać

(1) Per multas tribulationes oportet nos in-  
trare in Regnum Cælorum. Mat. 14. 21

stać iey się było potrzeba. Nu-  
 że rzekł: O! Stanrosilo, resztę  
 Drogi wygodniey ze Mną w tym  
 okręcie przebędziesz, gdyż iuż  
 nie daleko jesteś od Oycyzny,  
 i upragnionego końca. Tak zaś w  
 tym życiu trafia się ludziom. \*

*Jak gdyby kto zdaleka widział  
 Oycyznę morzem przegrodzoną;  
 widzi dokąd ma iść, ale nie ma dro-  
 gi któraby doszedł. Tak i do owey  
 stałej wiecznie która jest w Niebie,  
 chcą dońść ludzie, ale im tamże  
 przeyscie, morze tego świata, któ-  
 re przebrnąć koniecznie potrzeba.  
 Ażeby tedy doszli i którendy: przy-  
 szedłem Ja stamtąd, do którego  
 dońść upragneli; I cożem uczynił?  
 Postanowiłem i wyznaczyłem Drze-  
 wo, na którymby morze przepły-  
 neli. Nikt bowiem morza tego  
 Świata nie przepłynie, tylko na  
 KRZYŻU. Tego KRZYŻA chwy-  
 ta się niekiedy i słabe oko; a że z  
 daleka nie widzi dokąd płynie, nie-  
 chaj go nie puszcza się, a on go  
 doprowadzi zgoła. Morze trzeba  
 przepłynąć; Nie pogardzay Drze-  
 wem, bo iakbyś się do Oycy-  
 zny dostał nie masz sposobu, iezli*

\*August.  
 Tract. 2. in  
 Ioanném.

August in  
Paul. 51.

nie doniesie cię drzewo. \* Po  
morzu bowiem chodzić nie możesz,  
tylko to Mnie można było; Niech-  
że, cię więc niesie okręt; wyrwij  
się jeżeli możesz od utonięcia: jeżeli  
nie chcesz zaginąć, chwytaj się  
deski, niech cię drzewo niesie,  
KRZYZ niech cię doprowadzi.

Staurofila powiedziała: chętnie  
owszem do okrętu wsiędę, ile  
żem KRZYZ często z przykrością  
dzwigała. Lecz czego nie pamię-  
tam abyin kiedy uważała; O! iak  
wiele widzę tu tajemnic KRZY-  
ZA. w oczy i w umysł wrażaia-  
cych rzeczy! Cóż bowiem ko-  
twica innego, iak KRZYZ po-  
dwoyny? \* I znak KRZYZA na-  
turalnie w Okręcie widzieć daie się,  
gdy pełnemi żagłami płynię, gdy  
wyciągnionemi skrzydłami robi.  
Morza albowiem nie przepływa się,  
jeżeli ten zwycięski znak zowiący  
się malus to jest maszt, nie jest  
w Okręcie zdrowy i bezpieczny.  
Styr sam iak do KRZYZA pa-  
dobny? I że za wiosła KRZY-  
ZA używać można kto nie widzi?

\* Minut.  
Felix in  
Octavio.  
Justin.  
Martyr.  
Apolog. 2.

Nie

Nie zleś uważała mówi Chry-  
 stus : Sakrament KRZYŻA w  
 Okręcie : \* Bo gdy marynarze mo-  
 rze przebywać mają ; nayprzod  
 stawiają drzewo , wynoszą drugie  
 poprzecznie , rozwijają żagle , aby  
 KRZYZEM Pańskim wały wody  
 krać , i tym Pana znakiem za-  
 bezpieczeni , wchodzą do Portu  
 Zbawienia , niebezpieczeństw śmierci  
 uchodząc . Jest to iakowaś Sakra-  
 mentu figura , zawieszona na ma-  
 sztu drzewie zastona ; iakoby Chry-  
 stus był wywyższony na KRZYZU  
 i przeto to z zaufania pochodzą-  
 cego z tej Tajemnicy ludzie na wia-  
 trów burze nie dbają . Bez drzewa  
 KRZYZA , Okręt słaby jest , za-  
 raz go czarć napastnie : ale gdy ten  
 znak KRZYZA wynosi się , zaraz  
 i czarci uciekają i wiatrow nawał-  
 ności usmierzają się . Zycyszże  
 sobie teraz o ! Staurofilo cierpli-  
 wości łodzią wnieść do Nieba Por-  
 tu ? Na samym żaglu uważay  
 Mnie ukrzyżowanego ; Patrzac  
 na Autora Wiary i Uzupełniela

Max. Tau-  
 rin. Ser. 56,  
 Tom: 3.  
 Ambros.

JE-

*JEZUSA, Który dla chwały Krzyż  
poniosłem! (2)*

O! jak słodkie ustom moim Stau-  
rofila na to: Słowa Twoje Pa-  
nie, (3) Które uczą duchownym  
Okretem Świata burzliwe morze  
przepłynąć, i do Niebieskiego do-  
stać się Jerozolimę; Zebrzę po-  
kornie: racz mię jeszcze więcej  
w tej mierze nauczyć! Słuchaj  
więc powiedział Chrystus: kró-  
kiego mistycznego Okretnu opisa-  
nia. Cały Stan Kościoła podob-  
ny jest do wielkiego Okretnu  
płynącego po burzliwym morzu  
chcącego dostać się do Miasta  
potężnego Króla. \* Tego Okretnu  
Panem jest, Sam B O G Wszecz-  
mogący; Rządzca zaś Ja Jedno-  
rodzony Syn Jego; Wiatr po-  
myślny, Duch Święty, a morze  
jest ten Świat, wiatrem zaś ró-  
żność i nawalnice przyrównać trze-  
ba

\*Clemen.  
Roman.  
Epist. 1. ad  
Jac. fratrem  
Domini.

(2) Aspicie in Auctorem fidei & Consum-  
matorem JESUM, qui proposito gaudio,  
sustinuit CRUCEM. Hebr. 11. 2.

(3) Quam dulcia faucibus meis eloquia tua.  
Psal. 118. 103.



ba do różnych pokus; prześladowania zaś, uciski i niebezpieczeństwa batwany morskie wyrażają. Wyższe miejsca i skały są ci; co w Władzy Świata są Sędziami, i grożą niebezpieczeństwami i śmierciami. Niższe płaszczyzny które zdradliwej wody podwoynemi nurtami płókane i bite bywają; są hypokryci i zdraycy: nie zbywa i na piratach i syrenach i innych nieprzeliczonych niebezpieczeństwach. Zaś impetyczne wichry i piekielna przepaść, i rozbicia się o różne zawady, i śmiertelne przewroty, cóż innego są: tylko grzechy? Uważayże iak to tu wielkiey cierpliwości jest materya, iaka flukców i uciemieżeń obfitość? Lecz Okręt zrobiony z desek cierpliwości i wytrwania; klinem boiaźni BOGA, wewnątrz i zewnątrz dobrze wysmarowany, przez same burze bezpieczny dońdzie do Portu Zbawienia.

Zadziwiła się Staurofila, na tak doskonały i krótki tej marynarki opis; w krótkich słowach rzecze: Panie! iak wie-

le

Psal. 92. 4.

Clemens  
1888. 1817

le daiesz mi do uwagi i rozmy-  
ślenia, w wielu to cnotach ćwiczyć  
się, ile spraw pobożnych wyko-  
nywać potrzeba! Chrystus iey  
na to: O! Staurofilo: \* *Dziwne  
wyniosłości morza, ale też dziwny  
na wysokości Pan, tego bez prze-  
stannie prosić należy*, aby dał wiatr  
pomysłny, przez któryby płynący  
wszystkich niebezpieczeństw ułzi.  
Gdyby zaś iakowa ferea nikcze-  
mność, albo na umysle upadek  
nuda lub niecierpliwość przez  
szpary wedrzyć się do Okrętu  
miały, zaraz ie przez sumnienie  
wychłustać z niego potrzeba.  
Staurofila znowu; O! iak wie-  
le niesie z sobą niewygod to  
płynienie zwłaszcza gdy iest dłuż-  
sze! Zaište iak naypożądańsza i  
nayweselsza iest do Oyczyzny  
dążyć, tak o iak nader smutna  
przez to morze wielkie w śród  
tylu trudności dzień i noc ply-  
nać!

August: de  
Lautinovo  
s. 2. 1889

Ale w tych smutkach powie-  
dział Chrystus: \* *Słodkie nasze  
pienia śpiewaymy Alleluia: iżbyś-  
my ueseli i bezpieczeni wiali do  
nayszczęśliwszey wieczney Oyczy-  
zny*

zmy-  
iczyć  
wyko-  
iey  
dziwne  
zinony  
prze-  
wiatr  
ynący  
ulzli.  
kcz-  
padek  
przez  
okrętu  
nienie  
eba.  
wie-  
to  
dłuż-  
sza i  
zynny  
outna  
śrzed  
ply-  
owie-  
nasze  
zabyś-  
li do  
dycz-  
zyny

zny: Niech nie lęka się dusza te-  
go wielkiego morza, którego flukta  
i batwany czwie to jest nieprzyjazne  
Świata władze. W BOGU ufając  
wielu już Świętych temi fluktami  
wzgardzili, wielu podeptali, wie-  
le po wodach bezpieczni weszli do  
Cycyzny. Tedy odezwała się  
Staurofila, ale też wielu potoneli  
i wpadli na dno iak kamień.

Wszak mówił Chryſtos: nie  
przepłynie się morze, kto wie-  
kszych fluktów, burzy i nawał-  
nic boi się, i onym ustępuje;  
nie dziw że i tonie. Doświadczony  
i w sztuce swey biegły ma-  
rynarz, każdym wiatrem pomyśl-  
nie płynie, zna albowiem tak  
żagle obracać, że przeciwnym  
nawet wiatrem do Portu dojeżd-  
ża. Nie zawsze na morzu na-  
wałności, ani od burzy wolny  
który Okręt. \* Czyż tego nie o-  
znacza łódź, niosąca Mnie i Ucz-  
niów Moich, która z przeciwnemi  
wiatrami mordowała się na mo-  
rzu. Jeżeli będącym w Okręcie zda-  
rzają się niebezpieczeństwa, bez  
okrętu pewna zgaba. Trzeba więc  
Okrę-

\* August.  
Serm. 22.  
de Divers.  
edit. Le-  
van.

*Okrętu koniecznie, ażebyś w tych  
Świata przygodach nie zaginął.*

Lecz szębym nic nie minął:  
ukrytego nieprzyziaciela, a bar-  
dzo zdradliwego, który może  
mocno Okręt spoznać, tu ci od-  
kryję: Z iak naywiększą troskli-  
wością możesz o Staurofilo, sta-  
ray się o to:

Nazian. in  
Carm. ad  
Virgin.

+Ne vitæ ipsa tuæ immittas Echeneida  
carnem,

Quæ veluti iniectâ properantem com-  
pede puppim.

Detinet, ac tantam cogit subsistere  
molem.

*Nie puść Echeneidy, to jest twego ciała,  
Co przyłgniona iakoby, acz rybka zbyt  
mała,*

*Wstrzymuje pęd Okrętu, i machynę całą.*

Roskosz ciała i pomyslność Świa-  
ta, KRZYZAMI i uciskami gar-  
dzą ani przeciwnym wiatrem u-  
mieją pływać. Bogacza okręt nie  
miał KRZYŻA, pomyslnym był  
niesiony wiatrem, ale tym wia-  
trem do piekła zapłynął. Łaza-  
rza Okręt był pełny KRZYŻOW i  
wiatrem przeciwnym pędzony,  
ale

ale  
no  
niey  
tak  
było  
po d  
nie  
pełn  
wiatr  
i sz  
iż n  
ciąż

Pr  
Staur  
Twoi  
przec  
i roz  
porus  
iesze  
cierp  
nie F  
stus:  
wątp  
Brzez  
byśmy  
skiego

(4) 1

ale ten wiatr zaniósł go na łono Abrahama, iak do nayspokojniejszego Portu. I aczkolwiek tak wiele wielkich nawałności było, i na Łazarza koleją jedne po drugich napadały, atoli Okręt nie utonął. Bogacza zaś okręt pełny był towarów, i pomyślnym wiatrem płynął, ale tym bardziey i szypcey na utonienie spieszyl, iż nie chciał, przez przezorność ciężaru, złożyć.

Przezornieyszą mnie uczynią, Staurofila mówiła: napomnienia Twoje, które będą mi obroną przeciw napaściom nieprzyjaciół, i rozmaitym przez burzę morza poruszeniom. Ale chciałabym to jeszcze wiedzieć, czy Okręt ten cierpliwosci, do żadanego zawinie Portu. Zawnie, rzekł Chrystus: prętko i biespiecznie. Ani wątp, byles pamiętała na to: Przez wiele ucieczeń potrzeba abyśmy weszli do Królestwa Niebieskiego. (4) Spodziewam się iż u-

L1                      wa-

(4) Per multas tribulationes oportet nos intrare in Regnum Cælorum. Mat. 14. 21

• Ambros.  
Serm: 51.  
Tom: 5.

ważasz, że wody uciemiężeń  
pojazdem KRZYŻA znąć trze-  
ba; i tak dążyć do Portu Kró-  
lestwa Niebieskiego. \* Że zaś  
KRZYŻ do Ojczyzny po wielu błę-  
doci przywraca, dosyć oświad-  
czyłem, gdy totrowi powieszonemu  
na KRZYŻU powiedziałem: Dziś  
że Mną będziesz w Ram. (5)  
Który wszakże długo błądzący i  
tonący, inaczeg do Ojczyzny Ra-  
iu, z którego pierwszy Człowiek był  
wygnany, dońś nie mógł, aż po-  
ki nie był do drzewa przywiąza-  
ny. Tak KRZYŻA pojazdem,  
można przeysć Świata mainjące  
niebespieczeństwa, tak lepszego  
żywota pęd nie pada na zawa-  
dy rokoszy. Krzyknęła tu wy-  
niosleyszym głosem Staurofila: •  
O! iak dobrze płyną, którzy na  
Okretach Chrystusa KRZYŻ za-  
marszt wystawiają, i z Nięgo po-  
ciwów wiatrów upatrnią, ażeby  
ciata swoje kierowali do Świętego  
Ducha Łaski, na Drzewie Pana

Ambros:iu  
Psal. 47.

za-

(r) Hodie mecum eris in paradiso.  
Luce. 23. 44.



zawsze pewni i naybezpieczniejsi.  
 Szczęśliwi zbiste, którzy nie po-  
 zwalają; za niepewnym wiatrem o-  
 błąkać się po morzu, ale do Por-  
 tu zbawienia, i do uskutecznienia  
 łaski, biegną swego kierowaniem  
 spieszają całą usilnością, aby za  
 koniec bezpiecznego dopadli spo-  
 czynku, gdzie niebezpieczeństwa u-  
 tonienia obawiać się nie będą.

żeń  
 trze-  
 Kró-  
 zaś  
 bte-  
 wiad-  
 onemu  
 Dziś  
 (5)  
 cy i  
 Ra-  
 ek był  
 ż po-  
 wiazu-  
 dem,  
 niące  
 szego  
 zawa-  
 wy-  
 ła: •  
 zy na  
 Z. za  
 go po-  
 ażeby  
 ietego  
 Pana  
 za-

## ROZDZIAŁ XI.

POJAZDEM KRZYŻA DO NIEBIESKIEGO  
JERUZALEM DOJECHAĆ POTRZEBA.

*Wozy Twoie, Zbawienie. (1)*

Quam tuleram, tulit hæc me CREX, CRUCI &  
ipsa volucres  
Adde rotas, si vis currere, currus erit.

Którym dzwigał, Krzyż Mnie niósł, ten ci będzie  
Wozem,  
Dodaj mu kół, a pędzonym doznasz go prze-  
wozem.

Pomyślnym wiatrem z Tym,  
któremu są posłuszne wiatry  
i morza, gdy Staurofila dopły-  
nęła do lądu, i gdy z Okrętu  
wysiadła, tak ią Chrystus powi-  
tał: Nuże ukochana Moja,  
szczęśliwie przebyliśmy to mo-  
rze i nie daleko jesteśmy od Kró-  
lestwa BOGA, tak upragnione-  
go. Mały zaś ten przeciąg co  
nam pozostaje, wozem raczy  
odbędziemy; częścią iżby od-  
mia-

(1) Quadrigæ tuæ, saluatio. Hab. 3. 4.

mianą tej podróży utęśnienie  
ci się i przykreść zmniejszyla;  
częścią iżbyś tam prędzej stane-  
ła, gdzie spodziewasz się bez  
końca zamieszkać. Wyrazić nie  
podobna jak to Staurofili ucie-  
szyło, która w sobie pocichu, my-  
ślała, czyli jako i inne korzy-  
ści z KRZYŻA, dotąd wyjaśnio-  
ne, i te z KRZYŻA składać się  
mają; w tym: wózek KRZYŻA  
okazał się, na którymby można  
dostać się do Niebieskiej Oyczy-  
zny. To zaś iako widział JEZUS,  
natychmiast powiedział: Czyż  
wątpisz Staurofili, że ci Krzyż  
bydź może powozem? A czym-  
że On inny był dla mnie, ie-  
żeli nie tryumfalnym wozem, na  
którym wze Świata, śmierci i  
czarta znak zwycięski wystawi-  
wszy, do Niebieskiego, Jeruza-  
łem chwalebny wstąpił? Trze-  
ba bowiem było, ażeby Chrystus  
cierpiat, i tak wszedł do chwaty  
Świętej. (2) Azazęś nie czytała  
Proroka, tryumf KRZYŻA Me-

go

(2) Oportebat pati Christum; & ita intra  
in gloriam suam. Luc. 24. 26.

Hab: 4.4-5. go opisujuącego; \* mówi On: rogi w ręku jego: rogi to jest KRZYŻA, do których gwoździarni przybity byłem, i tam ukryta była moc Moia. Ciągnie zaś opowiadac, iak w Tryumfie prowadzeni więźniowie. Przed nim (mówi) poydźcie śmierć; wyndzie diabeł przed Nogi Jego. Pytał się kiedyś Oto wtedy: Gdy wyzwalając Chrystwa i Władze przeniosłem bezpiecznie, oczywiście tryumfując z nich we Mieście Samym.

\*Origen.  
Hom: 8. in  
Iosue.

(3) \* KRZYŻ albowiem był znakiem diabła, na którym został ukrzyżowany i zwyciężony; Zebyś zaś nie rozumiała że Prorok zapomniał o wozie, dodał: \* Który wstąpisz na koniach twoich, i wozy twoje zbawienie. Bo iako Elias, który był figurą Moizy, na wozie koni ognistych przez obłoki wstąpił do Nieba; tak i Ja, po KRZYŻU i Męce własną mocą wstąpiłem w Niebo. Naczymże więc zbywa, tylko ażeby kto

\*Hab. 3. 8.

2. Reg: 4.  
11.

(3) Exspolians Principatus & Potestates, traduxi confidenter, palam triumphans illas in memet ipso. Colos. 2. 15.

Kto jest KRZYŻA Moiego ucze-  
 snikiem, na Nim iakoby na wo-  
 zie był wprowadzony w Niebo?  
 Ponieważ KRZYŻ i uciemięze-  
 nie, \* jest szką zwycięstwa, i \*Terthleia  
 nadgrody Chrześcian sukna, i ta- Apolog.  
 kim to wozem tryumfuje. Cap. 50.  
 To ci  
 zaprawdę powiadam: \* Jeżeli chę-  
 tnie o Staurofilo. KRZYŻ nosisz,  
 nieś cię będzie i doprowadzi do  
 pożądanego kresu, to jest gdzie bę-  
 dzie koniec cierpienia. (4).

Bardzo pocieszona była te-  
 mi wyrazami, Staurofila, i z ra-  
 dości wykrzyknęła: Jak dobry  
 BOG Izraela, tym którzy są pro-  
 stego serca. (5). O! iak wielkie  
 Banie miłosierdzia Twoie na de-  
 mną; iż mi KRZYŻ w wozek za-  
 mieniasz, i że ciężar którym  
 dzwigać była, powinna, nim po-  
 stanowiles mnie nieść i wynieść;  
 Zdaie mi się że już iasnie widzę,  
 iako

(4) Si liberter CRUCEM portas, portabit te,  
 & ducet te ad desideratum finem, ubi scilicet  
 finis patiendi erit. Thomas Kemp: L. 2. C. 12.

(5) Quam bonus Israel DEUS, his qui recto  
 sunt corde. Psal. 72. 1.

iako kochającym **BOGA**, wszystko a wszystko służy na dobro. (6)

Toć to było. Staurofilo, dodał

Matth: 11,  
30.

•Bernard.

Epist. 72.

Chrystus : \* dlaczego iarzmo Moie miłym ; i ciężar Moy nazwatem lekkim ! \* Zaisze bowiem lekkie jest ciężar , co noszącego nie uciska , ale pokrzepia . Cóż nad ten ciężar lżejszego , który nie tylko nie uciska , lecz owszem nosi tego na kogo jest włożony ? Jest to ciężar ulżywiający , iak skrzydła ptaków , które ich noszą od nich noszone . Bo chociaż dodawszy skrzydła ciężaru przybywa , iednak brzemie jest lżejsze . Przeto chcę abyś o tym Moim wozie rozumiała to : Ze do ciężaru wielkiego , dodany wóz Ewangelii , i doskonałości Prawdy przy mnożył , i trudności umniejszył . \* I stać to nie jest ciężkie brzemie **KRZYŻA** ; Niech ie tylko ludzie noszą , a doświadczą iak iest lekkie , iak mile , iak przyjemne , iak zachwytniujące w Niebo , a odrywające od Ziemi .

August. in

Esai: 59:

Dzi-

(6) Diligentibus DEUM omnia cooperentur in bonum.

Rom. 8. 28.

ten  
łask  
stkie  
się  
nie  
go  
tego  
pow  
wied  
zapy  
rzu  
Teg  
kole  
mi  
Sam  
tość  
fund  
wied  
na z  
na r  
ści  
nade  
przy  
pol  
było  
skłon  
staia  
ci.  
osad



Dziwnie Staurofili podobał się ten wóz duchowny, przeto najlaskawszego Nauczyciela o wszystkie jego częściach wypytywać się przedsięwzięła, mówiąc: Pannie! życzę sobie jeszcze poznać go w szczególności, co za koła tego wozu, co za konie, co za powoziciel! Chrystus tedy odpowiedział, że ty razem o wiele zapytuiesz, a to o każdej z tych rzeczy mówić trzeba z osobna. Tego duchownego wozu są cztery koła, tyleż Cnot perel, które mi Znak ten zawyściłski KRZYŻA Sam przyozdobiłem; To jest Miłota, Postuszeństwo, Cierpliwość, i fundament Cnot Pokora. Ja, bowiem na KRZYŻU zawieszony, na żydowskie bluznierstwo pokorny, na rany cierpliw byłem; Miłota zaś nikt większy nie miał nade Mnie. Który nie tylko za przyjaciół ale i za nieprzyjaciół położyłem życie. Postuszeństwo było, najzupełniejsze, albowiem skłoniwszy Głowę oddałem Duchą, stając się posłuszny aż do śmierci. Temi kołami wóz KRZYŻA osadziłem, ażeby mi wam był Wzo-

\*Bernard.  
Serm: 1. in  
die Pasche

zem Posłuszeństwa, pobudką Miłości, zwierciadłem Cierpliwości, przykładem Pokory.

\*August.  
l. 10. de  
Civit.

\*Rufin.  
Lib. de  
amoris  
grad. C. 4.

O! iak piękne wozu Twego  
koła Panie, Staurohła z we-  
stchnieniem rzekła: O! iak zwro-  
tne, iak sposobne wprowadzić  
nas w Niebo! Ale więcej ięszcza  
o nich radabym słyszeć z naye-  
słodszych Ust Twoich. Słuchay  
więc o Cóрко, Chrystus do niey:  
Nayprzód wspomniałem o kole  
Miłości. \* Jako albowiem ciążo-  
ciężarem tak umysł unosi się mi-  
łością, gdziekolwiek się skłoni. \*  
Nie pracuje Miłość: bo im więcej  
kochasz, tym lżeysze nieść będziesz  
brzemie: zwłaszcza gdy taką masz  
miłość, która wszystkie Nieba prze-  
nika, i aż do Ukochanego, wyno-  
si. Gdyż kochająca dusza, gdzie  
chce wyglatuje, wszystkie ny Nieba  
otworem stając. Patrze teraz, iak  
niedościgły wóz KRZYŻA ko-  
łem Miłości toczy się. Albowiem.

Quantæunque Caux sit moræ,  
Vix apparet brevis horæ,  
Nec sentitur præ amore.

Jakoż-

*Jakożkolwiek Kazyż jest długi,  
Nie zda się bynąć chwili drugi,  
Ni czuie się dla miłości. Etc.*

Wtore koło jest prawdziwe Po-  
słuszeństwo, i zgodzenie się z Wo-  
lą Boską; \* Bo kto *usiłuje* Wola-  
Bożą we wszystkim pełnić. *ten*  
*iedzie wozem*, ze wszystkimi KRZY-  
żami, które na niego spuszo-  
ne bywają. Inni zaś, którzy od-  
bywają tę drogę krótszego spo-  
sobu nie wiedzą, idą tylko p.e-  
szo. postępując, i ciężkie KRZY-  
ŻE albo z mazołem wleką,  
albo pracowicie dźwigają. Tak  
więc człowiek zgadzający się zu-  
pełnie z Wola BOGA, wesoły  
przez sam środek uciemieżeń,  
bezpiecznie do Niebieskiej Oy-  
czyzny spieszy.

\*Dorothe:  
Serm. do  
Obedi.

Trzecie koło, jest Cierpliwość;  
która tak pomaga do osiągnięcia  
Królestwa BOGA, nie raz już się  
powiedziało i nauczyło. Przez  
wiele \* bowiem uciemieżeń, trzeba  
wziść do Królestwa Niebieskiego. \*  
I co teraz jest momentalne i lekkie  
z ucisków waszych, nad wyrażenie  
ną wysokości, wieczney chwały wa-  
gę czyni. Na

Ad. 18. 21.  
2. Corin:  
4. 17.

Nakoniec Czwarte koło iest Pokora: bez którey kto do Nieba dostać się pragnie, Wprawdzie z Niego wypada, kto zaś upokarza się, będzie wyniesiony. To koło. Ja Sam na Moie Samym pokazałem: Albowiem Który zszedłem z Nieba, i ten Sam i jestem Którym tam wstąpił; (7) Kto inaczej: nie trafi. \* Miewże więc uważy, żebyś za przewodźnikiem, owszem, za żywodzicielem bezbożnym nie szła, ani w szlady jego uste-  
powała, albo, rady, słuchała, ażebyś z woza, nie wypadła. Toż dosyć o kołach.

\* Bernard.  
Serm. 4.  
de Ascens.  
Domini.

Staurofila, znówu: niech Ci Panie, za przykro, nie będzie, że Ci mowę przerwać ośmielam się. Zdałemi się, że te koła, trzeba, by nasmarować. Gdyż widzę nieodbitą potrzebę tych kół, namaszczenia. Trzeba bowiem, ażeby namaszczenie łaski duchowney, ratowała, naszą, słabość; pobożności tłuszcza dodając. KRZYZOM cierpli;

(7) Quoniam Qui de Caelo descendit, Ipse est & Qui ascendit. Ephes. 4. 10.

*pluća naszej. \* Gdyż ani bez*  
 KRZYŻA można iść za Tobą,  
*i bez namaszczenia, KRZYŻA o-*  
*strość ktożby znieść potrafił? I*  
 ąd to pochodzi że wielu ucieka  
 od przeciwności, i brzydzą się  
 niemi, widząc KRZYŻ, a nie  
 widząc namaszczenia. Dlatego  
 konieczne zdaje się być potrze-  
 bne namaszczenie. Ze i Mnie,  
 odpowiedział Chrystus: bracie go-  
 potrzeba, który od namaszcze-  
 nia Imię wziąłem. \* Albowiem  
 Mnie Ojciec namaścił, olejem ra-  
 dości nad uczestników Moich: Któ-  
 re nie zachowałem dla Siebie,  
 ale i na innych spłynęło. \* *Oley*  
*bowiem wylany. Imię Moje. I z*  
 pełnoziętego wszyscy Moi zwo-  
 lennicy są namaszczeni; Potym  
 Staurofika odezwała się mówiąc:  
 Ze ja tego jeszcze zadosyć po-  
 nąć nie mogę, cohy to było.  
 Którey Chrystus: Jako ja wszedł-  
 szy w wody Jordanu, nie tylko  
 te ale i wszystkie inne wody po-  
 święciłem, i uczyniłem dogodne  
 być zażyte do Sakramentu  
 Chrztu Ś; Tak podobnież gdy  
 wyszedł z Miasta KRZYŻEM ob-  
 cią-

\*Bernard.  
 Serm. 1. in  
 Dedic.  
 Eccles.

Psal: 41, 9.

\*Cant. 1.2.



ciężony, dzwigając go dla Siebie, w onym iednym i inne wszystkie są namaszczone oleiem radości i po ttechy. KRZYŻE albowiem przedtym były nie miłe, straszne, ostre i wprawdzie iarzmem nieznosnym; ale ja oleiem zmiękczyłem to iarżmo. (8) Ze odtąd KRZYŻ stał się iarzmem miłym, i ciężar jego lekkinął. I stąd to którzy przed tym KRZYŻEM brzydźili się, potym go z usilnością serdecznie pragneli. Z tego powodu dusza która taka jest, woła: Ciągnij mnie za Tobą, biec będziemy na wonność namaszczeń Tworich. (9) \* Cóż dopiero gdyby na siebie namaszczenie rozlane uczuła? Którego tylko zapachem rozweelona, biegnie i do spieszzenia się pobudza, dziwna żęliby nie leciała. Tu westchnąwszy z głębokości serca Staurofila, rzekła: iako tępotaścią mek będzie napelniona dusza moja, a

ufla-

\*Bernard.  
Serm: 22.  
in Cant.

- 
- (8) Computrescere feci jugum à facie olei.  
Isai. 10. 27.
- (9) Trahe me post te, curremus in odorem unguentorum tuorum. Cant. 1. 3.



uśłami rozczeselonemi, uwielbiać  
Cie będę. (10)

Zadam kromtego ażebyś ra-  
czył co o koniach uwiadomić  
mię. Konie, rzekł Chrystus:  
które wóz ten ciągną, są: \* Pra-  
gnienia z miłości Niebieskiej Oyczy-  
zny i affiktu widzenia BÓG A,  
którym daie się moc, a hamie się  
rzenie, kopyta zaś iest przemija-  
jąca płynność niniejszych rzeczy,  
i trwała wieczność przyszłych.  
O! iak szypka kochanko Moia,  
te konie raznieysze nad Orły,  
tam doprowadzą cię, dokąd ca-  
łą ducha gorącością dążysz! \* O!  
dóbrzych koni dziwne iarzmo, któ-  
re mają pokoy za musztuki, mi-  
łość za lice, sprzężone z sobą zgo-  
dy więzami, i iarzmu wiary pod-  
dane! Och! nader szczęśliwy o  
Panie, Staurofila zawołała: któ-  
rego te konie i zbawienny wóz  
Twój prowadzi! Nayprawdzi-

Bernard. in  
Sentent.

Ambros. in  
Ssal: 118.  
O&on. 4.

wiey

(10) Sicut adipe & pingvedine repleatur anima  
mea, & labijs exultationis laudabit os  
meum. Psal: 62. 6.

Habac. 3.8.

wiey albowiem to napisano jest:  
*\* Kozy Twoje zbawienie.* Gdyż  
 niemi najszybciej do zbawienia  
 wiecznego dostaniemy się. Ale  
 aby jedno słowko dzisiaj o Po-  
 wozicie i Rządzcę tych koni,  
 z niesmiałą i pokornie proszę.  
 Na to Chrystus odpowiedział:  
 Powoziciel i Rządca tych ko-  
 ni ja jestem Sam; SŁOWO Oy-  
 ca, co znam i k koniami władać,  
 ażeby wszystkich pęd był równy  
 i lniwszych zacynam biczem  
 Sprawiedliwości, ażeby biegli i  
 od ziemi odrywając się, ażeby  
 ku Niebu wyskakiwali, i do wyż-  
 szych tchu i mocy nabierali. \*

\* Ambros.  
 ubi supra.

Tym biczem, światowe są rozpę-  
 dzane ponęty zeubici *Xiaże Świa-  
 ta, Sprawiedliwych bieg dopełnio-  
 ny* Cóż ci zdaie się ten cały  
 Ekwipasz czyli zaprząg? Stauro-  
 fila odp wie: Dosyć mile i po-  
 myśl nie iedzie, kogo wóz cier-  
 pliwosci nieśie. Twój bowiem  
 Czwórkołny powóz, prosciuteń-  
 ko do Jeruzalem prowadzi, do  
 prawdziwey nieśmiertelności. O!  
 iak wielu albowiem są uciemię-  
 żeniami wyćwiczeni!

Mor-

\* *Mortis sacrae compendio  
Vitam beatam possident?*

\*Breviar.  
Roman. in  
Hym. de  
Mart.

*Gdy śmierć Świętą zasłużyli.  
Niebiosą odziedziczyli?*

Bez KRZYŻA do Nieba czyby  
doszli? albo żółwim krokiem,  
po długim ogniw Czyscowych  
wytrzymaniu, za ledwieby tam  
domieszczeni zostali. Ale ta pre-  
rogatywa jak wierzę, jest Mę-  
czenników; których Pojazd sz-  
piecniejszy. I o! gdyby mnie to  
szczęście potkało!

A za co i tego szczęścia tobie  
dostać się nie ma? Chrystus od-  
powiedział: Zawsze czas jest Mę-  
czeństwa, ani kiedy na nim bra-  
kuie. \* Bez żelaza i ogniw byż  
można Męczennikiem, gdy w umy-  
śle twoim prawdziwie cierpliwość  
zachowywać będziesz. \* Wielu Mę-  
czeństwa doznają na łóżku, i za-  
iste wielu. Leży Wierny na łóżku,  
boleści go dręczą, modli się, i jest  
wysłuchany, owszem nie wysłucha-  
ny, ale ćwiczony, i aby był przy-  
jęty za Syna, jest chłostany. Nie

Idiota do  
Vet. pa-  
tient. c. 10.

\*Augusti  
Serm. 39.  
de Divers.  
Cap. 8.

M m

uśc.

uśpienie bólow przez cierpliwość,  
ani złomi szlakami stara się o  
zdrowie; Potyka się iednak mę-  
żnie; sił nie ma, a diabła zwy-  
cieża, staie się na łożku Męczen-  
niku, gdy go Koronuje Ten, co  
za niego zawisł na Drzewie. U-  
ważaszże że od wozu KRZYŻA  
nie są wyłączeni, na łożku cho-  
robami dręczeni? Ufayże więc  
i ty Córko, a z wesołośćą wo-  
zem cierpliwości pojeżdżay do  
Nieba, bo

•Thom: 4  
Kemp. in  
Cant. 44  
Patient.

•Labor hic parvus est, & brevis vita.  
Merces grandis est, quies infinita.  
Toties Martyr. DEL. efficeris;  
Quoties pro DEO pœnam pateris.

Tu iest lekka praca, życie nakształt gołca  
Zasługa zaś wielka, a pokój bez końca,  
Tylekroć męczennik BOGA ty staiesz się  
Re ciężkości znieść zaś podejmujesz się.

ROZ-

R

zbli  
mu  
leka  
pobu  
ciolk  
żay  
rze.  
na g  
iak  
ieft

(1)  
(2)

## R O Z D Z I A Ł XII.

KRZYŻ JEST DRABINA, PO KTÓREJ  
WCHODZI SIĘ W DOM BOGA.

*Wstępny do Mnie na górę. (1)*

Scande, tibi facies Crux præbet idonea scalas,  
En patet ad Superos REGIA (scande) VIA.

*Wstępny: Krzyż ci Drabiną, bądź odważna nogę  
Oto u Niego otwarta KRÓLEWSKA (uślap) DROGA.*

**R**ozegrzanemi pragnieniami i  
kołami Staurosila widocznie  
zbliżała się ku Jeruzalem górne-  
mu; którego gdy już acz zda-  
leka dożyrzała; tak ją Chrystus  
pobudzał: Wznies teraz przyia-  
ciółko Moja oczy twoje, a uwa-  
żaj to Miasto położone na gó-  
rze. To to jest owo Jeruzalem  
na górze będące, które buduje się  
jak Miasto. którego uczestnictwo,  
jest jego własne. (2) To Miasto  
Mm 2 Kró-

(1) Ascende ad me in montem. Exod. 24. 12.

(2) Jerusalem quæ sursum est, quæ ædificatur  
ut Civitas, cujus participatio ejus inidipsum.

Gal: 4. 26.

*Króla Wielkiego, którego fundamenta na górach Świętych. (3)*

Aż zapominała się to słysząc Staurofila i ciesząc się z radości mówiła: \* Chwałaćne rzeczy o tobie mówiane słyszałam **Miaſto BOGA**; Błogosławieni wszyscy którzy cię kochają i którzy cieszą się z pokoju twoiego; (4) \* Uweseliłam się zaiſcie w tym co mi powiedziano, że ſtałą nogi moje na placach twoich **Jeruzalem**. \* Ale któż mię doprowadzi do tego **Miaſta obronnego**? Kto dowiedzie Panie, na wierszech **Góry Świętey Twoiey**, i do **Przybytków Twoich**? Kto mi da **ſkrzydła jak gołębicę**, polecę i odpocznę? (5)

Chryſtus przejął: Nie trzeba ſkrzydła ale ſzczębli; Gdyż nie lo.

- 
- (3) *Hæc Civitas Regis magni, cujus fundamenta in Montibus Sanctis.* Psal: 47. 9.  
Psal: 86. 1.
- (4) *Beati omnes qui diligunt te, & qui gaudent super pace tuâ.* Tob. 13. 18.
- (5) *Quis dabit mihi pennas sicut columbæ, & volabo, & requiescam?* Psal. 5. 4.



lotem, ale po stopniach docho-  
dzi się na górę Pana. Tożes za-  
pomniała iak Patryarchę Jakoba,  
niegdyś BOG pocieszył, pokazu-  
jąc mu \* Drabinę ściągą na zie-  
mi, którzy wierszech Niebą dotykał:  
I Aniołów Boskich przez nie wcho-  
dzących i spuszczających, i Pana na  
niety opartego na samym wierszchu  
Drabiny? Odpowiedziała Stau-  
rofila: Pamiętam o tej Historyi;  
ale wyłuszczy mi Tajemnicę któ-  
rą w tym ukrywa się, pokornie  
żebrzę. Chrystus tedy: \* Zaiść  
są to rzeczy do zadziwienia, zna-  
czą bowiem wyborny pracy i cier-  
pliwości przykład. Ta bowiem dra-  
bina \* pokazuje trudną drogę do  
Nieba, którą iedni przez prace i  
Krzyżę, dochodzą tam; skąd in-  
ni trudnością złamani spadają.  
Lecz iakąkolwiek ten wstęp za-  
wiera w sobie trudność, Stau-  
rofila znowu odezwała się: To  
jednak słodzi nieskończenie, że  
przeszedłszy tę drabinę, otwar-  
ta droga i przystęp do Nieba.  
Tak jest, powiedział Chrystus: I  
tego, chciała Wieczna BOGA  
Mądrość; \* gdy uciekającego przed

\*Gene. 28.  
12.

Philo. 1. de  
Somnijs.

\*Tertull.  
L. 3 Contr.  
Martion.

Sap. 10. 10.

gnie-

gniewem brata Sprawiedliwego, prosiemi drogami prowadziła, i pokazała mu Królestwo BOGA i dała mu umiejętność Świętych: uczciła go w pracach i dopełniła prac jego. I wprawdzie Jakób pojął to natedy, przeto obudziwszy się, zalekniony powiedział: *Jak straszne jest to miejsce; Nie co innego tu jest, tylko Dom BOGA i Brama Nieba.* (6). To zaś pokazane mu dlatego, ażeby ani przed bratem, ani przed uciskami, ani wszystkimi innemi bólami uciekał, przez które dowiedział się iż dostępne się mieszkań Niebieskich, i pokój wieczny przez nie dochodzi się. Któż mnie podobney podda drabiny, Staurósila na to: ażebym doszła do Gory Pana, i do Domu BOGA Jakóba? (7) \* Oto Ziemia na spodziewie, którą deptami nogamy: Oto Niebo w gorze, które widzimy oczami -

\*Aug. in  
Psal. 122.

- 
- (6) Quam terribilis est locus iste; non est hic aliud nisi Domus DEI, & Porta Cæli.  
Geni. 28.
- (7) Ut ascendam ad montem Domini, & ad Domum DEI Jacob ?  
Isaia 2. 3.

ezami, i pragnący tam wniknąć,  
 śpiewam: Do Ciebie wzniosłem oczy  
 moje, Który mieszkasz w Niebie;  
 gdzież jest drabina? Taka alho-  
 wiem widzę odiełość między Nie-  
 bem a Ziemią, takie oddalenie, i  
 taką miejsc nieprzebytość, i tam  
 wniknąć żądam, a drabin nie widzę.  
 A czyż nie wiesz, rzekł Chrystus,  
 iak w winnych przygodach tak i  
 tu, że KRZYŻ będzie ci po-  
 mocą? \* Jak wielkie bowiem i  
 dziwne rzeczy, Ja Architekt Nie-  
 biecki, z KRZYŻA, Moiego uczyni-  
 łem? Z Niego urozyniłem dra-  
 binę do Nieba, przez którąbym  
 upadłego człowieka do Niebie-  
 skiej wyniosł Ojczyzny. Och!  
 iakie Drabiny, których wierszch-  
 tyka się Nieba, przez które Sam  
 wszedłem i zszedłem, i dla utwier-  
 dzenia Sam na nich się wspieram!  
 Wstępuj bezpiecznie, jeśli pragniesz  
 Nieba: niechaj cię nie straszy o-  
 nych szczupłość, ani długość, ani  
 wyokość: Nie бой się n czego; nie  
 chwytaj się bynajmniej ich szcze-  
 dle, którem Ja Architekt tak u-  
 mocnił, że na trzy drabiny Drze-  
 wie, chciałem mieć Ręce Moje gwo-  
 ździa-

August: de  
 Cataclys.  
 Tom. 9.

\* Hieron.  
Epist. ad  
Julian.  
Tom. 1.

żdziami przybite. \* Z wierszchu  
zaś na tey drabinie w/pieram się,  
abym zmordowanym Rękę poda-  
wat, ażebym wstępujących do pra-  
cy Moim względem tym więcej  
pobudzał i zachęcał.

O ! Panie, zawołała Stauro-  
fila : iaką żądzą pragnie dusza  
moja przez Drabinę KRZYŻA  
wniść do Bethel, w Dom BO-  
GA naszego ! Tam, bowiem mnie  
zachęca i wabi; tam ciągnie  
Twarz Twoja, na Którą zapa-  
trywać się pragną Aniołowie.  
Lecz tam, wniść usiłującej,  
(proszę) podaj Rękę; i pokaż  
iak to KRZYŻ i uciemienienia  
są Drabiną do Nieba !

Chrystus dogadzając proźbie,  
odpowiedział : Ma to do siebie  
wszelka przeciwność i KRZYŻ,  
że ile Człowieka smutkiem zda-  
ie się pogrążyć, tyle podnosi go  
ku Niebu, i do BOGA zbliża.  
I tak wody potoku im. bardziej  
wylewały i Arkę Noego zdawa-  
ły się topić, tym wyżej od zie-  
mi, wynosiły ją ku Niebu. Jak  
czę-

częst  
zniw  
Nieb  
byli  
dozn  
nie,  
drab  
bym  
Boki  
wa :  
cierp  
o sz  
kazu  
cey  
\* Zg  
do C  
Chry  
wszy  
wys  
głęb  
KRZY  
cowi  
mają  
Na  
wini  
ścian  
nie  
ieden

często trapieni, uciemienieni i  
zniweczeni doswiadczyli, że przez  
same KRZYŻE od ziemskich do  
Niebieskich rzeczy wyniesieni  
byli! Izaliż ty sama tego nie  
doznałaś Staurofilo? Wiem Pa-  
nie, rzekła ona: ale cały układ  
drabiny jeżeli można, chcia-  
łabym wiedzieć. Którey Chrystus:  
Boki tey drabiny są te dwa sło-  
wa: *Sustine* & *abstine* to, iest:  
*cierp i wstrzymuj się*. Cóż ci zaś  
o szczeblach powiem, które po-  
kazuje ci Paweł, i jak naywię-  
cey do stąpania niemi zachęca?  
\* Zginam mówi on kolana moje  
do Ojca Pana naszego JEZUSA  
Chrystusa, aby wam dał poiąć ze  
wszystkimi Świętymi, która iest  
wysokość, szerokość, długość i  
głębokość. Cztery stopnie polożyt  
KRZYŻA; więc nie są zbyt pra-  
cowite te drabiny; cztery szczeble  
mają i doprowadzają do Nieba.  
Na wysokości położona iest Gło-  
wa Ukrzyżowanego; Niechże na  
wyniesione serce do Pana Chrze-  
ścianin, o co zapytany i codzien-  
nie toż odpowie, a wyszedł na  
ieden szczebel. Na szerokości KRZY-

•August:  
de Catacli-  
smo.



za są przybite Rece Ukrzyżowanego; Niechże ręce Chrześciana trwają zawsze w dobrych uczynkach; a wyszedł na drugi szczebel. Na długości KRZYŻA zawieszono jest Ciało Ukrzyżowanego; Niechże Chrześcjanin ciało swoje martwi, przez poły pokramiaje, aby je pod panowanie Ducha podbił; a wyszedł na trzeci szczebel. W głębokości KRZYŻA ukryte jest czego nie widzisz, ale stąd powstało to wszystko, co widzisz. Niechaj tu nie zbrywa na Wierze Chrześcjaninowi, czego nie może pojąć, niech sercem wierzy, wyższych nad siebie rzeczy, niechaj nie szuka, nadzieja, niech go karmi; a wyszedł na czwarty szczebel. Temi stopniami wyszli wszyscy Święci, wstrzymieźliwi, współczuśliwie Wiernych, ušli od ruiny świata, i przeszli do miejsc naybespieczniejszych.

O! iak szczęśliwe te stopnie, mówi Staurofila: któremi się wiecznego ukontentowania radości, dochodzi! Obym Panie iak nayprędzey mogła je przebieść!

Któr-

Któr-  
nia  
tym  
któr  
bowi  
ty u  
ki r  
w Sy  
niech  
\* A  
mon  
tylko  
Azad  
z K  
hing  
Król  
lażze  
Moia  
w pr  
uważ  
iego  
raco  
Nim  
gorę  
Na t  
i nie  
mi k  
dorz  
go.  
lam,



Ktorey Chrystus: \* *Te wstępowa-* \*Psal. 83.  
*nia w sercu układać nalez;* na  
 tym padnie płacz, w mieycu w  
 którym B O G osaził cię; On  
 bowiem pobłogostawi, abys z Cno-  
 ty w Cnotę postępowała; aż po-  
 ki nie obaczysz BOGA bogów.  
 w Syonie. Nie lękay się pracy,  
 niech nie straszy cię trudność.

\* Ani bowiem do złotego Salo- Cant 3, 10.  
 mona gabinetu. wniść można,

tylko przez wstęp purpurowy.  
 Aż nie widzisz że sam Krzyż;  
 z Którego zrobiłem *Sobie Dra-*  
*binę do Nieba;* był ozdobiony  
 Królewską purpurą? Nie czyta-  
 łażes w Jzaiaszu: \* *Ze Suknia*

Isaię 63, 2.

*Moja była czerwona,* i iakoby  
 w prasie zdeptanych? Nuż więc  
 uważay okrutne Oblubieńca two-  
 iego szlady, i naśladowania go-  
 racość w nie wstępuy, abyś z  
 Nim razem wyszła na Świętą  
 górę, i do Przybytków wiecznych.

Na to Staurofila: Gotowa jestem  
 i nie strwożona, iść pać szlada-  
 mi kochanka moiego. \* *Iżbym*  
*doszła do Ludu gotowego nasze-*  
*go.* Bo iak nie raz porozumia-  
 łam, \* *SS. Męczennicy do Nie-*

\*Hab. 3, 26.

\*Salvi. l. 3.  
 de Gubern.  
 DEL.

bie-

bieżskiego Pałacu bramy, wstęp-  
 iący i szczeblami: uciemiężeń i uci-  
 sków. drabiny sobie nie iako czy-  
 nili, z haków, więzień, pryców  
 i KRZYZOW. Ale proszę Pa-  
 nie, ciągnij mię za Tobą, bo  
 od Ciebie odciąga, ciało to, ucią-  
 żające. Duszę. Proszuy, zebrzę  
 kroki, moje aby nie chwiały się  
 nogi, moje. Dziełu Rąk Twoich  
 Panie, podaj prawicę; abym, nie  
 upadła w oczach, przeciwników,  
 moich. Zaledwie, to, wymówiła,  
 gdy Chrystus, wyciągnąwszy, Rę-  
 kę chwycił ją i, wprowadził, do  
 Siebie, na górę, mówiąc: Do-  
 brześ. Kochanko, Moja, zrobiła,  
 żeś Moiej pomocy, wzywała, i,  
 nie w twoiej sile, ale, we Mnie  
 Samym ufność, położyła. \* Albo-  
 wiem *kto, ufa, w Panu, będzie*  
*podniesiony, ani kiedy z pułtyni*  
*tego Świata, wynidzie dusza, \**  
 \*Cant 8. 5. *tylko wsparta, na Kochanku swo-*  
*im. Wyuczyłeś, Panie Służebni-*  
*cę Twoją, iżby w Tobie nadzie-*  
*ję miała. Dlatego, Tobie zwie-*  
*rzać się będą, i cieszyć się w BO.*

GU JEZUSIE moim. (8) Błogo-  
 sławiony B O G mój, niechaj bę-  
 dzie wywyższony B O G zbawienia  
 mego. (9) \* B O G Który przepasał Psal: 17. 32.  
 mię Cnotą, i uczynił nie zmazaną  
 drogę moją; Który umocnił nogi  
 moje iakoby ieleni, i na wysokości  
 postawił mię. I wyświadczyłeś mi  
 Opiekę zbawienia, i Prawica Two-  
 ja przytęła mię. Dlatego \* ko- V. 1.  
 chać Cię będę Panie, mocy moia,  
 i uwielbiać będę Imię Twoje na  
 wieki, i na wieki wieków wie-  
 cznie. (10)

## ROZ-

- (8) Exultabo in DEO JESU meo. Hab. 3. 18.  
 (9) Benedictus DEUS meus, & exaltetur DE-  
 US salutis meæ. Psal: 17. 47.  
 (10) Benedicam Nomini Tuo in sæculum, &  
 in sæculum sæculi. Psal: 144. 1.

## R O Z D Z I A Ł XIII.

KRZYŻ KRÓLESTWA NIEBIESKIEGO  
BRAMY OTWIERA.*Płaczącemu będzie otworzono. (1)**Hem! Cruce pulso fores, Proceres attollite portas!**Cognitus hic vobis (eja aperite) sonus.**Ach! KRZYŻEM w Bramy pukam; Xiążęta  
słuchajcie!**Znałomy wam jest ten puk, proszę: otwierajcie.*

**J**uż była Staurofila na sm  
wierszech góry wyprowadzona,  
na której przed Jeruzalem był  
plac obszerny acz nie zbyt dłu-  
gi. I tu do ukochanej swojej  
tak Chrystus przemówił: Wkro-  
tce już Moja Staurofilo, pragnie-  
nie twoje nasyczone i uspoko-  
ione będzie. To albowiem jest  
Miasto Króla Wielkiego.

Patrz jaką światłością iśnieje,  
którego fundamenta na górach  
Świę-

(1) Pulsanti aperietur.

Luc. 11. 10.

Świerych, \* i światło Jego podobne kamieniowi drogiemu, iakoby kamieniowi Apsisowi, iako krzyształ; \* Oto mur wielki i wysoki, maigcy bram dwanastie: Cała struktura muru z kamienia apsisu: Somo zaś Miasto, szczerze złoto, podobne szkłu czyścemu. Każda brama z iedney perły, ulica zaś Miasta czyście złoto, iakoby szkło przezręczyste. Jak to miłe i przyjemne oku; Ani tu brakuie na ukontentowaniu ucha; \* bo po przecznicach iego, wieczyście najmilsze Alleuia śpiewane będzie. Z niepomarkowaney pociechy Staurofila zawołała. Jak miłe przybyiki Tiroie Panie Cnot; pragnie i omdlewa dusza moia na dziedzińce Pana: gdyż lepszy jest dzień ieden na dziedzińcach Twoich nad ty iące innych. (2) Albowiem \* pokochałam Panie ozdoby Domu Twiego, i miejsce mieszkania Chwały Twoiey.

Psal: 47. 9

\*Apoc: 21.  
11.

Tob. 13. 22.

Psal: 25. 8.

## I spr-

- (1) Quam dilecta tabernacula tua, Domine virtutum! concupiscit & deficit anima mea in atria Domini: quia melior est des nna in atrijs tuis super millia Psal. 83. 1.

I sprawiedliwie, Chrystus powiedział: Albowiem tu dana ci  
 Isaię 61,3. będzie \* i wszystkim płaczącym Korona za popiół, olej radości za smutek, płaszczy chwały za uciemżenie ducha. Tu otrze BOG tzy z oczu Świętych, i śmierci więcey nie będzie, ani narzekania, ani boiazni, ani więcey bólu, bo pier-  
 Isaię 60,5. wsze skończyły się. (3) \* Tedy o nayukochańsza widzieć będziesz i optywać i dziwować się i rozprze-  
 Psal: 35,9. strzeni się serce twoie. \* Tedy upoiena będziesz od obfitości Domu BOGA, i sptawem pociech zalana. Tedy z innemi Świętymi winszując sobie mówić będziesz: Jak słyszeliśmy, tak widziemy w Mieście Pana Cnot, w Mieście BOGA naszego. (4)

Staurofila znowu zawołała: \*  
 Psal: 41,5. Jak to przypomniałam sobie, ros-  
 pływ~

- 
- (3) Hic absterget DEUS omnem lacrymam ab oculis Sanctorum, & mors ultra non erit, neque luctus, neque clamor, neque dolor erit ultra, quia prima abierunt. Apoc. 21. 4.  
 (4) Sicut audivimus, sic vidimus in Civitate Domini virtutum, in Civitate DEI nostri.

Psal: 47. 9.



plynetam się w Duszę, że przyjdę  
do miejsca przybytku dzisiego,  
aż do Domu BOGA.

Ale o Panie, jeżeli znalaz-  
łam Łaskę w Oczach Twoich,  
już mnie więcej nie ociążaj,  
nie chcev zwłoczyć, ale pokaż  
mi Chwałę Twoją żebrzę, że-  
brzę pokorna. Tak wdychaia-  
ca, i iako ieleń upragniona wniyść  
do Niebieskiego Jeruzalem; Cho-  
dziła Staurofila z Chrystusem,  
powoli ią prowadzącym, aż poki  
nie przyszli do bramy Miasta:  
Do której przyszedłszy Chrystus  
powiedział: *Ta brama Pana,*  
*Sprawiedliwi przez nie wchodzić*  
*będą.* (5) Już o ukochana, za-  
wodu dokónałaś, wiary docho-  
wałaś, nie zostaie tylko ażebyś  
weszła w Wesele Pana, na ode-  
branie Korony Sprawiedliwości.  
Ażaz nie widzisz iako cię woy-  
sko Męczenników oczekuje, iak  
Panien grono zaprasza, iak ca-  
ły Dwór Niebieski z radością wo-  
ła:

N n

ła:

(5) Hæc porta Domini, iusti intrabunt per  
eam.  
Psalm. 117. 19.

ła: *Wchodź Oblubienico Chrystusowa, bierz Koronę, którą Pan przygotował ci na wieki?* (6). Podmieszysz zaś oczy Staurofila, zdało iey się iakoby widziała \* *ciężką wielką stojącą przed Tronem w Obliczu Baranka, i wszyscy (iako iey wydawało się) odziani w białe szaty, z palmami w ręku. Do której Chrystus: Ci w szaty białe odziani co są? i skąd przyszli?* Lecz ona: *Panie mój, Ty wiesz: I powiedział: \* Ci są co przyszli z wielkiego uciemienia, i wymyli szaty swoje, i wybielili je we Krwi Baranka, i dlatego są przed Tronem BOGA, i służą Mu dzień i noc. Nie będą łaknąć ani więcej pragnąć, ani padnie na nich Słońce, ani żaden upał: ponieważ Baranek, Który jest na Tronie, rzędzić nie mi będzie, i doprowadzi ich do źrzodeł wód Żywota. O! gdy bym im towarzyszyć mogła; rzekła Staurofila: Obym dostała się*

wspo-

(6) Veni sponsa Christi, accipe Coronam, quam Tibi Dominus prae paravit in aeternum.  
Breviar: kom.

współeczeństwo mieszkańców Niebieskich, którzy oczekują mnie, aż dokąd mi nie nadgrodzisz! Ale co czyniemy, moy Kochanku? Czyż jeszcze drzwi zamknięte? Któż je otworzy? Wołać nie smiem, a głośno wołać, boję się nieoczekiwanej odpowiedzi; Pomniąc na głupie owe Panny: które acz wołały: \* *Panie, Panie, otwórz nam, usłyszały twardą odezwę: Nie znam was.*

\*Matt: 25.  
12.

Nad czymże zastanawiasz się, rzeczy iev Chrystus: Twóim własnym KRZYŻEM iak młotem biy iak najmocniey w Bramę; gdyż *pukałcemu otworzono* będzie. (7) Ani obawiaj się iżbyś zbyt kochać miała; gdyż *Królestwo Niebieskie gwałt cierpi, i gwałtownicy osiągną je.* (8) Albożżem napominając wszystkich, nie powiedział niegdyś: \* *Staraycie się wniknąć przez ciasną for-  
tę, iżby wiedzieli, że nie tylko*

Luc. 13, 24.

Nn 2

pu.

(7) Pulsanti aperietur.

Luc. 11. 10.

(8). Regnum Cælorum vim patitur & violenti rapiunt illud.

Matt. 11. 12.

pukać, ale i otwartą wielką mocą, drogę sobie do Nieba otwierać należy: *bo wielu zechcą tam wnieść a nie będą mogli.* To zaś naysposobniey KRZYŻ wykona, Który Ray odmyka, i jest Królestwa Niebieskiego Kluczem. Idąc za rozkazem Staurofila, raz i drugi z całej siły iak tylko naysposobniey mogła, KRZYŻEM w bramę Nieba pukała, mówiąc:

•Psalm. 23.  
7.

• *Wynioscie bramy Xiążęta wasze, i niech będą wywyższone bramy wieczne, i wniyde w Przybytek BOGA moiego.* W tym momencie otworzyło się Niebo, i ta wybrana po tylu KRZYŻACH i uciemieniach, wesoła i uradowana weszła w Dziedzińce Pana. Nim iednak tam weszła upuściła kartę, którą tam ze stojących ieden, podniósł z szypkością, i ciekawością zdięty, otworzywszy ją znalazł napisane; co następuje.

TESTA.

# TESTAMENT STAUFILII.

✠ W IMIE PANA NASZEGO JEZUSA  
CHRYSTUSA. UKRZYŻOWANEGO AMEN.

**S**taufila wstępiąc w Empyrejskie Strony,  
Ten Testament posyła ludziom dla obrony;  
Wszak dotąd patrzyliście na mój zgon (iak  
zwyczaj)  
Jaki mój w DRODZE KRZYŻA był krok i  
obyczaj.

Zastaga otwiera mi górny Olymp KRZYŻEM,  
Przez Tego co był Wodzem oraz Towarzyszem;  
I pozwolił mi kryślić w progu Nieba, chęci  
Ostatniej woli, tusząc: iż was tym przychęci.  
Kazał i Skrzydłastemu Stróżowi wiernemu  
Pisać mi ten Testament, kwoli zdaniu memu.

Ja tak dawno wielośćią prac, trudów zniekańd  
Staufila, z tej KRZYŻA DROGI dosyć znana;  
Żyłam szczupłym majątkiem, w Panieśśwa  
Okraśie,  
Fortuną mą Oycowską ubogi się pasie;  
Lecz

Lecz z Łaski Przewodnika JEZUSA mojego  
 Mam Dobra aże nie liczne, gatunku wyższego;  
 Tych ja was ludzie czynię memi Dziedzicami,  
 Zleudając na was Dobro, z wszystkimi Prawami.  
 Chrystusowe Nauki o Wiecznym Żywocie,  
 Zbawienney KRZYŻA DRODZE, i innych Cnot  
 Te ja w tym Testamentem w tych trzech słowach  
 I na wieki zostawiam; wmawiam, proszę, i gę.  
 Jakże w Zawodzie KRZYŻA szladyście uznali,  
 Że już są wasze, byście w one wstępowali.  
 Krzyż jedyna przyczyna nas Zbawienia przecie,  
 Nad Który nic mińskiego było mi na Świecie;  
 Ten odkazuję, poymuyciesz: noście noszącego,  
 Krzyż obfita nadgroda JEZUSA naszego.  
 Ten Triumfalnym Wozem w Gody na Dwór Nieba,  
 Podobą wem się Meta? chodźciesz iak potrzeba.

To się w Dziedzicach Niebieskiego Je-  
 zaem: za Panowania od Drzewa Krzy-  
 ża naszego JEZUSA Chrystusa.

o STAUROFIŁA Służebnica Chry-  
 sty Testament, przeczytałam,  
 pisałam i przypieczętowałam ✠.

To



To było zawarte w Karcie  
z Nieba spadłej. Gdy tym cza-  
sem Staurofila weszła do We-  
sela Pana swego, do tego We-  
sela, które samo jest prawdzi-  
we, rzetelne i gruntowne We-  
sele; \* *Które nie ze stworzenia,  
ale ze Stwórcy bierze się; do Któ-  
rego przyjemna inna wszelka  
rozkosz, smutkiem jest; wszelka  
przyjemność, bólem jest; wszelka  
słodycz, goryczą jest; wszelka o-  
zdoba, szpetnością jest; i wszy-  
stko zgola co kontentować może,  
przykrością jest.* \* Kóż zaś myśla-  
dośćignie z takim pobożności affe-  
ktem; *Cale mnostwo Niebiskich  
Orszaków na przyjęcie jej woy-  
szło? Z jakimi śpiewaniami ra-  
dości przed Tron Chwały była pro-  
wadzona; iak miłą, iak łaskawą  
Twarzą, iak serdecznym uściśnie-  
niem od Oblubieńca przyjęta była?*

\*Bernard:  
Epist. 114.

\*Bernard:  
Serm. 1. de  
Assumpt.  
B. MARIÆ.

Ale daremnie ważyć się, co  
Ona w owym Królestwie żyją-  
cych widzi, słyszy, czuje i cze-  
go na spokojniejszym bezpie-  
czeństwem używa, chcieć opisać.  
Gdyż ani oko widziało, ani ucho  
sły-

• Augusti-  
nus.

Augusti: in  
Psalm. 93.

słyszalo, ani w serce ludzkie we-  
szło, co BOG nagotowił tym, co  
Go kochają. (1) \* Rzecz ta Wia-  
ra nie obeymuie się, Nadzieja nie  
dochodzi się, Miłość nie ogar-  
nuie się; wszystkie pragnienia i  
żądania przechodzi. Cóż więc,  
mamysz rozpaczać? Jak żywo:  
bydź szacowana nie może, naby-  
ta bydź może. \* Ale jakim ko-  
sztem? O!o: iakieg godny jest  
pracy spoczynek, nie mający Kon-  
ca. Jeżeli zdrowo sądzysz: wie-  
czny spoczynek wieczną nabywa  
się pracą. Prawda to jest, lecz  
nie lekay się, BOG miłosierny jest.  
Albowiem gdybyś miał wiecznie pra-  
cować, nie doszedłbyś do wieczne-  
go spoczynku. Wier abyś doszedł  
tego przecież kiedy, co kupujesz,  
nie na wieki pracować trzeba, nie  
żedy tego warto nie było, ale aby  
posiadane było co się kupie. Co  
milion lat w pracy przepędzonych  
ważę? Milion lat ma swój Ko-  
niec; Co zaś Ja dam ci, mówi  
Pan,

(1) Nec oculus vidit, nec auris audivit, nec in-  
cor hominis ascendit, quæ DEUS præpara-  
vit ijs, qui diligunt eum. 1. Corinth. 2. 9.

Pan, nie będzie mieć Końca. Co za Miłosierdzie BOGA! Ani mówić: milion lat pracy, nie mówić: tysiąc lat pracy; nie mówić: pięć set lat pracy; ale gdy żyjesz pracy, w krótkich latach. Odtąd już spoczynek będzie, i Końca mieć nie będzie.

O! Spoczynku Wieczny; O! końcu bez końca; O! radości nie zmierzona; O! nayspokojniejszy Pokoju w BOGU-Samym; \*Który jest pragnień naszych końcem, Którego bez końca widzieć, bez uprzykrzenia kochać, bez fałtygi wychwalać będziemy; Oto co będzie na koniec bez Końca! Albowiem cóż za inny jest nasz Koniec, tylko dostać się do Królestwa, Któremu nie masz Końca?

\*Augustin.  
L. 22. de  
Civ. DEI  
Cap. 30.

Do tego KRÓLEWSKA KRZYŻA prowadzi DROGA, tu iako widzieliśmy, postępowaniem swoim doszła Staurofila; Ten na reszcie krótko mówiąc całego tego naszego pisma, ku BOGA iednego Chwały rozszerzeniu niech będzie.

K O N I E C.

Bę-

Będąc aż nadto tu przekonani: z  
 iedney strony, iż nam iak żyć na Krzy-  
 żu tak i umierać Wzorem Chrystusa po-  
 trzeba na Krzyżu, z drugiey zas strony  
 widząc z Nauki Kościoła, że Sty Józef  
 życie przepędziwszy w utrapieniach umarł  
 na Ręku JEZUSA Chrystusa, i że jest  
 przeto dobrej śmierci Patronem, abyśmy  
 więc śmierć izczęśliwą po przebytych chwa-  
 lebnie Cnotliwym życiu naszym uprosili  
 sobie, wzywamy Opieki Sgo Józefa, iż-  
 byśmy w godzinę śmierci Ducha naszego  
 w Ręce JEZUSA oddali, tę Litanią co-  
 dziennie na honor Sgo Józefa iak nay-  
 pobożniey odmawiając.

**K**yríe eleyson, Chryste eleyson,  
 Kyrie eleyson.  
 Chryste usłysz nas,  
 Chryste wysłuchaj nas,  
 Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad nami.  
 Synu Odkupicielu Świata Boże,  
 Zmiłuy się nad nami.  
 Duchu Święty Boże, Zmiłuy się nad nami.  
 Święta Trócyco Jedyny Boże,  
 Zmiłuy się nad nami.  
 Święta MARYA, Modl się za nami.  
 S. Józefie Anielskiey Czystości kochanku,  
 S. Józefie Błogosławiony nad naybłogo-  
 sławieńszych,

Modl się

- S. Józefie Chwało Oblubieńców ,  
 S. Józefie Dawida Synu ,  
 S. Józefie Egip tu z Chrystusem wygnań-  
 cze ,  
 S. Józefie Firmamentu Ozdobo ,  
 S. Józefie Gospodarzu Słowa Wcielo-  
 nego ,  
 S. Józefie Hoyny na Nabożnych do  
 Ciebie ,  
 S. Józefie Joachima i Anny Zięciu ,  
 S. Józefie Karmicielu Dzieciątka JEZUSA ,  
 S. Józefie Lilio kwitnąca ,  
 S. Józefie Miniłtrze Obrzezania Chrystusa .  
 S. Józefie Na Ręku Chrystusa umierający .  
 S. Józefie Oycze Panno ,  
 S. Józefie Powstający zmartwych z JE-  
 ZUSEM ,  
 S. Józefie Rzemieślników zaszczyć  
 S. Józefie Szukający w Kościele JEZUSA  
 S. Józefie Twego BOGA Opiekunie ,  
 S. Józefie Ubłogosławioney Matki Oblu-  
 bieńcze ,

Modli się za nami. Modli się za nami. Modli się za nami.

S.

- S. Józefie **W** Matki wnętrznościach po-  
 święcony.  
 S. Józefie **X**iego Cnot wszystkich,  
 S. Józefie **Z**bawienia Dusz naygorliwszy. Modl się za

Barunku Boży, Który gładzisz grzechy Świata; Przepuść nam Panie.

Barunku Boży, Który gładził grzechy Świata; Wysłuchaj nas Panie.

Barunku Boży, Który gładzisz grzechy Świata; Zmiluy się nad nami.

Chryście usłysz nas, Chryście wysłuchaj nas.

Kyrie eleyson, Chryście eleyson,  
 Kyrie eleyson.

### MODLMY SIĘ.

**N**ayświętszey Rodzicielki Twoiey. O-  
 blubieńca prosimy Panie zasługami niech  
 wspomóże ni będziemy, ażeby czego mo-  
 żność nasza otrzymać nie zdoła, za Je-  
 go wstawieniem się, nam wyświadczone  
 było. Który żyjesz i Królujesz z Bo-  
 giem Oycam w iedności Ducha Świętego  
 przez wszystkie wieki Wieków Amen.

LAUS DEO.



Modi się za  
y. za  
rze-  
rze-  
e.  
chy  
hay

O-  
iech  
no-  
je-  
one  
Ro-  
ega  
e.

V

no  
no  
lu

zu  
a  
zu  
re  
ch  
ba  
śc  
p  
kl  
p  
w

(4

# PRZESTROGA

DLA PROŚCIEYSZYCH.

**W** tym Królewskiej Drogi KRZYŻA  
rzeteloyim Wizerunku wprowadzo-  
ne są trzy Siostry, Staurofila, Ho-  
norya i Hilarya, które znaczą duże  
ludzkie namiętnościami uniesione.

S. Apostół (\*) uczy nas że są trzy  
źródła wśz stkiego złego na Świecie,  
a to te: *Pożądliwość oczu, pożądli-  
wość ciała, i pycha żywota*; któ-  
re niemal wszystkich ludzi powsze-  
chnie z Drogi KRZYŻA spychając Nie-  
ba pozbawiają. Że zaś z pożądliwo-  
ści oczu niemniarkowanych, inne dwie  
pożądliwość i wypływają, znać z przy-  
kładu: że Staurofila powściągnąwszy  
pożądliwość oczu w inne mierzady nie  
wpadła; Honorya zaś i Hilarya że po-  
żą-

---

(\*) Quoniam omne quod est in mundo, Con-  
cupiscentia oculorum, <sup>1</sup>concupiscentia  
Carnis & superbia vitæ.

Joan. Ep: 1. Cap. 2. v. 16.

)(0)(

żądliwości oczu nie uskromiły, nako-  
niec też nagnieszczeniwszy i optaka-  
ny padły; Albowiem wzgardziwszy  
**KRZYŻEM**, pożyły bitym gościńcem  
na zatracenie wieczne.

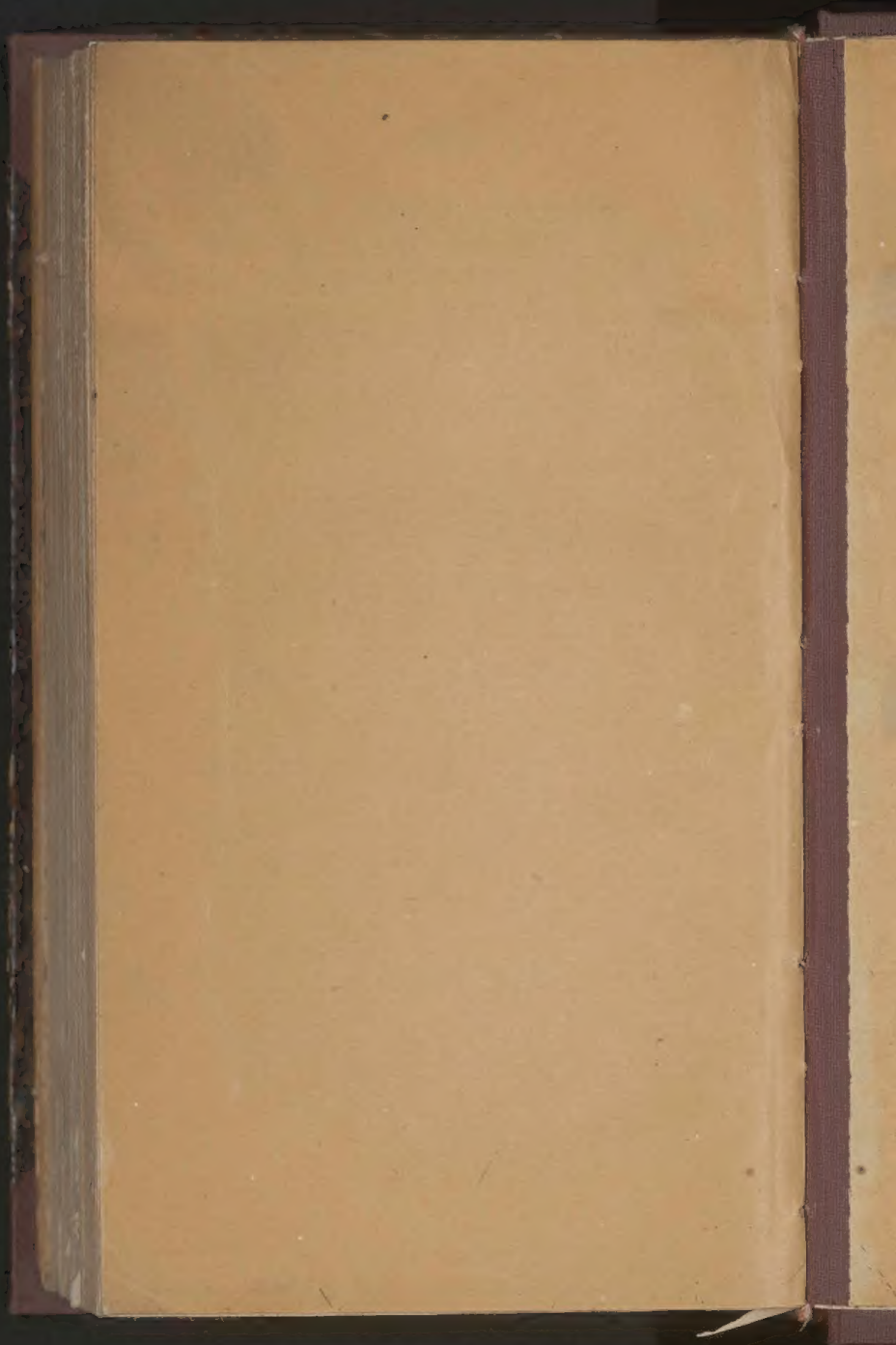
Szczęśliwa Staurofila, że okiełzna-  
wszy bystre swoje oczy w młodości  
zaraz, wzrok swoy w JEZUSA wlepi-  
ła, czym zasłużyła sobie, że jej Sam  
Pan był w tey Drodze KRZYŻA Kró-  
lewskiey Nauczycielem i Przewodni-  
kiem Łaskawym.

Wstępnymyż w tej Duszy BOGU  
miley szlady, iako się z tej Xiążki  
uczemy, abyśmy nie puszczając się  
KRZYŻA aż do śmierci; doszli do  
miejsca przeznaczonego nam w Chwa-  
le Niebieskiej Amen.

ko-  
ka-  
zy  
em

na-  
ści  
pi-  
am  
rō-  
ni-

GU  
żki  
się  
do  
wa-





Biblioteka Jagiellońska



stdr0026788

